

941

# POLSKA GOSPODARCZA TYGODNIK

12.50  
10.50  
18  
48.00  
6  
54.



10  
2  
3  
24  
54



1 9 3 8

# **POLSKIE KOPALNIE SKARBOWE NA GÓRNYM ŚLĄSKU**

SPÓŁKA DZIERŻAWNA  
SPÓŁKA AKCYJNA  
SOCIÉTÉ FERMIÈRE DES MINES  
FISCALES DE L'ÉTAT POLONAIS  
EN HAUTE-SILÉSIE

**CHORZÓW I G.ŚL.**

PLAC MARSZAŁKA PIŁSUDSKIEGO 9-12, TEL. 400-01

SPRZEDAŻ  
WĘGLA, KOKSU, BRYKIETÓW  
i SIARCZAMONU Z KOPALNÍ  
„KRÓL, BIELSZOWICE, KNURÓW”

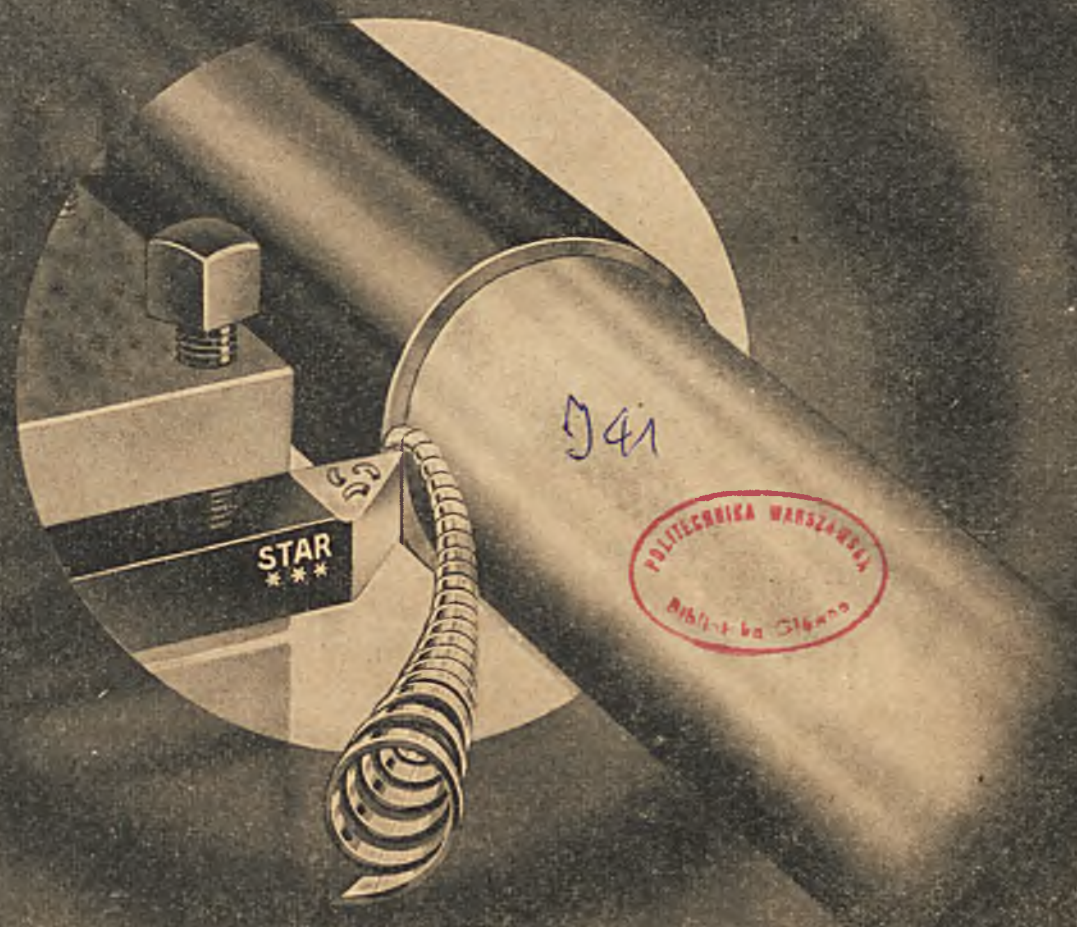
ADR. TELEGR.

CHORZÓW

**SKARBOWE FERME**



# STARACHOWICE



STAL NARZĘDZIOWA



# Bank Gospodarstwa Krajowego

zawiadamia, że w myśl § 16 statutu przeprowadzono w dniu 25 listopada 1938 r.

## LOSOWANIE

8%-wych Listów Zastawnych

7%-wych Listów Zastawnych Emisji II-VII

8%-wych Obligacji Budowlanych Emisji I-III

wraz ze skonwertowanymi na 5½% na zasadzie ustawy z dnia 20 grudnia 1932 r. („Dz. Ust. R. P.” Nr 115, poz. 950) odcinkami powyższych Emisji

i

skonwertowanych na 4½% na zasadzie tejże ustawy

8% i 7% Listów Zastawnych wymienionych Emisji

zabezpieczonych pożyczkami ziemskimi  
następnie

4½% Listów Zastawnych Emisji II PZ/1

pochodzących z konwersji 7% listów zastawnych tej emisji, przeprowadzonej na zasadzie umowy, zawartej w dniu 30/VI 1938 r. z amerykańską grupą posiadaczy tych listów zastawnych

oraz

6% Listów Zastawnych Emisji VIII i 6% Obligacji  
Budowlanych Emisji IV

wreszcie

4½% i 4% Listów Zastawnych

b. Banku Krajowego, przejętych i skonwertowanych przez Bank Gospodarstwa Krajowego.

Wykazy numeryczne wylosowanych odcinków zawiera „Monitor Polski” Nr 275 z dn. 1 grudnia 1938 r. Tabele losowań mogą zainteresowani przejrzeć względnie podjąć w Centrali lub w oddziałach Banku.

Wypłata należności za wylosowane odcinki odbywać się będzie począwszy od dnia 31 grudnia 1938 r. w Centrali Banku w Warszawie i oddziałach prowincjonalnych, z wyjątkiem 4½% listów zastawnych emisji II PZ/1, które opłaca Irving Trust Company w New Yorku, począwszy od dnia 2 stycznia 1939 r.

Oprocentowanie wylosowanych odcinków ustaje w dniu 31 grudnia 1938 r.

Emisjami b. Banku Krajowego administruje Oddział Banku we Lwowie, dokąd należy się zwracać bezpośrednio w sprawach, dotyczących listów zastawnych tych emisji.

2095

**AMERYKA** jest największym  
rynkem na świecie

**Amerykańsko-Polska Izba Handlowa  
w Stanach Zjednoczonych**  
149 east 67-th Street New York City

pośredniczy w nawiązywaniu  
stosunków handlowych po-  
między Ameryką i Polską

**Kupcze i przemysłowcy polski!**

po przybyciu do Nowego Yor-  
ku, udaj się zaraz do Izby

Rozmówisz się tam po polsku, otrzymasz wska-  
zówki i pomoc biurową za darmo! Korespon-  
dencja w języku polskim. W Polsce załatwiał  
swe sprawy przez

**Polsko-Amerykańską Izbę Handlową**  
Warszawa, Nowy Świat Nr 72, telefon 6-26-62

## Wycinki z gazet

i czasopism całego świata  
w każdej żądanej sprawie



Jako najlepsze źródło informacji, nie-  
zbędne dla wszystkich biur i instytucji:  
państwowych, społecznych, kulturalnych,  
przemysłowych i handlowych oraz dla  
osób wszelkich zawodów, zbiera i na  
zamówienie dostarcza, tudzież załatwia  
prenumeraty dzienników i czasopism  
krajowych i zagranicznych

**Informacja Prasowa Polska**  
Dyrekcja i ekspedycja: Warszawa, Bracka 5. Tel. 941-53

**Korespondenci we wszystkich stolicach**



347

## MINISTERSTWO PRZEMYSŁU I HANDLU

wydalo tom X

### ZBIORU UPRAWNIEN RZADOWYCH NA ZAKLADY ELEKTRYCZNE

zawierający uprawnienia  
NrNr 310 ÷ 341, nadane w roku 1937

Nabywać można w cenie zł 18 na miejscu  
w Bibliotece Min. Przem. i Handlu - Elektoralna 2  
oraz - z doliczeniem ewentualnych kosztów przesyłki -  
w Związku Elektryków Polskich - Aleja Róż 16  
i w Stowarzyszeniu Elektryków Polskich -  
Królewska 15

Tamże są do nabycia w cenie po zł 17 +  
koszty przesyłki:

#### Tom I Zbioru

zawierający uprawnienia NrNr 1 ÷ 54, nadane  
w latach 1924 ÷ 1927 i

#### Tom II

zawierający uprawnienia NrNr 55 ÷ 114, na-  
dane w latach 1928 ÷ 1929

#### Tom III ÷ IX zbiorowy

zawierający skróty wszystkich uprawnień  
NrNr 115 ÷ 309, nadanych w latach 1930 ÷ 1936,  
i in extenso ważniejsze z tych uprawnień -  
ukazuje się w początku 1939 r.

2070

## P O L S K I E U S T A W O D A W S T W O D E W I Z O W E



ZBIÓR USTAW ZASADNICZYCH, ROZ-  
PORZĄDZEŃ WYKONAWCZYCH, ZA-  
RZĄDZEŃ, INSTRUKCJI, OKÓLNIKÓW  
I UCHWAŁ, ZWIĄZANYCH Z REGLA-  
MENTACJĄ DEWIZOWĄ

OPATRZONY ZASADNICZYM KOMEN-  
TARZEM ORAZ PRAKTYCZNYMI  
WYJAŚNIENIAMI I WSKAZÓWKAMI  
TECHNICZNYMI

ZESTAWILI I OPRACOWALI:

Dr Adam Mantel, Bronisław Matecki  
i Tadeusz Bielobradek

ZBIÓR JEST PERIODYCZNIE UZUPEŁNIANY

Cena Zbioru - zł 18. Prenumerata Uzupełnień - zł 6 półrocznie

600 STRON DRUKU SKOROWIDZ

SKŁAD GŁÓWNY:

BANK SPÓŁDZIELCZY SKARBOWCÓW, Sp. z o.o.  
Warszawa, Leszno 5



tych imponujących zakładach przemysłowych,

znajdujących się w Warszawie,  
powstają znane w całym kraju  
ze swej dobroci wyroby Schichta.  
Teoretycy i praktycy, che-  
micy i technicy pracują od dzie-  
siątków lat nad utrzymaniem  
wysokiego gatunku wyrobów.  
Nic więc dziwnego, że nazwa  
Schicht jest symbolem towa-  
rów pierwszej jakości. Kto nie  
zna rozpowszechnionych od  
dziesiątków lat produktów.

★  
**MYDŁO JELEŃ**  
**RADION**  
**LUX**  
**VIM**



**SCHICHT-LEVER S. A. WARSZAWA**



# TRZY ETAPY

pracy szybkiej, dokładnej i wydajnej  
w systemie kart dziurkowanych Hollerith



## DZIURKARKA

maszyna do dziurkowania danych cyfrowych w karcie



## SORTOWNIK

maszyna do sortowania kart według dowolnej klasyfikacji



## TABULATOR

maszyna wykonująca automatycznie z wydziurkowanych i posegregowanych kart gotowe wykazy

Tysiące przedsiębiorstw oraz urzędów państwowych całego świata opiera swe wszelkie prace w zakresie rachunkowości i statystyki na systemie kart dziurkowanych. Wszechświatowe zastosowanie tego najsprawniejszego systemu przyjęło się przede wszystkim dzięki szybkości i dokładności, z jaką pracują elektryczne maszyny Hollerith.

Praca maszyn elektrycznych tego systemu dzieli się na trzy zasadnicze etapy:

- 1) Utrwalenie danych cyfrowych oryginalnego dokumentu rachunkowego na karcie dziurkowanej;
- 2) Samoczynne sortowanie i grupowanie kart;
- 3) Samoczynne sporządzanie gotowych wykazów i zestawień z uprzednio dziurkowanych i sortowanych kart.

Jeżeli WP. interesuje zagadnienie szybkości, dokładności i wydajności pracy – prosimy zwrócić się do polskiej placówki, propagującej system Hollerith: WATSON BUSINESS MACHINES Sp. z o. o., Warszawa, Ossolińskich 6, która bez żadnych zobowiązań ze strony WP. zapozna lch z tym systemem, względnie bezinteresownie sporządzi projekt zastosowania systemu kart dziurkowanych Hollerith dla potrzeb WPanów.

Kolumny	Wartość	DOKŁADY		KONTROLA		Przebieg sw. wyd.
		Łącz.	Łącz.	gotowy	niegotowy	
1000	469	14021	400	4800	8200	
1001	11001	30471	17000	23000		
1002	19004	484526		8000	810	
1003	8005	643610	10004	4000	8000	
1004	1005	88750	24725			
1005	5375	102130				
1006	2113	145007				

# INTERNATIONAL BUSINESS MACHINES CORPORATION

GENERALNE PRZEDSTAWICIELSTWO NA POLSKĘ  
WATSON BUSINESS MACHINES (DAWNIEJ POLSKI HOLLERITH)  
WARSZAWA, OSSOLIŃSKICH 6—TEL. 608-46, 608-45



# POLSKA GOSPODARCZA

TYGODNIK, WYDAWANY PRZY POPARCIU MINISTERSTWA PRZEMYSŁU I HANDLU  
ORAZ MINISTERSTW: SKARBU, ROLNICTWA I REF. ROLN., KOMUNIKACJI, POCZT I TELEGR.

WYCHODZI W SOBOTY

## TREŚĆ ZESZYTU

	Str.		Str.
PRZEMÓWIENIE PANA WICEPREMIERA I MINISTRA SKARBU INŻ. EUGENIUSZA KWIATKOWSKIEGO W SEJMIE . . . . .	1741	<b>KRONIKA TYGODNIOWA:</b>	
PRELIMINARZ BUDŻETOWY NA ROK 1939/40 — A. K. IVÁNKA . . . . .	1757	PRZEGLĄD USTAW I ROZPORZĄDZEŃ . . . . .	1769
<b>KRONIKA GOSPODARCZA:</b>		TERMINY OGÓLNYCH ZEBRAŃ W SPÓLKACH AKCYJNYCH	1769
Z IZB USTAWODAWCZYCH . . . . .	1761	<b>SKARBOWOŚĆ I FINANSE:</b>	
Z MINISTERSTWA SKARBU . . . . .	1761	BUDŻET . . . . .	1770
<b>ROLNICTWO</b> . . . . .	1762	PODATKI I OPŁATY . . . . .	1772
Czeskie ustawodawstwo oddłużeniowe w świetle aktualnych po- trzeb rolnictwa na Zaolziu — H. Olstienkiewicz		PIENIĄDZ I KREDYT . . . . .	1772
Organizacja aparatu nadzorczego na rynku mięsny — F. Ost.		Wprowadzenie waluty polskiej na Śląsku Zaolziańskim — Ł.	
<b>HANDEL:</b>		RYNEK DEWIZ I PAPIERÓW PROCENTOWYCH . . . . .	1774
HANDEL ZAGRANICZNY . . . . .	1767	Z BANKU POLSKIEGO . . . . .	1776
KRAJOWE RYNKI TOWAROWE . . . . .	1767	<b>PRZEGLĄD ZAGRANICZNY:</b>	
RYNEK AKCYJNY . . . . .	1768	<b>KRONIKA ZAGRANICZNA:</b>	
<b>ŻEGLUGA I SPRAWY MORSKIE</b> . . . . .	1768	OGÓLNE . . . . .	1777
<b>PRAWO I SĄD W ŻYCIU GOSPODARCZYM</b> . . . . .	1769	FRANCJA . . . . .	1758
		STANY ZJEDN. AM. . . . .	1779
		Z RYNKÓW ZAGRANICZNYCH . . . . .	1780
		<b>BIBLIOGRAFIA</b> . . . . .	1782

## PRZEMÓWIENIE PANA WICEPREMIERA I MINISTRA SKARBU INŻ. EUGENIUSZA KWIATKOWSKIEGO W SEJMIE<sup>1)</sup>

Rok 1938, bilansowany kiedyś z dalszej już perspektywy historycznej, nie utraci — jak sądzę — tego szczególnego waloru, mocą którego — my współcześni — oceniamy go jako rok ważkich i niezwykłych dla Polski wydarzeń. Już sama zbieżność daty z pierwszym dwudziestowieciem odbudowania niepodległego i w upartym trudzie jednoczonego Państwa nakłania do podsumowania najważniejszych osiągnięć i najistotniejszych postulatów narodowych i państwowych. Z punktu widzenia ściśle gospodarczego jest to rok, w którym po raz pierwszy zarysowały

się przed nami w nieco konkretniejszej formie ciężkie skutki ostatniego 7-letniego kryzysu — rok, w którym koniunkturalnie odcięliśmy się już zdecydowanie od poprzedniego załamania, rok, w którym — działając na podstawie nowych zasad i nowego programu — zamykamy wcześniej od zapowiedzi pierwszy cykl planowanych robót publicznych i inwestycji, związanych z pierwszą preliminowaną w 1936 r. sumą zł 1 800 miln. i następnie z ustawą o dotacjach na Fundusz Obrony Narodowej.

Z trzech punktów widzenia obejrzyć więc możemy dokładniej nasze polskie bilanse zamknięcia: bilans dwudziestolecia niepodległości, bilans długotrwałej-

<sup>1)</sup> Wygłoszone na plenum Sejmu w dn. 2 grudnia 1938 r.



go kryzysu i polityki deflacyjnej oraz bilans okresu aktywizacji gospodarstwa i wyników rozwoju tej polityki. Ale nie tylko przeszłość stwarza specjalne tytuły dla podkreślenia wagi momentów historycznych w 1938 r. Daje je i rzeczywistość chwili obecnej. Polityka zewnętrzna i Armia narodowa święcą w tym roku wielkie tryumfy i wielkie sukcesy. Ich postawa i ich gotowość zamiany słów na czyny — zespoliły się z wolą i z wiarą całego Narodu. Sprawa powrotu Śląska Zaolziańskiego i polskich gmin na południowej granicy Rzeczypospolitej do Polski — sprawa, usymbolizowana w jednym od wieków polskim Cieszynie, rozdartym nie przez Olzę, ale przez przemoc ludzką, dojrzała w tym roku do rozstrzygnięcia i została we właściwym momencie definitywnie załatwiona. Fakt włączenia w orbitę naszego gospodarstwa tak wysoce uprzemysłowionego okręgu Śląska Zaolziańskiego nie może pozostać bez wpływu ani na nasz program ekonomiczny i inwestycyjny, ani też na ewolucję struktury gospodarstwa polskiego. Nie bez znaczenia gospodarczego, szczególnie dla ziem północno-wschodnich, jest doniosły fakt polityczny — fakt osiągnięcia w 1938 r. normalizacji stosunków z państwem i narodem litewskim, z którym dzieliśmy w ciągu wieków tyle świetnych i bohaterkich momentów historycznych.

Podobnie i w życiu wewnątrzno-politycznym rok 1938 posiada wyraźną i trwałą treść. Odnowienie Izb Ustawodawczych ujawniło wcale znamienne i pozytywne przesunięcie sił politycznych w kraju, a szereg ważkich dekretów Prezydenta Rzeczypospolitej nie pozostanie bez głębszych śladów w formującej się rzeczywistości polskiej.

Tak więc, silnymi akordami zamykamy pierwsze dwudziestolecie życia państwowego — dwudziestolecie pracy i decyzji na własny rachunek społeczeństwa polskiego, zbierając — jakże cenne — zewnętrzno-polityczne owoce tych dążeń i tych zasad politycznych, których wyrazicielem i Wodzem w ubiegłym okresie był Marszałek Józef Piłsudski.

Art. 9 Konstytucji polskiej mówi: „Państwo dąży do zespolenia wszystkich obywateli w harmonijnym współdziałaniu na rzecz dobra powszechnego”. Gdybyśmy więc z tego właśnie punktu widzenia ogarnęli jednym rzutem oka bilans właśnie zamkniętego 20-lecia, gdybyśmy w ocenie położyli akcent na zagadnienia dobra powszechnego, na sprawy skoncentrowanej całości, a nie rozproszonych części, na sprawy ogólnopaństwowe, a nie lokalne, na sprawy raczej celów i osiągnięć narodowych i zbiorowych niż indywidualnych, to — pomimo oczywistej świadomości długiej listy naszych niedomagań i naszych błędów — ocena rezultatów całego okresu musi wypaść dla zdolności twórczych naszego Narodu niezwykle pozytywnie.

Nikt już dziś nie zdoła wskrzesić rzeczywistego obrazu Polski z lat 1918÷20. Ówczesna rzeczywistość wydawałaby się nam koszmarnym symbolem i nie-realnym obrazem powszechnej nędzy i zniszczenia. Rolnictwo w tych latach nie było zdolne do wyżywienia własnego kraju, produkcja przemysłowa cofnęła się poniżej 20% stanu przedwojennego, produkcja, związana z kardynalnymi wymogami Państwa, obsługująca tak ważne sprawy, jak obrona i komunikacja — nie istniała. Nie było gdzie mieszkać, w co się ubrać, czym palić w okresie trwałej zimy. Nie było ani organizacji państwowej, ani pieniędzy, była tylko ruina materialna, wojny lokalne i wojna generalna, plebiscyty i epidemie. Polska w pierwszym okresie niepod-

ległości obejmowała obszar 140 tys. km<sup>2</sup>. W 1921 r. ludność Polski nie osiągała 27 milionów obywateli.

Ale objawem najgorszym były spustoszenia w psychice powojennej.

Sąsiedzi obdarzyli nas lekceważącym mianem państwa sezonowego, a do wnętrza naszego polskiego obozu przeniknęła niewiara we własne siły i opinia o wszechpotędze i wszechmądrości obcych. Tu był odcinek najgroźniejszy, przez który wdrzeć się mogła każdej chwili klęska, decydująca o stuleciach małości Polski.

Tyle widzialnych i niewidzialnych rąk poczęło wypisywać dla nas jakże fałszywy i zgubny kodeks życia.

Granic naszych bronić będą sojusze i umowy, gdyż sami nie jesteśmy w mocy ich obronić. Nie można dźwignąć zubożonego kraju, dopóki nie przekonamy zagranicznych potentatów finansowych, że zasługujemy na skromną, choć wysoko oprocentowaną pożyczkę. Nie możemy produkować u siebie sprzętu techniczno-wojskowego, o wysokich wymaganiach, bo to się u nas nie oplaci. Nie możemy przejmować we własne ręce wielkiego przemysłu, gdyż nie mamy odpowiednich fachowców. Nie możemy myśleć o ekspansji węgla polskiego przez morze Bałtyckie, gdyż to jest niedowarzony, fantastyczny pomysł.

Na kilkanaście dni przed czynem majowym J. Piłsudskiego, dn. 30 kwietnia 1926 r. na 130 posiedzeniu Senatu, wskazując, iż fundamentem uzdrowienia Skarbu i waluty jest sprawa równowagi budżetowej, takie refleksje z prowadzonych dyskusyj przytaczał dosłownie ówczesny Minister Skarbu. Mówił on: „Są wysuwane dzisiaj tezy, że w ogóle równowaga budżetowa o własnych siłach jest rzeczą zupełnie niemożliwą. Są rzucane hasła, że ta równowaga budżetowa może być tylko przeprowadzona przy pomocy pożyczki zagranicznej, danej nam przy zwróceniu się do Ligi Narodów”.

Nie! Ilekolwiek zła mogliśmy tu wspólnie w ciągu wielogodzinnych dyskusyj zarejestrować, ilekolek chcielibyśmy zaprezentować zestawień statystycznych, mających udowodnić, jak daleko w tyle pozostaje dzisiejsza Polska w porównaniu z innymi, wielkimi czy małymi, ale szczęśliwymi narodami to nie jest to już ta sama Polska, którą znaliśmy jeszcze przed kilkunastu laty.

Nie w tym zaś leży podstawowa wartość ewolucji, odbytej w okresie tego pierwszego, najtrudniejszego, dwudziestolecia naszej samodzielności, iż nowa, zjednoczona Polska obejmuje dziś obszar 390 tys. km<sup>2</sup>, z liczbą ludności, przewyższającą już 35 milionów mieszkańców, nie w tym, że odbudowaliśmy zniszczony kraj i zniszczone gospodarstwo, nie w tym, że uruchomiliśmy długie szeregi nowych działów i nowych okręgów produkcji, ale w tym, przede wszystkim, że rozbudzone zostało samopoczucie siły całej Polski i samopoczucie wartości elementu polskiego — przelamującego coraz wyraźniej wszystkie małostkowe spory i w małych kuźniach ukute intrygi. Glinie stopniowo, ale systematycznie gatunek zanarchizowanych, hiper-indywidualnych ludzi o psychicznym kompleksie niższości, gatunek satelitów obcych sił, adoratorów obcych wartości i obcych idei, szukający wciąż obcych wzorów, by skopiować reguły postępowania dla siebie i dla Polski, a przyrasta gatunek ludzi, zorganizowanych psychicznie i samodzielnych w pracy i w myśleniu, przeżywający w sobie zwycięstwo wysiłku i osiągnięcia polskiego — gatunek uzdol-



niony do współpracy z każdą pozytywną i twórczą siłą, ale zarazem świadomy, że cała odpowiedzialność za przyszłe losy Polski spoczywa tylko na naszych barkach, na naszym wysiłku i zdolności do ofiar.

Do zguby państwa w XVIII wieku w niemałej mierze przyczyniło się to, że społeczeństwo polskie — i jego czynniki kierownicze — przez długi okres nie rozumiały wielkich przemian, zachodzących dookoła Polski — przemian w dynamizmie państwowym, opartych na zmianie psychiki sąsiednich narodów. I dzisiaj niezwykle głębokie przemiany, które w świecie zachodzą — w świecie przejaskrawionego nacjonalizmu politycznego i krańcowego egoizmu gospodarczego, domagają się aktywnej i czujnej obrony z naszej strony. Ta obrona już się zjawiała w naszej świadomości i w naszym działaniu, i to można uznać za największy walor w bilansie ostatnich lat.

Gdybyśmy chcieli przedstawić w sposób prosty i popularny — choć może nieco prymitywny — stosunki międzynarodowe — w zakresie spraw finansowych i gospodarczych, to musielibyśmy stwierdzić, że zniszczone zostały te przewody i kontakty, które miały przewodzić prąd dodatni, twórczy, które były wyrazem postępu, współdziałania, wyrównywania interesów, a rozbudowane zostały przewodniki ujemne, chorobotwórcze, zakaźne. Solidarność koniunktury rozluźniła się, a międzynarodowa solidarność kryzysu poczyniła zawrotne postępy. Krach na giełdzie amerykańskiej, nadprodukcja zboża na drugiej półkuli ziemskiej, wyzysk ras kolorowych przy uprawie trzciny cukrowej, wojna w Chinach, sztuczna obrona przed imigracją w krajach egzotycznych — wszystko to wywołuje natychmiastowe skutki w najodleglejszych zakątkach świata. Musimy więc żyć i działać — nie wedle swobodnie wybranej i najmądrzejszej teoretycznie doktryny ekonomicznej — ale wobec jaskrawego realizmu takiego paradoksu. Oto im bardziej oddzielają się od siebie kordonem polityki autarkicznej jedne narody od drugich, tym większy wpływ wzajemny wywierają na swoją politykę gospodarczą. W obliczu niezwykłych postępów autarkii w wielu krajach już nie światopogląd stwarza metody działania w różnych krajach — ale odwrotnie — wciąż zmienne warunki przymuszają codziennie do korygowania światopoglądu.

Rządzenie staje się zagadnieniem coraz bardziej skomplikowanym i coraz trudniejszym, wymaga ono nieustannej czujności, nieustannej reakcji na to, co się w świecie dzieje, często reakcji, wymagającej chwilowo zachowania tajemnicy i szybkich decyzji, dla osiągnięcia właściwego skutku.

Staro-grecka zasada, że „wszystko płynie”, nie miała może nigdy w przeszłości tak głębokiego potwierdzenia, jak obecnie.

Istnieje kilka niezwykle ważkich i w zasadzie prostych postulatów, których realizacja wprowadziłaby ludzkość na drogę znacznie trwalszego i pewniejszego rozwoju ekonomicznego. Być może, iż kilka pokoleń ludzkich mogłoby wówczas wykreślić ze swego codziennego słownika — to pojęcie „kryzys”. W krajach nieodgrodzonych przez naturę od dostępu cywilizacji mieszka dziś w jednym miejscu 500 ludzi na 1 km<sup>2</sup>, a w drugim — jeden. W jednym kraju nie można rentownie ulokować pieniędzy na ½%, inne kraje mogłyby wypracować 5 i 6% z korzyścią dla obu stron. Jedne kraje ograniczają produkcję surowców, drugie giną z powodu ich braku. Jedne kraje cierpią z po-

wodu nadmiaru złota, inne zostały odsunięte od możliwości przetworzenia go na wartości kultury i cywilizacji.

W sąsiednich krajach powstają równocześnie potężne ciśnienia i wielkie depresje i nie mogą się wyrównać w sposób rozsądny i pokojowy.

Potencjalnie rosą przyczyny ciągłego kryzysu w skali światowej. Od 20 lat padają te główne postulaty:

— koniecznością dziejową jest możliwość wyrównywania gęstości zaludnienia w świecie i zracjonalizowania emigracji z punktu widzenia narodowego — przez otwarcie krajów zamorskich dla celów osiedleńczych;

— koniecznością dziejową staje się postulat równego dostępu wszystkich narodów cywilizowanych do źródeł surowców egzotycznych;

— koniecznością dziejową jest swobodna cyrkulacja ludzi, kredytów i towarów;

— koniecznością dziejową jest zniesienie wszelkich prohibicji — dla produktów rolniczych i przemysłowych, bez ukrytych klauzul ograniczających;

— koniecznością dziejową jest zmobilizowanie i przerzucenie potężnych sum, zużywanych dziś na walkę dumpingową, na cele rozwoju konsumpcji;

— koniecznością dziejową jest umiarkowanie w polityce celnej i podatkowej;

— koniecznością dziejową jest przywrócenie stabilizacji walut;

— koniecznością dziejową jest umożliwienie spłaty długów międzynarodowych towarami i pracą.

W atmosferze stabilizacji politycznej realizacja tych wskazań mogłaby pchnąć rozwój wielu krajów na zupełnie nowe, wielkie tory. Ale w ciągu 20 lat po wojnie nie został zrealizowany praktycznie ani jeden z tych postulatów, gdyż zastosowana została fałszywa i jakże obłudna metoda rozkruszania jednej, wielkiej i organicznej, bilansującej się w skutkach koncepcji na atomy, na fragmenty — a te fragmenty nie mogły przywrócić równowagi ekonomicznej w żadnym kraju. W ten sposób część konwencji międzynarodowych, zawartych pod patronatem Ligi Narodów, ugrzęzła bez praktycznego rezultatu w archiwach komisyjnych, a część zrealizowana albo nie posiada faktycznego znaczenia, albo stanowi dziś gorzki wyrzut dla wielu narodów, jak np. konwencja z dn. 20/IV 1929 r. „o zwalczaniu fałszowania pieniędzy”, ratyfikowana tuż przed procesem dewaluacji pieniądza w tyłu krajach.

Trzeba to wyraźnie i mocno stwierdzić: to państwo, które by na swoją rękę, w odosobnieniu, chciało wcielać w czyn te roztropne zasady, dotyczące współpracy w skali międzynarodowej, poniosłoby bezskutecznie olbrzymie ofiary i samo znalazłoby się na brzegu przepaści. Byłaby to nie mądrość doktrynalna, ale głupota. Realizacja takiej polityki mogła wynikać tylko z woli zbiorowej, a wola zbiorowa zawiodła na całej linii. Ten stan jest protoplastą polityki autarkicznej. W latach ostatnich — wbrew wszelkim deklaracjom i zapewnieniom czołowych osobistości w świecie — polityka ta poczyniła olbrzymie postępy. Nie można też nie podkreślić, że polityka gospodarcza, zwana „autarkią”, nie jest monopolem państw totalnych. Przeciwnie, niezależnie od maskowania formy i przystosowania treści do potrzeby, olbrzymia większość najpotężniejszych państw realizuje te zasady. Polityka ta dąży w krajach o zdecydowanej strukturze agrarnej do szybkiego uprzemysł-



wienia, a w krajach przemysłowych—do przywrócenia samowystarczalności spożywczej i do najintensywniejszej rozbudowy rolnictwa. W krajach, uzależnionych od surowców kolonialnych, a pozbawionych kolonij—dąży ona do rozwoju produkcji namiastek; w krajach kolonialnych—do politycznego znacjonalizowania kolonij i do gospodarczego zamknięcia ich w ramach własnego imperium; w krajach przeludnionych, a pozbawionych dziś możliwości emigracyjnych—do rozbudowy zatrudnienia i handlu dumpingowego; w krajach, ubogich w kapitał i odciętych od kredytów—do obalenia monopolu kapitału zagranicznego. Każdy rok przynosi nowe, udoskonalone instrumenty, służące polityce autarkicznej. Reglamentacja i cła, system koncesjonowania i premiowania, system przepisów dewizowych, system dewaluacyjny, system zamówień państwowych, program wielkich inwestycji publicznych, ustawodawstwo, dotyczące użycia namiastek—wszystko to stanowi różne rodzaje broni w jednej walce o obalenie przewagi kapitalistycznej kilku państw, które ze swej strony nie pogardzają tą samą bronią dla osiągnięcia dodatkowego zabezpieczenia—jak im się wydaje—swego monopolowego stanowiska.

Można więc dziś przytoczyć długi indeks zarządzeń nie tylko w Niemczech i we Włoszech, które bez wszelkiego maskowania rozbudowały cały systemat tej polityki, ale również zarządzenia Stanów Zjednoczonych, Anglii, Francji, które osiągnęły wielkie rezultaty w tej dziedzinie.

Jest rzeczą zmienną, iż te 4 kraje monopolistyczne w zakresie najważniejszych surowców, tj. W. Brytania, Stany Zjedn., Francja i Z. S. R. R., rozporządzające 84% produkcji złota, 90% produkcji platyny, 93% produkcji niklu i manganu, 82% produkcji żelaza, 75% produkcji bawełny, 73% produkcji węgla, 67% produkcji ropy naftowej, 68% produkcji wełny, 70% produkcji fosforytów, 65% produkcji ołowiu, cynku i gumy itp.—czynią największe wysiłki dla usunięcia wszelkiej zależności od obcych krajów w zakresie wytwarzania i tej zasadzie podporządkowują swoją politykę gospodarczą.

I dla rezultatów tej polityki jest rzeczą zupełnie obojętną, czy realizuje się ona na drodze formalnej ingerencji władz państwowych, czy na podstawie dobrowolnej inicjatywy społecznej. Jeżeli idzie o skuteczność, to być może, iż większy nawet walor posiada oświadczenie gubernatora emisyjnego Banku Anglii z października 1936 r., gdy deklarował: „Wiszujemy sobie wolności, z której korzystamy w porównaniu z licznymi innymi rynkami, lecz zamierzamy z niej korzystać jedynie w odpowiedni sposób, tzn. działać stosownie do polityki Rządu. Zapewniam Ministrów, że jesteśmy zawsze gotowi stosować się do ich wskazówek z całą lojalnością i z dobrą wolą—tak, jak gdyby nas do tego zmuszało prawo”—niż np. upaństwowienie banku emisyjnego w Danii czy we Włoszech.

Już to najpobieżniej tylko zarysowane tło uświadamia, jak bardzo krucha musi być każda obecna koniunktura, jak znacznie powiększyła się ilość niewiadomych w rachunku oceny prawdopodobieństwa dalszego rozwoju sił gospodarczych świata. Resztki biologicznego automatyzmu w procesach ekonomicznych zostały usunięte i wyparte z życia, a coraz więcej czynników gospodarczych ulega uzależnieniu od planowania narodowego i bezplanowości międzynarodowej.

Uporządkowany chaos jest najcięższy do wytrzymania.

Sprawozdawca obrad w lipcu b. r. Komitetu Ekonomicznego Ligi Narodów i tzw. Komitetu Koordynacyjnego stwierdza z naciskiem, iż rządy krajów wierzycielskich znajdowały się w wysoce kłopotliwej sytuacji, gdy w obliczu załamującej się w świecie koniunktury stwierdzano, że fakt ten w wielkiej mierze spowodowany został wewnętrznymi posunięciami natury pieniężnej i kredytowej w tych właśnie państwach.

Istotnie też recesja światowa od połowy 1937 r. do połowy 1938 r. miała lokalnie charakter bardzo gwałtowny, osiągając we fragmentach poziomu poniżej dna kryzysu z 1932 r. Światowa wytwórczość przemysłowa od II kwartału 1937 r. do II kwartału 1938 r. spadła ogółem o 19%. Objętość handlu światowego skurczyła się o 15%, a wskaźnik światowych zapasów wzrósł nagle o 23%.

Jak stwierdzają jednakże liczne publikacje Ligi Narodów, cechą charakterystyczną tegorocznej depresji jest to, że rozłożenie spadku gospodarczego pomiędzy poszczególne organizmy państwowe jest b. różne. Spośród 22 głównych państw świata—9 znalazło się w połowie b. r. w tzw. grupie kryzysowej, przy czym najmniejszy spadek funkcji gospodarczych ujawnił się we Włoszech, bo tylko—6.5% w stosunku do ub. r., największy—w Stanach Zjednoczonych, bo 32.5%.

Osiem państw—według tej samej oceny—miało koniunkturę względnie ustabilizowaną. Były to: Szwecja, Rumunia, Estonia, Węgry, Norwegia, Dania, Japonia i Chili. Wreszcie, tylko 5 państw tworzyło trzecią grupę—koniunktury wyżkowej, w której Niemcy notowały wyżkę 6.2%, a Polska—8.4%.

Raporty te ponadto stwierdzają, że najwyższy spadek wytwórczości wykazują te kraje, które przy kulminacyjnym punkcie w ub. r. nie podciągnęły się do poziomu przedkryzysowego (jak np. Stany Zjednoczone).

„Wyjątkiem w tej regule<sup>1)</sup> jest Polska. Faktem jest, że koniunktura żadnego innego kraju nie wykazuje tak powolnego wzrostu w okresie do 1936 r. i tak regularnie szybszego—w ciągu następnego 1½ roku”.

Wreszcie, dla ustalenia naszego poglądu na sytuację międzynarodową warto przytoczyć i następujące stwierdzenie: „Cykl koniunkturalny skończył się w latach 1931/32, kiedy interwencjonizm monetarny poszczególnych krajów rozbił zupełnie jedność gospodarstwa światowego. Od tego czasu różnice pomiędzy krzywymi koniunkturalnymi wytwórczości w poszczególnych krajach stały się tak wielkie, że nie można już zupełnie mówić o koniunkturze światowej, jako o zjawisku jednolitym”.

Pod koniec b. r. ujawniły się jednak w gospodarstwie światowym momenty dodatnie. Szczególnie zaś w Stanach Zjedn. wystąpiła dość gwałtowna zmiana sytuacji—głównie pod wpływem znacznego zwiększenia programu inwestycyjnego. Wiele instytucji i wielu ekonomistów poczyną oceniać sytuację obecną nad wyraz optymistycznie. Wskazuje się, iż nie ma obecnie ani podobnego skumulowania przyczyn kryzysowych jak w 1929 r., ani też podobnego stopnia—jak wówczas—zależności krajów dłużniczych od wierzycielskich i krajów rolniczych od przemysłowych. Wreszcie,

<sup>1)</sup> Idzie tu o stary wskaźnik produkcji przemysłowej. Reguła okazała się i w tym wypadku słuszna.



jest pewne, że obecnie kryzys bankowy nie mógłby przybrać szerszych rozmiarów, a tempo zbrojeń i opnowana metodyka nakręcania koniunktury—zarówno podciągają w górę produkcję, jak i—przez zatrudnienie—podtrzymują rozwój konsumpcji.

Sądzę jednak, że nie należy ulegać zbyt krańcowym nastrojom w zakresie oceny sytuacji międzynarodowej i w ocenie jej wpływu na sytuację gospodarczą Polski. Z jednej strony istnieją niewątpliwie wcale poważne przyczyny, które będą działać deprymująco na gospodarstwo światowe. Rozwarły się ponownie podwójne nożyce cen. Zróżniczkowały się poziomy cen w złocie pomiędzy poszczególnymi krajami i pomiędzy poszczególnymi produktami. Rozpiętość cen zbożowych i przemysłowych jest ponownie dość znaczna. Wytwórczość światowa nie opiera się na zdrowych podstawach. Jest ona finansowana i konsumowana w sposób sztuczny. Ceny spadają, a obciążenia rosną. Nie wydaje się prawdopodobnym, by okres najbliższy miał być okresem stabilizacji walut światowych i stabilizacji stosunków politycznych. Na niedawnej konferencji prasowej oświadczył Minister Skarbu Stanów Zjedn., że ucieczka złota z Europy do Ameryki—w okresie napięcia sudeckiego—nie miała równej sobie w historii świata. W ciągu kilku tygodni odpłynęło do Ameryki zwyż \$ 500 miln. W neutralnej Holandii odpływ wkładów osiągnął wówczas Hfl. 185 miln. Z drugiej strony nie mamy powodu do wyciągania dla siebie zbyt pesymistycznych wniosków z sytuacji międzynarodowej. Nauczyliśmy się już bronić o własnych siłach. Strząsnęliśmy ze siebie tendencję cierpienia za cudze grzechy i cudze błędy—w imię zyskania pochwały międzynarodowych dysponentów kapitału.

W odniesieniu do spraw politycznych i wojskowych już w 1912 r. Józef Piłsudski ustalił następującą zasadę: „na bezwzględność odpowiedzią musi być tylko bezwzględność; kto jej nie ma, ten musi przegrać”. Uczymy się obecnie stosować w życiu ekonomicznym i tę zasadę, i jej konsekwencję: na współpracę—odpowiadamy szczerą tendencją współpracy. I na tych zasadach nie wyszliśmy dotychczas najgorzej.

Jest sprawą ustaloną już—i bynajmniej nie zamierzam tej prawdy atakować—że nasz organizm gospodarczy wykazuje i dziś jeszcze bardzo duże braki strukturalne, braki o charakterze materialnym i organizacyjnym. Nie mniejszym złem jest to, że zarówno w społeczeństwie, jak i w aparacie urzędniczym mamy często do czynienia z błędnym nastawieniem do potrzeb rozwojowych gospodarstwa w ogólności, a przemysłu i handlu w szczególności. Tym niemniej istnieje uzasadnione prawo do stwierdzenia, że organizm ten zdrowieje i wzmacnia się, i to nie tylko powierzchownie, nie tylko w ujęciach statystycznych, ale i w całym przekroju swojej struktury. Chcąc obiektywnie ocenić generalną linię rozwojową, nie można tylko zapominać, że w niektórych przejawach gospodarczych może rysować się sprzeczność interesów jednostki i całości. Ta sprzeczność—z punktu widzenia chwili bieżącej—jest wielokrotnie zupełnie istotna; z perspektywy dziesięcioleci—traci swoje znaczenie; im większe bowiem powodzenie całego narodu, tym większe powstają możliwości dla rozwoju potrzeb i interesów jednostki.

Toteż z całym naciskiem ponownie podkreślam, że mówiąc o osiągnięciach Polski i całości gospodarstwa, nie pragnę przesłonić tym tej prawdy, że indywidualna

sytuacja milionów ludzi pozostawia jeszcze bardzo wiele do życzenia. Cały Rząd jest tego świadom, że dotychczasowe wysiłki i rezultaty nie załatwiają wielu spraw, wiążących się z egzystencją setek tysięcy ludzi w Polsce, tym niemniej dotychczasowe rezultaty otwierają drogę do lepszego bytu szerokich warstw społeczeństwa—drogę, która w okresie kryzysu była zaryglowana i zamknięta.

Nie możemy dziś w jednym sprawozdaniu zagłębić się w szczegółowe przestudiowanie całokształtu gospodarstwa. Ale wrywkowo możemy stwierdzić, że lata ostatnie ani w skali względnej, ani w skali bezwzględnej nie zostały zmarnowane. Na podstawie biuletynu statystycznego Ligi Narodów stwierdzamy więc, że zestawiając ogólny wskaźnik produkcji przemysłowej za I półrocze 1938 r. z analogicznym wskaźnikiem za I półrocze 1935 r. notujemy przyrost: we Włoszech 6·8%, w Anglii 13·3%, w Finlandii 22·7%, w Japonii 23·5%, w Niemczech 35·5%, w Estonii 37·1%, w Polsce 42·2%, a np. w Belgii i w Stanach Zjedn. dość poważny spadek. Oznacza to, że dźwigaliśmy się z bardzo głębokiego upadku, ale relatywnie dźwigaliśmy się bardzo szybko. Rozwój ten nie odbywał się równomiernie. Najsilniejszy skok został dokonany w I połowie 1937 r. Od tej chwili—osiągając wciąż nowe wyższości—posuwamy się w górę coraz wolniej. Tak np. w I kwartale 1937 r. w stosunku do I kwartału 1936 r. wzrosła produkcja węgla kamiennego o 23·4%, koksu o 25·4%, rud żelaznych o 42·7%, surówki żelaznej o 55·6%, stali o 51·9% itd. Zestawiając zaś okres od stycznia do końca września b. r. z identycznym okresem ub. r.—notujemy dalszy wzrost produkcji: węgla o 5·7%, koksu o 12·4%, gazu ziemnego o 10%, soli potasowych o 17·2%, rud żelaznych o 14·7%, surówki żelaznej o 27·9%, stali o 5·7%, benzyny o 11·7%, cementu o 29·1%, przędziwa sztucznego o 212%, salsytry wapniowej o 47% itd.

Jednakże pod koniec b. r., w październiku, mieliśmy ponownie silniejszy skok w produkcji węgla, koksu, stali, cementu, energii elektrycznej i w naładunku wszelkich towarów na kolejach.

Rozwój rynku wewnętrznego sprzyjał też uzdrowieniu struktury naszego aparatu wytwórczego. Mogliśmy to z całą dokładnością obserwować np. na rozwoju przedsiębiorstw koncernu Banku Gospodarstwa Krajowego, które pod każdym względem traktowane były jak przedsiębiorstwa prywatne. Stopień wykorzystania zdolności produkcyjnej między rokiem 1935 i rokiem 1938 wzrósł b. silnie. Wykorzystanie urządzeń produkcyjnych w tych okresach wynosiło: dla Starachowic 40% i 95%, dla Kałusza 62% i 97%, dla Hołynia 40% i 100%, dla Stowarzyszenia Mechaników 61% i 100%. Obroty przedsiębiorstw koncernowych w 1935 r. na rynku wewnętrznym wyniosły ogółem zł 50·5 miln., a w ciągu 9 tylko miesięcy 1938 r. osiągnęły prawie zł 90 miln. Obroty wewnętrzne wzrosły o 80%, obroty eksportowe—zaledwie o 10%. Pięć głównych przedsiębiorstw koncernowych zapłaciło w 1935 r. zł 1·7 miln. podatków i zł 1·6 miln. świadczeń od pracodawcy, a w 1937 r.—zł 3·0 miln. podatków i zł 3·6 miln. świadczeń.

Poprawa rentowności w procesach gospodarczych rozbudziła nowe siły w społeczeństwie polskim. To społeczeństwo, które przez tyle lat, a nawet generacji, stroniło od warsztatu gospodarczego—w zakresie handlu lub przemysłu—które dla siebie rezerwowało prace najcięższe i najmniej dochodowe: funkcje robotnika



fabrycznego, rolnika, inżyniera, żołnierza, urzędnika, naukowca, księdza—teraz nagle zwróciło swą uwagę na gospodarstwo społeczne i z niezwykłym uporem instaluje się w handlu i w przemyśle. To zjawisko staje się coraz bardziej powszechnym. Zachodzą nieznane dawniej wypadki: tu i owdzie urzędnicy prywatni, inżynierowie porzucają dobrze płatne stanowiska i za zaoszczędzone pieniądze otwierają własne placówki gospodarcze.

Niektóre, szczytowe, objawy możemy już uchwycić statystycznie. Oto np.—bez uwzględnienia inicjatywy państwowej w rozbudowie polskiego przemysłu, wyłącznie tylko w zakresie przemysłu prywatnego—kapitał zagraniczny w spółkach akcyjnych w Polsce w dn. 1/I 1934 r. reprezentował 47·2% kapitału akcyjnego, a na dz. 1/I 1938 r. spadł poniżej 43%. Jeszcze silniej rysuje się ten proces nacjonalizacji przemysłu w poszczególnych jego gałęziach. Tak np. kapitał zagraniczny wynosił:

Przemysł	1/I 1936	1/I 1938
	%% kapitału akcyjn.	
Górnictwo-hutniczy . . . . .	73·9	56·8
Metalowy . . . . .	26·5	24·0
Chemiczny . . . . .	51·0	49·2
Papierniczy . . . . .	32·1	25·9
Włókienniczy . . . . .	27·6	26·8
Wyrobów precyzyjnych . . . . .	31·4	24·4

Wyraźnie trzeba podkreślić, że proces ten odbywa się na skutek znacznego wzrostu rentowności gospodarstwa społecznego, przy czym grupy polskie obracają osiągnięty dochód dość często na wzmocnienie swej pozycji kapitałowej w przedsiębiorstwie. Pod rządami bowiem ostrych przepisów dewizowych możemy dokładnie studiować przyczyny zjawisk i wiemy, że musimy hamować zbyt gwałtowne tendencje wykupna obcych portfeli, gdyż to pogorszyłoby naszą pozycję walutową.

Stojąc też przed programem uprzemysłowienia i urbanizacji Polski, zdajemy sobie jak najdokładniej z tego sprawę, że rentowność produkcji musi być jednym ze składowych—i to szczególnie ważnym—czynników naszego trwałego programu. Chociaż więc nasze działania w zakresie skontrolowania podziału dochodu społecznego między Państwo i obywateli nazwaliśmy „małą reformą podatkową”, to jednak realnie wykonane prace na tym odcinku mają zasięg b. szeroki i obecnie poczynają wydawać oczekiwane rezultaty. Mała reforma podatkowa znalazła oficjalny wyraz w ub. r. w nowelizacji ustawy o podatku przemysłowym, względnie obrotowym, w ustawie o podatku dochodowym i w kodeksie ulg inwestycyjnych, wprowadzonych obecnie w życie przez odpowiednie rozporządzenie wykonawcze. Z tą częścią pracy zetknął się w ub. okresie Parlament. Ale w zakresie wewnętrznych kompetencji Ministra Skarbu została dokonana olbrzymia praca reformatorska w tej dziedzinie. Nie należy bowiem zapominać, że przez rozszerzenie tzw. degresji w podatku gruntowym—choć liczba płatników od 1935 r. do 1938 r. wzrosła o 10·4%—kwota wymierzonego podatku spadła prawie o 5%. W podatku od lokali suma wymierzonego podatku w tym przeciągu czasu zmniejszyła się o zwyż zł 21 miln., przy czym 1 020 tys. najmniejszych lokali zostało zwolnionych od obowiązku podatkowego i skreślonych z ksiąg bierczych. Zastosowano ulgi podatkowe dla rolników, dotkniętych klęskami żywiołowymi, ograniczono b. wydatnie egzekucje administracyjne u wła-

ścicieli gospodarstw wiejskich (w b. r. do 15 października), zredukowano do połowy stawki w podatku od uboju na ziemiach wschodnich, zniesiono tzw. podatek wojskowy, obniżono opłaty od przejścia małej własności rolnej, zniesiono pozostałą resztę daniny majątkowej, a poprzednio niżono akcyzę od cukru, obniżono stawki w podatku obrotowym od benzyny i olejów mineralnych, obniżono składki ubezpieczeniowe od przemysłu, rolnictwa i pracowników itd. Wreszcie, podjęto wielką akcję uporządkowania działań egzekucyjnych i osiągnięto tu b. pozytywne rezultaty. Remanent tytułów wykonawczych, wynoszący w 1935 r. prawie 18½ miln., spadł w 1938 r. do 8·7 miln., wpływ zaś tytułów wykonawczych spadł z 17·8 miln. w 1935/36 r. do 5·9 miln. w 1937/38 r.—i spada dalej.

Z akcją tą połączono szereg zabiegów natury ściśle fiskalnej, by tym prędzej i łatwiej uzyskać regenerację rentowności w gospodarstwie społecznym. Finanse samorządowe zostały częściowo przez oddłużenie uporządkowane i przez dotacje poprawione. Stopa dyskontowa została obniżona. Zwiększone względnie uruchomione zostały kredyty średnioterminowe w Banku Gospodarstwa Krajowego dla przemysłu i rzemiosła. Znacznie zostały zwiększone zamówienia rządowe w przemyśle prywatnym. Taryfy kolejowe zostały dotychczas utrzymane na b. niskim poziomie. Ceny niektórych produktów, konsumowanych przez rolnictwo, zostały obniżone.

To wszystko—wymienione tylko przykładowo—nie mogło pozostać bez wpływu na stan gospodarczy w kraju, a w konsekwencji—na poważne podniesienie rentowności produkcji w Polsce. Jest zaś rzeczą charakterystyczną i—jak sądzę—wysoce dodatnią, że rentowność ta nie skupia się w nielicznych, wielkich jednostkach gospodarczych, jak to miało miejsce w okresie 1927–29. Przeciwnie—jest ona umiarkowana i dość powszechna.

Od 1936 r. do 1938 r.—nie wymierzony—lecz zeznany dobrowolnie dochód do opodatkowania w urzędach typowo miejskich wzrósł o 38·1%—z zł 500·5 miln. do zł 691 miln.; w urzędach skarbowych powiatowych suma zeznanych dochodów wzrosła w tym samym okresie czasu z zł 283·8 miln. do zł 386·4 miln., tj. o 36·1%. Ale największy przewrót dokonał się w małych miastach Okręgu Centralnego. W okresie 2 lat suma zadeklarowanego dochodu do opodatkowania wzrosła: w Mielcu o 62%, w Tarnowie o 74%, w Sandomierzu o 117%, w Rzeszowie o 162%, w Gorlicach o 164%, w Nisku o 189%, w Tarnobrzegu o 196%.

Wreszcie, można zaznaczyć, iż równie poważne rezultaty zanotowały oddziały bilansowe izb skarbowych. W ciągu jednego roku—1937/38—suma zgłoszonych zysków przedsiębiorstw wzrosła z zł 165·2 miln. do zł 231 miln., tj. prawie o 40%.

Omówiona sytuacja produkcyjna i wynikowa w przemyśle polskim nie pozostała bez wpływu na nasz rynek pracy. Zagadnienie chronicznego bezrobocia zatakowane zostało w sezonie pracy z dwu stron: od strony rozwoju produkcji górniczej, hutniczej i przetwórczej oraz od strony znacznego zapotrzebowania rąk roboczych przez roboty publiczne. Z polecenia Szefa Rządu termin uruchomienia robót publicznych został w b. r. znacznie przyśpieszony. Dn. 10 marca podjęto 92 roboty publiczne, dn. 1 kwietnia pracowano już przy 253 robotach, dn. 15 czerwca ilość pro-



# KONIUNKTURA GOSPODARCZA

## MIESIĘCZNE TABLICE STATYSTYCZNE

WYDAWANE PRZEZ INSTYTUT BADANIA KONIUNKTUR GOSPODARCZYCH I CEN

ADRES REDAKCJI I ADMINISTRACJI: WARSZAWA, AL. JEROZOLIMSKA 85

TABL. 1. BANK POLSKI. WYPŁACALNOŚĆ

Rok lub miesiąc	BANK POLSKI							Niektóre pozycje bilansu płatniczego (saldo)		WYPŁACALNOŚĆ			
	Banknoty i zobowią- zania natych- miast płatne	Banknoty w obiegu	Rachunki żyrowe		Rezerwy (złoto, waluty i dewizy)	Kredyt dyskontowy, lombardowy i dla Skarbu oraz portfel papierów	Główne inne aktywa	Bilans handlo- wy	Obroty kredyto- we banków	Protesty wekslowe		Odsetek prote- stów w urzędach pocztow.	Upa- dłości ogło- szone (liczba)
			ogółem	kas państw- owych						Suma w milion. zł.	Szacun- kowy odsetek z usunięciem sezonowości		
Stan w końcu miesiąca w milionach złotych													
1929	1 788,7	1 310,6	468,3	326,6	1 212,3	819,5	116,8	- 24,8	+ 13,7	104,6			129
1930	1 609,3	1 323,9	269,0	136,9	1 064,4	748,7	145,5	+ 15,6	0,0	113,9			209
1931	1 452,7	1 245,0	180,1	37,6	878,0	731,9	189,1	+ 34,2	- 19,2	110,6	12,9	26,7	193
1932	1 258,2	1 089,9	150,6	11,1	684,3	826,8	199,8	+ 18,5	- 9,3	69,8	12,2	27,9	137
1933	1 185,3	1 009,0	156,7	17,2	567,6	867,1	188,1	+ 11,1	- 1,8	34,0	9,1	20,4	78
1934	1 178,7	950,3	206,2	28,8	539,0	836,5	180,9	+ 14,7	+ 0,1	23,4	6,9	14,9	67
1935	1 165,3	971,0	170,0	11,7	507,9	891,8	192,5	+ 5,5	- 1,8	19,2	5,8	12,2	38
1936	1 203,6	1 020,0	151,1	1,2	408,3	1 011,7	223,9	+ 1,9	- 4,4	17,9	5,0	11,8	35
1937	1 283,4	1 019,3	195,6	12,8	454,4	865,9	260,0	- 4,9	- 1,2	17,7	4,5	11,0	29
1937 X	1 309,0	1 093,8	150,3	18,1	468,8	861,0	260,4	+ 2,2	- 2,3	18,8	4,1	13,3	36
XI	1 357,9	1 034,1	257,8	32,2	469,3	875,8	291,7	+ 3,1	- 5,5	18,0	3,9	9,6	
XII	1 419,2	1 059,5	294,6	35,5	471,0	917,2	291,0	- 2,1	+ 11,7	22,0	4,2	10,6	
1938 I	1 340,7	1 014,0	259,7	71,5	468,1	830,1	276,4	- 11,9	- 3,1	19,7	4,4	12,3	27
II	1 322,8	1 015,9	241,7	58,3	463,6	811,3	274,9	- 24,4	- 1,8	17,2	4,5	11,0	
III	1 337,2	1 106,8	171,4	28,2	456,8	848,6	265,4	- 21,5	+ 1,5	20,4	4,3	12,0	
IV	1 365,2	1 141,0	168,8	51,7	453,8	886,7	257,6	- 20,8	- 1,9	19,7	4,3	11,9	31
V	1 401,3	1 123,3	219,2	61,6	460,8	891,7	287,6	- 16,6	- 0,8	21,7	4,5	13,3	
VI	1 396,7	1 137,4	198,3	37,4	459,6	914,0	265,3	- 10,9	- 2,0	21,0	4,9	14,0	
VII	1 387,0	1 123,5	206,1	54,2	459,1	928,4	245,4	- 11,4	+ 4,7	22,0	5,3	14,2	31
VIII	1 397,9	1 149,2	195,8	40,4	460,0	963,9	222,8	- 10,4	- 0,3	21,0	5,1	13,0	
IX	1 728,7	1 547,5	139,1	15,7	450,6	1 340,3	192,3	- 16,7	- 9,6	23,6		14,3	
X	1 597,1	1 475,7	84,6	1,3	445,9	1 206,6	206,4	+ 9,4		27,9		15,0	

TABL. 2. DZIAŁALNOŚĆ KREDYTOWA BANKÓW. POGOTOWIE KASOWE

Rok lub miesiąc	Działalność kredytowa krótkoterminowa							Działalność kredytowa długoterminowa					Kredyty udzie- lone bankom zagranicznym		Pogotowie kasowe			
	Ogółem	Banki prywatne		Banki państwowe			Ogółem	Banki prywatne		Banki państwowe			Banki prywatne	Banki państw.	Banki prywatne	P.K.O.	B.G.K.	
		Kredyt dyskon- towy	Otwarty kredyt	Pożycz- ki ter- minowe	Kredyt dyskon- towy	Otwarty kredyt		Pożycz- ki ter- minowe	Portfel papier- ów warto- ściowych	Kredyt długoter- minowy gotowy	Portfel papier- ów warto- ściowych	Banki prywatne						Banki państw.
Stan w końcu miesiąca w milionach złotych																		
1929	2 391,8	946,6	868,2	24,7	272,0	117,5	162,8	1 202,6	100,1	658,8	443,7	76,5	35,2	5,3	16,4	9,4		
1930	2 491,0	909,4	953,6	26,8	291,0	143,5	166,7	1 535,5	104,4	909,1	522,0	79,4	31,6	5,2	10,1	10,2		
1931	2 095,1	695,6	804,0	24,4	269,0	153,6	148,5	1 783,8	93,5	1 109,0	581,3	68,6	26,2	5,6	11,0	12,2		
1932	1 627,5	498,3	577,4	20,8	275,6	148,1	107,3	1 888,0	85,5	1 185,6	616,9	68,3	9,6	5,5	12,7	11,1		
1933	1 416,7	425,8	460,3	17,4	279,5	139,1	94,6	1 988,3	80,9	1 256,3	651,1	62,7	6,7	5,9	13,8	9,7		
1934	1 399,8	385,9	425,3	36,5	281,1	149,5	121,5	2 087,3	84,9	1 292,6	709,8	41,5	7,0	5,4	16,8	8,5		
1935	1 435,0	373,4	416,6	56,7	269,0	154,3	165,0	2 190,9	88,5	1 305,8	796,6	36,3	8,1	5,5	14,6	7,2		
1936	1 431,2	361,4	400,3	74,4	253,2	161,0	180,9	2 178,5	77,6	1 299,3	801,6	32,2	9,4	6,5	12,3	7,0		
1937	1 447,0	378,2r	368,3r	66,1r	273,0	156,0	205,4	2 410,3r	65,4r	1 293,7	1 051,2	36,1r	17,7	6,8r	13,2	5,6		
1937 X	1 497,6	378,0	366,7	68,4	298,9	165,4	220,2	2 467,9	67,9	1 315,2	1 084,8	29,9	18,6	7,2	10,3	3,6		
XI	1 537,6	390,5	366,1	68,7	325,6	171,2	215,5	2 509,3	67,0	1 349,4	1 092,9	38,6	14,2	7,8	15,0	6,5		
XII	1 531,4	400,7	348,8	75,7	330,5	160,2	215,5	2 492,0	70,8	1 275,0	1 146,2	34,3	13,0	1,5	17,1	1,5		
1938 I	1 575,1	393,2r	320,3	126,5r	344,5	184,2	206,4	2 482,9	76,4r	1 255,0	1 151,5	36,4	12,1	15,9r	11,1	5,4		
II	1 597,7	397,0	329,3r	121,6	359,9	182,2	207,7	2 496,4	79,8	1 236,6	1 180,0	30,5	16,1	5,1	11,3	4,6		
III	1 611,7	415,6	332,5	121,5	371,4	161,6	209,1	2 520,5	79,5	1 231,7	1 209,3	30,7	12,8	7,1	7,0	5,2		
IV	1 601,8	417,6	311,0	126,3	351,0	158,9	215,0	2 553,5	78,5	1 273,9	1 201,1	30,4	12,6	5,6	7,2	4,0		
V	1 577,3	412,0	335,2	125,0	330,3	160,3	214,5	2 592,1	82,8	1 310,4	1 198,9	31,5	12,6	5,7	9,1	3,8		
VI	1 546,0	402,2	324,8	128,8	310,4	164,9	214,9	2 633,5	85,2	1 355,9	1 192,4	32,0	13,2	7,0	10,8	3,9		
VII	1 556,3	405,3	323,6	126,5	312,6	173,3	215,0	2 657,1	88,2	1 360,8	1 208,1	27,2	13,0	6,5	9,2	3,3		
VIII	1 566,6	411,9	319,8	126,2	324,4	168,6	215,7	2 678,8	87,3	1 373,7	1 217,8	25,4	9,6	7,0	9,5	4,1		
IX	1 609,1	417,1	325,3	123,9	353,4	169,5	219,9	2 665,5	85,7	1 385,7	1 194,1	23,1	10,0	6,6	5,9	5,6		
X																		



TABL. 3. ŚRODKI OPERACYJNE BANKÓW. RYNEK LOKACYJNY

Rok lub miesiąc	Banki prywatne					Banki państwowe					Wkłady w bankach prywatnych i pań- stwowych ogółem	Rynek lokacyjny						
	Salda kredy- towe rachun- ków bieżąc- ych	Wkłady a vista i osz- zczęd- ności	Wkłady termi- nowe	Redys- konto	Kredy- ty otrzy- mane od ban- ków za granicz- nych	Salda kredy- towe rachun- ków bieżąc- ych	Wkłady oszczę- dności	Wkłady termi- nowe	Redys- konto	Kredy- ty otrzy- mane od ban- ków za granicz- nych		Lokaty Skarbu Państwa	Wskaźniki kursów				Obroty na Giełdzie w Warszawie	
													5 po- żytekki konw.	poży- czek za gran.	listów zast. I kateg.	akcji przem.	papie- rami procent- owymi	akcja- mi
Stan w końcu miesiąca w milionach złotych													1928 = 100				w tys. złotych	
1929	273,2	401,8	344,4	292,6	502,7	334,1	173,0	184,7	96,4	76,6	661,5	1 711,2	83,4	95,6	89,7	66,2	5 759	2 159
1930	285,9	421,7	395,9	252,6	513,9	376,9	254,8	144,0	101,6	108,5	950,1	1 879,2	74,8	85,0	100,4	46,7	7 419	1 633
1931	240,4	318,6	308,8	245,1	403,5	317,0	338,0	141,5	135,3	92,4	1 123,5	1 664,3	62,3	68,2	91,6	26,7	6 603	1 262
1932	185,7	223,3	190,1	220,6	251,6	325,3	413,9	122,1	189,3	18,1	1 153,1	1 490,4	52,1	49,6	75,8	18,6	6 358	729
1933	166,9	202,4	150,9	175,2	192,7	341,0	518,5	133,4	187,7	17,4	1 198,5	1 513,1	60,0	49,8	80,7	19,9	5 884	628
1934	157,9	203,3	129,9	167,2	162,3	420,7	619,6	147,8	153,4	13,5	1 229,5	1 679,2	81,3	62,0	101,2	19,3	7 694	903
1935	146,8	234,5	131,8	170,1	136,7	405,6	724,2	145,0	198,5	20,5	1 268,9	1 787,9	83,3	64,2	107,1	21,8	6 315	879
1936	169,7	230,8	115,5	157,7	115,5	414,5	718,3	153,5	215,2	20,3	1 185,4	1 802,3	88,9	64,2	113,7 <sup>d</sup>	25,1	7 021	1 468
1937	204,9 <sup>r</sup>	245,2 <sup>r</sup>	124,0 <sup>r</sup>	138,4 <sup>r</sup>	85,7 <sup>r</sup>	552,9	777,1	265,3	151,0	22,8	1 194,7	2 169,4	98,6	64,2	129,2	29,6	7 927	1 123
1937 X	222,8	252,6	129,5	122,4	73,2	578,1	803,0	276,4	155,6	20,2	1 218,4	2 262,4	101,7	64,2	130,2	29,8	6 993	1 151
XI	226,5	251,8	132,0	128,1	73,3	634,3	811,1	283,5	144,3	20,0	1 247,8	2 339,2	103,8	64,2	134,7	30,4	7 378	1 014
XII	221,0	260,4	136,3	161,1	77,2	674,5	821,1	276,0	168,9	22,3	1 177,3	2 389,3	111,3	64,2	147,1	35,8	10 666	1 999
1938 I	208,9	269,7	139,5	141,5	75,3	617,2	857,7	285,1	161,7	21,6	1 160,3	2 377,7	113,6	64,2	150,0	38,7	9 123	2 276
II	201,1	271,5	143,9	136,3	72,7	632,1	867,6	300,6	156,0	20,5	1 141,9	2 416,8	113,3	64,2	148,6	38,0	9 131	1 645
III	216,9	275,0	140,3	167,0	70,3	612,7	828,7	317,9	159,8	22,0	1 134,1	2 391,5	116,1	64,2	148,4	36,2	14 389	1 507
IV	206,6	279,3	138,6	161,2	70,6	589,0	837,5	301,6	151,4	18,2	1 178,2	2 352,6	115,8	64,2	151,4	37,5	8 271	900
V	227,4	287,3	138,9	145,1	67,0	561,9	836,3	294,1	151,3	22,5	1 216,4	2 319,9	115,7	64,2	153,0	36,7	7 303	957
VI	227,5	292,1	137,5	131,8	64,5	576,6	849,5	285,7	151,2	24,0	1 258,6	2 368,9	117,2	64,2	157,4	37,2	6 018	886
VII	226,5	291,9	137,6	126,8	65,0	563,9	865,3	275,6	150,7	21,2	1 271,2	2 360,8	115,4	64,2	155,9	41,6	6 878	1 128
VIII	237,0	299,7	136,6	123,1	63,8	575,5	872,8	273,4	149,5	19,5	1 283,0	2 395,0	115,1	64,2	155,5	44,0	5 011	1 461
IX	226,3	250,1	135,3	169,7	60,6	516,6	777,6	237,4	261,2	13,2	1 288,1	2 143,3	111,0	64,2	150,4	42,6	7 009	1 563
X													113,1	64,2	153,6	45,0	6 777	1 402

TABL. 4. WSKAŹNIKI RYNKU PIENIĘŻNEGO

Rok lub miesiąc	Obieg pieniężny	Obieg weksło- wy (dane szac., z usun- sezonów)	Listy zastaw- ne i obli- gacje w obiegu	Emisje		Kredyty między- banko- we krajowe	Stopa dyskontowa	Stopa wkładowa		Rentowność										
				listów zastaw- nych i o- bligacji	akcji			banków	P. K. O.	polskich pożyczek państwowych		listów zastawnych								
										5 <sup>b</sup> kon- wersyjnej	za granic- znych	I kategorii	II kategorii							
Stan w końcu miesiąca													w milionach zł.		1928 = 100		w milionach złotych			
1929	1 555,6	105,1		72,5	70,9	130,5	— 12,8	6,3 — 9,9	2,0 — 6,7	10,89	8,25	12,80	14,80							
1930	1 561,3	94,2		70,4	57,8	144,6	7,8 — 11,8	4,7 — 8,7	2,0 — 7,0	11,87	9,30	11,44	13,10							
1931	1 484,4	76,7		48,9	20,6	95,6	7,9 — 11,0	5,0 — 8,0	2,0 — 7,0	14,30	11,93	12,60	14,26							
1932	1 362,9	47,5		21,5	36,0	104,8	9,0 — 10,9	4,9 — 7,9	2,0 — 6,2	16,99	15,95	15,20	16,83							
1933	1 343,7	33,6		0,7	11,9	104,3	6,3 — 9,5	4,2 — 7,0	0,6 — 5,0	14,82	15,85	14,28	15,48							
1934	1 312,2	31,7		4,8	6,0	104,6	5,0 — 9,5	3,8 — 6,5	0,5 — 4,0	10,91	12,76	11,36	13,21							
1935	1 365,7	31,7		16,2	18,1	110,4	4,9 — 9,5	3,8 — 6,5	0,5 — 4,0	10,65	12,30	10,75	13,61							
1936	1 431,7	34,7		38,8	19,0	117,4	5,0 — 9,5	3,8 — 6,5	0,5 — 4,0	10,02		10,10	12,29							
1937	1 454,3	44,9		18,5	30,5	88,3	5,0 — 9,5	3,6 — 6,0	0,5 — 3,8	9,01		8,98	10,78							
1937 X	1 550,9	47,3				85,4	5,0 — 9,5	3,3 — 5,5	0,5 — 3,5	8,70		8,81	10,34							
XI	1 468,9	53,6				86,6	5,0 — 9,5	3,3 — 5,5	0,5 — 3,5	8,52		8,52	10,33							
XII	1 497,6	49,4	1 973,9		52,3	6,4	93,2	5,0 — 9,5	3,3 — 5,5	7,95		7,80	19,37							
1938 I	1 433,5	50,1					93,4	4,5 — 9,5	3,3 — 5,5	7,79		7,65	8,83							
II	1 438,0	54,3		7,1	20,4		91,0	4,5 — 9,5	3,0 — 5,5	7,81		7,72	8,83							
III	1 530,3	53,4	1 977,1 <sup>c</sup>				76,4	4,5 — 9,5	3,0 — 5,0	7,62		7,73	8,93							
IV	1 578,6	50,5					80,5	4,5 — 9,5	3,0 — 5,0	7,64		7,58	8,86							
V	1 548,6	55,7		13,1			83,1	4,5 — 9,5	3,0 — 5,0	7,65		7,50	8,74							
VI	1 568,8	53,5	1 973,8				78,0	4,5 — 9,5	3,0 — 5,0	7,55		7,29	8,68							
VII	1 562,7	53,9					77,3	4,5 — 9,5	3,0 — 5,0	7,67		7,36	8,33							
VIII	1 598,3	61,1					77,0	4,5 — 9,5	3,0 — 5,0	7,69		7,38	8,31							
IX	2 008,7	55,3					85,4	4,5 — 9,5	3,0 — 5,0	7,97		7,63	8,57							
X	1 947,9							3,0 — 5,0	0,5 — 3,0	7,62		7,47	8,52							

TABL. 5 — 6. CENY I PŁACE

Tabl. 5.

Rok lub miesiąc	Wskaźnik ogólny cen hurtow- ych	Ceny hurtowe artykułów przemysłowych														
		Ogółem	Surowce i półfabrykaty			Surowce			Półfabrykaty			Wyroby gotowe				
			uzależ- nione od zagranic- y	skarte- lizo- wane	pozostałe	Ogółem	Węgiel kamienny	Drewno surowe	Su- rowce włó- kienne	Ogółem	Żelazo	Mineral- ne ma- teriale budowlane	Drewno obrobio- ne	Przędza	Ogółem	Tkani- ny
1928 = 100																
1929	96,3	98,6	94,4	107,5	93,6	97,4	113,8	93,3	88,4	97,0	100,8	97,7	97,8	92,4	101,3	100,0
1930	85,5	89,8	69,7	108,2	81,0	83,8	116,1	71,9	62,7	87,7	100,9	91,8	84,9	77,8	97,0	94,1
1931	74,6	76,8	51,6	106,8	63,7	69,8	116,1	49,5	45,1	74,8	99,0	82,9	63,7	58,4	84,7	80,9
1932	65,5	67,4	42,2	103,4	52,5	62,1	116,1	38,3	36,4	64,9	91,8	75,5	46,7	50,1	74,4	69,7
1933	59,0	61,0	44,9	91,9	49,1	57,6	97,9	38,7	38,3	59,6	85,2	58,9	39,3	48,5	65,3	59,8
1934	55,7	59,4	44,0	87,6	49,1	57,6	92,7	44,3	38,0	57,1	82,0	45,4	41,3	47,2	60,6	56,7
1935	53,0	56,7	42,4	81,7	47,3	54,3	83,9	44,0	36,6	54,9	78,1	47,8	39,7	45,9	60,6	56,7
1936	54,0	57,1	46,0	75,4	50,9	56,5	77,3	52,3	39,6	55,4	70,9	46,0	43,5	49,9	59,5	56,4
1937	59,4	60,9	51,7	76,8	57,2	63,0	77,3	68,2	41,3	59,4	75,4	48,0	54,6	53,3	60,9	58,5
1937 X	58,4	59,8	46,5	77,8	55,3	59,9	77,3	62,5	36,1	58,7	79,9	49,0	53,9	50,8	60,9	58,4
XI	58,4	59,6	44,5	77,7	55,3	60,0	77,3	65,0	34,8	58,2	79,9	47,8	53,2	50,1	60,8	58,3
XII	58,1	59,6	42,7	77,8	55,7	60,3	77,3	68,5	34,8	58,0	79,9	47,8	53,4	49,9	60,8	58,2
1938 I	58,0	59,5	42,2	78,0	55,8	60,6	77,3	69,6	34,4	57,7	79,9	47,6	53,0	49,5	60,4	57,6
II	57,7	59,4	43,2	78,1	55,5	60,6	77,3	68,0	34,4	57,7	79,9	48,3	53,1	49,2	60,2	57,4
III	56,9	59,0	41,6	78,1	54,9	59,4	77,3	65,9	34,2	57,6	79,9	48,8	52,7	49,1	60,2	57,4
IV	57,2	59,4	41,8	78,1	53,5	57,6	77,3	60,6	34,4	57,4	79,9	48,9	51,8	49,1	60,1	57,4
V	56,9	57,8	40,2	78,0	52,7	56,0	77,3	56,7	33,0	57,3	79,9	48,9	52,2	49,0	59,9	57,1
VI	56,8	57,5	40,5	77,9	52,0	55,1	77,3	53,5	33,9	57,2	79,9	48,8	52,1	48,5	59,8	57,0
VII	56,4	57,1	40,5	77,3	51,4	55,0	77,3	51,2	31,8	56,3	79,9	48,5	52,0	46,5	59,5	56,6
VIII	55,1	56,9	39,8	77,4	51,4	54,6	77,3	51,3	33,0	56,5	79,9	48,6	51,8	47,0	59,2	56,2
IX	55,0	56,8	39,7	77,4	51,4	51,6	77,3	51,2	32,7	56,5	79,9	48,3	51,5	47,1	59,0	55,8
X	54,8	57,0	41,													



T a b l. 6.

Rok lub miesiąc	Ceny hurtowe					Koszty utrzymania			Płace nominalne		Płace realne		
	Artykuły przemysłowe nabywane przez rolników	Artykuły sprzedawane bezpośrednio przez rolników			Zboża	Zwierzęta rzeźne	rodzin robotniczych		robotników przemysłowych	pracowników państwowych	robotników przemysłowych	pracowników państwowych	
		O g ó ł e m		Zboża			W tem żywność	urzęd- ników				funkcjona- riuszcy niższych	
		wsk. sur.	z usun. sezon										
1928 = 100													
1929	100,7	87,5		73,8	105,5	100,5	97,0	102,9	108,4	104,8	108,1	101,9	104,4
1930	98,5	67,6		50,8	80,9	92,1	83,7	96,9	108,1	104,8	117,4	108,2	113,9
1931	90,4	59,5		54,4	56,7	82,8	73,9	86,6	100,9	94,0	121,9	109,1	113,4
1932	81,0	48,9		49,4	43,8	71,8	64,8	76,5	92,8	83,2	124,2	108,8	111,4
1933	72,6	42,6		44,0	42,5	67,5	58,0	69,5	85,5	80,1	124,6	115,2 <sub>m</sub>	118,8 <sub>m</sub>
1934	70,3	37,0		35,0	36,7	62,6	52,3	65,5	82,0	79,3	131,0	121,0 <sub>m</sub>	126,7 <sub>m</sub>
1935	66,3	35,8		32,8	35,5	60,0	49,9	63,5	80,5	78,5	134,3	123,5 <sub>n</sub>	131,1 <sub>n</sub>
1936	64,6	38,7		37,7	38,7	58,0	48,5	61,2	80,3	71,2	138,5	114,9 <sub>n</sub>	125,5 <sub>n</sub>
1937	66,1	49,2		55,8	43,5	62,0	53,9	63,0	82,2	71,2	132,7	111,6	117,4
1937 X	66,0	48,3	49,3	54,5	43,6	62,0	53,8	63,0	83,2	71,2	134,2	111,6	117,3
1937 XI	65,8	49,1	49,3	51,5	42,2	62,4	54,3	63,5	85,2	71,2	136,5	110,7	116,5
1937 XII	65,7	47,4	48,8	53,0	40,7	62,1	53,9	63,4	86,0	71,2	138,5	110,9	117,1
1938 I	65,6	46,8	49,8	52,3	39,7	61,4	52,8	63,0	86,7	71,2	141,2	111,6	118,4
1938 II	65,6	46,1	48,8	50,6	39,6	61,2	52,6	63,0	86,2	71,2	140,8	111,6	118,8
1938 III	65,4	44,8	45,5	48,0	39,4	60,8	52,0	62,7	86,0	71,2	141,4	112,1	119,1
1938 IV	65,5	46,0	44,5	48,1	42,4	60,9	52,1	63,3	86,3	74,8	142,7	115,0	123,1
1938 V	65,2	45,9	43,6	50,4	41,0	61,0	52,2	63,8	87,4	74,8	143,3	114,1	127,9
1938 VI	65,2	46,3	44,3	53,8	41,8	60,8	51,9	64,2	88,0	74,8	144,7	113,4	128,3
1938 VII	64,7	45,6	43,8	47,5	43,5	60,8	52,0	63,1	87,1	74,8	143,3	115,4	128,3
1938 VIII	64,7	40,7 <sub>c</sub>	40,9 <sub>c</sub>	37,8	44,1	60,8	52,0	62,1	87,1	74,8	144,7	117,2	128,3
1938 IX	64,6 <sub>c</sub>	41,1 <sub>c</sub>	41,5 <sub>c</sub>	36,1	45,7	60,6	51,8	62,0	87,1	74,8	144,7	117,4	128,7
1938 X	64,5	41,0	41,4	36,1	44,4	69,6	51,7	62,3	87,1	74,8	144,7	116,9	128,7

TABL. 7—8 WSKAŹNIKI PRODUKCJI

T a b l. 7.

Rok lub miesiąc	Wskaźnik ogólny	Dobra wytwórcze	Dobra spożycia	Dobra pozostałe (energetyczne i eksportowe)	G ó r n i c t w o						
					Węgiel kamienny	Ropa naftowa	Gaz ziemny	Ruda żelazna	Ruda cynkowa i ołowiana	Sole potasowe <sup>1)</sup>	Sól kamienna i warzona
					z usunięciem sezonowości 1928 = 100						
1929	101,9	99,5	100,8	107,9	113,3	91,0	102,2	94,5	102,9	105,0	104,0
1930	89,7	86,9	90,0	93,5	92,2	89,5	106,2	68,1	95,6	89,2	97,3
1931	78,2	73,2	78,0	86,8	93,8	85,2	103,3	40,4	55,8	76,3	102,4
1932	67,7	56,6	67,1	69,6	70,3	74,9	94,9	11,0	22,0	87,2	89,8
1933	70,0	67,7	71,4	71,4	67,6	74,3	100,7	23,3	32,0	87,3	82,1
1934	78,8	79,7	78,6	77,7	72,2	71,4	102,2	36,0	33,7	88,0	92,3
1935	84,9	88,0	86,1	77,8	69,6	69,5	106,4	47,6	28,6	112,3	94,0
1936	94,3	103,1	93,0	82,2	72,3	68,7	105,0	66,5	31,1	126,5	100,7
1937	110,7	127,3	102,7	97,1	88,6	67,7	115,6	111,1	44,7	152,0	107,7
1937 X	111,9	134,2	99,5	96,6	87,1	67,2	124,1	125,9	47,1	171,8	108,4
1937 XI	114,5	137,6	102,3	97,9	86,3	68,4	126,8	119,6	46,3	192,8	125,3
1937 XII	114,5	135,1	105,1	97,2	84,5	68,6	120,9	131,0	45,5	196,7	106,4
1938 I	115,2	134,2	104,9	101,8	96,6	67,9	122,0	130,6	44,5	196,3	133,3
1938 II	120,9	139,4	112,0	105,8	102,1	68,2	114,2	133,9	44,1	210,7	110,1
1938 III	122,7	141,5	116,3	102,8	89,9	70,0	117,2	128,5	45,1	201,6	114,0
1938 IV	116,9	136,3	106,3	103,4	94,1	69,3	123,2	120,8	45,1	148,7	116,6
1938 V	116,4	135,0	105,5	104,7	95,6	69,1	127,0	107,2	47,5	143,1	168,3
1938 VI	120,2	140,4	109,6	105,5	99,0	67,5	126,0	114,9	45,1	131,9	141,8
1938 VII	117,8	136,2	104,0	104,7	96,2	68,0	124,4	125,4	45,2	84,0	140,1
1938 VIII	120,5	144,3	109,1	101,5	90,6	67,4	127,9	123,3	46,1	171,5	136,8
1938 IX	120,2 <sub>c</sub>	142,3 <sub>c</sub>	109,6	102,3	92,0	68,7 <sub>c</sub>	132,9 <sub>c</sub>	128,8 <sub>c</sub>	45,1	175,7 <sub>c</sub>	137,5 <sub>c</sub>
1938 X	118,4	142,1	106,1	100,7	91,8	67,9	134,7	136,0	45,6	171,8	114,8

T a b l. 8.

Rok lub miesiąc	Hutnictwo		Przemysł przetwórczy											
	Żelazne	Cynkowe	Energia elektryczna	Metalowy i maszynowy	Elektrotechniczny	Chemiczny	Mineralny	Drzewny	Włókienny	Odzieżowy	Skórny	Spożywczy	Papierniczy	Poligraficzny
	z usunięciem sezonowości 1928 = 100													
1929	96,2	104,8	116,7	97,1	112,2	102,7	100,2	93,9	87,3	100,4	76,8	116,0	102,4	100,0
1930	83,6	108,1	111,3	82,8	88,1	99,5	75,8	73,3	71,0	89,2	81,9	108,2	97,7	99,9
1931	68,3	81,0	99,6	68,9	73,3	88,6	60,0	56,9	67,7	74,8	75,8	87,0	82,5	90,6
1932	36,1	52,5	86,3	54,9	58,1	78,9	45,9	52,6	60,7	59,7	81,2	70,8	78,7	77,9
1933	54,8	51,4	91,4	64,0	77,6	87,5	53,3	63,5	73,3	77,7	91,1	63,7	84,8	91,7
1934	57,8	57,6	100,3	76,2	111,5	102,3	70,5	78,1	77,6	89,0	103,1	72,9	98,2	93,1
1935	62,3	52,4	107,4	86,7	174,1	103,7	79,4	80,0	89,8	93,0	119,2	74,6	106,9	107,9
1936	77,7	57,2	117,7	103,6	232,3	112,2	93,7	86,1	97,6	98,1	127,1	79,0	126,9	115,1
1937	100,4	66,5	137,9	130,0	308,8	132,8	109,0	101,3	108,0	99,2	135,1	87,8	144,1	126,4
1937 X	105,5	69,1	138,4	139,1	341,6	136,1	112,8	100,2	100,0	96,0	127,2	87,6	150,8	133,5
1937 XI	107,0	68,0	142,0	143,6	334,8	141,4	113,8	101,0	109,8	98,2	129,3	83,2	152,0	136,6
1937 XII	106,5	65,6	141,9	139,6	328,7	137,7	113,1	107,3	110,8	106,7	129,8	89,7	146,8	129,2
1938 I	94,7	63,1	140,8	142,6	346,6	140,2	110,1	103,3	109,8	107,1	136,4	88,5	152,8	130,7
1938 II	104,0	62,4	146,1	147,3	349,9	141,0	118,3	106,9	115,8	107,4	133,5	100,0	155,5	129,1
1938 III	112,8	64,8	152,9	147,3	345,4	142,1	119,6	118,4	128,5	104,7	131,6	97,5	155,0	132,0
1938 IV	107,5	65,9	156,2	144,3	341,7	139,3	109,7	100,3	107,1	101,5	128,3	95,7	155,8	130,4
1938 V	97,3	65,2	155,1	144,6	366,6	139,8	111,0	105,0	106,5	91,0	132,2	94,6	153,6	134,3
1938 VI	104,8	63,8	156,8	149,4	395,8	142,2	116,7	99,8	114,9	85,8	131,4	96,3	156,9	134,4
1938 VII	98,1	68,4	156,0	144,2	388,5	142,5	114,5	102,7	113,3	98,4	144,2	92,2	153,4	135,8
1938 VIII	112,3	66,0	153,9	154,0	385,6	144,7	114,1	101,7	111,2	108,6	129,9	96,5	157,3	135,9
1938 IX	107,2 <sub>c</sub>	69,8 <sub>c</sub>	154,4	149,4 <sub>c</sub>	400,2	145,0	113,6	99,9	111,0	115,9 <sub>c</sub>	130,2 <sub>c</sub>	96,8	158,7	137,8
1938 X	103,3	69,7	147,3	151,6	389,7	145,0	112,8	99,6	104,6	112,9	130,1	95,5	157,0	139,4

1) bez usunięcia sezonowości



TABL. 10. SYMPTOMY PRODUKCJI I OBROTÓW.

Rok lub miesiąc	Zbyt węgla dla prze- mysłu w tys. tonn	Opłaty stemplo- we	Weksle wysta- wione	Ładunki kolejowe Wskaźnik 1928=100	Handel zagraniczny			Przemysł węglowy			Hutnictwo żelazne			
					Wywóz	Przywóz	Przywóz wyrob. przemysł. poza masz. z usun. se- zonow.	Pro- dukcja	Zbyt krajowy	Wywóz	Pro- dukcja wałco- wni	Wysył- ki krajowe	Wywóz	
		w milion. zł			w milionach zł			w tysiãcach tonn						
z usunięciem sezonowości					w milionach zł			w tysiãcach tonn						
1929	1203	50,4	1083	103,3	224,4	259,2	81,8	3 853	2 295	1 163	80,2	58,3	14,5	
1930	952	46,3	960	85,6	202,8	187,2	53,1	3 125	1 715	1 044	75,3	39,2	29,8	
1931	810	39,3	777	78,1	157,5	122,4	42,9	3 189	1 612	1 169	62,7	29,7	28,4	
1932	632	29,7	503	60,0	90,3	71,8	23,2	2 403	1 287	842	33,7	20,2	10,7	
1933	651	25,2	358	60,6	80,0	68,9	19,7	2 220	1 296	784	49,3	24,9	19,8	
1934	699	22,2	335	67,2	81,3	66,6	18,5	2 436	1 342	841	51,7	29,0	17,2	
1935	732	23,1	343	70,1	77,1	71,7	22,0	2 378	1 432	741	56,2	33,2	17,1	
1936	843	20,4 <sub>a</sub>	363	71,7	85,5	83,6	24,2	2 479	1 576	811	69,0	43,2	18,9	
1937	1001	21,9	426	82,5	99,5	104,5	27,2	3 018	1 863	916	87,7	57,7	18,7	
1937	X	967		85,2	108,3	105,1	25,5	3 354	2 137	030	95,5	68,6	13,8	
	XI	1003	} 21,9	542	82,6	111,1	108,0	26,6	3 232	2 094	1 949	89,7	55,9	14,2
	XII	1081		453	90,1	108,6	110,7	29,9	3 338	2 183	970	82,2	53,5	19,2
1938	I	1013	} 23,3	522	86,7	91,5	103,4	30,2	3 379	2 206	862	77,6	49,4	12,1
	II	1062		493	92,3	84,7	109,1	33,8	3 074	1 868	820	87,1	57,7 <sub>c</sub>	11,2 <sub>c</sub>
	III	1067	} 23,6	462	92,2	102,1	123,6	36,2	3 003	1 750	882	101,7	76,9 <sub>c</sub>	13,1
	IV	1191		468	96,1	93,6	114,4	35,7	2 911	1 720	924	91,7	65,8 <sub>c</sub>	15,7 <sub>c</sub>
	V	1160	} 21,5	537	94,8	95,9	112,5	32,9	2 857	1 680	913	85,7	66,6 <sub>c</sub>	18,4
	VI	1178		454	89,9	87,4	98,8	29,8	2 902	1 707	977	86,7	62,9 <sub>c</sub>	23,8 <sub>c</sub>
	VII	1092	450	91,3	95,8	107,2	31,6	3 151	1 854	1 008	91,5	63,1 <sub>c</sub>	15,0	
	VIII	1096	564	90,4	95,2	105,6	31,9	3 139	1 970	941	99,3	64,7 <sub>c</sub>	20,5	
	IX	1077	466	89,6	91,6	108,3	29,3	3 347	2 118	961	97,6 <sub>c</sub>	73,5 <sub>c</sub>	14,7	
	X	1056		488	85,8	107,5	98,1	3 505	2 212	1 083	95,3	68,5	20,1	

Dla lat ubiegłych podawane są przeciętne liczby bezwzględnych lub wskaźników z poszczególnych miesięcy, kwartałów lub półroczy (odpowiednio do tego, jak podawane są dane bieżące).

W wypadkach, kiedy obliczane są dane kwartalne lub półroczne, dla zawartych w tablicach niepełnych okresów kwartalnych lub półrocznych podane są liczby dla całego kwartału lub półrocza w skład którego wchodzi dany miesiąc.

Blizsze wyjaśnienia metod obliczeń wszystkich szeregów p. w uwagach do tablic z lipca 1935 r.

c Dane poprawione.

m Wskaźniki po potrąceniu sum przeznaczonych na płacenie rat Pożyczki Narodowej były niższe i wynosiły przeciętnie w 1933 r. dla urzędników 112,6, dla funkcjonariuszów niższych 117,6; w 1934 r. odpowiednio 115,7 i 124,4.

n Wskaźniki po potrąceniu sum przeznaczonych na płacenie rat Pożyczki Inwestycyjnej były niższe i wynosiły: przeciętnie w 1935 r. dla urzędników 118,0, dla funkcjonariuszów niższych 128,8; w 1936 r. odpowiednio 115,7 i 124,4.

p Zmiana od 15 stycznia 1936 r. przepisów o opłatach stempłowych (w szczególności zniesienie opłat od rachunków i pokwitowań).

r Z dniem 1 stycznia 1937 r. uległ zmianie skład banków prywatnych wchodzących do łącznego bilansu Ministerstwa Skarbu. Oprócz 4 banków, które Instytut dotychczas we własnym zakresie wyłączał z ogólnych liczb bilansowych, wyłączono ponadto Bank Ziemiński w Wilnie, oraz 6 banków kredytu krótkoterminowego, znajdujących się w stanie cichej lub jawnej likwidacji, włączono natomiast 20 mniejszych domów bankowych. Jak wynika z liczb porównawczych za grudzień 1936 r., dane według nowego składu bilansu różniły się od liczb według składu poprzedniego kolejno: kredyt dyskontowy o — 3,1%, otwarty kredyt o — 2,1%, pożyczki terminowe o — 16,9%, portfel papierów procentowych o — 17,1%, pogotowie kasowe o + 6,7%, wkłady terminowe o + 2,1%, redyskonto o — 6,7% i kredyty międzybankowe krajowe o — 29,5%. Pozostałe pozycje wykazują różnice minimalne.

s W tym 75,6 milionów stanowią nowe akcje „Wspólnoty Interesów”, emitowane jedynie na miejsce wycofanych z obiegu akcji dotychczasowych.

t Z dniem 1 stycznia 1938 r. Komisariat Bankowy wprowadził zmiany w układzie niektórych pozycji. Według tego nowego układu, w porównaniu ze stanem na koniec grudnia 1937 r. — kredyt dyskontowy był niższy o 1,6 milionów zł., kredyt otwarty niższy o 16,6 mil. zł.; pożyczki terminowe wyższe o 18,2 mil. zł.; portfel papierów procentowych wyższy o 8,6 mil. zł.; stan pogotowia kasowego wynosił 12% wobec 11,5% według starego układu.



wadzonych oddzielnie robót dochodziła do 400. Do połowy września stan zatrudnienia na robotach publicznych wzrastał systematycznie i silniej niż w ubiegłych latach. Gdy w 1936 r. stan maksymalny zatrudnienia w tym dziale wynosił 164 tys. osób, to w b. r. przekroczył znacznie  $\frac{1}{4}$  miln. ludzi. Równocześnie nastąpiły dwie charakterystyczne zmiany w organizacji prac, aranżowanych przez Fundusz Pracy. Przede wszystkim więc zwrócono uwagę, by typ robót nie tylko „rozładowywał” największą liczbę bezrobotnych, ale by miał jak największe i trwałe znaczenie gospodarcze. Toteż finansowane były tak fundamentalne prace, jak kanał Gopło—Warta, kanał przemysłowy w Gdyni, jak droga wodna Przemsza—Wisła, jak elektrownia wodna w Turniszkach itp. Drugą cechą charakterystyczną działalności finansowej Funduszu Pracy było to, że—niezależnie od wcale znacznego wzrostu środków własnych na cele zatrudnienia—przeznaczył on procentowo znacznie większą część środków na roboty samorządowe i budownictwo robotnicze. Tak więc, w 1935/36 r. resorty państwowe zużyły 40·6% sumy kredytów Funduszu Pracy. W 1937/38 r. udział ten wynosił już zaledwie 7·2%. Natomiast samorządy i budownictwo T. O. R. otrzymały w 1935/6 r. 56·3% kredytów, a w 1937/38 r.—prawie 90%.

Z listy zarejestrowanych bezrobotnych zatrudniono w sezonie pracy w b. r. prawie 350 tys. osób. Ilość zakładów pracy, objętych strajkami, spadła w b. r. do 25% liczby z 1937 r., a ilość straconych przez strajki robotniko-dni zmalała do  $\frac{1}{3}$  stanu z ub. r. Można więc stwierdzić i na tym odcinku ewolucję zupełnie normalną, a w porównaniu z wieloma innymi, bogatymi państwami, w których w okresie sezonu letniego b. r. wzrastało bezrobocie—nawet za pomyślną.

Znacznie gorzej ukształtowała się sytuacja w Polsce na odcinku cen zbożowych. Jak to już w lecie b. r. w Parlamencie stwierdziłem, ceny zboża mają u nas znaczenie większe dla całokształtu sytuacji gospodarczej, niżby to wypadało ze stosunku do ogólnej dochodowości rolnictwa. Sprawa ta wymaga na pewno szczegółowej dyskusji, aby ustalić, że w danych okolicznościach rynkowych, wewnętrznych i międzynarodowych, uczynione zostało wszystko, co leży w ludzkiej możliwości i co posiada sens gospodarczy, aby zapewnić powrót do cen opłacalnych. W szczególności, zrealizowano w b. szerokich rozmiarach kredyt rejestrowy i zaliczkowy, przyznając do dn. 1/XI b. r. prawie zł 50 miln. na te cele. Kredytami tymi powstrzymano przed naciskiem na rynek prawie 6 miln. q zboża. Do chwili bieżącej—przy dość znacznych wysiłkach—zdołano wyeksportować lub związać transakcjami eksportowymi zwyż 200 tys. t żyta, jęczmienia i mąki. W końcu, należy zaznaczyć, że tzw. ustawa przemiałowa pod względem finansowym zdała wyjątkowo świetnie swój egzamin—dzięki współpracy czynników społecznych, gospodarczych i rządowych. Wreszcie, powstrzymano nacisk na płatności rolnicze w stosunku do Skarbu Państwa, co w samym podatku gruntowym w stosunku do b. złego roku 1934 dało ubytek w okresie od początku roku budżetowego do dn. 1/XI b. r. prawie zł 10 miln.

Należy jednak podkreślić, że pomimo b. znacznego spadku cen zbożowych w stosunku do ub. r. są one wciąż jeszcze wyższe od parytetu światowego, i dopiero w ostatnich tygodniach usuwanie nadwyżki z rynku odbywa się nieco intensywniej. Najważniejsze byłoby, by zdobyć orientację, czy możemy w II połowie

roku gospodarczego oderwać się znacznie od poziomu cen światowych. Niespodzianki w tej dziedzinie były i są na porządku dziennym. Nawet statystyka jest tu tak samo zawodna, jak zawodnymi okazały się opinie przedstawicieli rolnictwa co do ilości zbiorów w ub. r. i w b. r. zaraz po żniwach. Ale wedle ludzkich rachub należałoby oczekiwać tej wydatniejszej poprawy cen. Mamy bowiem w II połowie zimy dostarczyć za granicę znaczniejsze partie żyta po cenie krajowej. Konsumcja wewnętrzna, miejska, dość wyraźnie wzrasta. Środki na poparcie eksportu zbożowego gromadzą się w dość poważnych sumach. Część żyta zużywa się na przerób na spirytus. Zbiór ziemniaków jest wprawdzie normalny, ale znacznie mniejszy niż w ub. r. Ocena stanu nowych ozimin jest nieco słabsza niż w poprzednim roku. W każdym razie—zagadnienie to wymagać będzie ustawicznej czujności w ciągu całego 1939 r., gdyż w nim może leżeć albo dalsze utrwalenie naszej wewnętrznej koniunktury, albo też jej osłabienie—o ileby miała się utrwalić większa rozwartość cen artykułów sprzedawanych i nabywanych przez rolników.

Skierujmy, wreszcie, naszą uwagę na sprawy handlu i komunikacji. W handlu wewnętrznym odrobiliśmy niszczące skutki poprzedniego długotrwałego kryzysu. Faza depresji zredukowała liczbę przedsiębiorstw handlowych o 60 tys.; w okresie obecnej poprawy powołanych zostało do życia przeszło 70 tys. nowych przedsiębiorstw, a łącznie z rozbudową miast Okręgu Centralnego i wzrastającą dynamiką konsumcyjną proces ten musi się potęgować. To samo oświetlenie przychodzi i od strony wpływów skarbowych z podatku obrotowego i z podatków ściśle konsumcyjnych. W całej gamie dochodów budżetowych te właśnie grupy danin publicznych rozwijają się najkorzystniej.

Nie można natomiast spoglądać ze spokojnym optymizmem na kształtowanie się naszego handlu zagranicznego—pomimo, iż możnaby w zasadzie przytoczyć długą listę solidnych gospodarczo argumentów, uzasadniających, że rozwój ten jest celowy, a często nawet pożądanym. W imporcie bowiem najpoważniejsze pozycje stanowią materiały, odzwierciadlające ściśle bądź to narastającą u nas koniunkturę produkcyjną i konsumcyjną, bądź też potrzebę inwestycyjne. Maszyny wszelkiego typu, dotychczas w kraju niewyrobiane, metale kolorowe, surowce—oto główna treść naszego importu. Poza tym procentowy udział towarów gotowych w imporcie do Polski spada. Odwrotnie zaś—wywóz doskonali się i—podobnie jak import—żłobi sobie bezpośrednie kontakty z odbiorcami i dostawcami w całym świecie. Tak np. w 1937 r. eksport produktów przemysłowych wzrósł wartościowo w stosunku do 1936 r. o 35%. Tym niemniej—właśnie ze względu na systematyczne wzmacnianie naszego planu inwestycyjnego, którego waga dla całokształtu sytuacji ekonomicznej i politycznej w Polsce staje się coraz jaśniej rozumianą—długotrwały deficyt w bilansie handlowym stanowi dużą trudność i duże obciążenie. Musimy zdawać sobie z tego sprawę, że obroty towarowe stanowią u nas często prawie 75% sum, zamykających bilans płatniczy. Przy obecnych stosunkach na międzynarodowych rynkach kredytowych waga bilansu handlowego będzie wzrastać. Choć więc zredukowaliśmy znacznie transfery ściśle finansowe, choć ograniczamy już wszelkie inne tendencje wydatkowania dewiz—to jednak i na odcinku handlu zagranicznego musimy przystąpić do ofensywy.



Ofensywa ta powinna się przede wszystkim skoncentrować na odcinku eksportowym. Wejście w orbitę gospodarstwa Polski Śląska Zaolziańskiego, uruchomienie dodatkowego eksportu zbożowego, zabezpieczenie np. w ostatniej umowie polsko-niemieckiej kredytowej dostawy maszyn ponad normalne zapotrzebowanie—przy pewnym wysiłku ze strony naszych organizacji gospodarczych—mogłoby opanować te trudności tak samo, jak przejściowo opanowane one już zostały w miesiącu październiku b. r., zamkniętym saldem dodatnim zwyż  $\text{zł}$  9 miln. Od wysiłku eksportowego—w niezupełnie łatwych warunkach polskich—zależy w dużej mierze dalszy rozwój koniunktury, i dlatego o ten wysiłek apeluję do tej części gospodarstwa narodowego, która własne powodzenie związała z powodzeniem Polski.

Oceniając w tej chwili zjawiska komunikacyjne wyłącznie od strony dynamizmu gospodarczego—a nie np. z punktu widzenia wyników eksploatacyjnych przedsiębiorstw i urzędów transportowych—należy stwierdzić, że i tu odnajdujemy te same przejawy rozwoju ekonomicznego Polski. Ilustrują to dobitnie liczby. Średnio dziennie przewieziono w okresie styczeń—wrzesień kolejnych 3 lat następujące ilości 15-tonowych wagonów:

	1936	1937	1938
Cukier . . . . .	65	70	80
Mąka i kasza . . . .	192	208	231
Sól . . . . .	69	72	79
Materiały budowlane	675	895	979
Nawozy sztuczne . .	169	221	246
Artykuły przemysł.	795	993	1 050

W ten sposób znajdujemy jeszcze jedno potwierdzenie, iż dotarliśmy z przejawami koniunktury i konsumpcji w głębokie warstwy społeczne. Sprawdzeniem zaś wzmocnienia dobrobytu są pewne postępy w dziedzinie motoryzacji kraju. Na dzień 1/I 1928 r. zarejestrowanych mieliśmy w Polsce 23 400 pojazdów mechanicznych cywilnych. Okres kryzysu zahamował zupełnie ten rozwój. Na dz. 1/X b. r. zarejestrowanych było prawie 55 400 sztuk w obsłudze potrzeb cywilnych. Wiadome zaś jest, że wojsko poczyniło jeszcze większe postępy w tej dziedzinie. Polskie Linie Lotnicze „Lot” zwiększyły ilość wykonanych lotów w okresie od 1935 r. do 1937 r. o 32%, a przebyta drogę zwiększyły o 600 tys. km.

Jednakże w zakresie urządzeń komunikacyjnych największe zainteresowanie musi budzić w całej Polsce nasz—najwyższym prawem narodowym utwierdzony—dostęp do morza, rezultaty naszej wytrwałej polityki morskiej, kontynuowanej niezmiennie od kilkunastu lat. Wartość zainwestowanych przez Państwo urządzeń w porcie gdyńskim dochodzi do  $\text{zł}$   $\frac{1}{4}$  mild., przy czym w 1924 r. asygnowano na ten cel  $\text{zł}$  200 tys., w 1929 r.—zwyż  $\text{zł}$  26 miln. i od tej pory dalsze budżety wahają się w granicach  $\text{zł}$  20÷25 miln. rocznie. W 1928 r. długość nabrzeży wynosiła 1 200 m, obecnie—zwyż  $12\frac{1}{2}$  km. Torów kolejowych w samym porcie było w 1928 r. niecałe 50 km, obecnie—prawie 200 km. Liczba magazynów portowych w 1928 r. wynosiła 2, o powierzchni łącznej 5 tys. m<sup>2</sup>, w 1937 r. było 51 magazynów o łącznej powierzchni 225 tys. m<sup>2</sup>. Mechanicznych urządzeń przeładunkowych było przed 10 laty 6, obecnie—76. Oba nasze porty handlowe, tj. w Gdyni i w Gdańsku, zmieniły całkowicie strukturę ruchu towarowego między Polską i zagranicą. W 1928 r.

$\frac{3}{5}$  naszego eksportu przechodziło przez granicę lądową, a z całego eksportu Gdynia obsługiwała tylko 7%. W imporcie Gdynia żadnej roli wówczas nie odgrywała, obsługując ok. 2% importu całej Polski i 6% importu drogą morską. W pierwszych 8 miesiącach b. r. oba porty obsługiwały już 85% naszego eksportu, a długa granica lądowa—zaledwie 15%. Sama Gdynia obsługuje 50% eksportu i zwyż 40% importu.

Rekapituluję. Oba bilanse Państwa Polskiego—bilans 20-lecia niepodległości i bilans ostatniego 3-lecia—zamykają się niewątpliwie saldem dodatnim. W ciągu 20 lat liczbę dzieci w szkołach powszechnych zdołaliśmy zdźwignąć z 3 miln. na 5 miln. w 1937/38 r. Analfabetyzm w granicach wieku 10÷14 lat spadł z 30% poniżej 7%. Ludność miast wzrosła o  $3\frac{1}{2}$  miln. Podwoiliśmy długość linii telegraficznych, potroiliśmy długość linii telefonicznych międzymiastowych, dobudowaliśmy 2 tys. km. nowych linii kolejowych, zwiększyliśmy obszar uprawy pod 4 zbożami oraz ziemniakami i burakami cukrowymi z 11·3 miln. ha na 17·2 miln. ha. Obszar gruntów scalonych wynosi w tym okresie okragło 5 miln. ha. W ostatnim 5-leciu liczba rozpoczynanych budowli mieszkalnych wzrosła dwukrotnie, kubatura tych domów—trzykrotnie.

Ponadto gospodarstwo nasze zdołaliśmy w pewnej mierze uniezależnić od infekcji rynków zagranicznych. Wskaźnik produkcji dóbr inwestycyjnych, zwykłący od 56·6 (1928 r. = 100) w 1932 r. na 138·6 w okresie 8 miesięcy 1938 r.—wskazuje, jak wielką rolę odgrywa dla podtrzymania naszej wewnętrznej koniunktury plan inwestycyjny. Rozrost zatrudnienia i lekki wzrost zarobków jednostkowych oddziałal ożywczo na konsumpcję. Pieniądz stał się tańszym i nieco dostępniejszym. Rentowność w procesach produkcji i wymiany wzrosła, rentowność kapitałów martwych zmniejszyła się. Ceny zostały utrzymane na stosunkowo niskim poziomie—w okresie niewątpliwiej poprawy ekonomicznej. Mechanika zrównoważonego budżetu oddziałala korzystnie w tym 3-leciu na rynek pieniężny, na walutę i rozrost gospodarstwa.

Tym niemniej istnieją punkty newralgiczne w naszej strukturze gospodarczej, których nie wolno lekceważyć, szczególnie w okresie koniunkturalnej poprawy.

Trzy ogniska newralgiczne dotyczą naszej struktury: dotyczą one względnego przeludnienia połowy Polski—w stosunku do techniki gospodarczej, jaką przeciętnie człowiek w tych okręgach musi się posługiwać; dotyczą one szczupłości kapitałów w stosunku do możliwości rozwojowych gospodarstwa polskiego; dotyczą one wreszcie struktury kosztów własnych, a w konsekwencji i cen, wyrażonych w złocie, w wielu fundamentalnych działach polskiej produkcji.

Dwa ogniska newralgiczne posiadają charakter bardziej koniunkturalny: są to zbyt niskie ceny zboża i zbyt słaba ekspansja naszego eksportu.

Ale masyw naszego gospodarstwa wydobywa się z kryzysu i marazmu i w swym wielkim przekroju jest zdrowy i uzdolniony do życia i rozwoju.

Wyznaję z całkowitą otwartością, iż dla dotychczasowej części referatu wybrałem drogę nieco uproszczoną i—niezbyt trudną. Skoro przeżywamy okres koniunktury—a taki po wielu latach kryzysu musi wreszcie nastąpić—to nie ma trudności w wyszukaniu



dłuższego choćby rejestru faktów dość pomyślnych. Przecież jest to istota koniunktury. Ale co ważniejsze. Każdy przejaw fizycznego życia, przejaw pracy gospodarczej, musi zawierać w sobie symbol materii i symbol energii. Masa i motor—oto dwa składniki ruchu i życia. Otóż, dotychczas skierowywałem główną uwagę na „masę”, na „materię”, która stanowi kształt zewnętrzny narodowego gospodarstwa Polski. Ta „masa” gospodarcza, choć nie jest tak zróżnicowana i wszechstronnie wykształcona jak w wielu państwach kapitalistyczno-przemysłowych — to jednak jest nie tylko zdrowa i wytrzymała, ale ma przed sobą w zasadzie większe możliwości rozwojowe niż w państwach Zachodu. Mamy przecież przed sobą—biorąc praktycznie—prawie bezgraniczne zadania: mamy stworzyć nowoczesne miasta, mamy rozwinąć tak wielkie tempo uprzemysłowienia kraju, by zaatakować strukturę demograficzną i do maksimum podnieść potencjał obronny, mamy dość jednostronną ewolucję zawodową Narodu polskiego zmienić na wielofunkcyjną, mamy ująć w pewną dyscyplinę pracy nasze rzeki i siły wodne, nasze bogactwa geologiczne, mamy przebudować nasze drogi i mosty, ulice i domy w miastach i wykonać setkę innych wartościowych zadań, dotyczących rolnictwa, handlu, administracji i polityki. Możemy w tej ewolucji korzystać z najnowocześniejszych zdobyczy techniki i kultury. Na pewno, główne trudności nie leżą w Polsce w tej „masie” ekonomicznej, w tych potencjalnych możliwościach, w których koniunktura musi notować tym większe sukcesy, im z bardziej niskiego poziomu swój ruch zwykły rozpoczyna.

Teraz musimy zbadać elementy energii, które mogą ożywić lub już ożywiają naszą—jakby powiedziano w dawnej Polsce—„ekonomię”.

Muszę—u samego wstępu—wyznać, że tę energię montujemy nie bez trudności i szczególnego wysiłku.

Pieniądz, skoncentrowany w budżecie Państwa, jest lub może być jednym z tych elementów przemiany wartości potencjalnych w kinetyczne. On może uruchomić nowe i twórcze wartości.

Nie można jednak ani na chwilę zapominać, że—tak samo, jak banknot pełnowartościowy nie jest tylko syntezą papieru i druku—tak samo i budżet państwowy nie jest rejestrem dochodów i wydatków. Budżet jest najprawdziwszą syntezą i koncentratem stanu ekonomicznego i politycznego państwa.

Nie jest to naprawdę żadnym przypadkiem, że na początku XVIII wieku budżet Korony i Litwy, wówczas terytorialnie jednego z największych państw Europy, wynosił ok. 1 miln. talarów w „uelastycznionej” za Sasów walucie. W tym okresie czasu Prusy miały dochód 7 razy większy, Rosja—15 razy większy, a Francja 20 razy więcej wydaje na samą armię. Ten stan nie był, oczywiście, wynikiem geograficznego położenia, gdyż np. sam zabór pruski, w nowych warunkach, po kilkunastu latach cierplivej pracy przynosił Prusom dochody 6-krotnie większe niż cała Polska w połowie XVIII wieku.

Jeżeli budżet współczesnej Polski miałby czynić zadość postulatowi dynamizowania gospodarstwa, to w swojej części „wydatków zwyczajnych” musi być niezmiernie i solidnie zrównoważony i realny. Tradycje realizmu budżetowego są u nas znacznie mniejsze niż tradycje równowagi między dochodami i wydatkami, choć i te do zwyczajaju nie należą.

Dochody osiągnięte w stosunku do preliminarza wynosiły np. w 1930/31 r. 90·6%, w 1931/32 r.—78·9%, w 1932/33 r.—84·1%, w 1933/34 r.—88·0%, w 1935/36 r.—95·2% i od 1936/37 r. prawie ściśle 100%. Wydatki, zapreliminowane na 100—wykonano w 1930/31 r. w 93·1%, w 1931/32 r.—w 83·2%, w 1932/33 r.—w 90%, w 1933/34 r.—w 87·1% i od 1936/37 r.—w 100%. Określimy ściśle skutki takiego zjawiska. Tak np. przy globalnej wysokości budżetu zł 2½ mild. niedokładność prelimitowania na 10% oznacza deficyt lub redukcję budżetu o zł 250 miln. Jeżeli zaś uwzględnimy, że żadnej kompresji nie można dokonywać w tzw. budżetach opancerzonych, tj. w wydatkach Min. Spraw Wojskowych, Min. Oświaty, w wydatkach personalnych, emeryturalnych, rentach inwalidzkich, w resorcie Min. Spraw Zagranicznych, w obsłudze długów, w wydatkach morskich, w budżecie Policji, w Korp. Ochrony Pogranicza—to cała redukcja przypadnie na wydatki, nie wynoszące globalnie zł 500 miln., a więc musiałyby one ulec wyższej 50%-owej redukcji. Oznaczałoby to redukcję funkcji np. Ministerstwa Skarbu do takich granic, że i reszta budżetu stałaby się nierealną.

Wymagania, stawiane przed budżetem polskim, są bardzo ciężkie. Ścisłość jego po stronie wydatków jest nieznaczną. Jeżeli zjawiają się wypadki nadzwyczajne—do jakich należy w b. r. np. objęcie Śląska Zaolziańskiego itp.—to, oczywiście, odpowiednie pozycje rozchodowe muszą wzrastać. Jeżeli pragniemy coraz intensywniej inwestować, to musimy włączyć do rachunku coraz wyższe pozycje na obsługę długów. Jeżeli w ciągu roku budżetowego powstaje konieczność uruchomienia dodatkowych „zwrotów cła” przy eksporcie np. produktów rolnych, to musi ulec redukcji pozycja dochodowa z cła.

W b. r.—dla całego szeregu przyczyn, które omówione będą w poszczególnych referatach budżetowych—w okresie 7 miesięcy budżetowych nie wpłynęły w liczbach proporcjonalnych ani dochody tzw. administracyjne, ani wpłaty przedsiębiorstw. Idealna proporcja dochodów i wydatków w okresie 7 miesięcy musiałaby wynieść 58·3%. Tę doskonałą granicę osiągnęły jedynie wpływy skarbowe z danin publicznych. Dochody administracyjne wyniosły zaledwie nieco więcej niż 51%, wpłaty przedsiębiorstw nie osiągnęły nawet 42%, przy czym przedsiębiorstwa tzw. mieszane wpłaciły prawie 118% sum prelimitowanych, Chorzów, Mościce, Brzeszcze—100%, Lasy Państwowe—56·8%, Poczta—37·5%, Polmin—21·8%, a Kolej—zaledwie 15·5%. W porównaniu z identycznym okresem 1937 r. wpływ z podatku specjalnego—zresztą zgodnie z przewidywaniami—zmniejszył się o zł 41·4 miln., a np. w porównaniu z 1936 r. tzw. inne dochody nadzwyczajne spadły o 22%, a wpływy z podatku gruntowego—prawie o 26%.

Te wszystkie braki zostały nadrobione przez przyspieszenie wpłaty i podniesienie dochodów monopolowych, które w omawianym okresie wykonały 61·5% swego obowiązku budżetowego. Ta pozycja zezwoliła na zamknięcie dotychczasowego okresu budżetowego małym niedoborem—w kwocie zł 6·2 miln.

Wreszcie, nie bez znaczenia jest—mający zapewne swoje uzasadnienie w budżetach szczegółowych—dość znaczny wzrost wydatków personalnych, spowodowany zwiększeniem etatów, wydatkami na awanse, znacznym wzrostem wydatków na renty inwalidzkie i emerytury (które w budżecie brutto, tj. łącznie z emery-



turami w monopolach i przedsiębiorstwach państwowych, wzrastają w preliminarzu na rok 1939/40 w porównaniu z budżetem na 1937/38 r. o wyższe (zł 46 miln.). Potrzeby są tu widocznie silniejsze niż wszystkie hamulce Ministra Skarbu, tym niemniej stanowi to poważne obciążenie. Budżet bieżący zamykał się kwotą zł 2 475 miln. Wykonanie, które musi objąć kredyty dodatkowe, podniesie sumę globalną prawdopodobnie do ok. zł 2½ mild. Minister Skarbu uczyni wszystko, co leży w jego mocy, aby budżet tegoroczny został zamknięty równowagą, i sądzi, że ten cel osiągnie. Jednakże z rozważań tych musimy wyprowadzić niemało ważne wnioski.

Dochody budżetowe—które w okresie koniunktury wypełniły całą przepaść dawnych deficytów—zbliżają się, mianowicie, do swej maksymalnej granicy—chyba że zdecydujemy się—za wzorem kilku państw zachodnich, ale ze szkodą dla rozwoju gospodarstwa—na nowe b. poważne obciążenia podatkowe; niektóre ważne pozycje dochodowe stopniowo zanikają, albo muszą ulegać redukcji. Nierealny budżet i deficyt budżetowy uderzają w pozycje najważniejsze, bo przewracają plan inwestycyjny i zmuszają bezapelacyjnie największego nawet społecznika do obniżania poborów mas urzędniczych. Dlatego wypowiadam się już teraz za realizmem i równowagą budżetową, za położeniem nacisku na obsługę długów, jako na konsekwencję inwestycji, oraz za spełnieniem kilku podstawowych celów programowych, jak obrona Państwa i oświata, a więc—przeciwko rozbudowie wydatków personalnych ponad najniezbędniejsze granice i przeciwko wszelkiemu dalszemu „dobrodziejstwu”, realizowanemu z budżetu i Kasy Skarbowej.

W zakresie inwestycji i robót publicznych przeprowadziliśmy w b. r. pierwsze głębsze studia, zezwalające na zwrócenie uwagi na sprawę rozwoju tych nakładów w Państwie przez wszystkich inwestorów publicznych. Nie tu miejsce na sprawozdania szczegółowe, które oczywiście będą złożone Parlamentowi. Natomiast należy stwierdzić, że rozwój tych wydatków wzrósł niezwykle silnie, a że wzrósł świadomie i celowo—przeto przyniósł korzyść całemu gospodarstwu społecznemu Polski. Rozróżniliśmy 4 grupy inwestorów: 1) koncern Skarbu Państwa, obejmujący wydatki zarówno budżetowe, jak i pozabudżetowe, łącznie z niewydziałonymi przedsiębiorstwami, przedsiębiorstwami skomercjalizowanymi, monopolami i funduszami, 2) drugą grupę stanowi Skarb Śląski, 3) trzecią—samorząd terytorialny i 4) czwartą—ubezpieczenia publiczne. W obliczeniach uwzględniono wyłącznie wydatki na inwestycje, pomijając wydatki na remonty oraz sumy, które zużywa się na spłatę zobowiązań za dawniej wykonane inwestycje.

Obraz jest następujący: Wszystkie 4 grupy inwestorów wydały na wymienione cele w 1934/35 r. zł 387-8 miln., w 1935/36 r. wydatki te wyniosły zł 479-5 miln., w 1936/37 r.—zł 532-3 miln. i w 1937/38 r.—zł 914-3 miln. W sumach tych tzw. koncern Skarbu Państwa uczestniczył w pierwszych 3 okresach w granicach 62÷66%, w ostatnim roku udział Skarbu podskoczył do 75%.

Nakłady wszystkich inwestorów publicznych przekroczyły w tym 4-leciu kwotę zł 2300 miln.—z tym, że w 1937/38 r. wydano 2 razy więcej na inwestycje niż w 1935/36 r. Z sumy tej na inwestycje podstawowe, tj. energetyczne i przemysłowo-obronne, przypadła suma zł 732 miln., na koleje—zł 445 miln., na

drogi i mosty—prawie zł 450 miln., na melioracje i regulacje rzek—prawie zł 160 miln., na kredyty budowlane—zł 141 miln., na budownictwo szkolne—zł 104 miln. i na inwestycje pocztowe i teletechniczne—prawie zł 100 miln.

W b. r. nastąpiło dalsze wzmocnienie prac inwestycyjnych, i one to w wielkiej mierze oddziaływały na sytuację gospodarczą i rynkową w Polsce. Aż do początku jesieni rozprawienie kredytów odbywało się prawie dokładnie w zgodzie z ułożonym z góry planem. Każdy więc inwestor, opierający swe plany o mobilizację finansową przy pomocy Skarbu, mógł realizować plany techniczne bez przeszkód. Gdy więc wedle idealnego planu do końca sierpnia miało Min. Skarbu otworzyć 53% globalnej sumy kredytów inwestycyjnych, to w rzeczywistości otwarto na F. O. N. 53%, oraz—ze względów sezonowych—na cele elektryfikacyjne 54%, na cele komunikacyjne 58%, na cele rolnicze 79%—z tym, że w stosunku do innych inwestorów nastąpiło przesunięcia na dalsze terminy. Pewne opóźnienie w otwieraniu kredytów inwestycyjnych nastąpiło przejściowo dopiero w ostatnich 2 miesiącach—z powodu pomocy, którą Skarb okazał niektórym instytucjom finansowym, wykupując dobrowolnie na sumę kilkudziesięciu milionów złotych bilety skarbowe—celem zmniejszenia nacisku na rynek pieniężny w okresie wycofywania wkładów.

Tak więc podstawowe założenie, ustalone przy sformułowaniu pierwszego konkretniejszego planu inwestycyjnego w 1936 r. i rozwinięte na początek 1937 r., zostały wypełnione prędkiej i pełniej, niż zarysowano to w ówczesnych przemówieniach. Łącznie z tegorocznymi sumami finansowymi plan 4-letni na sumę zł 1 800 miln. wydatków inwestycyjnych—będzie wykonany do marca 1939 r., a więc na rok przed terminem. Czteroletnie zobowiązanie dotowania Funduszu Obrony Narodowej—jeżeli idzie o ½-miliardową transzę wewnętrzną—zostanie wykonane w 2 lata. Hasło budowy Centralnego Okręgu Przemysłowego, które przed 2 laty mogło się wydawać nierealnym mirażem—dziś stało się konkretną rzeczywistością, w sensie podwojnym. Zostały założone wstępne, ale fundamentalne urządzenia energetyczne i przemysłowe w wielkim stylu. To, co się tam tworzy, tchnie wielkością, siłą i decyzją, i każdy, zwiędzający te dzieła, ulega temu wrażeniu. C. O. P. budować będą pokolenia, my budujemy tylko zaczątki.

C. O. P.—to zagadnienie milionów ludzi i tysięcy warsztatów produkcji i handlu. C. O. P.—to uzbrojenie nie tylko militarne, ale i gospodarcze Polski. Wydaje mi się, że kiedyś społeczeństwo polskie oceni tę inicjatywę i ten twórczy wysiłek polskiego wojska, jako otwarcie nowej drogi, prowadzącej w konsekwencji do wielkiego rozwoju gospodarstwa cywilnego, prywatnego i na wskroś pokojowego. Po które, dziś po 2 latach pracy, nie ma już odwrotu od tej polityki. Inwestycje w C. O. P. muszą być kontynuowane—tak samo, jak nie moglibyśmy dziś powrócić do idei z początku roku 1926 co do skasowania obecnego Departamentu Morskiego w Ministerstwie Przemysłu i Handlu, gdy jedyny, wynajęty okręt pod banderą polską ugrzązł wówczas na mieliźnie, a kontrakt o budowę portu w Gdyni natrafił na trudności w realizacji. Dziś już nie możemy pozostać w miejscu. Musimy pójść dalej, naprzód—i, oczywiście, pójdziemy.

Jeżeli jednak chcemy administrować i rozstrzygać wielkie zagadnienia, to musimy mieć na oku



wszystkie skutki i wszystkie konsekwencje naszych działań.

Przy zagadnieniu inwestycji nie można, oczywiście, zapominać o drugiej, nieco mniej przyjemnej stronie medalu. Inwestycje, gdy są dobrze zaplanowane, sumiennie, energicznie i oszczędnie wykonane—są wielkim osiągnięciem państwowym. Ale w budżecie na długie dziesięciolecia pozostaje po nich ciężki ślad: konieczność obsługi długów. Narastanie długów i możliwość ich amortyzacji i obsługi—oto największa sztuka w zakresie współczesnych finansów publicznych.

I nie ma tu—wedle mego najgłębszego przekonania—żadnych szablonów, które mogłyby być z jednego kraju przenoszone do drugiego, żyjącego w zupełnie innych warunkach. Iluż to najbardziej powierzchownych ludzi, którzy sami niczego pozytywnego w życiu nie dokonali, powołuje się i u nas ze zmianą mody na przykłady nakręcania koniunktury w Niemczech czy we Włoszech, a nieco dawniej na przykłady sowieckie—nie rozumiejąc ani problematyki, ani metody i istoty tych zjawisk. Samą techniką kredytową czy pieniężną, nie spojona organicznie z całością kształtem potencjalnie zakumulowanego bogactwa, nie tylko nie można osiągnąć trwałych efektów, ale wprost przeciwnie musi się doprowadzić do załamania takiej fragmentarycznej polityki. W fizyce i w fizjologii znane jest tzw. prawo przekory. Mówi ono, że—zmieniając jeden parametr w układzie złożonym, a znajdującym się w stanie równowagi—wywołujemy automatycznie zmiany i innych parametrów w tym kierunku, aby przeciwdziałać pierwszej zmianie częściowej. Jeżeli zmienimy zasadniczo podstawowy element układu równowagi na rynku pieniężnym, musimy być przygotowani na szereg konsekwentnych zmian w innych elementach gospodarczych i musimy obliczyć ich konsekwencje. Nie wszystko bowiem da się zreklamować i załatwić zarządzeniem. Badając szczegółowo wszystkie elementy walutowe, lokacyjne, budżetowe, podatkowe, oszczędnościowe, badając pojemność kredytową rynku, stan kapitałów obrotowych i rezerwowych w gospodarstwie narodowym, nawet psychikę dłużnika i wierzyciela, nawet reakcje społeczeństwa na zjawiska gospodarcze i polityczne—widzimy, ile ważkich skutków musi wywołać każde posunięcie w tym splocie współzależnych elementów.

Domaganie się nadmiernego tempa wydatków na cele inwestycyjne, choćby teoretycznie i życiowo były one w pojedynkę niezwykle silnie uzasadnione, w gospodarstwie, cierpiącym na chroniczny brak kapitałów, w gospodarstwie o tak małej pojemności rynku kredytowego, w gospodarstwie, posiadającym mechanicznie przywracaną równowagę bilansu płatniczego i nie mogącym, albo nie chcącym korzystać z każdej—zresztą coraz nierealniejszej—okazji infiltracji obcych kapitałów—oznacza program redukcji stopy życiowej najszerzych mas społeczeństwa. Trzeba wówczas dobrze ocenić, jaka redukcja jest jeszcze możliwa lub dopuszczalna. Tu też leży wielki węzeł, splątujący gospodarstwo i politykę w jedną całość. Plan głębokiego i nagłego przekształcenia struktury gospodarczej przez wielkie roboty publiczne i wielkie inwestycje w pewnych okolicznościach jest możliwy, ale musi odsunąć na dłuższy czas tendencje zwyczajne zarobków i dochodów, a więc musi wzbudzić wolę społeczeństwa do wyrzeczeń się w imię takiej właśnie powszechnie wyznawanej polityki. Jeśli zaś zestawimy sumiennie wszystkie polskie możliwości, wszyst-

kie aktywa płynne i ruchome, wszelką akumulację kapitałową i porówna się wysiłek obecnej Polski choćby z poprzednim 10-letnim planem Włoch, albo z planami Niemiec—to okaże się, że w skali względnej posuwamy się niezmiernie—prawie bezprzykładnie—szybko naprzód. Pod górę można iść krokiem mocnym i wielkim, ale nie należy biec i skakać—szczególnie, gdy droga do celu ostatecznego jest daleka, kamienista i stroma. Taką właśnie politykę równego marszu prowadzi Polska obecnie i przy moim współdziałaniu z drogi tej nie zejdzie. Plan nasz będzie coraz pełniejszy i coraz większy, będzie posługiwać się różnymi metodami finansowania, ale obracać się będzie w granicach realizmu i możliwości rynku pieniężnego bez naruszenia podstawowych zasad równowagi.

Wreszcie, gdy zastanawiamy się nad elementami energii, mającymi wprawiać w ruch „masę” gospodarczą Polski—elementami, przynoszonymi ze strony Państwa w formie budżetu zwyczajnego i nadzwyczajnego, tj. inwestycyjnego—to nie możemy zapominać o trzech faktach. Zestawiliśmy niedawno w Ministerstwie Skarbu sposób zużycia wpływów gotówkowych netto z emisji pożyczek wewnętrznych, biletów skarbowych, skryptów dłużnych oraz z kredytu bezprocentowego w Banku Polskim od 1932 r. W okresie pierwszym, tj. 1/I 1932 r. ÷ 1/I 1934 r.—z wpływów tych 99.9% skonsumował budżet. W okresie następnym—do dn. 31/III 1936 r.—89.1% zużyto również na deficyt budżetowy. W okresie trzecim—do dn. 1/X 1938 r.—97.9% zużyto na cele inwestycyjne, a 2.1%—na rezerwę kasową.

Tak więc, tworząc nowe warunki gospodarowania „grosem publicznym”, stanowiące zupełny przełom w dotychczasowej polityce, mamy do pokonania ponadto ciężkie dziedzictwo okresu kryzysowego. To samo zjawisko w jeszcze silniejszej formie ujawni się, gdy zbadamy koszt obsługi długów w całym budżecie, łącznie z inwestującymi przedsiębiorstwami. W 1934/35 r.—wedle istniejącego zamknięcia—koszt obsługi długów wyniósł zł 285.6 miln. W nowym preliminarzu te same zobowiązania obsługi długów wyniosą już zł 410.9 miln. W ciągu 5 lat wzrasta koszt obsługi długów o zł 125 miln. Przy tak znacznym rozmachu inwestycyjnym nie byłaby to zbyt uciążliwa pozycja. Należy jednak pamiętać, że w latach 1936 ÷ 1938 przeprowadziliśmy szereg konwersyj w kraju i za granicą, obniżając bardzo poważnie koszt obsługi starych długów. Wszystko to zostało skonsumowane przez obsługę nowych długów, i w latach następnych, gdy już nie będzie tej rezerwy z tytułu konwersji, obsługa długów pocznie coraz dotkliwiej ciążyć nad naszym budżetem.

Jesteśmy więc obowiązani planować nie tylko wydatki na cele inwestycyjne, ale również i koszt ich obsługi w przyszłych budżetach—kontrolując, czy w równej choćby mierze wzrastać będzie dochód społeczny polskiej ludności. Inaczej cała polityka musiałaby ulec w przyszłości załamaniu.

Wreszcie, nieco światła trzeba rzucić i na trzeci bilans—bilans zamknięcia kryzysu. Oczywiście, iż jest poza możliwością, bym mógł to zagadnienie, tak obszerne i tak skomplikowane, pogłębić w ogólnym i syntetycznym referacie. Ale nawet kilka fragmentów uświadomi, jak dalece przeciążony został nasz rynek pieniężny i wszystkie instytucje kredytowe—w szczególności instytucje państwowe i Skarb. Już w dawnej



Polsce niezwykle dużo zła powstało z nieświadomości, iż bank i instytucja kredytowa nie rozporządza w zasadzie własnymi i nieograniczonymi środkami pieniężnymi. Każda złotówka w instytucji kredytowej należy do kogoś, nieraz do mniej zamożnego od dłużnika. Ta niezajomość funkcji mechanizmu gospodarczego i finansowego była jedną z ważkich przyczyn, iż gdy np. w Prusach w okresie rozbiorów Polski obciążenie podatkowe na 1 mieszkańca mogło wynosić 74 złote (w dzisiejszej wartości) i nie wywoływało sprzeciwów, to w Polsce wynosiło w latach 1764-73 średnio 3'04 dzisiejszych złotych na 1 mieszkańca, w okresie zaś 1780-89—niecałe zł 5 i powodowało powszechne narzekania na przeciążenie podatkowe. Roją się od tych narzekań diariusze ówczesnych sejmów, przepelnione nimi są pisma i broszury. Ale nieco później w 1805 r. Austria wyciskała już z dzielnic polskich zł 90 na głowę ludności, Prusy—zł 50 na 1 mieszkańca, i narzekania stopniowo ginęły. Opinia musiała się podporządkować prawidłowej gospodarce pieniężno-kredytowej i wiedziała, że zarówno lekkomyślny kredyt jak i niewykonanie zobowiązań prowadzą nieuchronnie do zguby i likwidacji majątku.

Egzekucja długów hipotecznych i wekslowych w dawnej Polsce była jeszcze zawiłsza i trudniejsza niż uzyskanie koncesji na dorożkę samochodową przed kilku laty w Polsce. Dopiero Sejm 1768 r., widząc ruinę kredytu rolniczego w Państwie, wydał prawo o nieodwołalnym sądzeniu i egzekwowaniu praw wekslowych.

Największe może błędy w odrodzonej Polsce popełniliśmy w stosunku do organizacji aparatu kredytowego i w stosunkach—obustronnych—między wierzycielem i dłużnikiem. Toteż kredyt w Polsce jest funkcją najslabiej rozwiniętą. Głębszy wgląd w akcję konwersyjną i układową uświadomił dopiero w całej pełni, jak chaotyczna była polityka kredytowa w okresie wysokiej koniunktury. Jednostki, niezdolne do zaciągnięcia jakichkolwiek zobowiązań finansowych—nawet gdyby „prosperity” trwała wiecznie—korzystały z kredytów równocześnie w kilku instytucjach finansowych, i to z kredytów bardzo drogich. Jest notorycznie znanym faktem, iż w szeregu wypadków członkowie władz spółdzielni lub ich rodziny obficie korzystały z nadmiernych kredytów. Tym czasem bank może posiadać nieograniczoną zdolność kredytową, zupełnie niezależną od emisji pieniądza, byle tylko kierownicy banku byli ludźmi nieprzeciętnie sumiennymi i dzielnymi, a kredytobiorcy uważali za swój najważniejszy obowiązek spłacić dług w umówionym terminie i wysokości. Wówczas kredyty są łatwo dostępne i tanie. Myśmy długo tej prostej prawdy nie rozumieli. Tak np. spółdzielnie rolniczo-handlowe w 1929 r. na zł 10'4 miln. kapitałów własnych miały zł 105'6 miln. kapitałów obcych, a wartość sprzedanych towarów dosięgała wówczas zł 280 miln. Trzy czwarte kapitałów obcych zużyto na pożyczki towarowe—b. często bez wszelkiego, najprostszego nawet, zabezpieczenia. Wiele państw i narodów, może ze Szwecją na czele, zawdzięcza swój rozkwit gospodarczy i finansowy rozbudowie instytucji kredytowych—współpracujących z solidnym i punktualnym dłużnikiem. Prywatna bankowość niemiecka jest w stanie od wielu dziesięcioleci uruchamiać potężne kredyty: przed wojną—na rozbudowę kolonij zamorskich i na prywatne życie gospodarcze, dziś—na potężne plany państwowe. Proszę bardzo, by ktokolwiek podjął próbę uruchomienia większego

kredytu długoterminowego w prywatnych bankach Polski, a przekona się sam, jakimi możliwościami one operują. Banki włoskie, które już przed wiekami odgrywały wielką rolę, ułatwiły sfinansowanie wielkich planów gospodarczych faszyzmu.

Jestem najgłębiej przekonany, że nic pewniej i trwalej nie może załamać kredytu prywatnego i publicznego—stanowiącego przecież dziś punkt wyjścia naszego programu, gdy rzucamy hasło wielkich inwestycji gospodarczych—jak wielokrotne zmiany ustawodawstwa oddłużeniowego—wbrew licznym i utrwalonym zapewnieniom miarodajnych osobistości, jak wysuwanie zasady arbitrażowej co do wysokości kwoty dłużnej, jak demonstrowanie tendencji przerwania na warunkowego gwaranta długu obowiązku zapłaty długu za zobowiązanego—bez nieodzownego procesu likwidacyjnego.

Oczywiście, iż nikt nie może zaprzeczyć, iż wielki kryzys ma swoje prawa, i to, co w warunkach normalnych byłoby demoralizacją dłużnika czy podatnika, w okresach kryzysu może się stać prostą koniecznością. Ale przecież i tak rozmiar przerzucenia skutków kryzysu na Skarb Państwa i na instytucje kredytowe jest u nas proporcjonalnie niezwykle wielki. Nie kusząc się o wyczerpanie całości zagadnienia, rzućmy garść liczb, aby zorientować się, iż przed polityką finansową Państwa stawiamy niezwykle, czasem wprost fantastyczne, postulaty. Polityka ta—po przegranej świeżo w latach 1933-36 batalii—w formie ciężkich deficytowych i deficytów polityki oddłużeniowej—ma natychmiast aktywizować życie przez olbrzymi wysiłek inwestycyjny i niezależnie od tego dalej wstrząsać finansami publicznymi i prywatnymi. Należy pamiętać, że do końca roku budż. 1937/38—w wyniku zastosowanych ulg generalnych i indywidualnych—umorzono podatków bezpośrednich na sumę zł 438'2 miln. Należy pamiętać, że wpływy skarbowe tylko w zakresie podatku przemysłowego i cła w okresie kryzysu spadły z zł 774 miln. do zł 254 miln. w 1935/36 r., a więc o zwyż zł ½ mild. Należy pamiętać, że z tytułu akcji zbożowej, pomocy przy zawieraniu układów konwersyjnych i przy oddłużaniu, z tytułu zdewaluowania aktywów skarbowych, pomocy, udzielonej instytucjom przemysłowym i bankowym itp.—spadły na Skarb zobowiązania jednorazowe w kwocie zwyż zł 300 miln. i zobowiązania coroczne dość poważne, zawarte w budżetach. Umorzenia w zakresie należności Funduszu Obrotowego Reformy Rolnej wyniosły dotychczas zwyż zł 247 miln., a dalsze zaprojektowane już umorzenia dla woj. poznańskiego i pomorskiego wyniosą zł 29 miln. Umorzenia w innych funduszach państwowych osiągnęły pod koniec b. r. kwotę zł 54 miln. W różnych typach kredytów Państw. Banku Rolnego umorzenia, dokonane do dn. 1/X b. r., wynoszą zł 120'3 miln., umorzenia, zaprojektowane na okres najbliższy, wyniosą dodatkowo zł 26'8 miln. W Banku Gospodarstwa Krajowego stworzono fundusz oddłużenia rolnictwa, z którego do dn. 1/VII b. r. dokonano umorzeń na sumę zwyż zł 44 miln. Ponadto wielką akcję umorzeniową przeprowadzono w zakresie pożyczek budowlanych i przemysłowych. Jeżeli wreszcie uwzględni się akcję sanacyjną w stosunku do towarzyszących kredytowych ziemskich, do instytucji kredytu krótkoterminowego, do spółdzielczości rolniczo-handlowej, oraz ofiary, poniesione przez ubezpieczalnie społeczne, przez Powsz. Zakład Ubezpieczeń Wzajemnych, a wreszcie doliczy się do tego umorzenia zobo-



wiązań związków samorządowych na sumę okrągiło zł 350 miln.—to można mieć ogólne wyobrażenie, jakie ciężary spadły na Skarb Państwa, i jakie to problemy finansowe powstały w obliczu konieczności szybkiego uzdrowienia instytucji finansowych—bez czego wszelkie hasła o uprzemysłowieniu kraju i podniesieniu potencjału obronnego byłyby czczym fraze-sem.

Nie przypuszczam bowiem, by znalazł się tak prymitywny człowiek, który by sądził, że akcja oddłużeniowa polega tylko na prostym skreśleniu pozycji liczbowych w księgach instytucji wierzycielskich.

Niezależnie zaś od tych zjawisk—sam kryzys również zaatakował w sposób gwałtowny wszystkie instytucje finansowe i kredytowe. W tym krytycznym okresie czasu rezerwy instytucji emisyjnej wedle bilansów spadły o zł 800 miln. Obroty bezgotówkowe spadły o 1½ mild. średnio miesięcznie. Stan kredytów krótkoterminowych uległ kompresji o zł 1100 miln. Wkłady w 1931 r. wykazały spadek o ½ mild., a z zł 918 miln. emisji pożyczek wewnętrznych w latach 1932÷36—91,2% skonsumowano na deficyt budżetowy. Na skutek zaś poniesionych strat 18 instytucji kredytowych, reprezentujących w 1929 r. sumę zł 270 miln. udzielonych kredytów—zniknęło całkowicie z powierzchni naszego życia gospodarczego. Podjęto więc wielką akcję dostosowawczą, która—poprzez nowe perturbacje na rynku pieniężnym, wywołane często przez Skarb celowo i świadomie, jako konsekwencja powstałej sytuacji—doprowadziła dziś—jeżeli nie do uzdrowienia rynku pieniężnego—to przynajmniej do jego regeneracji.

W październiku b. r. instytucje finansowe bez trudu udowodniły swoją niezwykłą sprawność i skrupulatne wykonanie zasady zwracania wkładów w chwili, gdy tego żąda oszczędzający obywatel. P. K. O. obsługiwała wówczas 110 tysięcy spraw swych klientów dziennie. Rozwój obrotu czekowego w 1938 r. osiągnie sumy zł 38 mild. Giełda wykazywała stałą poprawę—zarówno co do globalnej kwoty obrotów, jak i kursów papierów wartościowych. Upłynnienie rynku pieniężnego, potaniecie pieniądza i biletów skarbowych—wywołało nowe gospodarcze zainteresowanie na rynku lokacyjnym. W bankach prywatnych przyrost wkładów w 1937 r. jest 4½-krotnie większy niż łączny przyrost w 4-leciu 1933÷36. Jednoroczny przyrost wkładów w kasach komunalnych w 1937 r. jest większy niż sumarycznie w poprzedzającym 4-leciu. Odbudowują się finansowo ziemie wschodnie. Od 1936 r. do 1937 r. przyrost wkładów tylko w kasach komunalnych wyraża się kwotą: w woj. wileńskim i poleskim 18%, w woj. białostockim 19%, w woj. wołyńskim 34%, w woj. nowogródzkim 42%. Wzrosła znacznie liczba spółdzielni związkowych, przy czym w ostatnim roku 86% przyrostu przypada na spółdzielnie narodowo polskie. Związek Spółdzielni Rolniczych i Zarobkowo-Gospodarczych wykazał w ostatnim roku wzrost wartości obrotów towarowych z zł 93 miln. na zł 152 miln. Rozwijają się dość intensywnie uzdrowiona spółdzielczość kredytowa, a tak ważny czynnik na rynku pieniężnym, jakim są instytucje kredytu długoterminowego—podjęły znacznie żywszą działalność. Co ważniejsze, zjawiał się nowy kredyt dla rolnictwa. Udzielały go nie tylko instytucje państwowe, ale również i kasy komunalne, które w ciągu pierwszych 5 miesięcy 1938 r. z własnych środków uruchomiły dla rolnictwa zwyż zł 11 miln. kredytów.

Tego dorobku nie wolno nikomu zmarnować. Stan bowiem rynku pieniężnego jest trzecim—obok budżetu państwowego i inwestycji publicznych—i to najsilniejszym—motorem, który Polskę może dźwigać wzwyż, który uruchamia „masę” nie tylko gospodarstwa publicznego, ale i prywatnego. Ruina rynku pieniężnego—to synonim bezprogramowo i wbrew chęci Rządu rozwijającego się etatyzmu.

Proszę przejrzeć tzw. głosy wsi, wywołane ankietą o zadłużeniu rolniczym i opublikowane w „Bibliotece Puławskiej” w b. r. (Nr publ. 74, przy pracy Ant. Brody: „Zadłużenie drobnych gospodarstw na dzień 1 lipca 1937 r.”). Jest tam długi szereg głosów najbardziej uświadomionych rolników, którzy wołają o przywrócenie zaufania i kredytu, bez którego tysiące poczynań wsi marnieje i przepada.

Istota zagadnienia finansowego dla rolnictwa, jako całości, leży—wedle mego najgłębszego przekonania—nie w dalszym rozkruszaniu już ograniczonych praw instytucji wierzycielskich, ale w odbudowaniu taniego i dostosowanego do obecnej sytuacji kredytu, głównie dla drobnego rolnika. Aby to mogło nastąpić, konieczne jest powrót do zasady, że ostateczną gwarancją za zaciągnięty dług służy substancja majątkowa rolnika-dłużnika. Rozumiem, że założeniem akcji oddłużeniowej było utrzymanie produkcji rolniczej, a nie utrzymanie warsztatów rolnych w ręku ich dawnych posiadaczy—bez względu na stopień zadłużenia i złą lub dobrą wolę wypełniania swych zobowiązań. Jestem gotów w ramach istniejącego ustawodawstwa uczynić wszystko możliwe, by nie dopuścić do masowych licytacji—szczególnie, gdy idzie o drobny warsztat rolny. Ale nie godzę się—po tylu zapewnieniach w okresie lat 1933÷38, że decyzje ustawowe są wyczerpane—na dalsze rozszerzanie i pogłębianie oddłużenia i niszczenie własnego interesu rolnictwa dla kilku procent warsztatów przedłużonych i skazanych—niezależnie od kryzysu—na przejście w inne ręce.

Pragnąc zaś, nawet w obecnych nie sprzyjających okolicznościach, położyć pierwszy kamień węgielny pod długoterminowy kredyt dla średnich i małych gospodarstw rolnych—Rząd ma zamiar opracować jeszcze w ciągu sesji bieżącej projekt ustawy o nowym hipotecznym kredycie rolniczym. Byłby on oparty w zasadzie na 25-letnich pożyczkach—z tym, że pełna rata amortyzacyjno-odsetkowa wynosiłaby 5% w stosunku rocznym. Wymagałoby to dopłaty ze strony budżetu państwowego, i gotów jestem w stosunku do pierwszej transzy takiego kredytu, np. w granicach zł 30÷50 miln., odpowiednio obciążenie przyjąć do budżetu, aby praktycznie udowodnić, jak pozytywnie kredyt ten będzie oceniony przez gospodarstwa zdrowe i mogące korzystać z taniego kredytu.

Sądzę, że jest rzeczą ważną i pilną, by walczyć o poprawę sytuacji wsi. Rolnictwo jest i pozostanie jedną z czołowych funkcji narodowych, związanych jak najściślej ze sprawą obrony i wyżywienia Państwa. Państwo jest obowiązane do okazania wszelkiej możliwej pomocy. Nie może istnieć potężna i mocarstwowa Polska w oparciu o nędznie vegetujące rolnictwo. Te powolki nie wymagają żadnych uzasadnień. Ale do tego celu—podobnie jak w tylu innych wypadkach—należy dochodzić od strony konstrukcyjnej i gospodarczej. Przez przenoszenie z takim trudem narastających nowych aktywów z jednego miejsca na drugie, a tym bardziej od wartościowego nieraz wierzyciela do śla-



bego dłużnika—nie mogą powstać nowe siły i nowe wartości.

Oto nasze polskie warunki, nasze osiągnięcia i nasze trudności, nasze blaski i nasze nędze, w których musimy wykuwać nową polską rzeczywistość. Jest to na pewno objawem dodatnim, że nikt z nas nie chce stać w miejscu i zadowolić się dzisiejszym poziomem polskiego gospodarstwa. Wolimy ponosić jeszcze dodatkowe ofiary, byle wywalczyć prawo do lepszej przyszłości.

Czyż nie jest jasne, że na czołowym miejscu w programie polskim musimy ustawić: człowieka? Czyż nie jest on u nas więcej wartościowy niż gdzieindziej? Nie możemy górować nad wieloma innymi narodami ani produkcją węgla, nafty, stali, czy cukru, ani nawet produkcją zbożową. Gdy chcemy jakikolwiek z tych produktów w świecie sprzedać, musimy najczęściej do tego dopłacać. Dopiero, gdy z materiałem zwiążemy najwyższą sumę pracy ludzkiej, staje się konkurencyjni wobec całego świata, nawet wówczas, gdy w stosunku do warunków polskich b. dobrze zapłacimy za pracę. Mamy frapujące przykłady takich zjawisk w ostatnich miesiącach. Niedoli indywidualnych człowieka w Polsce jest bezmiar. Rozpraszając się na szczegóły, nie ruszymy sprawy z miejsca. Musimy atakować całość tego zagadnienia. Pragniemy innej pozycji materialnej i społecznej dla człowieka pracującego. Ale w pracy wszystko znaczy kwalifikacja. Więc też wielkością w narodzie i społeczeństwie ma się stać nie dyletant, ale fachowiec, rolnik, robocznik, inteligent.

W bieżącym roku w tej polityce posunęliśmy się zdecydowanie naprzód, i to nie tylko w tym sensie, że dla niektórych branż zabrakło fachowców. Mamy przybliżone, ale dość szczegółowe obliczenia, interpolowane do końca b. r.—co do wzrostu dochodu globalnego pracowników fizycznych i umysłowych w Polsce. Z powodu zwiększenia zatrudnienia i wzrostu zarobków w niektórych grupach pracownicy fizyczni w b. r.—w porównaniu z ub. r.—uzyskają wypłatę większą o zł 239 miln. Pracownicy umysłowi, pracujący w instytucjach prywatnych i nie podlegających budżetowi państwowemu, otrzymają w b. r. o zł 96 miln. więcej. Pracownicy państwowi przez redukcję podatku specjalnego odzyskają w b. r. zł 74 miln., przez awanse, nowe etaty, dodatki dla praktykantów itp.—zł 52,6 miln. Jeżeli do tych kwot dołączymy pozycje liczbowo w chwili obecnej nieuchwytnie, np. wypłaty dodatkowe dla pracowników samorządowych, bankowych itp.—otrzymamy sumę prawie zł 1/2 mild., tj. więcej, niż wynosi wzrost dochodu podatkowego z działu I wszystkich grup gospodarczych w całym kraju. W okresie 20-letniego istnienia Polski—przy stabilizacji cen i kosztów utrzymania—podobny fakt skoku dochodów w ciągu 1 roku nie miał jeszcze miejsca.

Nie potrzebuję zaś zapewniać, że uruchomiona będzie na szeroką skalę pomoc zimowa dla 900 tysięcy dzieci i dorosłych bezrobotnych, że Rząd występuje z ważnym dla klasy pracowniczej wnioskiem o jednoroczne przedłużenie niżki czynszów mieszkaniowych, że w nowym preliminarzu ponownie znajdują się poważne sumy na awanse nauczycielskie i urządnicze oraz całkowite uwolnienie od podatku specjalnego najmniej zarabiających pracowników. W stosunku do 1937/38 r. ogółem zwolnionych od płacenia

tego podatku będzie 210 tys. pracowników. Ulgi więc przychodzą dla najniżej wynagradzanych, a dla wysokich poborów pozostają wysokie obciążenia. Choć więc to wszystko nie wyczerpuje życzeń i postulatów świata pracy, w szczególności w stosunku do Państwa i do budżetu—to jednak polityka nasza w tym zakresie jest polityką faktów i liczb, a nie słów.

Drugim elementem programowym polityki Rządu jest przedłożony dziś zgodnie z wymogami art. 58 i 50 obowiązującej Konstytucji preliminarz budżetowy na rok 1939/40. Całą technikę preliminarzowania i informowania w budżecie staraliśmy się i w tym roku udoskonalili i uzupełnili. Sformowanie tego preliminarza—wobec znacznego spadku wpływów z przedsiębiorstw państwowych i ustalonych z góry nowych konieczności państwowych w zakresie wydatków—nie było łatwe. Każdą dalszą, realną oszczędność w tym przedłożeniu powitam z uznaniem i zadowoleniem, ale wyznaję, że sam—mimo największych wysiłków—nie mogłem dalej pójść w ograniczeniu wydatków, gdyż powstałby w ten sposób budżet nierealny. Przeciwnie—pomimo tych zabiegów—nie wszystkie konieczności państwowe znalazły uwzględnienie liczbowe w preliminarzu, i stąd zjawiała się konieczność pełnomocnictw, zawartych w art. 6 p. 1 B projektowanej ustawy skarbowej. Preliminarz ten będzie przedmiotem szczegółowych dyskusyj w Parlamencie w ciągu 4 miesięcy, i dlatego mogę dziś ograniczyć moje wyjaśnienia do stwierdzenia faktu, że na pierwszym miejscu uwzględniono dodatkowe potrzeby Min. Oświaty i kultury narodowej.

Natomiast sprawą wielkiej wagi dla całokształtu gospodarstwa polskiego w 1939 r. jest zagadnienie dalszych inwestycji państwowych, wiążących się z przedłożeniem rządowym, znajdującym się również na dzisiejszym porządku obrad Sejmu. Mam tu na myśli projekt ustawy o dotacjach na rzecz Funduszu Obrony Narodowej i o inwestycjach z funduszy państwowych w okresie 3-letnim od dn. 1/IV 1939 r. do dn. 31/III 1942 r. na sumę zł 2 mild. Ustawa ta jest organicznym rezultatem nieco nowego podejścia do planowania inwestycji państwowych w czasie i przestrzeni oraz konieczności ściślejszego ustalenia hierarchii celów.

Sam fakt stworzenia planu rozbudowy Okręgu Centralnego i stwierdzenie, że realizacja tego zamiaru nie tylko jest możliwa, ale biegnie milowymi krokami naprzód—nie uspokoiły umysłów twórczych naszych rodaków, tak żądnych wielkości naszego Państwa. Codziennie zjawiają się nowe pomysły, nowe potrzeby, a jednostki i instytucje, zachęczone powodzeniem C. O. P., poczynają nawet realizować różne plany poboczne—oczywiście, już bez zabezpieczenia sobie na ten cel pieniędzy. Weksle poczynają podierać takie inwestycje i—być może—że pójdą prędzej czy później do protestu. Z drugiej strony planowanie kilkuletnie, np. w oparciu o Fundusz Obrony Narodowej, stwarza szereg niedociągnięć w zakresie komunikacyjnym i energetycznym przy planowaniu jednorocznym. Gdybyśmy chcieli zsumować tylko najsluszniejsze potrzeby inwestycyjne, to w zakresie potrzeb Państwa, samorządu i kredytów budowlanych należałoby uruchamiać rocznie—wedle dokonanych w Skarbie obliczeń—ok. zł 2 1/2 mild., w zakresie zaś produkcji prywatnej ok. zł 2,2 mild., razem zł 4,7 mild. rocznie. Byłaby to suma, odpowiadająca 25%



całego dochodu społecznego i 40% dochodu, przechodzącego przez rynek.

Wyznaję, że nie ulegam złudzeniu, iż potęga Państwa i siła Narodu jest wprost proporcjonalna do ilości wydawanych pieniędzy. Są państwa, które wydają b. dużo pieniędzy i znajdują się w marazmie lub upadku, i są państwa, wydające znacznie mniej, oględniej i oszczędniej, bez megalomanii słów i projektów, bez niecierpliwiej ambicji, a jednak realizujące w wielkim stylu rozwój swej narodowej potęgi.

Idąc po tej drodze, z pełnym wewnętrznym przekonaniem, że zdaliśmy już wstępny egzamin, iż słów nie rzucamy na wiatr, iż umiemy nasze narodowe zamiary wprowadzać w czyn—sądzę, że właśnie wobec wykonania planów pierwotnych i wyczerpania poprzednich finansowych pełnomocnictw nadszedł czas, by zarysować przed Polską plan nowy—może nie rewelacyjny, ale szerszy i głębszy od dotychczasowego.

Nowy plan obejmie okres 15 lat i podzielony będzie na 5 okresów 3-letnich—z tym, że w każdym okresie 3-letnim ma dominować jedno z 5 naczelných zagadnień w zakresie inwestycji państwowych i ambicji Narodu Polskiego. Jest rzeczą jasną, iż nie możemy planom naszym nadać cech zbyt jednostronności. Ten szczególny akcent każdego okresu wyrazi się w tym, że na to właśnie zagadnienie czołowe poświęci się 60% sum, zmobilizowanych na inwestycje i roboty publiczne. Pozostałe 40% obsłuży inne zagadnienia i konieczności publiczne oraz cele pomocnicze w stosunku do celu naczelnego.

Już kilkakrotnie w historii odrodzonej Polski udowodnione zostało w sposób niewątpliwy, że przy koncentracji woli kierowniczej, przy koncentracji pieniędzy i programu powstają dzieła wielkie i montujące siłę moralną, polityczną i materialną Polski. Tak powstał przemysł zbrojeniowy, tak powstała Gdynia, tak realizuje się przebudowa zelektryfikowanego węzła kolejowego w Warszawie, tak powstaje C. O. P., tak powstała Powszechna Wystawa w Poznaniu, tak inwestował się Śląsk, tak właśnie przekształca się np. Warszawa, czy Kraków, tak ma powstać—na 25-lecie Niepodległości—samodzielnym wysiłkiem miasta—wielka wystawa krajowa w Warszawie.

Tej właśnie idei koncentracji wysiłku i pieniędzy, ustalenia naczelnego celu, synchronicznego planowania odpowiada na I okres przedłożona przez Rząd ustawa o kredytach inwestycyjnych.

Okres I więc obejmie lata 1939 ÷ 1942, przy czym zadaniem naczelnym będzie dalsza rozbudowa potencjału obronnego. Produkcja ta ma osiągnąć w tym okresie najwyższą doskonałość techniczną i eksportowa. Decydujący wpływ na synchronizowanie planu posiadać będzie więc w tym okresie Min. Spraw Wojskowych—z tym, że co najmniej 60% zmobilizowanych środków materialnych—tak, jak to przewiduje projektowana ustawa—obsługiwać będzie cel naczelnny.

W okresie II, obejmującym lata 1942 ÷ 1945, dominować winno zagadnienie komunikacyjne. Koleje, mosty, drogi bite, drogi wodne śródlądowe i kanały, dalszy skok w rozbudowie Gdyni, motoryzacja i lotnictwo cywilne, produkcja samochodów—oto podstawowe cele drugiego okresu.

W okresie III—w latach 1945 ÷ 1948—sama logika celów narzuci nam nowe potrzeby, które zamykają się w tych dwu słowach: oświata ludowa i rolnictwo.

Nie zaniedbując tych—jakże podstawowych—zagadnień i w innych okresach, w tym właśnie 3-leciu należałoby skoncentrować największe środki materialne na rozbudowę szkolnictwa wiejskiego—powszechnego i zawodowego, na melioracje, na usprawnienie obrotu produktami rolnymi, na spotęgowanie i różniczkowanie produkcji rolnej. Cegła, cement i żelazo w budownictwie wiejskim, maszyna w uprawie i produkcji—oto naczelné hasło tego okresu na wsi polskiej, pozbawionej młodych analfabetów.

Okres IV miałby wysunąć hasło: urbanizacja i uprzemysłowienie Polski. W tym okresie skoncentrowałyby się wielkie inwestycje miejskie, zagadnienia kultury i oświaty najwyższego rzędu, zagadnienia zdrowotne w miastach, a przede wszystkim ostateczna polonizacja struktury miast polskich.

Wreszcie w okresie V, sięgającym roku 1954, dominowałaby akcja o ujednostajnienie struktury i dynamiki gospodarczej w Polsce. Byłby to okres walki o zatarcie granic pomiędzy Polską A i Polską B.

Oczywiście, iż przedstawiony schemat działań ma sens ekonomiczny tylko jako linia kierunkowa i programowa. Życie jest bardziej skomplikowane od wszelkich, najjaśniejszych nawet wypracowań teoretycznych na dalszą metę.

Realizm zawarty jest tu w planie na pierwszy okres 3-letni, w którym ustala się już szczegółowo rozdział kwot na odrębne grupy inwestycji. Całość zaś wprowadza tylko pewien ład i ustala zasady ogólnej hierarchii i kolejności celów.

Przeszliśmy już okres 20-lecia samodzielności państwowej bez ustalenia planu generalnego. Dziś wiemy, że stosując nowoczesne metody długofalowego planowania, nawet przy użyciu tych samych środków pieniężnych byłibyśmy dziś znacznie bardziej zmobilizowani gospodarczo, niż jesteśmy. Pieniądze, wydawane bezplanowo, wydają małe rezultaty!

W końcu, dla jasności obrazu wypada podkreślić, iż przedstawiony plan finansowy—znowu nieco szerszy niż w latach ubiegłych, ale realny i możliwy do wykonania, a ponadto z tolerancją ew. wcześniejszej realizacji, gdyby odpowiednie operacje finansowe w kraju lub za granicą dopisały—nie obejmuje wszystkich potrzeb kredytowych na cele inwestycyjne w Państwie. Ustawą tą są objęte tylko te potrzeby, które winny być planowane na okres dłuższy.

Kredyty budowlane, kredyty na budownictwo wiejskie, kredyty dodatkowe dla Funduszu Pracy—nie wymagają dłuższego terminu planowania i będą odrębnie przedkładane co roku—o ile zaistnieje potrzeba upoważnień ustawowych. Natomiast sprawozdania i zamknięcia rachunkowe przedkładane będą Izbowi Ustawodawczym corocznie, łącznie z zamknięciami budżetowymi, w wyczerpującej formie.

Program nasz nie zamyka się w przedstawionych dotychczas elementach. Są to sprawy najważniejsze z punktu widzenia odpowiedzialności i zadań Ministra Skarbu, nie wyczerpują jednak prac i tendencji Rządu.

Z przedłożeń ustawowych stwierdzą Panowie, że na warsztacie prac znajdują się—obok szeregu zadań politycznych—niezwykle ważne i zasadnicze sprawy gospodarcze, wymagające intensywnej pracy Izby Ustawodawczych. Przyjdą tu pod obrady—już z dzisiejszego porządku dziennego—sprawy, dotyczące doniosłych zmian w ustawodawstwie kartelowym, oraz w sprawie



rentowności w przedsiębiorstwach prywatnych. W dziedzinie finansów komunalnych Rząd realizuje w preliminarzu budżetowym dawne swe zobowiązania i opracowuje zasady głębszej reformy w tej materii. Z referatów budżetowych poszczególnych szefów resortów dowiedzą się Panowie, że w zakresie gospodarczym toczą się prace nad ściślejszym skoordynowaniem prac Rządu w odniesieniu do Centralnego Okręgu Przemysłowego, że położony będzie w 1939 r. jeszcze większy nacisk na prace poszukiwawcze geologiczne, a w związku z tym i na intensywniejsze wiertnictwo pionierskie naftowe, że jedną z naczelných trosk Rządu jest sprawa rozbudowy własnej produkcji surowców zastępczych, że wydane świeżo rozporządzenie wykonawcze do ulg podatkowych dla inwestycji przyspieszy wzrost i modernizację przemysłu prywatnego, że w fazie końcowej znajdują się badania co do sprzedania niektórych udziałów Skarbu Państwa w naszym gospodarstwie w ręce prywatne, i to z możliwością spłaty tych należności papierami państwowymi po kursie al pari, że w Min. Skarbu toczą się prace nad przygotowaniem projektu prawa budżetowego itd. itd.

Dwie sprawy szczególnie ważne pragnę jeszcze w najkrótszych słowach podkreślić.

Przed wszystkim więc sygnalizuję, że na tle powszechnych utrudnień w handlu międzynarodowym nowa umowa polsko-niemiecka—i sposób jej załatwienia—mogą być przykładem prostoty i dobrej woli we wzajemnych stosunkach gospodarczych. Określiliśmy obustronnie, czego potrzebujemy i co możemy wzajemnie skompensować z korzyścią dla obu gospodarstw. W ten sposób przemysł prywatny zyskał możliwość zakupu maszyn w warunkach kredytowo dogodnych, a rolnictwo uzyska stały dodatkowy eksport swych płodów po cenach wewnętrznych polskich. Sądzę, że ta umowa zostanie szybko wypełniona, a gdy ujawnią się obustronne znaczne korzyści gospodarcze, ramy jej—być może—będą mogły być rozszerzone.

Drugą ważną sprawą jest gospodarcza asymilacja Śląska Zaolziańskiego. Jest rzeczą zrozumiałą, że tak skomplikowany organizm nie może bez trudności i kryzysu zmienić natychmiast swej ekonomicznej dyspozycji i gospodarczego nastawienia. Zapewniam jednak, że czynniki rządowe czuwają najsumienniejsz nad tą doniosłą sprawą. Ceny artykułów spożywczych zostały tam już w ostatnich dniach wydatnie obniżone, zniesiono szereg uciążliwych podatków, w tym i podatek od węgla. Obniżono opłaty od uboju. Również nasz plan inwestycyjny na rok 1939 zostanie dostosowany do potrzeb tej drogocennej dla każdego Polaka ziemi.

\*

Wysoki Sejmie! W tym—być może—ciężkim i nużącym referacie Ministra Skarbu, zaledwie przebiegliśmy wspólnie po najważniejszych problemach gospodarczych i finansowych, którymi drga życie współczesnej Polski.

Wiemy dobrze—i my, zasiadający chwilowo na ławach rządowych w tej Wysokiej Izbie, i Wy, Panowie Posłowie, jak duża jest rozpiętość pomiędzy tą Polską, którą budujemy we własnej wyobraźni w formie ideału państwa, a tą, na którą spoglądamy w codziennej rzeczywistości.

W obecnej kadencji parlamentarnej—pomimo, iż nas nie dzielą antagonizmy personalne i małostkowe—duch samokrytycyzmu winienby być bardziej może zaostrzony niż dawniej. Cięży bowiem na nas—tj. na Rządzie i na nowym Parlamencie—wielka odpowiedzialność.

Otrzymaliśmy wspólnie niezwykle w dziejach odrodzonej Polski votum zaufania od przeważającej większości społeczeństwa polskiego! Otrzymaliśmy to votum zaufania na kredyt, i to bez zastawu!

Nie na szumne hasła i szyldy, nie na znane od dawna partie polityczne, nie na przyrzeczenia, ale na ludzi, na wezwanie Prezydenta Rzeczypospolitej i Marszałka Śmigłego, na hasło zjednoczenia się w służbie dla Polski—głosowało społeczeństwo. Ono nam zaufało, że celem naszego wysiłku jest Polska!

Winniśmy udowodnić swą dojrzałość i mądrość polityczną, wyrażającą się w tym, że—pomimo różnych obowiązków, różnych temperamentów, różnych nastawień—potrafimy bez małostkowości, bez swarów, bez personalnych niechęci i rozgrywek, bez zaściankowych interesów pracować razem nad budową i utrwaleniem potęgi Polski.

Mamy tyle braków materialnych i tyle niezaspokojonych potrzeb kulturalnych i moralnych. Jest jednak faktem historycznym, potwierdzonym w okresie 40 lat cywilizacji, że mądrość przywódców narodu znaczy stokrotnie więcej niż największe bogactwa naturalne. Z nicości i biedy powstawały największe potęgi państwowe w świecie i budowały drogowskazy cywilizacji.

Największe i najprawdziwsze bogactwo Polski—to ludzie. Toczy się na ziemiach polskich walka, jedyna walka, jaką toczyć warto. Walka o charakter człowieka, który niebawem dojrzeje w Polsce.

We wszystkich naszych działaniach, w prawach i deklaracjach, w budżetach i w inwestycjach nie dopuśćmy, by ten nowy, młody zespół ludzi stawał się podobnym do niektórych z tych, którzy już stopniowo schodzą z areny życia, a którzy raczej byli skłonni uwieryć w potęgę Ligi Narodów i siłę obcej finansierzy niż w moc i zdolność do czynu własnego Narodu.

Ktoś mądry powiedział: „nie oczekujcie wszystkiego od państwa, lecz sami bądźcie silni, jeżeli chcecie mieć silne państwo”.

W czasie wycieczki inwestycyjnej w b. r. wszyscy—bez różnicy poglądów politycznych i przynależności partyjnych—patrzyliśmy z podziwem, jak się mnoży nowy gatunek ludzi w Polsce, ludzi ze Stalowej Woli.

A możemy ich spotkać i w Gdyni i na Śląsku, nad Gopłem i w Turniszkach, w Dębicy i w Mielcu, w Mościcach i w Rożnowie, w Radomiu i w Starachowicach, w Rzeszowie i w Majdanie, w całej wielkiej Polsce, jak długa i szeroka—wśród robotników, i wśród chłopów, i wśród inżynierów, i wśród kierowników fabryk.

Oni tworzą naprawę nową i potężną Polskę.

My usuńmy wszystkie zawady, zmobilizujmy wszystkie możliwe środki, otwórzmy wszystkie zapory, by w Polsce powstawało wielkie życie w imię wielkich i realnych celów.



## PRELIMINARZ BUDŻETOWY NA ROK 1939/40

W DN. 30 LISTOPADA b. r. został wniesiony przez Rząd do Sejmu projekt ustawy skarbowej wraz z preliminarzem budżetowym na okres od 1 kwietnia 1939 r. do 31 marca 1940 r. Preliminarz ten jest — poczynając od 1936/37 r. — czwartym z kolei przedłożeniem rządowym zrównoważonego budżetu Państwa, przewidując zł 2 523 173 795 dochodów i zł 2 523 141 780 wydatków.

W ciągu 20 lat od wskrzeszenia niepodległego Państwa Polskiego, Skarb Rzeczypospolitej — jak to przedstawił w artykule „Dwadzieścia lat walki o równowagę budżetu”<sup>1)</sup> P. Wiceminister Prof. Tadeusz Grodyński — dążył nieustannie do usprawnienia techniki preliminarzowania i wykonywania budżetu, do zapewnienia gospodarce budżetowej należytej regularności — tak w administrowaniu funduszami publicznymi, jak i w zakresie sprawozdawczości i kontroli. Jak zaznacza P. Minister Grodyński — „rok rocznie o tym samym czasie jesiennym przez długich 20 lat rozpoczyna się w Polsce praca nad budżetem na okres następny — praca, która w istocie swej jest raczej walką o plan finansowy Państwa”. Celem tej walki, jak każdej walki, jest zwycięstwo. „A zwycięstwem w dziedzinie budżetowania w państwie jest oparcie gospodarki państwowej na prawidłowym, realnym i zrównoważonym budżecie”.

Od 4 lat gospodarka budżetowa mieści się w granicach dochodów budżetowych, dając co roku, nieduże zresztą, nadwyżki. Od 4 lat mamy już poza sobą pośpny okres „wielkiego kryzysu”, kiedy rozwijająca się depresja gospodarcza przekreślała wszelkie przewidywania.

**Dochody i wydatki budżetowe w okresie 1928/29 ÷ 1939/40**  
(w milionach zł)

Lata] budżetowe	Preliminarz		Budżet		Wykonanie	
	nadwyżka	deficyt	nadwyżka	deficyt	nadwyżka	deficyt
1928/29 . . .	67·2	—	19·8	—	167·0	—
1929/30 . . .	152·2	—	167·1	—	36·2	—
1930/31 . . .	8·2	—	97·8	—	—	63·5
1931/32 . . .	4·3	—	0·8	—	—	206·3
1932/33 . . .	—	77·3	—	74·5	—	245·6
1933/34 . . .	—	360·9	—	399·0	—	371·6
1934/35 . . .	—	47·8	—	48·2	—	290·8
1935/36 . . .	—	149·1	—	152·0	—	309·0
1936/37 . . .	0·05	—	0·09	—	4·1	—
1937/38 . . .	0·3	—	0·07	—	24·0	—
1938/39 . . .	0·1	—	0·2	—	—	—
1939/40 . . .	0·03	—	—	—	—	—

Trwająca od kilku lat poprawa gospodarcza na świecie stała się podstawą dla poprawy nie tylko poszczególnych gospodarstw narodowych, ale i dla wprowadzenia ład w dziedzinie finansów publicznych. Stosunek pomiędzy koniunkturą a finansami publicznymi nie był jednak i być nie mógł związkiem li tylko mechanicznym. Poprawa koniunktury jest dla poprawy stanu finansów publicznych, oczywiście, warunkiem koniecznym, ale nie wystarczającym. Potrzebna jest tu jeszcze określona i zdecydowana polityka finansowa. Toteż możemy zaobserwować, jak różnie w okresie

obecnej poprawy koniunktury przedstawiają się wyniki gospodarki budżetowej poszczególnych państw.

**Wyniki gospodarki budżetowej za granicą**

(w milionach jednostek waluty krajowej)

Kraje	1934/35	1935/36	1936/37	1937/38	1938/39
Anglia . . . .	+ 8 +	3 —	5 +	29	
Szwecja . . . .	+ 69 +	17 +	143		+ 19
Holandia . . . .		— 151 —	61 —	157 —	169
Belgia . . . .	— 1 274 +	1 530 —	1 891 —	2 893 —	2 426
Francja . . . .	— 8 813 —	10 383 —	14 767 —	20 895 +	37
Włochy . . . .	— 2 030 —	1 657 +	20		
Jugosławia . . . .	+ 386 +	427 +	829 +	1 373	
Węgry . . . .	— 66 +	14 +	34 —	68 +	91
Bulgaria . . . .	— 41 +	497 +	468 +	661	
Rumunia . . . .	— 1 036 +	472 +	664 +	540	
Stany Zjedn. Am.	— 3 189 —	4 932 —	2 811 —	1 294 —	1 151

W okresie, kiedy przystępowano do prac nad preliminarzem budżetowym na rok 1939/40, nad gospodarką światową zaczynały zbierać się chmury. „The Economist” w sprawozdaniu z dn. 30/VII b. r. o stanie gospodarki światowej określił sytuację w połowie 1938 r. jako „najgorszy okres roku dla prób rozwikłania gospodarczych trudności przyszłości”. Wedle sprawozdania ówczesnego — „jeśli zniżająca krzywa koniunktury zatrzyma się rzeczywiście tu (w Anglii) i w Ameryce, jesień może wykazać piękną poprawę, ale wiele może się zdarzyć przed październikiem. Rzeczywistość dzisiejsza może nie narzucać nam pesymizmu, ale w najlepszym przypadku może usprawiedliwiać ona tylko najbardziej ostrożny optymizm”.

Obserwacja rozwoju koniunkturalnego poszczególnych państw od 1936 r. nasuwała sugestię, iż zaczyna rozlewać się powoli fala depresji gospodarczej. Pod koniec 1936 r. wszystkie prawie państwa znajdowały się w fazie poprawy lub ożywienia z wyjątkiem Francji. Lecz już w 1937 r. występują oznaki osłabienia w Stanach Zjedn. i Anglii, a w połowie 1938 r. depresja w Stanach Zjedn. ulega dalszemu pogłębieniu, wyraźna depresja występuje w Anglii i w Belgii, pogorszenie stanu gospodarczego wykazują: Holandia, Szwajcaria, Szwecja, Rumunia, Węgry oraz pozauropiejskie kraje rolnicze i surowcowe.

Punktem ciężkości była sprawa koniunktury amerykańskiej, zgodne bowiem opinie ekonomistów uważają obecnie Stany Zjedn. za główny czynnik, określający wahania koniunkturalne w świecie.

Istniały pewne dane, które pozwalały przypuszczać, iż depresja amerykańska powinna być zakończona w połowie b. r. Wskazywały na to: powrót do polityki finansowania wydatków inwestycyjnych, znaczne złagodzenie polityki sterylizacji złota, ułatwienia, poczynione bankom w kierunku tworzenia nadwyżek rezerw do dyspozycji. Prawdopodobieństwo poprawy koniunktury amerykańskiej pozwalało żywić nadzieję, że idąca od zachodu fala prosperity znów wpłynie ożywczo na słabnącą aktywność gospodarczą państw europejskich. Przypuszczenia sprawdziły się. Obecnie nadchodzące wiadomości gospodarcze ze Stanów Zjedn. i z zachodu Europy potwierdzają zjawisko ponownego ożywienia gospodarczego. Odpowiednie dane, dotyczące Stanów Zjedn. Am., przedstawiają się następująco:

<sup>1)</sup> „Polska Gospodarcza” — zeszty z okazji XX-lecia gospodarstwa polskiego (46/1938, str. 1573).



	1936	1937	1937		1938			
	przec. mies.		wrzes.	paźdz.	lipiec	sierpień	wrzesień	październik
Wskaźnik produkcji ogólny (1929 r.=100)	88·1	92·2	93·3	86·6	69·7	73·9	75·6	79·8
Wskaźnik prod. dóbr wytwórczych (1929 r.=100)	82·4	88·6	94·4	83·5	48·2	52·9	56·8	
Produkcja węgla — miln. t	36·5	37·0	38·6	41·1	23·6	28·2	32·1	35·4
Produkcja stali — tys. t	3 973	4 192	4 358	2 939	2 015	2 588	2 700	3 168
Przec. ilość robotniko-godzin tygodniowo	39·7	39·3	38·3	37·8	33·8	35·2	36·3	

Również w Anglii—obniżający się od połowy 1937 r. —wskaźnik działalności gospodarczej w połowie b. r. zatrzymał się w swym ruchu spadkowym i wykazuje ostatnio nawet pewną tendencję poprawy (podstawa: 1935 r.=100):

Styczeń	111½	Czerwiec	103
Luty	110	Lipiec	102
Marzec	107	Sierpień	102
Kwiecień	104½	Wrzesień	104
Maj	102	Październik	104

Wydaje się przeto, że horyzont gospodarki światowej, zachmurzony jeszcze przed paru miesiącami,

zaczyna się obecnie przejaśniać. Ma to ważne i zasadnicze znaczenie dla wszystkich poszczególnych gospodarstw narodowych, a więc i dla gospodarstwa polskiego. Wprawdzie mechanizm obecnego rozwoju poprawy gospodarczej w Polsce jest znacznie słabiej—tak pod względem ilościowym, jak i w czasie—związany z przebiegiem koniunktury za granicą, aniżeli to było w okresie 1927÷29, jednakże zupełnie niezależny nie jest. Rozwój koniunktury, a przede wszystkim rozwój produkcji, jest dotychczas w Polsce nader pomyślny, jak to wykazują następujące dane:

#### Produkcja i obrót

	1932	1936	1937	Wrzesień	
				1937	1938
<b>Produkcja</b>					
Produkcja przemysłowa (wskaźnik ogólny)	63·7	94·3	110·7	115	123
Produkcja dóbr wytwórczych (wskaźnik)	56·6	103·1	127·3	137	148
Wydobycie węgla kamiennego (wskaźnik)	70·3	72·3	88·6	87·8	92·0
Wskaźnik zatrudnienia	64·7	78·6	88·9	95·1	101·0
Przepracowano robotniko-godzin (przec. tygodniowo — w miln.)	15·2	20·9	24·1	25·9	28·1
<b>Robotnicy zatrudnieni (w tysiącach):</b>					
w górnictwie	112	90	101	105	109
w hutnictwie	34	40	47	49	54
w przemyśle przetwórczym	397	530	598	645	685
w tym:					
w przemyśle metalowym	95	117	142	152	168
" " włókienniczym	111	143	150	156	161
<b>Obrót</b>					
Ładunki kolejowe (wskaźnik)	60·0	71·7	82·5	88·2	89·6
Spżycie, przechodzące przez rynek (wskaźnik)	86·6	88·1	89·9		
<b>Handel zagraniczny (w miln. zł):</b>					
przywóz (przec. miesięczna)	71·8	83·6	104·5	113·2	108·3
wywóz " "	90·3	85·5	99·5	90·6	91·6
saldo " "	+18·5	+1·9	-5·0	-22·6	-16·7

Przebieg zjawisk gospodarczych w Polsce i za granicą pozwala liczyć się nie tylko z utrzymaniem koniunktury w 1939/40 r., ale z zapewne i z dalszym jej rozwojem. W przewidywaniach jednak, a zwłaszcza w kalkulacjach finansowych, wskazany jest ostrożny optymizm. Jeżeli zaś do tego chodzi o sprawę podwyższania wydatków publicznych, to powściągliwość jest zawsze nader uzasadniona.

Toteż preliminarz budżetowy na rok 1939/40 jest tylko bardzo nieznacznie, bo o 1·94% wyższy od budżetu na rok 1938/39. Preliminowane na rok 1939/40 wydatki w porównaniu z latami poprzednimi przedstawiają się następująco (w miln. zł):

	Wydatki			
	1939/40 preliminarz	1938/39 budżet	1937/38 wykonanie	1936/37 zamknięcie
Prezydent Rzeczypospolitej	3·3	3·1	3·0	2·7
Séjm	3·4	3·3	3·2	3·2
Senat	1·5	1·5	1·5	1·4
Kontrola Państwowa	5·1	5·0	4·9	4·7
Prezydium Rady Ministrów	4·1	3·6	3·3	3·3
Min. Spraw Zagranicznych	41·4	39·3	38·4	36·8
" Wojskowych	800·0	800·0	771·4	768·0
" Wewnętrznych	211·5	210·0	201·3	196·3
" Skarbu	131·5	138·8	182·6 <sup>1)</sup>	121·6

<sup>1)</sup> Łącznie ze splatą zł 40 miln. kredytu bezprocentowego w Banku Polskim.

Min. Sprawiedliwości	95·0	91·4	95·3	85·8
„ Przemysłu i Handlu	55·5	52·7	50·4	47·1
„ Komunikacji	75·8	74·5	51·4	42·1
„ Rolnictwa i Ref. Roln.	97·3	93·2	90·6	58·8
„ Wyzn. Rel. i Ośw. Publ.	399·4	376·1	360·5	345·1
„ Opieki Społecznej	67·3	66·8	54·4	44·5
„ Poczty i Telegrafów	2·1	2·0	1·7	1·6
Emerytury i zaopatrzenia	185·2	176·7	165·8	163·1
Renty inwalidzkie i pensje	111·8	105·4	99·8	98·3
Długi państwowe	225·7	225·0	225·2	182·5

Razem administracja:	2 516·9	2 468·4	2 394·7	2 206·9
Dopłaty do przedsiębiorstw	6·2	6·5	7·5	5·7

Ogółem wydatki: 2 523·1 2 474·9 2 402·2 2 212·6

Wzrost wydatków, preliminowanych na rok 1939/40—w porównaniu z budżetem na rok 1938/39—wynosi zł 48·2 miln. i występuje w następujących pozycjach (w miln. zł):

Oświata i Fundusz Kultury Narodowej	23·8
Emerytury	8·5
Renty inwalidzkie	6·4
Długi państwowe	0·7
	39·4

Wzrost wydatków netto w budżetach poszczególnych resortów

8·8

48·2



Należy zauważyć, iż nadal prowadzona jest oszczędna gospodarka w zakresie wydatków osobowych, zmierzająca do niedopuszczania do wzrostu etatów i wydatków osobowych. Już od 2 lat stosowany jest system ustawowego ograniczania liczby etatów administracji cywilnej (tzn. bez wojskowych i bez nauczycieli) w każdorocznej ustawie skarbowej. Preliminarz na rok 1939/40 przewiduje wyższą liczbę etatów o 845, tj. z 60 940 na 61 785. Jest rzeczą ciekawą, iż mimo wzrostu szeregu funkcji i zadań, mimo wzrostu zakresu pracy, liczba wszystkich funkcjonariuszów publicznych cywilnych, objęta preliminarzem na rok 1939/40, jest prawie identyczna z analogiczną liczbą sprzed 10 lat, tj. z 1929/30 r. Wówczas było ogółem urzędników, sędziów, nauczycieli, funkcjonariuszów niższych—tak w administracji, jak i w przedsiębiorstwach, monopolach i funduszach—395 tys., na 1939/40 r. zaś przewiduje się 397 tys., przy czym zauważyć należy, że liczba stanu osobowego na etacie Ministerstwa Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego (a więc głównie nauczyciele) wynosiła w 1929/30 r. 82 tys., na 1939/40 r. zaś wynosi 96 tys.

W zakresie wydatków osobowych preliminarz na rok 1939/40 zmierza jednak do poprawy sytuacji urzędników — przez stworzenie możliwości awansu. Wyraża się to w podwyższeniu liczby etatów w średnich i wyższych grupach uposażenia przy jednoczesnym zmniejszeniu grup niższych. W szczególności zwiększone zostały etaty w grupach VII i VIII.

#### Etaty osobowe administracji cywilnej

	1938/39 ustawa skarbową	1939/40 preliminarz	Różnica w stos. do 1938/39 r.	
				więcej (+) mniej (-)
<b>Urzędnicy — kat.:</b>				
III	41	42	1	—
IV	168	176	8	—
V	844	952	108	—
VI	3 001	3 232	231	—
VII	5 277	5 749	472	—
VIII	8 467	9 731	1 264	—
IX	11 051	10 980	—	71
X	11 158	9 945	—	1 213
XI	2 972	2 886	—	86
XII	150	90	—	60
Ryczałt	1 054	1 158	104	—
<b>Razem:</b>	<b>44 184</b>	<b>44 942</b>	<b>2 188</b>	<b>1 430</b>
<b>Saldo:</b>			<b>758</b>	
<b>Funkcjonariusze niżsi—kat.:</b>				
VIII	3	2	—	1
IX	416	551	135	—
X	3 530	3 989	459	—
XI	4 723	4 649	—	74
XII	3 461	2 975	—	486
Ryczałt	1 023	1 032	9	—
<b>Razem:</b>	<b>13 156</b>	<b>13 198</b>	<b>603</b>	<b>561</b>
<b>Saldo:</b>			<b>42</b>	
<b>Sędziowie i prokuratorzy—grupy</b>				
I	199	199	—	—
II	489	494	5	—
III	1 546	1 570	24	—
IV	1 366	1 382	16	—
<b>Razem:</b>	<b>3 600</b>	<b>3 645</b>	<b>45</b>	<b>—</b>
<b>Saldo:</b>			<b>45</b>	
<b>Ogółem</b>	<b>60 940</b>	<b>61 785</b>	<b>2 836</b>	<b>1 991</b>
<b>Ogólne saldo</b>			<b>845</b>	

Poprawę sytuacji niżej i średnio uposażonych pracowników państwowych przynosi również art. 12 projektu ustawy skarbowej, który przewiduje dalsze

obniżenie stawek podatku specjalnego od wynagrodzeń, wypłacanych z funduszy publicznych. Projektowane na 1939/40 r. stawki przedstawiają się w porównaniu z 3 latami poprzednimi następująco:

#### Wynagrodzenia wolne od państwowego podatku dochodowego

Sto- pień	Wysokość wynagrodzenia wypłaconego w ciągu mie- siąca		Stopa procentowa podatku: obowiązująca w latach: projektowana		
	ponad	do	1936/37 i 1937/38	1938/39	na rok 1939/40
—	100	150	7	—	—
—	150	200	9	3	—
1	200	250	10	5	3
2	250	500	11	8	7
3	500	1 000	14	11	11
4	1 000	2 000	17	17	17
5	2 000		25	25	25

#### Wynagrodzenia opłacające państwowy podatek dochodowy

Sto- pień	Wysokość wynagrodzenia wypłaconego w ciągu miesiąca		Stopa procentowa podatku: obowiązująca w latach: projektowana		
	ponad	do	1936/37 i 1937/38	1938/39	na rok 1939/40
—	110	165	5½	—	—
—	165	220	7	2	—
1	220	300	8	5	2
2	300	560	8	5	4
3	560	1 150	10	7	7
4	1 150	2 350	10	10	10
5	2 350		15	15	15

Podobnie, jak w 1938/39 r.—art. 12 projektu ustawy skarbowej na rok 1939/40 przewiduje upoważnienie dla Rady Ministrów do skracania terminów poboru podatku, do obniżania stawek podatkowych oraz do podwyższania tzw. minimum egzystencji, wolnego od podatku.

Przewidywane na 1939/40 r. dochody przedstawiają się następująco (w miln. zł):

#### Docho dy

	1939/40 preliminarz	1938/39 budżet	1937/38 wykonanie	1936/37 zamknięcie
Daniny publiczne	1 359·0	1 336·9	1 384·6	1 212·0
w tym:				
Podatki bezpośrednie	1 261·7	1 210·0	1 171·4	1 003·4
w tym:				
pod. gruntowy	58·5	68·0	58·5	60·0
„ od nieruchomości	85·0	85·0	85·8	81·4
„ obrotowy	290·0	270·0	261·9	224·2
„ dochodowy	325·0	295·0	279·5	246·2
Podatki pośrednie	215·7	195·0	191·2	181·5
w tym:				
pod. od cukru	160·0	142·0	140·0	130·5
Cło	155·0	175·0	168·0	92·3
Oplaty stemplowe i daniny pokrewne	93·0	88·5	89·0	83·4
Podatek specjalny od wynagrodzeń	78·0	104·5	180·0	174·8
Monopole	725·0	692·2	664·5	638·0
w tym:				
solny	46·5	45·2	46·7	43·5
tytoniowy	353·4	344·7	331·5	322·0
spirytusowy	291·3	269·2	250·4	235·8
loteryjny	23·2	23·2	23·3	24·2
zapalczany	10·6	9·9	12·6	12·5
Przedsiębiorstwa	105·1	137·6	104·2	70·7
w tym:				
Koleje Państwowe	12·0	42·0	29·5	9·6
Lasy Państwowe	61·0	58·7	45·7	31·6
Poczta, Telefon i Telegraf	26·0	32·0	24·7	23·8
Doch. administracyjne	334·1	308·4	272·9	296·0
<b>Ogółem dochody:</b>	<b>2 523·2</b>	<b>2 475·1</b>	<b>2 426·2</b>	<b>2 216·7</b>

Zmiany udziału poszczególnych grup dochodowych na 1939/40 r. przy porównaniu z budżetem 1938/39 r. nie są jednakowe. Daniny publiczne wykazują wzrost



netto o 1·7%, monopole—o 4·7%, dochody administracyjne—o 8·3%, przedsiębiorstwa zaś państwowe—spadek wpłat o 23·7%.

Główne pokrycie budżetowe dla wzrostu wydatków zostało przewidziane w pewnym koniunkturalnym wzroście dochodów—przede wszystkim z danin publicznych i monopolów. W dochodach administracyjnych główną pozycję wzrostu stanowi udział w zyskach Francusko-Polskiego Towarzystwa Kolejowego Herby-Gdynia w wys. zł 7 miln. Poza tym wzrost wykazują niektóre pozycje dochodowe, elastycznie reagujące na koniunkturę.

Równocześnie jednak szereg pozycji dochodowych wykazuje w preliminarzu na rok 1939/40 zniżkę w porównaniu z 1938/39 r. Jest to związane bądź ze zniżką cen zbożowych (w wyniku—obniżka podatku gruntowego i obniżka dochodów z ceł), bądź z obniżeniem stawek podatkowych (podatek specjalny), bądź ze zniesieniem niektórych dochodów (podatek majątkowy), bądź wreszcie ze zmniejszeniem się przewidywanych wyników finansowych w gospodarce niektórych przedsiębiorstw państwowych.

Grupując w ten sposób przewidywane zmiany w dochodach na rok 1939/40 w porównaniu z dochodami budżetu na 1938/39 r. otrzymamy obraz następujący (w miln. zł):

I. Przewidywane zwiększenia dochodów:

1) koniunkturalne			
a) podatki . . . . .	81·2		
b) monopole . . . . .	32·8		
c) dochody administracji . . . . .	9·1	123·1	
2) inne			
a) przedsiębior. państwowe . . . . .	3·8		
b) dochody administracyjne . . . . .	17·6	21·4	
			144·5

II. Przewidywane zmniejszenia dochodów:

1) w związku z niższym poziomem cen zboża (pod. gruntowy i cło) . . . . .		29·5	
2) zmiany podatkowe (pod. spec., pod. mająt., dod.) . . . . .		29·6	
3) przedsiębiorstwa państwowe . . . . .		36·4	
4) dochody administracyjne . . . . .		0·9	
			96·4

Pod względem układu preliminarz na rok 1939/40 nie różni się od preliminarza na rok 1938/39. Preliminarze poszczególnych części budżetowych zawierają—analogicznie, jak to miało miejsce po raz pierwszy w preliminarzu na 1938/39 r.—„objaśnienia ogólne”.

Objaśnienia te są rodzajem wstępów i zawierają podstawy prawno-organizacyjne, opis organizacji resortu oraz krótkie sprawozdanie z dokonanych czynności w okresie 1937/38 r. wzgl. w I kwartale 1938/39 r. Takie kontynuowanie sprawozdawczości w preliminarzach budżetowych stwarza—obok sprawozdań N. I. K.—jedyny systematycznie i schematycznie ujęty materiał sprawozdawczy w zakresie gospodarki publicznej. Ilość tablic porównawczych została powiększona o zestawienie porównawcze długów państwowych na dz. 1/X 1937 r. i 1938 r. Z zestawienia powyższego dowiadujemy się, iż suma długów wzrosła z zł 4 763 023 454·79 na zł 4 973 965 335·75.

Zadłużenie wewnętrzne wynosiło na dz. 1/X 1938 r. zł 2 458·7 miln. wobec zł 2 131·3 miln. na dz. 1/X 1937 r., zadłużenie zaś zagraniczne stanowiło na dz. 1/X 1938 r. zł 2 515·3 miln. wobec zł 2 631·7 miln. w roku poprzednim.

Postanowienia projektu ustawy skarbowej na rok 1939/40 są powtórzeniem przepisów z ustawy skarbowej na rok 1938/39. Zmianę—poza cytowanym już art. 12, dotyczącym podatku specjalnego—zawiera art. 6, który przewiduje rozszerzenie prawa Ministra Skarbu do zwiększania niektórych wydatków—w miarę uzyskania wystarczającego pokrycia. Rozszerzenie to obejmowałoby: wydatki budżetu wojska, wydatki Policji Państwowej i Korpusu Ochrony Pogranicza, dopłaty na Bank Akceptacyjny w budżecie Min. Skarbu, subwencję w budżecie Min. Przemysłu i Handlu. W 1938/39 r. wspomniane prawo Ministra Skarbu dotyczyło tylko wydatków na spłaty długów państwowych i na dopłaty do Banku Akceptacyjnego.

Podobnie jak w roku 1938/39—do projektu ustawy skarbowej został dołączony plan użytkowania Lasów Państwowych na rok obrachunkowy 1939/40. Plan ten przewiduje (w m<sup>3</sup>):

	Użytków rębnych	Użytków międzyrębnych	Razem
Grubizna . . . . .	6 425 323	2 906 779	9 332 102
Drobizna . . . . .	617 760	592 138	1 209 898
Razem:	7 043 083	3 498 917	10 542 000

W porównaniu z okresem 1938/39 plan przewiduje na okres 1939/40 o 177 tys. m<sup>3</sup> więcej. Do planu użytkowania dołączone są objaśnienia.

A. K. Ivánka

# KRONIKA GOSPODARCZA

## UCHWAŁY RADY MINISTRÓW

W dn. 25/XI b. r. odbyło się pod przewodnictwem Pana Premiera Gen. Sławoja-Składkowskiego posiedzenie Rady Ministrów, na którym przyjęto szereg projektów ustaw.

Rada Ministrów przyjęła m. in. projekt ustawy o porozumieniach kartelowych, projekt noweli do rozporządzenia Prezydenta Rzplitej z czerwca 1932 r. o ograniczeniu nadmiernych wynagrodzeń w przedsiębiorstwach, projekt ustawy, zmieniającej kilka artykułów kodeksu karnego wojskowego, projekt noweli do ustawy o ochotniczych lotach ćwiczebnych oraz projekt ustawy w sprawie zatwierdzenia układu z lutego 1938 r. między Rzplita Polską i W. M. Gdańskiem celem uchylenia

dwukrotnego opodatkowania w zakresie opłat stemplowych od weksli.

W dalszym ciągu posiedzenia, Rada Ministrów uchwaliła powołanie komisji dla zbadania zagadnień gospodarki osobowej w administracji państwowej, przedsiębiorstwach, zakładach, monopolach i funduszach państwowych. Komisja ta przedłoży Rządowi sprawozdanie do dn. 1/III 1939 r.

Z kolei Rada Ministrów zdecydowała powołanie Komitetu Organizacyjnego Polskiej Wystawy Powszechnej 1944 r. w Warszawie. Wreszcie, Rada uchwaliła rozporządzenie, ustalające okręgi i siedzibę Lasów Państwowych—w związku z przyłączeniem Zaolzia.



## AKCJA POMOCY ZIMOWEJ

Na odbytym ostatnio plenarnym zebraniu Podsekcji Pomocy Dzieciom i Młodzieży Ogólnopolskiego Komitetu Pomocy Zimowej omówiono plan akcji w okresie zimowym 1938/39.

Pomoc zimowa dla dzieci i młodzieży będzie w roku bieżącym znacznie rozszerzona, co wiąże się z wykonaniem ogólnopolskiego planu opieki na dziećmi i młodzieżą, opracowanego przez Ministerstwo Opieki Społecznej.

Plan przewiduje przede wszystkim dożywianie dzieci w rodzinach, szkołach i placówkach opieki otwartej. Dożywianie, z którego w listopadzie b. r. korzystało już ok. 400 tys. dzieci i młodzieży, obejmie w miesiącach zimowych ok. 900 tys., tj. o kilkadziesiąt tysięcy więcej niż w ub. roku. Jednocześnie polepszy się jakość wydawanych posiłków. Dzieci otrzymywać będą raz lub dwa razy dziennie posiłki z jednego, a niejednokrotnie z dwóch dań, które zawierać będą wszelkie składniki, niezbędne dla zachowania zdrowia i sił, a więc tłuszcze, mięso, kasze, cukier, witaminy itd. W miarę możliwości dożywianie w szkołach obejmie również—za zwrotem kosztów—dzieci rodziców zamożniejszych, aby nie wprowadzać niewłaściwego podziału i aby każde dziecko otrzymywało w południe gorący, zdrowy posiłek. Obok akcji dożywiania przewidziane są akcje specjalne, jak np. akcja gwiazdkowa i wielkanocna, z których korzystać będą wszystkie dzieci dożywiane.

Poza tym przewidziane jest na szeroką skalę rozdawnictwo odzieży i obuwia dla ok. 100 tys. dzieci kosztem zł 1 miln. Jest to podwojenie pomocy w stosunku do ub. roku. Rozdanych będzie 25 tys. swetrów, 35 tys. par obuwia, 37 tys. płaszczy itd.

Wspomnieć również należy o specjalnej pomocy higieniczno-lekarskiej, opiece kulturalno-wychowawczej, wreszcie o akcji tranowej, która dzięki funduszom Min. Opieki Społecznej, Zakładu Ubezpieczeń Społecznych i Funduszu Pracy—pozwoli rozdać dzieciom ok. 200 tys. kg tranu.

Na specjalną uwagę zasługuje zainicjowana w b. r. akcja dostarczenia najuboższym dzieciom podręczników i przyborów szkolnych. Dzięki subwencjom Min. Opieki Społecznej i Funduszu Pracy pomoc ta obejmie kilkadziesiąt tysięcy dzieci.

Udział Pomocy Zimowej w finansowaniu ogólnej akcji pomocy dzieciom i młodzieży wyniesie w roku bieżącym ok. zł 10 miln.

\*

Związek Izb i Organizacji Rolniczych R. P. wydał do rolników odezwę treści następującej:

Rolnicy!

Po raz trzeci rozpoczynamy akcję pomocy zimowej dla bezrobotnych i ich dzieci. Nikt już dziś nie może powiedzieć, że akcja pomocy zimowej—to pomoc tylko dla ludności miejskiej.

Albowiem opieki wymagają w olbrzymiej większości wypadków masy rolników, pozostających bez środków do życia, a udających się do miast w poszukiwaniu pracy.

Ponadto w roku bieżącym znacznie rozszerzona zostaje akcja pomocy dla dzieci.

W ten sposób pomoc zimowa wychodzi poza granice miast i sięga w roku bieżącym znacznie silniej niż w latach ubiegłych w głąb wsi.

Zboże i ziemniaki, mąka i drzewo, składki w gotówce, złożone przez rolników—przyczynią się nie tylko do nakarmienia bezrobotnych, którzy nie ze swej winy ani na roli, ani w warsztacie fabrycznym nie znaleźli zatrudnienia, ale i najbardziej potrzebujących opieki i pomocy, cierpiących głód i chłód dzieci wsi.

Prezydium Związku Izb i Organizacji Rolniczych R. P. zwraca się do wszystkich rolników o składanie ofiar na pomoc zimową w wysokości  $\frac{3}{4}$  ÷ 4 kg żyta i 1 ÷ 6 kg ziemniaków z 1 ha użytków rolnych. Dla gospodarstw leśnych norma wynosi 5 m<sup>3</sup> drzewa opałowego ze 100 ha użytków leśnych.

Jeżeli normy te dla kogokolwiek będą zbyt wysokie—niech da mniej, ale niech nie zabraknie ofiary żadnego rolnika we wspólnym dziele pomocy zimowej.

Niech sąsiad sąsiadowi daje przykład ofiarności. Niech ci, co rozumieją i oceniają cały ogrom niedoli bezrobotnych i głodujących, wywierają moralny wpływ na tych, którzy dla takich lub innych powodów ociągać się będą przed złożeniem składki.

Pokażemy, że nie z musu, lecz z dobrej woli i z gorącego serca, ze zrozumienia doniosłości sprawy każdy rolnik złoży swą ofiarę, skoro tego wymaga obowiązek obywatelski.

## Z IZB USTAWODAWCZYCH

## NADZWYCZAJNA SESJA SEJMU I SENATU

Zarządzeniem Prezydenta Rzplitej z dn. 24/XI b. r. otwarta została w dn. 28/XI b. r. nadzwyczajna sesja Sejmu i Senatu celem ukonstituowania się oraz uchwalenia zmian regulaminu.

Na posiedzeniu Sejmu w dn. 28/XI b. r. Prezydium Sejmu ukonstytuowało się następująco: Marszałek Sejmu Prof. Wacław Makowski; Wicemarszałkowie: W. Długosz, J. H. Jedynak, Dr L. Surzyński, Z Wenda i W. Mudryj; Sekretarze: J. Frąckiewicz, Z. Matraś, M. Orlański, S. Skrypnik, W. Sosiński, T. Żenczykowski, W. Żyboriski.

Na tymże posiedzeniu wybrana została Komisja Regulaminowa w składzie 15 członków dla opracowania zmian regulaminu.

Na posiedzeniu w dn. 29/XI b. r. wysłuchano sprawozdania Komisji Regulaminowej, dotyczącego zmian regulaminu. Referował Pos. Wł. Szczepański. Z ważniejszych zmian wymienić należy zmianę art. 4, dotyczącą uzyskania zgody Prezydenta Rzplitej przez nowoobranego Marszałka Sejmu na przyjęcie wyboru, oraz zmianę art. 33, stanowiącą, że projekty ustaw i wnioski mogą być przyjęte do laski marszałkowskiej, jeżeli są poparte podpisami co najmniej 15 posłów. Zmiany regulaminu Sejmu, zawarte w sprawozdaniu Komisji Regulaminowej, zostały przez Sejm przyjęte.

Na posiedzeniu Senatu w dn. 28/XI b. r. Prezydium Senatu ukonstytuowało się następująco: Marszałek Senatu—Bogusław Miedziński; Wicemarszałkowie: St. Dąbkowski, Dr A. Pawelec, B. Stolarski; Sekretarze: D. Bruski, T. Katelbach, M. Malicki, K. Radziwiłł, St. Rosada, J. Wielowieyski.

Na tymże posiedzeniu wybrana została w składzie 15 członków Komisja Regulaminowa celem przeprowadzenia zmian regulaminu.

Na posiedzeniu Senatu w dn. 29/XI b. r. odczytano sprawozdanie Komisji Regulaminowej, które referował Sen. M. Fichna. Wymienić należy zmianę art. 4, dotyczącą uzyskania przez nowoobranego Marszałka Senatu zgody Prezydenta Rzplitej na przyjęcie wyboru, oraz zmianę art. 33, ustanawiającą obowiązek poparcia wniosków i interpelacji, składanych przez senatorów, co najmniej 10 podpisami. Sprawozdanie Komisji Regulaminowej zostało przez Senat przyjęte.

Po wyczerpaniu przedmiotu obrad—sesja nadzwyczajna Sejmu i Senatu została z dniem 29/XI b. r. zarządzeniem Prezydenta Rzplitej zamknięta, a jednocześnie otworzona została sesja zwyczajna Izby Ustawodawczych.

## Z MINISTERSTWA SKARBU

**PODZIAŁ CZYNNOŚCI MINISTRA I PODSEKRETARZY STANU.**—Wobec wejścia w życie nowego statutu i nominacji trzeciego Podsekretarza Stanu w Ministerstwie Skarbu—Minister Skarbu, zarządzeniem z dn. 28/XI b. r., usulił nowy podział czynności Podsekretarzy Stanu.

Osobistej decyzji Ministra Skarbu podlegają wszelkie sprawy, dotyczące stosunku do Izby Ustawodawczych, Rady Ministrów i Najwyższej Izby Kontroli Państwa, oraz decyzje personalne, dotyczące wyższych urzędników. Poza tym bezpośrednio nadzorowi Ministra Skarbu



podlegają agendy Prokuratury Generalnej, Gabinetu Ministra oraz Departamentu Obrotu Pieniężnego w zakresie ustroju pieniężnego i stosunków finansowych z zagranicą.

Podsekretarz Stanu P. K. Morawski sprawuje nadal zastępstwo Ministra Skarbu, a ponadto podlegają mu sprawy ogólnogospodarcze oraz agendy departamentów: Cei, Podatków i Opłat, Akcyz i Monopolów, następnie—Komendy Straży Granicznej, Głównej Komisji Klasyfikacyjnej oraz Rady Spółdzielczej.

Podsekretarzowi Stanu Prof. Dr T. Grodyńskiemu podlegają: Departament Budżetu i Majątku Państwa, wszelkie związane z tym departamentem sprawy kasowości i rachunkowości państwowej, Pań-

stwowy Zakład Emerytalny, Biuro Emerytur i Rent, wszystkie sprawy, dotyczące budżetu i wydatków inwestycyjnych Państwa, oraz Komisarz Oszczędnościowy, powołany w ramach Departamentu Budżetu i Majątku Państwa do kontrolowania gospodarki budżetowej i pieniężnej.

Podsekretarzowi Stanu P. J. Kożuchowskiemu podlegają sprawy związane z ochroną bilansu płatniczego, sprawy Wydziału Inspekcji i Przedsiębiorstw Państwowych oraz Mieszanych, agendy Biura Personalnego, Departamentu Organizacyjno-Administracyjnego, Państwowego Urzędu Kontroli Ubezpieczeń, jakoteż Departamentu Obrotu Pieniężnego—z wyłączeniem spraw, co do których zastrzegł sobie osobistą decyzję Minister Skarbu.

## ROLNICTWO

### CZESKIE USTAWODAWSTWO ODDŁUŻENIOWE W ŚWIETLE AKTUALNYCH POTRZEB ROLNICTWA NA ZAOLZIU<sup>1)</sup>

Wśród szeregu zagadnień gospodarczych, które powstały w związku z powrotem Śląska Zaolziańskiego do Polski—niepoślednie miejsce zajmuje zagadnienie oddłużenia rolnictwa. Chociaż bowiem rolnicy, w ścisłym znaczeniu tego słowa, stanowią na Zaolziu zaledwie 11% ludności, to jednak trzeba mieć na uwadze, że procent ten nie daje faktycznego obrazu z punktu widzenia statystyki gospodarstw rolnych, skoro olbrzymia większość gospodarstw tamtejszych zalicza się do tzw. gospodarstw chałupniczych, tj. takich, których właściciele dorabiają na życie stałą pracą w przemyśle i górnictwie, nie mogąc z dochodów karłowatego gospodarstwa utrzymać siebie i swojej rodziny. W ten sposób dla wielu nie-rolników według statystyki zawodowej problem zadłużenia rolnictwa jest również palący.

Według danych czesko-słowackich z 1930 r.—statystyka gospodarstw rolnych według obszaru przedstawia się następująco:

Gospodarstwa o powierzchni:	Ilość gospodarstw:
do 0'1 ha . . . . .	6 168
0'1 ÷ 0'5 „ . . . . .	10 937
0'5 ÷ 1 „ . . . . .	3 512
1 ÷ 2 „ . . . . .	4 160
2 ÷ 5 „ . . . . .	3 716
5 ÷ 10 „ . . . . .	1 451
10 ÷ 20 „ . . . . .	670
20 ÷ 30 „ . . . . .	122
30 ÷ 50 „ . . . . .	44
50 ÷ 100 „ . . . . .	23
ponad 100 ha . . . . .	42

Jeżeli uznać—zgodnie zresztą z opinią tamtejszych rolników—że właściwa produkcja rolna jest wykonywana dopiero w gospodarstwach o obszarze powyżej 2 ha, i wyłączyć gospodarstwa o obszarze powyżej 75 ha, znajdujące się wyłącznie w rękach mniejszości narodowych—liczbę gospodarstw rolnych drobnej własności ustalić można na 6 068. Liczba ta prawdopodobnie jest obecnie wyższa—w wyniku postępującej w ciągu minionych 8 lat parcelacji (głównie osadnictwa czeskiego) i rozdrabniania gospodarstw w drodze działów rodzinnych. Ponadto czeska polityka gospodarcza na Śląsku Zaolziańskim, zmierzająca systematycznie do wywłaszczenia rolnika polskiego z ziemi, a jednocześnie ograniczająca zatrudnienie ludności polskiej w przemyśle na korzyść czeskich elementów napływowych—zwiększyła liczbę chałupników, którzy na swych gospodarstwach karłowatych zmuszeni zostali utrzymywać się wyłącznie z gospodarki rolnej i z konieczności stali się zawodowymi rolnikami.

Ta trudność w ustaleniu czystego typu rolników na Śląsku Zaolziańskim wiąże się w sposób naturalny z trudnością ustalenia podziału zadłużenia tamtejszej ludności na zadłużenie rolnicze i nierolnicze.

Tym bardziej ciekawą jest rzeczą zestawić przybliżone kwoty zadłużenia rolnictwa zaolziańskiego przynajmniej w instytucjach finansowych—z zastrzeżeniem ich orientacyjnego jedynie charakteru—wobec tego że ścisłych statystyk brak, stan zaś zadłużenia w kredytach prywatnych, towarowych i rodzinnych zupełnie nie da się ująć liczbowo.

Według sprawozdania Związku Spółdzielni Polskich w Cieszynie, zrzeszającego 69 polskich spółdzielczych kas oszczędności i pożyczek, 5 kas zaliczkowych (a wśród nich Towarzystwo Oszczędności i Zaliczek, które udzieliło mniej więcej 40% ogólnej sumy pożyczek, udzielonych przez wszystkie spółdzielnie) oraz 29 innych spółdzielni—ogólna kwota udzielonych pożyczek przez polskie spółdzielnie kredytowe wg stanu na dz. 31/XII 1937 r. wynosiła ok. Kcz. 61 miln. Czeskie spółdzielcze kasy udzieliły jednocześnie mniej więcej  $\frac{1}{3}$  tego, co dały spółdzielnie polskie, mianowicie ok. Kcz. 20 miln. Z tej ogólnej kwoty w wys. ok. Kcz. 80 miln.—na cele wyraźnie rolnicze udzielono, jak można przypuszczać, ok. 40%, tj. Kcz. 32 miln. W zakresie kredytu długoterminowego rolnicy zaolziańscy korzystali z kredytów czeskich banków: Ziemskiego Banku w Opawie na ok. Kcz. 12 miln., Banku Ziemskiego w Bernie na ok. Kcz. 1 miln. i Morawsko-Ostrawskiej Kasy Oszczędności na ok. Kcz. 1 miln., razem na ok. Kcz. 14 miln. Wreszcie, w dziedzinie kredytów prywatnych na zadłużenie składają się w przeważającej części pożyczki rodzinne, w stosunkowo znacznych kwotach pożyczki towarowe, zaciągane w spółdzielniach rolniczo-handlowych i u kupców prywatnych, oraz w niewielkich kwotach pożyczki finansowe, udzielane przeważnie przez kapitalistów żydowskich.

W normalnej sytuacji gospodarczej zadłużenie rolnictwa zaolziańskiego dałoby się bez większej trudności uregulować bez specjalnych ulg ustawowych. Jednakże kryzys gospodarczy w połączeniu z antypolską polityką władz czeskich oraz ogromnymi ciężarami finansowymi i podatkowymi, nakładanymi na ludność w okresie ostatnich 3 lat—pogorzyły stan finansowy rolników zaolziańskich i w konsekwencji zaostrzyły stosunki płatnicze między rolnikami i ich wierzycielami.

Ustawodawstwo oddłużeniowe czeskie, regulujące zadłużenie rolnictwa w całokształcie tego zagadnienia dla Czecho-Słowacji, bez uwzględnienia specjalnej sytuacji na Śląsku Zaolziańskim, nie mogło stać się skutecznym instrumentem.

Ustawodawca czeski nie potraktował zresztą problemu oddłużeniowego od razu w sposób wyczerpujący, i nawet ostateczne ulgi, przyznane rolnictwu w odpowiednich ustawach, są ograniczone tyloma warunkami, że w praktyce okazują się problematycznymi. Pierwsze ustawy czeskie w zakresie oddłużenia zmierzały jedynie do przeciwdziałania nadmiernej egzekucjom w drodze zawieszenia spłaty długów i ograniczenia postępowania licytacyjnego (ustawa z dn. 24/II 1934 r. o tymczasowych zarządzeniach w postępowaniu egzekucyjnym i konkursowym przeciwko rolnikom—poz. 33 „Zb. Ustaw

<sup>1)</sup> Artykuł niniejszy przedstawia zasady czeskiego ustawodawstwa oddłużeniowego w rolnictwie w sposób bardzo szczegółowy—ze względu na praktyczną potrzebę dokładnego zapoznania się ze stanem faktycznym oddłużenia rolniczego na Zaolziu.



o *Rozp.*”, zmieniona rozporządzeniami rządowymi z 1934 r. — poz. 142 i 258). Dopiero w końcu 1935 r. ukazało się rozporządzenie o ulgach w spłacie wierzytelności rolniczych, a w marcu 1936 r. — rozporządzenie o rolniczym postępowaniu układowym — kilkakrotnie następnie zmieniane i uzupełniane (zwłaszcza terminy ulgowe były wielokrotnie przedłużane).

Rozporządzenie rządowe z dn. 21/XII 1935 r. (poz. 250 „Zb. Ustaw i Rozp.”) o ulgach w spłacie wierzytelności rolniczych, zmienione rozporządzeniami rządowymi z dn. 30/IX 1936 r. (poz. 258), z dn. 29/I 1937 r. (poz. 14) i z dn. 24/VI 1937 r. (poz. 149) — przewiduje ulgi dla rolników: 1) przy spłacaniu długoterminowych wierzytelności hipotecznych, 2) przy spłacaniu niektórych innych wierzytelności, 3) przy postępowaniu egzekucyjnym i konkursowym.

Za rolników w rozumieniu powyższego rozporządzenia uznane zostały osoby, utrzymujące się wyłącznie lub przeważnie z gospodarki rolnej, prowadzonej na gruntach własnych, dzierżawionych, oddanych im w użytkowanie lub otrzymanych w drodze spadku, oraz stowarzyszenia zarobkowe i gospodarcze, składające się z wyżej wymienionych osób.

W zakresie długoterminowych hipotecznych wierzytelności rolniczych poddane zostały działaniu ulg tylko te wierzytelności, które miały być spłacane w okresie czasu dłuższym niż 10 lat — z wyłączeniem pożyczek emisyjnych i wierzytelności, powstałych po dn. 31/XII 1934 r. Ulgi polegają na tym, że dłużnik poczynając od dn. 1/I 1936 r. nie jest obowiązany płacić rocznie wierzycielowi więcej, niż wynosi kwota odsetek, obliczonych od pierwotnego kapitału długu, zwiększona o  $\frac{1}{4}\%$  tego kapitału. Wysokość odsetek utrzymana zostaje w wysokości umownej, nie mogą one jednak być wyższe od najwyższych prawnych odsetek, przewidzianych dla danego rodzaju kredytu na dz. 1/I 1936 r. (w rozporządzeniu rządowym z dn. 21/XII 1935 r. o najwyższych dopuszczalnych stopach procentowych). Z rocznych wpłat dłużnika, w ten sposób obliczonych, wierzyciel obowiązany będzie potrącić odsetki, należne mu od niespłaconej części kapitału, pozostałą zaś kwotę zaliczyć na spłatę kapitału. Jeżeli jednak dłużnik zalega z należnymi procentami, kosztami i spłatami kapitałowymi, których termin płatności przypadał przed dn. 9/V 1933 r., a w powiatach, dotkniętych klęską nieurodzaju (w stosunku do rolników, którzy w tych powiatach w czasie 16/VII 1934–31/XII 1935 prowadzili gospodarstwa rolne) przed dn. 31/XII 1935 r. — wierzyciel obowiązany jest kwotę, przeznaczoną na spłatę kapitału, zaliczyć na dłużne procenty i koszty od zaległych należności. Wymagalność tych zaległości została zawieszona do chwili ich spłaty na warunkach następujących: zaległości, obliczone wg stanu na dz. 30/VI 1936 r., spłacane mają być przez dłużnika w 16, a w powiatach, dotkniętych klęską nieurodzaju — w 18 równych ratach, płatnych równocześnie z bieżącymi ratami rocznymi, poczynając od dn. 30/VI 1936 r. Wysokość jednej w ten sposób obliczonej raty na poczet zaległości nie może jednak wynosić więcej niż 2% pierwotnego kapitału długu plus odsetki, należne od zaległości.

Wszelkie płatne po dn. 9/V 1933 r. (a w powiatach, dotkniętych klęską nieurodzaju — po dn. 31/XII 1935 r.) procenty, koszty i spłaty kapitałowe — jeżeli nie przekraczały 5% rocznie od pierwotnego kapitału — dłużnik obowiązany jest zapłacić wierzycielowi w całości gotówką.

Aby nabyć prawo do ulg — dłużnik musi zawiadomić wierzyciela listem poleconym, najpóźniej w dn. 30/VI 1936 r., że z ulg chce skorzystać. Wierzyciel musi mu wówczas przyznać ulgi, a jeżeli dłużnik, mający prawo do ulg, zapłacił w czasie 1/I–30/VI 1936 r. ratę wyższą od przewidzianej omawianym rozporządzeniem, nadpłata musi być przez wierzyciela zaliczona bezprocentowo na następną ratę. Dłużnik może żądać od wierzyciela — w momencie zastosowania ulgi — dokładnego rozrachunku, zawierającego obliczenie pozostałej do spłaty kwoty długu, wysokości rat, kwoty uiszczonych zaliczek, nadpłat itp. Prawo wierzyciela do wymówienia długu zawieszono zostaje w odniesieniu do długów, podlegających ulgowej spłacie — do dn. 1/IV 1944 r., a w powiatach, dotkniętych klęską nieurodzaju — do dn. 1/IV 1945 r. — pod warunkiem, że raty są płacone przez dłużnika w terminach i w kwotach,

ustalonych rozporządzeniem, a dłużnik nie pogarsza zabezpieczenia długu przez złą gospodarkę, ubezpiecza budynki od ognia, nie obciąża lub nie zbywa nieruchomości itp. W przeciwnym razie dłużnik prawo do ulg traci. Dłużnik traci prawo do ulg również w wypadku, gdy odmówi wierzycielowi zgody na cesję wierzytelności, której wierzyciel chce dokonać na rzecz osoby trzeciej na własny koszt i na warunkach nie gorszych, od dotychczas dłużnika obowiązujących. Dłużnik nie ma prawa zrzec się ulgi, już przyjętej wcześniej, niż po dn. 1/VII 1937 r., przy czym musi to zrobić na piśmie. W razie licytacji, prowadzonej na majątku dłużnika przez innego wierzyciela, dług staje się natychmiast wymagalnym, a odroczone zaległości sprzed dn. 9/V 1933 r. (względnie sprzed dn. 31/XII 1935 r.) mają pierwszeństwo w granicach zabezpieczenia hipotecznego, jeżeli zaś zabezpieczenie to nie wystarcza — mają, wraz z należnymi od nich odsetkami za okres 3 lat przed licytacją, pierwszeństwo na równi z kapitałem w granicach kwoty, odpowiadającej kwocie należnych odsetek (według stopy prawnej, obowiązującej w dniu licytacji) od niespłaconej reszty kapitału za ostatnie 4 lata.

Analogiczne ulgi przewidziane zostały rozporządzeniem rządowym z dn. 21/XII 1935 r. o ulgach w spłacie niektórych długoterminowych wierzytelności (poz. 249 „Zb. Ust. i Rozp.”) dla spłaty długoterminowych zadłużeń niektórych gmin i powiatów, hipotecznych zadłużeń właścicieli domów lub stowarzyszeń budowlanych o charakterze użyteczności publicznej, hipotecznych zadłużeń z tytułu budowy domów mieszkalnych i domków rodzinnych, wreszcie zadłużeń, gwarantowanych przez Państwo lub Państwowy Fundusz Mieszkaniowy, oraz długów Państwa, zabezpieczonych skryptami.

Ulg, powyżej omówione, nie mogły okazać się wystarczającymi — zwłaszcza dla rolnictwa zaolziańskiego, ponieważ w praktyce dają tylko nieznaczne zmniejszenie spłat rocznych. Zasada obliczania wysokości ulgowej raty od pierwotnego kapitału długu prowadzi — wobec faktu, że w większości wypadków znaczna część kapitału pierwotnego została już spłacona — do dalekoidającej ochrony wierzyciela, który otrzymuje tym większe spłaty kapitałowe, im mniejsze jest kapitałowe zadłużenie. Ponadto wysokość odsetek utrzymana została na dość wysokim poziomie, bowiem prawna stopa procentowa, ustalona rozporządzeniem rządowym z dn. 21/XII 1935 r. o najwyższych dopuszczalnych stopach procentowych, wynosi  $5\frac{1}{4}\%$  rocznie. Jeżeli do tak wysokich spłat rocznych dodać jeszcze — płatne z nimi łącznie — raty na poczet odroczonej zaległości, ulgi powyższe okażą się zupełnie nieskutecznymi. Toteż — wedle informacji rolników ze Śląska Zaolziańskiego — większość dłużników na tamtejszym terenie ulgi powyższe już utraciła z powodu niezapłacenia w terminie wyznaczonych rozporządzeniem rat.

Odmienne ulgi przewidziane zostały dla pozostałych długów rolniczych — zarówno bankowych, jak i prywatnych — z wyjątkiem zadłużeń, powstałych z tytułu: 1) umów o pracę, 2) ustawowego obowiązku utrzymywania osób trzecich, 3) wymówienia, 4) premij asekuracyjnych na rzecz ubezpieczalni prywatnych, 5) pożyczek emisyjnych, 6) zadłużeń, powstałych po dn. 9/V 1933 r. (a w powiatach, dotkniętych klęską nieurodzaju — po dn. 31/XII 1935 r.), przy czym odnowienia weksla nie uważa się za zaciągnięcie nowego zobowiązania, 7) należnych spłat kapitałowych, nie przekraczających 5% pierwotnego kapitału, oraz rocznych rat amortyzacyjnych, rat kapitałowych i odsetkowych, zapadłych po dn. 9/V 1933 r. (a w powiatach, dotkniętych klęską nieurodzaju — po dn. 31/XII 1935 r.), 8) należności przemysłowców za wykonane prace i dostawy, o ile kapitał długu nie przekracza Kcz. 600, a w stosunku do rolników, którzy w dn. 1/I 1936 r. gospodarowali na więcej niż 20 ha gleby rolniczej — nie przekracza Kcz. 1 200, 9) z tytułu działań prawnych dłużnika, noszących w świetle przepisów kodeksu handlowego charakter interesów handlowych dłużnika, 10) podatków, danin i należności publicznych oraz ceł.

Rolnik, którego dług stał się płatnym przed dn. 1/I 1936 r., może spłacać go wierzycielowi, poczynając od dn. 1/X 1936 r., równymi ratami kwartalnymi, płatnymi: 1/X, 1/I, 1/IV i 1/VII każdego roku, nawet jeśli spłata długu ustalona została w terminach krótszych rata-



mi wyższymi, lub też jeśli spłata długu w ogóle nie została określona. Wysokość raty kwartalnej wynosi  $\frac{1}{32}$  (a w powiatach, dotkniętych klęską nieurodzaju— $\frac{1}{30}$ ) część długu, obliczonego wraz z należnościami ubocznymi wg stanu na dz. 1/X 1936 r. Kwoty rat, w ten sposób ustalonych, z wyjątkiem raty końcowej, zaokrąglają się w górę do sumy w całych koronach czeskich, podzielonej przez 10, i nie mogą być niższe od Kcz. 200. Jeżeli umówione raty długu są niższe od ustalonych ustawowo, dłużnik ma prawo płacić raty umowne.

Prócz tych rat dłużnik obowiązany jest płacić wierzycielowi procenty od niespłaconej części kapitału w wysokości odsetek umownych (nie wyższych jednak od odsetek, prawnie przewidzianych dla tego rodzaju pożyczek na dz. 1/I 1936 r.), przy czym w wypadku, gdy dług nie był w ogóle dotychczas oprocentowany, winny być od niego płacone z dołu odsetki, prawnie ustalone. Odsetki, należne za czas od dn. 1/X 1936 r. do dn. 30/IX 1937 r., płatne będą kwartalnie: przy umówionej płatności z góry—w terminach: 1/X 1936 r., 1/I, 1/IV, 1/VII 1937 r., przy umówionej płatności z dołu—w terminach: 1/I, 1/IV, 1/VII i 1/X 1937 r.

Dłużnik obowiązany jest uregulować wierzycielowi w gotówce procenty, koszty i inne należności uboczne od długu, płatne po dn. 9/V 1933 r. (a w powiatach, dotkniętych klęską nieurodzaju—po dn. 31/XII 1935 r.), oraz płatne po tym dniu raty kapitałowe, nie przekraczające 5% pierwotnego kapitału.

Natomiast wszelkie należności uboczne od długu, płatne przed dn. 9/V 1933 r. (a w powiatach, dotkniętych klęską nieurodzaju—przed dn. 31/XII 1935 r.), obliczone wg stanu na dz. 1/X 1936 r., zostają doliczone do kapitału długu, jeżeli jest on hipotecznie zabezpieczony, w przeciwnym razie wymagalność tych zaległości zawieszają się z dniem 1/I 1936 r. na okres ulgowej spłaty zasadniczego długu. W razie licytacji odroczone raty korzystają przy ich zaspokojeniu z pierwszeństwa na równi z kapitałem, w granicach zabezpieczenia, jeżeli zaś ono nie wystarcza—w granicach kwoty, odpowiadającej sumie odsetek prawnych od niespłaconej reszty kapitału za ostatnie 4 lata przed licytacją.

W stosunku do dłużników publiczno-prawnych zakładów ubezpieczeń społecznych z tytułu należnych składek ubezpieczeniowych, płatnych w 1935 r., zastosowana została ulga dla powiatów, dotkniętych klęską nieurodzaju, przy czym tamtejsi rolnicy mogli zapłacić zaległość w 4 równych ratach kwartalnych, płatnych najpóźniej w dn.: 1/X 1936 r., 1/I, 1/IV i 1/VII 1937 r.

Prawo do ulg nabywa rolnik, którego dług przekracza wg stanu na dz. 1/X 1936 r. kwotę Kcz. 10 000, tylko wówczas, jeśli zawiadomi wierzyciela listem poleconym do tego dnia, że chce z ulgi skorzystać. Jeżeli kwota długu—wraz z procentami i odsetkami zwłoki—przekracza Kcz. 20 000, a wierzycielem był w dn. 1/X 1935 r. i jest w dniu zawiadomienia przez dłużnika—zakład pieniężny, dłużnik obowiązany jest ponadto w ciągu 15 dni od otrzymania odpowiedniego wezwania wierzyciela doręczyć mu dokument, niezbędny dla zabezpieczenia długu na hipotece gospodarstwa—pod rygorem utraty prawa do ulg.

Wierzyciel może odmówić dłużnikowi ulgi i żądać zapłaty całego długu wraz z należnościami ubocznymi, jeżeli udowodni, że zaległości powstały ze złej woli dłużnika, lub też jeżeli we wszczętym przeciwko dłużnikowi postępowaniu egzekucyjnym i konkursowym odmówiono mu odroczenia egzekucji, otwarcia konkursu, lub uchylecia administracji przymusowej, albo też po expiracji odroczenia wszczęto przeciw niemu egzekucję lub postępowanie konkursowe, i wreszcie—jeżeli dłużnik źle gospodaruje, obniża bezpieczeństwo wierzycielności, nie ubezpiecza budynków od ognia, wyżywa lub obciąża majątek. W wypadkach tych wierzyciel winien skierować do dłużnika upomnienie i wyznaczyć mu termin ostateczny co najmniej 8-dniowy na zapłacenie całego długu. Powyższe prawo wierzyciela do wymówienia długu istnieje w tych wypadkach nawet wówczas, gdy ustalona została spłata ulgowa długu, i wierzyciel przyjął już od dłużnika jedną lub kilka rat.

Wierzyciel może się również domagać zapłaty całej wierzycielności, wraz z należnościami ubocznymi, od dłużnika, który nie płaci ustalonych ulgowych rat kapitałowych lub procentowych, musi jednak

uprzednio wezwać go listem poleconym do wyrównania zaległości w ostatecznym terminie co najmniej 6 tygodni. Nieodnowienie przez dłużnika (w ciągu 8 dni od wezwania go przez wierzyciela) wekslu, zabezpieczającego dług, skutkuje utratę ulg. Zakład pieniężny, jako wierzyciel, może ponadto żądać zapłaty całego długu wraz z należnościami ubocznymi w wypadku, gdy dłużnik nie zgodził się na cesję wierzycielności na rzecz osoby trzeciej lub odmówił dokonania koniecznych w tym celu czynności—mimo, że cesja miała być dokonana na koszt wierzyciela i na warunkach nie gorszych od dotychczas dłużnika obowiązujących.

Jeżeli dług, podlegający ulgom, jest w sporze, dłużnik będzie miał prawo spłacać go ratami półrocznymi, poczynając od najbliższego 1/IV wzgl. 1/X tego roku, w którym zapadło prawomocne postanowienie (lub zawarto ugodę). Wysokość rat ustala się w tym wypadku tak, aby cały dług spłacony został najpóźniej do dn. 1/IV 1944 r., a w powiatach, dotkniętych klęską nieurodzaju—do dn. 1/IV 1945 r. Jeżeli dług, podlegający ulgom, stał się płatnym po dn. 1/I 1936 r., ale przed dniem 31/XII 1939 r., dłużnikowi przysługują analogiczne ulgi w spłacie—z tym, że o ile nie wykorzystał tych uprawnień do dn. 1/X 1936 r., może od najbliższego 1/IV lub 1/X spłacać raty tak obliczone, aby cały dług został spłacony najpóźniej do dn. 1/IV 1944 r.

Dłużnik może zrzec się ulg przez oświadczenie pisemne lub zapłacenie wyższej raty kapitału i odsetek, lecz nie wcześniej niż dn. 1/IV 1937 r. Ulgi, przyznane dłużnikom głównym, mają zastosowanie do ich spółdłużników i poręczycieli tylko wówczas, jeżeli są oni rolnikami. Przy czasowej poręce lub współzobowiązaniu czasokres poręki lub współzobowiązania przedłużony zostaje do 6 miesięcy po terminie spłaty długu na warunkach ulgowych. Jeżeli dług stał się wymagalnym z winy dłużnika, wierzyciel może żądać od poręczyciela lub współzobowiązanego zapłaty całego długu, wyznaczając mu w tym celu termin 8-dniowy. Zobowiązanie swoje w stosunku do spółdłużnika lub poręczyciela z tytułu pokrycia długu dłużnik ma prawo spłacić na warunkach ulgowych.

Ulgi, wyżej omówione, mają zastosowanie do większości długów w instytucjach finansowych i u wierzycieli prywatnych, obejmując więc najpoważniejsze kwoty zadłużeń i stąd mają największe znaczenie dla zadłużonego rolnika. Okazały się one jednak w praktyce nieskutecznymi—jeżeli chodzi o uregulowanie stosunków płatniczych między dłużnikiem a wierzycielem. A przyczyny tego były następujące: zbyt krótki okres (8-letni) rozterminowania spłat, wysokie odsetki (5-6¼%), obowiązek zapłaty gotówką rat płatnych po dn. 9/V 1933 r., tj. za okres, w którym dłużnicy zalegali z reguły z zapłatą ze względów koniunkturalnych, a na Śląsku Zaolziańskim—ponadto w wyniku eksterminacyjnej polityki czeskiej.

Omawiane rozporządzenie z dn. 21/X 1935 r. o ulgach w spłacie wierzycielności rolniczych zawiera również przepisy w zakresie ulg przy postępowaniu egzekucyjnym i konkursowym. Ulgi te polegają na dalszym odroczeniu postępowania egzekucyjnego i konkursowego w stosunku do majątku rolników. A więc odroczenie sprzedaży ruchomości i nieruchomości oraz administracji przymusowej, orzeczone na mocy ustawy z dn. 24/II 1934 r. o tymczasowych zarządzeniach w postępowaniu egzekucyjnym i konkursowym przeciw rolnikom (poz. 33 z późniejszymi zmianami), utrzymane zostaje w dalszym ciągu do dn. 30/IX 1936 r., a jeżeli dłużnik płaci punktualnie ulgowe raty i należne procenty, odroczenie powyższe utrzymane zostaje w mocy również po dn. 30/IX 1936 r. Wierzyciel nie ma prawa w okresie odroczenia wszczynać egzekucji, ale nie biegną również przeciwko niemu terminy ustawowe, przewidziane przez odpowiednie przepisy o postępowaniu sądowym i egzekucyjnym. Wierzyciel ma jednak prawo dochodzić w tym okresie w drodze egzekucji przez administrację przymusową swych pretensyj z tytułu zaliczkowego pokrycia przez niego kosztów administracji przymusowej.

Odroczone na podstawie wyżej wspomnianej ustawy z dn. 24/II 1934 r. decyzje o otwarciu na wniosek wierzyciela konkursu do majątku dłużnika uległy dalszemu odroczeniu do dn. 30/IX 1936 r.

Dla dłużników, którzy do dn. 31/X 1936 r. postawili wniosek o wszczęcie rolniczego postępowania układowego lub postawili taki



wniosek wcześniej, lecz nie został on do dn. 1/X 1936 r. rozstrzygnięty, terminy spłat ulgowych zostały przesunięte w ten sposób, że termin wpłaty pierwszej raty przypadł 1/II 1937 r.; dłużnicy ci nie mogli jednak korzystać ze spłaty kwartalnej, lecz ze spłat półrocznych.

Dłużnicy, przeciw którym prowadzone było postępowanie egzekucyjne, odroczone następnie na ich wniosek do 30/IX 1936 r., mogli uzyskać, o ile złożyli do dn. 31/X 1936 r. do sądu (lub urzędu egzekucyjnego) wniosek o dalsze odroczenie egzekucji, odroczenie terminu wpłaty pierwszej raty kapitałowej i odpowiednie przesunięcie innych terminów, przewidzianych na dzień 30/IX i 1/X 1936 r., odpowiednio do dn. 31/III i 1/IV 1938 r., ponadto zaś ewentualnie zaległą składkę ubezpieczeniową z roku 1935 na rzecz publiczno-prawnych zakładów ubezpieczeń społecznych mogli spłacić w 2 równych ratach: 1/IV i 1/X 1938 r. Ważność powyższych odroczeń uzależniona została od okoliczności, czy zaleganie przez dłużnika z wpłatą rat ulgowych wynika nie z jego złej woli, a tylko z ciężkiej sytuacji finansowej.

Drugim z zasadniczych rozporządzeń rządowych, przewidującym specjalne ulgi dla rolników, jest rozporządzenie rządowe z dn. 31/III 1936 r. o rolniczym postępowaniu układowym (poz. 76 „Zb. Ust. i Rozp.”), zmienione rozporządzeniami rządowymi: z dn. 30/IX 1936 r. (poz. 259), z dn. 29/I 1937 r. (poz. 13) i z dn. 24/VI 1937 r. (poz. 150).

Rozporządzenie to opiera się w zasadzie na ogólnych przepisach czeskiej tzw. ordynacji o sądowym postępowaniu układowym, wprowadzając jednak w odniesieniu do rolników szereg specjalnych i oryginalnych przepisów oddłużeniowych.

Rozporządzenie powyższe obejmuje swymi przepisami rolników i stowarzyszenia gospodarcze i rolnicze, których gospodarstwa nie przekraczają swym obszarem 500 ha. Jeżeli jednak obszar gospodarstwa przekracza 250 ha, wniosek dłużnika o wszczęcie postępowania układowego musi uzyskać zezwolenie Ministra Sprawiedliwości, wydane w porozumieniu z Ministrem Finansów i Rolnictwa.

Najbardziej istotnym postanowieniem rozporządzenia jest wyłączenie z postępowania układowego wierzytelności, mieszczących się w  $\frac{4}{5}$  szacunku nieruchomości. Dopiero pozostałe wierzytelności są przedmiotem postępowania układowego—z tym, że przy obszarze gospodarstwa do 30 ha wierzycielom tym dłużnik nie może zaofiarować mniej niż 35% ich wierzytelności, spłacanych wraz z odsetkami w ciągu 7 lat od daty złożenia wniosku o otwarcie postępowania układowego. Dla gospodarstw o obszarze 30÷80 ha musi być zaofiarowane

co najmniej 35% wierzytelności do spłaty wraz z procentami w ciągu 5 lat; dla gospodarstw o obszarze 80÷150 ha—40% wierzytelności do spłaty wraz z procentami w ciągu 4 lat; dla gospodarstw o obszarze 150÷500 ha—45% wierzytelności do spłaty wraz z procentami w ciągu 3 lat.

Wynika stąd, że skuteczność postępowania układowego zależy przede wszystkim od ustalonego szacunku gospodarstwa. Szacunki te przeprowadzane były na zasadzie przepisów rozporządzenia rządowego z dn. 19/VI 1936 r. o podatkowej wartości szacunkowej nieruchomości w rolniczym postępowaniu układowym (poz. 159 „Zb. Ustaw i Rozp.”) oraz rozporządzenia rządowego z dn. 9/VII 1936 r. o oszacowaniu nieruchomości w rolniczym postępowaniu układowym (poz. 230). Ustalone normy szacunkowe okazały się jednak zbyt wysokimi, i w konsekwencji przepisy czeskiego postępowania układowego dla rolników nie spełniły pokładanych w nich nadziei. Na ogół dłużnik nie jest w stanie wypełnić układu, zawartego przy najlepszej woli wierzycieli, gdyż przepisy postępowania układowego ustalają w wielu wypadkach warunki spłaty bardziej rygorystyczne, niż mógłby dłużnik uzyskać przy dobrowolnej ugodzie z wierzycielami.

Należy więc ogólnie stwierdzić, że czeskie ustawodawstwo oddłużeniowe prawie zupełnie nie przyniosło na Śląsku Zaolziańskim poprawy sytuacji rolników zadłużonych. Oddłużenie rolnictwa pozostało więc na tym terenie w dużym stopniu kwestią otwartą, tym bardziej palącą, że ostatnie lata panowania czeskiego przyczyniły się do zwiększenia trudności finansowych rolników, zwłaszcza drobnych, a ostatnie przemiany polityczne i związana z tym zmiana warunków gospodarczych (przede wszystkim zniesienie czeskiego monopolu zbożowego)—uczyniły bardziej jeszcze aktualną kwestię rozciągnięcia na teren Śląska Zaolziańskiego odpowiednich przepisów polskiego ustawodawstwa oddłużeniowego.

Jak się wydaje, samo już rozterminowanie długów rolniczych na 14 lat—z jednoczesną obniżką oprocentowania do  $4\frac{1}{2}\%$  względnie 3% rocznie—byłoby tu poważną i skuteczną ulgą. Poza tym tamtejsi rolnicy wysuwają jeszcze postulat stworzenia funduszu oddłużeniowego, przy pomocy którego byłyby ewent. uregulowane te wyjątkowe wypadki, w których rozterminowanie nie wystarczałoby. Doskonale zorganizowany i patriotycznie nastrojony lokalny aparat kredytowo-handlowy—w postaci polskich spółdzielni kredytowych oraz spółdzielni rolniczo-handlowych—niewątpliwie jest czynnikiem, ułatwiającym w znacznym stopniu akcję oddłużeniową.

H. Olsienkiewicz

## ORGANIZACJA APARATU NADZORCZEGO NA RYNKU MIĘSNYM

Dekret Prezydenta Rzplitej z dn. 27/X 1933 r. w sprawie uregulowania obrotu zwierzętami gospodarskimi i drobiem oraz obrotu hurtowego mięsem był wyrazem stwierdzonej potrzeby planowego oddziaływania na kształtowanie się obrotu tymi artykułami. Znowelizowanie dekretu—w czasie ostatniej sesji Izb Ustawodawczych—potwierdziło żywą aktualność zagadnień rynku mięsnego.

Dotychczasowy przebieg prac wykonawczych nad wprowadzeniem w życie zadań, nałożonych—w myśl znowelizowanego dekretu—na Ministra Rolnictwa i Reform Rolnych, wykazał dobitnie, iż istnieje potrzeba planowego działania na tym odcinku życia gospodarczego przy pomocy wyspecjalizowanego aparatu pomocniczego. Art. 4 wspomnianego dekretu przewiduje powołanie takiego aparatu w postaci specjalnych organów dla współdziałania z władzami państwowymi w wykonywaniu bezpośredniego nadzoru nad przebiegiem i organizacją obrotu. Rozporządzenie Ministra Przemysłu i Handlu z dn. 25/II 1936 r. („Dz. Ust. R. P.” Nr 19, poz. 160) o powołaniu targowiskowych komisji nadzorczych powołało podobny aparat w postaci komisji trójstopniowych: Głównej, okręgowych i lokalnych, traktując jednak Komisję Główną i komisje okręgowe jako organa przejściowe i zakreślając im czas trwania do dn. 31/III 1939 r. Jedynie komisje lokalne, jako trzon pracy aparatu targowiskowego, pomyślane zostały jako organ stałego nadzoru. W związku z powyższym Ministerstwo

Rolnictwa i Reform Rolnych opracowało ostatnio projekt rozporządzenia, normującego dalszą organizację wymienionego aparatu nadzorczego.

Dotychczasowy okres działalności komisji targowiskowych aparatu nadzorczego podzielić można na 3 etapy pracy. Pierwszy etap działalności, trwający do końca 1937 r., scharakteryzować można jako okres prac organizacyjnych oraz badawczych. W drugim okresie zapewniono finansową egzystencję komisjom i wzmocniono ich wewnętrzną strukturę organizacyjną. Ukończono badanie i przystąpiono do planowania. Uruchomiono na szerszą skalę akcję porządkowania targowisk, jako podstawy i wstępu do dalszych prac o szerszym zakresie. Komisje zaczęły zajmować czynną postawę w organizowaniu form obrotu na rynku mięsnym.

Obecnie targowiskowy aparat nadzorczy może przystąpić do trzeciego etapu, jakim byłoby właściwe podjęcie i prowadzenie polityki na rynku mięsnym. Komisje mogłyby przystąpić do prac na szerszą skalę—o charakterze zadań, zleconych przez właściwe władze rządowe.

W wyniku swej dotychczasowej działalności komisje targowiskowe wykonały w szczególności następujące prace:

W dziedzinie wewnętrzno-organizacyjnej zmontowano aparat, składający się z Komisji Głównej, 13 komisji okręgowych i 105 komisji lokalnych. Zapewniono aparatowi podstawowe elementy pracy—zarówno materialne, jak i formalne.



W zakresie prac badawczych ustalono stan faktyczny, istniejący na rynku na podstawie lustracji i opisu roli gospodarczej blisko 1 200 targowisk. Zestawiono materiał, ilustrujący wysokość obrotów, wysokość pobieranych opłat, wreszcie stan uporządkowania i potrzeby inwestycyjne targowisk.

Na podstawie bogatego materiału statystycznego przystąpiono do planowania i prac programowych. Ustalono sieć targowisk, sieć komisji targowiskowych, opracowano plan inwestycyjny oraz program organizacji rynku mięsnego.

Podjęto na szeroką skalę akcję porządkowania targowisk pod względem prawnym i technicznym. Obecny stan wyposażenia targowisk oceniać można na ok. 30÷40% potrzebnych inwestycji i urządzeń. O tempie prac nad technicznym wyposażeniem targowisk, przeprowadzonych w latach 1936÷38, świadczy najdobitniej liczba nowozainstalowanych wag na targowiskach. Mianowicie, spośród ok. 700 wag, czynnych obecnie—ok. 500 zostało zainstalowane w ostatnim 3-leciu.

W dziale prac propagandowych przystąpiono do popularyzowania konkretnych wytycznych w dziedzinie racjonalizacji obrotu. Specjalną akcją propagandową podjęto w kierunku sprzedaży inwentarza na podstawie wagi.

W dziedzinie prac opiniotwórczych i wnioskodawczych w opracowaniu Głównej Komisji znajduje się bogaty materiał w sprawie racjonalizacji gospodarki ubocznymi produktami uboju.

W wyniku swej działalności komisje targowiskowe zdążyły zbadać i usystematyzować samo zagadnienie oraz przygotować teren, do należytego rozwiązania problemów jednak jest jeszcze bardzo daleko. Dopiero bowiem bież. rok gospodarczy stał się pierwszym okresem normalnej działalności komisji z uwagi na zapewnienie należytych podstaw finansowych.

Skomplikowana struktura rynku mięsnego obejmuje jeszcze cały łańcuch zagadnień, które nie zostały w ogóle zbadane i opracowane, oraz wysuwa wciąż nowe problemy, które domagają się szybkiej realizacji. W związku z tym komisje znajdują się właściwie dopiero w początkowym stadium swych prac i stoi przed nimi jeszcze znakomita większość przypadających im zadań.

Jakkolwiek prace organizacyjne zostały znacznie zaawansowane oraz zapoczątkowano szereg prac planowych, tym niemniej pozostawienie obecnie komisji lokalnych samym sobie, bez nadzoru i opieki, a rozpoczętych prac i dorobku — bez przekazywania ich komukolwiek — byłoby niewskazane.

Przekazanie rozpoczętej pracy jednej z grup samorządu gospodarczego przekreślałoby zasadniczo przyjęte założenie — założenie współpracy wszystkich zainteresowanych czynników, które stanowiło podstawę podjętej akcji. Takie rozwiązanie kryłoby w sobie niebezpieczeństwo jednostronności pracy, a ponadto mogłoby spowodować ogłoszenie desinteressement ze strony pozostałych grup gospodarczych w stosunku do podjętej akcji.

Z drugiej strony jednak nie ulega wątpliwości, że samo dalsze prowadzenie rozpoczętych prac organizacyjnych i zrealizowanego częściowo porządkowania targowisk nie może stanowić jedynej i wyłącznej zakresu działania targowiskowego aparatu nadzorczego. Byłyby to zadania zbyt skromne w stosunku do nakładu wysiłków i środków materialnych, zużytych na zmontowanie i uruchomienie tego aparatu. Dalszy rozwój rozpoczętych działań będzie postępować sukcesywnie w drodze automatycznej.

Natomiast nowe kapitalne problemy, jakie są jeszcze do rozwiązania na rynku mięsnym, i wynikające z nich zadania — wymagają trwałych działań, zakrojonych na dalszą metę, a co za tym idzie — istnienia stałego organu dla przeprowadzenia prac wykonawczych. Sytuacja ta wysuwa potrzebę odpowiedniego przystosowania pod względem struktury i formy aparatu, powołanego do ich rozwiązywania, a w związku z tym konieczność utrzymania na stałe całego targowiskowego aparatu nadzorczego. Komisje należy więc przekształcić w aparat, stojący do dyspozycji Rządu, którego zadaniem byłoby koncentrowanie i koordynacja wszelkich poczynań, inicjatywy i wysiłków, podejmowa-

nych obecnie wielotorowo, a zmierzających do uregulowania rynku mięsnego w Polsce.

Wychodząc z tych założeń wymieniony na wstępie projekt rozporządzenia traktuje komisje nadzorcze, wszystkich trzech stopni, jako organ stały — w przeciwieństwie do obowiązujących obecnie przepisów, które ustanawiają Komisję Główną i okręgowe na okres przejściowy do dn. 31/III 1939 r.

Wynikająca z dotychczasowej nazwy działalność komisji targowiskowych nie odpowiada istotnemu stanowi rzeczy, ani potrzebom, gdyż zagadnienia rynku mięsnego nie ograniczają się wyłącznie do problemów targowiskowych, które stanowią jeden z fragmentów w całości kształcie zagadnień rynku mięsnego. W związku z powyższym projekt rozporządzenia wprowadza nową nazwę — komisji nadzoru rynku mięsnego.

Projekt rozporządzenia rozszerza również zakres działania komisji nadzoru, co jest umotywowane potrzebą zajęcia czynnej postawy w akcji regulowania rynku mięsnego, a co za tym idzie — brania udziału w organizowaniu form obrotu i podejmowania inicjatywy organizacyjnej.

Struktura komisji nadzoru przewidziana została zgodnie z dotychczasowymi założeniami, a więc zachowany został charakter społeczny instytucji, oraz mieszany skład, obejmujący przedstawicieli poszczególnych samorządów gospodarczych oraz samorządu terytorialnego. Skład ten może być jednak rozszerzany przez wprowadzenie przedstawicieli czynników, zainteresowanych organizacją rynku mięsnego (giełdy mięsne, kasy targowe, przemysł mięsny itd.). Przewiduje się zmianę w trybie powoływania komisji — w kierunku wyposażenia izb rolniczych w gestię wnioskodawczą, dotyczącą powoływania i należytego doboru składu komisji. Zmiana ta umotywowana jest powiązaniem na szczeblu wojewódzkim prac komisji nadzoru z pracami organizacyjnymi izb rolniczych oraz troską o właściwą selekcję pod względem przygotowania fachowego członków komisji. Komisje okręgowe, jako emanacja poszczególnych samorządów, mają posiadać odpowiednie prerogatywy w dziedzinie tworzenia komisji lokalnych. Celem zapewnienia odpowiedniej sprężystości organizacyjnej aparatu wykonawczego komisji — inspektorzy okręgowi mają być podporządkowani inspektorowi głównemu.

Projekt rozporządzenia pozostawia tereny działania komisji okręgowych zgodnie z dotychczasowymi zasadami — z tym, że pokrywa się on z okręgami izb rolniczych, natomiast tereny działalności komisji lokalnych uzależniono od potrzeb i warunków miejscowych, przy czym ostateczną decyzję w tych sprawach pozostawiono właściwemu wojewodzie.

Podstawy finansowe komisji projekt rozporządzenia opiera, jak dotychczas, na udziale w dochodach z opłat targowych — z tym, że komisje wszystkich 3 stopni stanowią jedną całość pod względem gospodarki. Decyzje w zakresie rozmiarów akcji i środków finansowych, przeznaczanych corocznie na omawianą akcję, zapadać będą w wyniku porozumienia Ministra Spraw Wewnętrznych z Ministrem Rolnictwa i Reform Rolnych, opracowanie zaś szczegółowego planu budżetowego i dystrybucja sum — skomasowane zostały w rękach Ministerstwa Rolnictwa i Reform Rolnych.

F. Ost.

**STAN ZASIEWÓW W DN. 15/XI 1938 R.**—Stan zasiewów ozimych, ustalony przez Główny Urząd Statyst. na podstawie 3 800 sprawozdań korespondentów rolnych, przedstawiał się przeciętnie dla całej Polski w stopniach kwalifikacyjnych następująco (stopień 5 oznacza stan wyborowy, 4—dobry, 3—średni, przeciętny, 2—mierny, 1—zły):

	1938		1937
	15/X	15/XI	15/XI
Pszenica . . . . .	3·1	3·4	3·6
Zyto . . . . .	3·1	3·5	3·9
Rzepak . . . . .	3·5	3·6	3·8
Koniczyna . . . . .	3·3	3·2	3·1

Okres czasu od 15/X do 15/XI odznaczał się wyjątkowo wysoką temperaturą oraz dość znaczną ilością opadów, w związku z czym



wilgoci w roli dla rozwoju oziminy było na ogół dostatecznie (co stwierdziło ok. 90% odpowiedzi korespondentów), a w woj. południowych oraz kieleckim i łódzkim odczuwał się miejscami nawet jej nadmiar.

Sprzyjające warunki atmosferyczne wpłynęły dodatnio na rozwój oziminy, toteż stan ich, z wyjątkiem koniczyny, poprawił się dość znacznie we wszystkich województwach. Stan koniczyny natomiast

pogorszył się nieco w woj. centralnych, południowych oraz na Pomorzu wskutek uszkodzeń, spowodowanych przez myszy.

Stosunkowo najslabiej przedstawiały się zasiewy nadal w województwach: wileńskim, nowogródzkim i poleskim, nadto koniczyna — w woj. białostockim (gdzie stan ich był średni). W pozostałych województwach stan wszystkich oziminy był wyższy od średniego.

## HANDEL

### HANDEL ZAGRANICZNY

**KOMISJA DO ZBADANIA ADMINISTRACJI HANDLU ZAGRANICZNEGO.** — Pan Minister Przemysłu i Handlu powołał Komisję Rzeczoznawców dla zbadania całokształtu administracji handlu zagranicznego i wysunięcia wniosków w tej dziedzinie. W skład Komisji wchodzi osoby ze sfer kupieckich i przemysłowych, mające do czynienia z administracją handlu zagranicznego w swej codziennej działalności — z wyłączeniem reprezentantów urzędów i instytucji, wykonujących tę administrację.

Komisja nie będzie rozpatrywać i oceniać strony polityczno-gospodarczej administracji handlu zagranicznego, ani nawet nie będzie się wypowiadać co do celowości podstawowego instrumentu obecnie używanego (więc np. nie powinna wnikać: czy nie należy zamienić czym innym pozwoleń przywozu, czy nie należy zarzucić standaryzacji, czy nie należy zrezygnować z ewidencjonowania i kontroli dewizowej każdej transakcji eksportowej itp.); natomiast Komisja winna administrację handlu zagranicznego ocenić z punktu widzenia jej sprawności organizacyjnej, dążąc do sformułowania wniosków następującej natury:

1) zmiany proceduralne i organizacyjne, które zmniejszyłyby uciążliwość administracji dla przedsiębiorcy — bez ujemny dla celów tej administracji;

2) możliwości zredukowania kosztowności administracji handlu zagranicznego, a więc i pobieranych opłat;

3) ulepszenie koordynacji procedur w różnych działach administracji handlu zagranicznego — pod kątem zredukowania uciążliwości i kosztowności;

4) ewentualne niezamierzone skutki administracji handlu zagranicznego i sposób ich uniknięcia, o ile są szkodliw.

Do zakresu prac Komisji wejdą następujące działy administracji handlu zagranicznego:

- 1) pozwolenia przywozu,
- 2) przydział dewizy importowej,
- 3) pomoc dla eksportu,
- 4) kontrola dewizy eksportowej,
- 5) procedura clearingowa.

Możliwe jest, że Komisja swymi badaniami obejmie również dalsze funkcje administracyjne — przynajmniej częściowo, mianowicie o tyle, o ile łączą się proceduralnie z poprzednio wymienionymi, mianowicie:

- 6) odprawa celna przywózowa i wywózowa,
- 7) standaryzacja,
- 8) premiowanie, kontrola itd., wykonywane przez instytucje prawa prywatnego.

Poszczególne odcinki administracji handlu zagranicznego będą przydzielone jej członkom celem specjalnie szczegółowego zapoznania się z daną dziedziną, ewent. na podstawie obserwacji funkcji administracyjnych na miejscu ich wykonywania. Poza tym Komisja będzie przesłuchiwać osoby, wykonujące administrację handlu zagranicznego, względnie kupców, celem najbardziej dokładnego ustalenia stanu faktycznego i skontrolowania wniosków, jakie w międzyczasie nasunąć się mogą członkom Komisji.

Komisja pozostaje pod przewodnictwem P. Pos. B. Sikorskiego. W skład jej wchodzi PP.: W. Bartosiak (Gdynia), K. Mucha (Gdynia), J. Michalewski (Gdynia), Wł. Potocki (Gdynia), S. Goldman (Gdańsk), St. Brun (W-wa), J. Jasiński (W-wa), W. Karczewski (W-wa), A. Gepner (W-wa), J. Lewandowski (W-wa), K. Lastowiczka (W-wa), L. Chudziński (Poznań), Br. Kentzer (Bydgoszcz).

### KRAJOWE RYNKI TOWAROWE

#### ZBOŻA I PRZETWORY

— Ruch cen zbóż w okresie 14 ÷ 26/XI 1938 r. kształtował się następująco (w zł za 100 kg):

	14 ÷ 19/XI	21 ÷ 26/XI	Różnica %
Pszenica			
Warszawa . . .	20'83	20'83	—
Poznań . . .	18'25	18'25	—
Lwów . . .	20'37½	19'90	— 2'4
Średnia . . .	19'81	19'66	— 0'8
Ż y t o			
Warszawa . . .	14'21	14'00	— 1'5
Poznań . . .	13'87½	13'57½	— 2'2
Lwów . . .	14'62½	13'87½	— 5'2
Średnia . . .	14'23	13'82	— 2'9
O w i e s			
Warszawa . . .	15'79	15'75	— 0'3
Poznań . . .	14'69	14'40	— 2'0
Lwów . . .	16'37½	16'37½	—
Średnia . . .	15'61	15'50	— 0'7
Jęczmień zwykły			
Warszawa . . .	15'00½	15'25	+ 1'6
Poznań . . .	15'40	15'53	+ 0'8
Lwów . . .	15'12½	15'37½	+ 1'6
Średnia . . .	15'17	15'38	+ 1'3
Jęczmień browarny			
Warszawa . . .	17'75	17'75	—
Poznań . . .	16'50	16'50	—
Lwów . . .	18'50	18'50	—
Średnia . . .	17'58	17'58	—

— Na rynku zbóż i przetworów w okresie sprawozdawczym (od 21 do 26 listopada) utrzymywała się tendencja ustabilizowana, obroty nie wykazały poważniejszych odchyleń w stosunku do okresu poprzedzającego. Na giełdzie warszawskiej straty tygodniowe kształtowały się następująco (w zł na 100 kg): żyto I standart — 0'25 oraz wszystkie rodzaje — z wyjątkiem browarnego — jęczmienia po 0'25; na giełdzie poznańskiej poszczególne zboża i przetwory okres sprawozdawczy zamknęły następującymi saldami (w zł na 100 kg): żyto — 0'35, jęczmień nowy 673/678 grł i 700/720 g.l po + 0'15, oba standarty owsa po — 0'25 oraz wszystkie rodzaje I gat. mąki żytniej po — 0'75. Ogólny obrót na giełdzie warszawskiej w okresie sprawozdawczym wyniósł 19 452 t, w tym 4 367 t żyta (dla okresu, poprzedzającego sprawozdawczy, odpowiednie liczby wynosiły: 18 099 i 4 207).

**Warszawa.** — Ceny hurtowe według ceduły urzędowej (ostatnie notowania w tygodniu) — w zł za 100 kg parytet wagon Warszawa ładunek wagon (w nawiasach podane są notowania końcowe z okresu, poprzedzającego sprawozdawczy): pszenica czerwona szklista 22'25 ÷ 22'75, — jednolita 20'00 ÷ 20'50, — zbierana 19'50 ÷ 20'00, żyto I standart 13'75 ÷ 14'00 (14'00 ÷ 14'25), — II standart bez obrotów, jęczmień browarny 17'50 ÷ 18'00, — I standart 15'50 ÷ 15'75 (15'25 ÷ 15'50), — II standart 15'25 ÷ 15'50 (15'00 ÷ 15'25), — III standart 15'00 ÷ 15'25 (14'75 ÷ 15'00), owies I standart 16'00 ÷ 16'50, — eksportowy 478 ÷ 488 grł bez obrotów, — II standart 15'00 ÷ 15'50, mąka pszenna: I gat. 0 ÷ 30% 39'00 ÷ 42'00, — I gat. 0 ÷ 50% 36'00 ÷ 39'00, — I gat. A 0 ÷ 65% 34'50 ÷ 36'00, — II gat. 35 ÷ 50% bez notowań, — II gat. A 35 ÷ 65% bez notowań, — II gat. B 50 ÷ 60% bez notowań, — II gat. C 50 ÷ 65% 25'50 ÷ 26'50, — II gat. D 60 ÷ 65% bez notowań, — III gat. 65 ÷ 70% 19'50 ÷ 25'50, — razowa 0 ÷ 95% bez notowań, — pastewna 16'00 ÷ 17'00, mąka żytnia I gat. 0 ÷ 30% bez notowań, — I gat. 0 ÷ 50% 25'50 ÷ 26'00, — I gat. A 0 ÷ 55% 24'50 ÷ 25'00, — II gat. 30 ÷ 55% bez notowań, — II gat. A 50 ÷ 55% 17'50 ÷ 18'00 (bez notowań), —



razowa 0÷95% 19·50÷20·00, otręby pszenne grube z przemiału standartowego 10·25÷10·75, —średnie z przemiału standartowego 9·25÷9·75, —miałki z przemiału standartowego 9·25÷9·75, otręby żytnie z przemiału standartowego 8·50÷9·00, otręby jęczmienne 8·50÷9·00. **Poznań.**—Ceny hurtowe według ceduły urzędowej (ostatnie notowania w tygodniu)—w zł za 100 kg parytet dostawa bieżąca (w nawiasach podane są notowania końcowe z okresu, poprzedzającego sprawozdawczy): pszenica 18·00÷18·50, żyto 13·40÷13·65 (13·75÷14·00), jęczmień 638/650 g.l bez notowań, —nowy 673/678 grl 14·65÷15·15 (14·50÷15·00), —700/720 grl 15·30÷15·80 (15·15÷15·65), —browarny 16·00÷17·00, owsy I standart 14·35÷14·75 (14·60÷15·00), —II standart 13·75÷14·25 (14·00÷14·50), mąka wraz z workiem: pszena I gat. 0÷35% 35·75÷37·75, —I gat. 0÷50% 33·00÷35·50, —I gat. 0÷65% 30·25÷32·75, —II gat. 35÷50% 29·00÷30·00, —II gat. 35÷65% 26·00÷28·50, —I gat. 50÷60% 24·50÷26·50, —II gat. 50÷65% 23·50÷24·50, —II gat. 60÷65% 22·00÷23·00, —III gat. 65÷70% 18·00÷19·00, —razowa 0÷95% bez notowań, —pastewna bez notowań, mąka żytnia I gat. 0÷30% 24·75÷25·50 (25·50÷26·25), —I gat. 0÷50% 23·75÷24·50 (24·50÷25·25), —I gat. A 0÷55% 23·00÷23·75 (23·75÷24·50), —razowa 0÷95% bez notowań, —II gat. 30÷55% bez notowań, —II gat. A 50÷55% bez notowań, otręby pszenne grube z przemiału standartowego 10·50÷11·00, —średnie z przemiału standartowego 9·25÷10·25, otręby żytnie z przemiału standartowego 9·00÷10·00, otręby jęczmienne 9·75÷10·75.

## RYNEK AKCYJNY

za okres od 21 do 26 listopada 1938 r.

W okresie sprawozdawczym na rynku akcyjnym giełdy warszawskiej wystąpiło wzmocnienie tendencji, powodujące zwykłą większość notowań. Jeśli chodzi o obroty — to były one ograniczone i rozłożyły się mniej więcej równomiernie na wszystkie będące w obrocie akcje. Salda tygodniowe (w zł: ze znakiem plus — zwykła, ze znakiem minus — zmniejsza notowań) poszczególnych akcji kształtowały się następująco: Banku Polskiego -0·75, Warsz. Tow. Kopalń Węgla +0·50, Lilpopa +1·00, Modrzejowa +0·25, Norblina -6·50 (z dniem 21/XI b. r. akcje te są notowane bez kuponu dywidendowego za rok 1937/38 wartości zł 7·00), Ostrowca (ser. B) -1·25, Tow. Zakładów Żyrardowskich +0·25 oraz Haberbuscha i Schielego +4·37.

Poniższe zestawienie ilustruje obrót akcjami na giełdzie warszawskiej we wrześniu i październiku b. r.:

	Wrzesień		Październik	
	ilość transakcyj	na kwotę (tys. zł)	ilość transakcyj	na kwotę (tys. zł)
Banki . . . . .	200	432	193	311
w tym:				
Bank Polski . . . . .	188	402	183	300
Przemysł chemiczny . . . . .	1	0	1	2
„ elektrotechniczny . . . . .	—	—	—	—
„ spożywczy . . . . .	46	80	98	137
„ metalowy . . . . .	430	746	440	700
„ włókienniczy . . . . .	46	70	38	53

	2	1	1	1
Inne gałęzie przemysłu . . . . .	117	234	172	198
Górnictwo . . . . .	848	1 563	943	1 402
O g ó ł e m:	848	1 563	943	1 402

W październiku w stosunku do września na rynku akcyjnym giełdy warszawskiej obroty spadły o ok. 10%, gdy jednocześnie liczba zawartych transakcji wzrosła o ok. 11%; w związku z tą nierównowagą — przeciętna wartość transakcji stosunkowo poważnie spadła. Jeśli chodzi o udział obrotów poszczególnymi grupami akcji w obrotach ogólnych — to w stosunku do września nie nastąpiły żadne poważniejsze przesunięcia.

Na giełdach prowincjonalnych zainteresowanie akcjami było w dalszym ciągu minimalne.

### GIEŁDA WARSZAWSKA

	Wartość nominalna (wzłuta)	Kurs najwyższy	Kurs najniższy	Ostatni kurs w tygodniu
		w z ł a a k c j e		
Bank Handlowy w Warszawie . . . . .	zł 100			50·00
Bank Polski . . . . .	zł 100	130·50	130·00	130·25
Warsz. Tow. Fabryk Cukru . . . . .	zł 100	35·50	34·50	35·50
Warsz. Tow. Kopalń Węgla . . . . .	zł 100	34·50	32·75	34·40 -34·50
Przemysł Metalowy „Granat” . . . . .	zł 100			106·00
Lilpop . . . . .	zł 100	89·00	87·00	88·75 -89·00
Modrzejów . . . . .	zł 50	20·50	20·00	20·50
Norblin . . . . .	zł 100	92·50	92·00	92·50
Ostrowiec ser. B . . . . .	zł 100	65·50	64·75	64·75
Starachowice . . . . .	zł 100	43·50	42·00	43·50
Tow. Zakładów Żyrardowskich . . . . .	zł 100			60·75
Haberbusch i Schiele . . . . .	zł 100	57·50	55·00	57·00 -57·50
Warsz. Tow. Poż. na Zastaw Ruchomości . . . . .	zł 100			116·00

### GIEŁDA KRAKOWSKA

Akcje — w zł: Bank Polski 131·00, Zieleniewski 61·00, Sierszańskie Zakłady Górnicze 20·00, Piasecki 19·00.

### GIEŁDA LWOWSKA

Akcje w okresie sprawozdawczym nie były notowane.

### GIEŁDA POZNAŃSKA

Akcje — w zł: Herzfeld i Victorius 70·00.

# ŻEGLUGA I SPRAWY MORSKIE

**PRZEDSTAWICIELSTWO KOLEI I PORTÓW POLSKICH W BRATISLAVIE.**—W listopadzie b. r. rozpoczęło swoją działalność nowe przedstawicielstwo P. K. P. oraz portów polskiego obszaru celnego w Bratislavie.

Biura Przedstawicielstwa umieszczone zostały czasowo w hotelu „Carlton”. Kierownictwo nowej placówki objął Inż. E. Czarnecki.

### SPUSZCZENIE NA WODĘ DOKU PŁYWAJĄCEGO W GDYNI.

—W dn. 26/XI odbyło się w Gdyni uroczyste spuszczenie na wodę doku pływającego, zmontowanego przez Stocznnię Marynarki Wojennej. Dok posiada nośność 5 000 t.

W uroczystości wzięli udział: Szef Kierownictwa Marynarki Wojennej Konradmirał Świrski, przedstawiciele miejscowych władz wojskowych i cywilnych oraz liczni zaproszeni goście.

**AWARIA STATKU RYBACKIEGO „BARBARA”.**—W dn. 27/XI b. r. na wysokości latarni morskiej „Rozewie” nastąpiło zderzenie statków „Hörnasaud” i „Barbara”. S/s „Hörnasaud”, stanowiący własność jednego z niemieckich armatorów, najechał na polski statek rybacki — s/s „Barbara”, uszkadzając mu dość poważnie lewą burtę. Mimo tych uszkodzeń s/s „Barbara” zdołał o własnych siłach powrócić do Gdyni.

**ODJAZD M/S „BATORY”.**—W dn. 28/XI opuścił Gdynię m/s „Batory”, który zabrał ok. 360 pasażerów, 1 500 t ładunku i pocztę do New-Yorku.

Po drodze „Batory” zawija — w myśl rozkładu swej podróży — do Kopenhagi. Przybycie do New-Yorku przewidziane jest na dz. 8/XII, powrót zaś do Gdyni — na dz. 22/XII b. r.

**Z RYNKU FRACHTOWEGO.**—W końcu listopada światowy rynek frachtowy wykazywał pewną poprawę — przynajmniej taką, że dotychczasowa przez dłuższy czas trwająca tendencja spadkowa frachtów w obrotach niekontrolowanych, została na ogół powstrzymana. Za jedną z przyczyn wyjaśnienia się sytuacji uważane jest zarządzanie władz argentyńskich, ustalające ceny minimalne na eksport niektórych zbóż z nowych zbiorów, co wpłynęło podobno na wzrost zakupów ze strony krajów importujących. Dotychczasowa bowiem niżkowa tendencja cen oddziaływała hamująco na decyzje kupców, którzy powstrzymywali się z uzupełnianiem swych składów. O ile wspomniane wyżej zarządzanie zdoła istotnie oddziaływać na utrzymanie pewnego poziomu cen, to przyczyni się to niewątpliwie do uregulowania transportów zboża — tego kluczowego artykułu masowych obrotów międzynarodowych, co umożliwi z kolei uchwycenie jakiejś takiej równowagi między podażą tonażu i popytem. Jest to już bodaj ostatnia nadzieja utrzymania przy życiu węgającej jeszcze konstrukcji minimalnych stawek frachtowych w obrotach kontrolowanych. Ostatnio coraz bardziej pogłębiała się różnica między tymi stawkami a notowaniami w wolnych obrotach, co wywoływało niezadowolenie wśród armatorów, nie mogących uzyskać ładunków po korzystniejszej stawce. Nie-



bezpiecznym precedensem było nadto załamanie się minimalnych stawek frachtowych na drzewo, ustalonych przez Bałtycką Konferencję Morską.

Podkreślany jest nadto, jako objaw dodatni dla międzynarodowej wymiany, traktat zawarty między Anglią i Stanami Zjedn. Według oceny prasy angielskiej oraz prasy skandynawskiej, traktat ten wpływa nie tylko na wzrost obrotów między wchodzącymi w grę krajami, lecz wyrażana jest nadzieja, że powinien on przyczynić się w ogóle do zliberalizowania handlu międzynarodowego. Trudno jest, rzecz jasna, przewidywać, czy i w jakiej mierze rzeczywistość usprawiedliwi te oczekiwania, nie mniej jednak wspomniany traktat wpłynął na poprawę nastrojów.

Tymczasem sygnalizują wzrost zapotrzebowania na tonaż w portach La Plata, utrzymane jest nadal zainteresowanie się załadowców złomu ze Stanów Zjedn. (m. in. wymieniana jest stawka sh 17/- do Gdyni z wybrzeża północnego Stanów), na Dalekim Wschodzie sytuacja nie uległa zmianom—zainteresowanie tonażem w dalszym ciągu

słabe. W basenie morza Śródziemnego i Czarnego sytuacja utrzymuje się bez większych zmian—na rynku pojawiają się pojedyncze ładunki zboża. Tendencja niejednolita, ale raczej spadkowa.

Bardziej jeszcze niekorzystnie kształtuje się sytuacja na rynku bałtyckim, na którym spadek zapotrzebowania na tonaż występuje zupełnie wyraźnie, w związku z czym spadają frachty na wszystkie podstawowe towary, a więc zboże, drzewo, węgiel.

Wyrazem tego są następujące notowania na węgiel z Gdyni/Gdańska (w sh za tonę): do Szwecji 4/2÷4/9, do Norwegii 5/3÷5/9 (Härnösand 7/9), do Danii 5/-÷5/3, do Holandii 4/9, do Belgii 4,2÷4/3, do Finlandii 4/3÷4/9, do krajów bałtyckich 4,6÷5/9, do Francji 5/6÷7/6, do portów Afryki Północnej 8/3÷8/6, do Włoch 8/-÷8/9, do Jugosławii 8/9÷9/-, do portów Bliskiego Wschodu ok. Egiptu 9/3÷9/6, wreszcie do Ameryki Północnej ok. 15/-. We wszystkich kierunkach uzyskanie tonażu nie następuje żadnych trudności—z wyjątkiem Francji, dokąd, wobec zapowiedzianego strajku powszechnego armatorzy wstrzymywali się z wysyłaniem statków.

## PRAWO I SĄD W ŻYCIU GOSPODARCZYM

### DEKRET O OCHRONIE NIEKTÓRYCH INTERESÓW PAŃSTWA

W dn. 24/XI b. r. ogłoszony został i z dniem tym wszedł w życie dekret Prezydenta Rzplitej z dn. 22/XI 1938 r. o ochronie niektórych interesów Państwa („Dz. Ust. R. P.” Nr. 91/1938, poz. 623). Nieślusne byłoby dopatrywanie się w tym dekrete podobieństwa do wydawanych w ostatnich latach w niektórych państwach tzw. ustaw „o ochronie państwa”. Dekret nie posiada charakteru ani ustawy zasadniczej, ani wyjątkowej, ani też nie jest wyrazem jakiegokolwiek doktryny politycznej. Jest to zbiór kilkunastu przepisów karnych, o ściśle—na wzór kodeksu karnego—zbudowanych dyspozycjach i odpowiadających zasadom kodeksu karnego sankcjach karnych. Przepisy te można włączyć do kodeksu karnego, co też niewątpliwie w przyszłości przy nowelizacji tego kodeksu nastąpi.

Dekret dotyczy przestępstw: przeciwko obronności Państwa i gospodarstwu narodowemu, przeciwko niezależności życia publicznego oraz przeciwko porządkowi publicznemu, ponadto przewiduje możliwość zarządzania przez sąd dozoru policyjnego—jako środka, zabezpieczającego w przypadkach skazania za zbrodnie stanu.

O przestępstwach przeciwko gospodarstwu narodowemu mówią art. 3 i 4 dekretu.

Art. 3 brzmi: „Kto publicznie rozpowszechnia fałszywe wiadomości lub używa innych środków podstępnych w celu podważenia zaufa-

nia do waluty polskiej lub do kredytu publicznego, podlega karze więzienia do lat trzech”.

Przepis ten jest rozszerzeniem i uzupełnieniem art. 171 kodeksu karnego, który przewiduje karę za takież działania, mające na celu oddziaływanie na obieg lub cenę przedmiotów obrotu giełdowego lub przedmiotów pierwszej potrzeby.

Art. 4 dotyczy ochrony interesów eksportu polskiego. Artykuł ten brzmi:

„Kto dostarcza za granicę towar fałszowany lub fałszywie oznaczony, jeżeli stąd wynika szkoda dla interesów eksportu polskiego, podlega karze więzienia do lat trzech”.

Istotną treścią tego przepisu jest karalność, ze względu na interes gospodarczy Państwa, fałszowania lub fałszywego oznaczania towarów eksportowanych i w tych przypadkach, gdy czyn, jako popełniony w porozumieniu lub za zgodą odbiorcy towaru, nie posiada znamion oszustwa.

Nie bez znaczenia gospodarczego są też niektóre przepisy dekretu, zamieszczone w rozdziale przestępstw przeciwko porządkowi publicznemu. Według art. 8, karze więzienia do lat pięciu podlega ten, kto nawołuje do strajku powszechnego, bądź do powszechnego zamknięcia zakładów pracy przez pracodawców, bądź też do wstrzymania dowozu żywności do miast. Według art. 9 takiej samej karze podlega ten, kto bierze udział w związku, mającym na celu zbiorowe zamknięcie zakładów pracy.

## KRONIKA TYGODNIOWA

### PRZEGLĄD USTAW I ROZPORZĄDZEŃ

#### ROZPORZĄDZENIA MINISTRÓW:

Wykonanie dekretu o tymczasowym uregulowaniu ubezpieczeń społecznych na odzyskanych ziemiach Śląska Cieszyńskiego—rozporz. Ministra Opieki Społecznej z dn. 19/XI 1938 r. („Dz. Ust. R. P.” Nr 92/1938, poz. 632).

Ustalenie terminu, od którego waluta czeska przestaje być prawnym środkiem płatniczym na ziemiach, odzyskanych w listopadzie 1938 r. we Frydeckim—rozporz. Ministra Skarbu z dn. 23/XI 1938 r. („Dz. Ust. R. P.” Nr 92/1938, poz. 633).

Wykonanie ustawy o ulgach inwestycyjnych—rozporz. Ministrów: Skarbu, Przemysłu i Handlu, Spraw Wojskowych, Spraw Wewnętrznych, Sprawiedliwości, Rolnictwa i Ref. Roln. oraz Komunikacji—z dn. 16/XI 1938 r. („Dz. Ust. R. P.” Nr 93/1938, poz. 636).

### TERMINY OGÓLNYCH ZEBRAŃ W SPÓLKACH AKCYJNYCH

15 grudnia:

— „Księgarnia i Drukarnia Katolicka”, S. A.—o g. 17 w lok. S-ki w Katowicach, Piłsudskiego 58.

— „Śląski Bank Eskontowy”, S. A.—o g. 16 w kanc. Not. D-ra Z. Lubomskiego w Bielsku, 3 Maja 13.

16 grudnia:

— „Browar Obywatelski”, S. A.—o g. 16 w lok. S-ki w Tychach.

— Fabr. Wyr. Met. „Pelikan”, S. A.—o g. 17 w W-wie, Bielańska 2 m. 5.

17 grudnia:

— „Synd. Plant. Chmielu”, S. A.—o g. 18 w lok. S-ki w W-wie, Rozbrat 34/36.

— „Warsz. Młyn Parowy”, S. A.—o g. 12 w lok. S-ki w W-wie, Objazdowa 2.

— T-wo Handl. „Żelazo”, S. A.—o g. 18 w lok. B-ku Ludowego w Pabianicach.

19 grudnia:

— „Wspólnota Interesów Gór.-Hutn.”, S. A.—o g. 10 w lok. S-ki w Katowicach, Kościuszki 30.

— Fabr. Maszyn i Odlewnia „B-cia Biskupscy”, S. A.—o g. 12 we Lwowie, Szopena 4.

— Ang.-Pol. Przem. Gum. „Gentleman”, S. A.—o g. 18 w lok. S-ki w Łodzi, Gdańska 89.

20 grudnia:

— Zakł. Włók. „Karol Hoffrichter”, S. A.—o g. 11 w lok. S-ki w Łodzi, Piotrkowska 204.

— „Szwajc.-Pol. Bank Kapitalizacyjny”, S. A.—o g. 11 w kanc. Not. Z. Nowickiego w W-wie, Kapucyńska 6.



- „Dom Sztuki“ (Hotel des Ventes), S. A. — o g. 18 w lok. S-ki w W-wie, Nowy Świat 27.  
 — „Pol. Centr. Importu Kawy“, S. A. — o g. 17 w lok. S-ki w W-wie, Moniuszki 6.  
 — „Akc. T-wo Kurlandzkiej Olejarni“ — o g. 14 w lok. S-ki w Wilnie, Kurlandzka 3.  
 21 grudnia:  
 — „T-wo Warsz. Kolei Dojazd.“, S. A. — o. g. 12 w lok. S-ki w W-wie, Marszałkowska 9.  
 — „Kolej Lok. Kraków—Kocmyrzów“, S. A.—o g. 9 w lok. Dyr. Okr. Kolei Państw. w Krakowie.

22 grudnia:

- „T-wo Akc. Przem. Metal. w Polsce“ — o g. 10½ w lok. T-wa w Paryżu, Św. Łazarza 91.  
 — S. A. Przem.-Leśna „Las“ — o g. 15 w lok. S-ki w W-wie, pl. Żel. Bramy 1.

23 grudnia:

- T-wo Akc. Zakł. Hutn. „Huta Bankowa“ — o g. 10½ w lok. Domu Chemii w Paryżu, Saint Dominique 23 bis.  
 — „Przechowo“ Miłyny i Tartaki, S. A. — o g. 13 w lok. S-ki w Przechowie.

# SKARBOWOŚĆ I FINANSE

## BUDŻET

**PROJEKT USTAWY SKARBOWEJ NA ROK 1939/40.**—Wnie-  
siony do Sejmu w dn. 30/XI b. r. projekt ustawy skarbowej przed-  
stawia się następująco:

Art. 1.—Upoważnia się Rząd do czynienia:

- a) wydatków administracji zwyczajnych do kwoty zł 2 482 507 030,  
nadzwyczajnych do kwoty zł 34 440 950,  
b) wydatków na dopłaty ze Skarbu do przedsiębiorstw i zakładów  
państwowych do kwoty zł 6 193 800,  
razem do kwoty zł 2 523 141 780, zgodnie z załączonym budżetem  
na okres od 1 kwietnia 1939 r. do 31 marca 1940 r. (rok budżetowy  
1939/40).

Art. 2.—Na pokrycie wymienionych w art. 1 wydatków służą do-  
chody zwyczajne w kwocie zł 2 425 923 795, nadzwyczajne w kwocie  
zł 97 250 000, razem w kwocie zł 2 523 173 795, a w szczegól-  
ności:

- a) dochody administracji w kwocie zł 1 693 100 345,  
b) wpłaty do Skarbu przedsiębiorstw i zakładów państwowych w kwocie  
zł 105 056 750,  
c) wpłaty do Skarbu monopolów państwowych w kwocie zł 725 016 700.

Art. 3. (1) W planach finansowo-gospodarczych, objętych budżetem  
na rok 1939/40, ustala się:

- a) dla przedsiębiorstw i zakładów państwowych rozchody zwyczajne  
w kwocie zł 59 917 270, rozchody nadzwyczajne w kwocie zł 1 863 520,  
b) dla monopolów państwowych rozchody zwyczajne w kwocie  
zł 497 548 500,  
c) dla Funduszu Kwaterunku Wojskowego i Funduszu Pracy roz-  
chody zwyczajne w kwocie zł 189 310 000.

(2) Na pokrycie rozchodów zwyczajnych i nadzwyczajnych przed-  
siębiorstw, zakładów i monopolów państwowych oraz Funduszu Kwa-  
terunku Wojskowego i Funduszu Pracy służą ich wpływy zwyczajne  
i nadzwyczajne oraz dopłaty ze Skarbu, wymienione w art. 1.

Art. 4.—Wydatki (art. 1 i 3) mogą być dokonywane, o ile usta-  
wa niniejsza inaczej nie postanawia (art. 6), tylko na te cele i w tych  
kwotach, które zostały ustalone w rubrykach budżetu.

Art. 5. (1) Kredyty, przewidziane w budżecie na rok 1939/40  
(art. 1), będą otwierane przez Ministra Skarbu miesięcznie.

(2) Przepis o miesięcznym otwieraniu kredytów przez Ministra  
Skarbu nie dotyczy: a) w części 12 pokrytych własnymi dochodami  
wydatków dz. 8 „Fundusz Obrotowy Reformy Rolnej”, b) w części  
13 wydatków dz. 12 „Taksa administracyjna” i dz. 13 „Fundusz  
opłat studenckich”.

Art. 6. (1) Minister Skarbu ma prawo na wniosek właściwego  
Ministra:

- A) przenosić kredyty:  
a) w obrębie każdego działu poszczególnych części budżetu zwy-  
czajnego administracji między paragrafami, obejmującymi wydatki,  
związane z normalnym tokiem administracji (bieżące koszty utrzyma-  
nia i funkcjonowania organów administracji),  
b) w obrębie każdej części budżetu administracji ze wszystkich  
paragrafów na wszystkie paragrafy, obejmujące wydatki, nie wymie-

nione pod lit. a, a w części 6 budżetu również na paragrafy 1 i 2  
działu 2,

c) w obrębie planów finansowo-gospodarczych przedsiębiorstw, za-  
kładów i monopolów państwowych oraz Funduszu Kwaterunku Woj-  
skowego i Funduszu Pracy między paragrafami, obejmującymi roz-  
chody zwyczajne;

B) I. w miarę uzyskiwania nadwyżek ponad kwoty, przewidziane  
w budżecie dochodów, zwiększać wydatki:

a) w części 6 we wszystkich paragrafach z wyjątkiem paragrafu  
4 w dz. 1,

b) w części 7 w dz. 4 i dz. 5 we wszystkich paragrafach,

c) w części 8 w dz. 5 budżetu nadzwyczajnego w par. 18 „Pom-  
moc przy zawartych układach konwersyjnych oraz przy spłacie pa-  
pierami wartościowymi wierzytelności rolniczych” i w par. 19 „Dop-  
łata na rzecz państwowych oraz publiczno-prawnych instytucyj finan-  
sowych z tytułu konwersji pożyczek”,

d) w części 10 w dz. 1 w par. 10 „Subwencje”,

e) na spłatę długów państwowych;

II. w miarę uzyskiwania nadwyżek dochodów w części 11 dz. 4  
rozd. 1, w części 12 dz. 8, w części 13 dz. 12 i dz. 13 zwiększać  
odpowiednio wydatki:

a) w części 11 dz. 4 rozdz. 1 „Państwowy Fundusz Drogowy”,

b) w części 12 dz. 8 „Fundusz Obrotowy Reformy Rolnej”,

c) w części 13 dz. 12 „Taksa administracyjna”,

d) w części 13 dz. 13 „Fundusz opłat studenckich”;

C. zwiększać rozchody w planach finansowo-gospodarczych przed-  
siębiorstw, zakładów i monopolów państwowych oraz Funduszu Kwa-  
terunku Wojskowego i Funduszu Pracy, o ile to zwiększenie nie  
spowoduje zmniejszenia wpłaty do Skarbu lub zwiększenia dopłaty ze  
Skarbu na rzecz danego przedsiębiorstwa, zakładu i monopolu pań-  
stwowego, względnie Funduszu Kwaterunku Wojskowego lub Fun-  
duszu Pracy.

(2) Przeniesienia kredytów, wymienione w punkcie A lit. a i b,  
mogą być uskuteczniane tylko za zgodą Prezesa Rady Ministrów.  
Przeniesienia te, jak również i przeniesienia, wymienione w punk-  
cie A lit. c, nie mogą być dokonywane w celu zwiększenia wydat-  
ków na placę, z wyjątkiem przeniesień na placę dla personelu na-  
uczycielskiego (par. 1 „Placę”) w części 13 w dz. 4 — rozdz. 1  
„Szkoły powszechne, specjalne i ochronki” i rozdz. 2 „Szkoły śred-  
nie ogólnokształcące i zakłady kształcenia nauczycieli”, w dz. 5 —  
rozd. 1 „Szkoły przemysłowe, handlowe i gospodarstwa domowego”  
i rozdz. 2 „Szkoły rolnicze”, w dz. 6 rozdz. 1 „Szkolnictwo akade-  
mickie” oraz w dz. 7 rozdz. 1 „Szkoły artystyczne”.

(3) Uprawnienia Prezesa Rady Ministrów, wynikające z ust. 2,  
oraz Ministra Skarbu, wynikające z ust. 1 pkt A, lit. a i b, przy-  
sługują odnośnie do części: 2a—Marszałkowi Sejmu, 2b—Marszał-  
kowi Senatu, 3—Prezesowi Najwyższej Izby Kontroli.

(4) O dokonaniu zmian, przewidzianych w ust. 1 i 2 artykułu ni-  
niejszego, Minister Skarbu zawiadamia natychmiast Najwyższą Izbę  
Kontroli.

(5) O dokonaniu zmian, przewidzianych w ust. 3 artykułu niniej-  
szego, Marszałek Sejmu i Marszałek Senatu zawiadamiają natychmiast



Najwyższą Izbę Kontroli i Ministra Skarbu, a Prezes Najwyższej Izby Kontroli—Ministra Skarbu.

Art. 7. (1) Liczba funkcjonariuszów, zatrudnionych w administracji cywilnej, nie może w obrębie każdej części tak w liczbie ogólnej, jak i w poszczególnych grupach uposażenia przekraczać ilości etatów osobowych, ustalonych w załączonym do ustawy skarbowej wykazie.

(2) Obsadzanie etatów w poszczególnych grupach uposażenia ponad ilość, przewidzianą w wykazie, może nastąpić tylko przy zmniejszeniu o tę samą ilość obsady etatów w grupach wyższych.

Art. 8. (1) Bezprocentowy kredyt, przysługujący Skarbowi Państwa w Banku Polskim na podstawie art. 53 lit. f statutu Banku Polskiego („Dz. Ust. R. P.” Nr 62/1936, poz. 455), będzie stanowił w roku budżetowym 1939/40 fundusz obrotowy Skarbu Państwa.

(2) Minister Skarbu ma prawo zarachować kwoty, podjęte z tego funduszu, na dochód części 8 budżetu, zwroty zaś do tego funduszu—jako wydatki w tej samej części.

Art. 9. (1) Upoważnia się Ministra Skarbu do udzielania związkom samorządu terytorialnego i gospodarczego z zapasów kasowych pożyczek na termin nie dłuższy niż 12 miesięcy.

(2) Łączna kwota tych pożyczek nie może w ciągu roku budżetowego 1939/40 przekroczyć 20% sumy udziałów w podatkach państwowych i dodatków do tych podatków, pobieranych przez kasy państwowe na rzecz wszystkich związków samorządowych.

(3) Nie można dokonywać żadnych wydatków z zapasów kasowych lub lokat w bankach państwowych z wyjątkiem przypadków, przewidzianych w ust. 1.

Art. 10. (1) Kredyty, przewidziane w załączonym budżecie, są ważne do dnia 31 marca 1940 r.

(2) Po tym terminie kredyty na wydatki w części 6 budżetu w paragrafach 1 i 2 działu 2, w części 12 w dziale 8, w części 13 w działach 10, 12 i 13 oraz na cele budowlane, jak również na cele Funduszu Kwaterunku Wojskowego i Funduszu Pracy, mogą być użyte w ciągu najpóźniej trzech miesięcy pod warunkami, ustalonymi przez Ministra Skarbu.

(3) Ograniczenie, zawarte w ust. 1, nie dotyczy kredytów na odpisy i rozchodów na rachunek zysku handlowego, przewidzianych lub ustalonych w trybie art. 6 w planach finansowo-gospodarczych przedsiębiorstw, zakładów i monopolów państwowych.

Art. 11.—Ustala się plan użytkowania Lasów Państwowych na rok obrachunkowy od 1 października 1939 r. do 30 września 1940 r. w brzmieniu załącznika do ustawy niniejszej.

Art. 12. (1) Przedłuża się do dn. 31 marca 1940 r. dla celów równowagi budżetowej moc obowiązującą dekretu Prezydenta Rzeczypospolitej z dn. 14 listopada 1935 r. o specjalnym podatku od wynagrodzeń, wypłacanych z funduszy publicznych („Dz. Ust. R. P.” Nr 82/1935, poz. 503), ze zmianami, wprowadzonymi ustawą z dn. 30 marca 1936 r. („Dz. Ust. R. P.” Nr 23/1936, poz. 187), oraz wynikającymi z artykułu niniejszego.

(2) Podatek ten będzie pobierany od wynagrodzeń:

a) wypłacanych w czasie od dn. 1 kwietnia 1939 r. do dn. 31 marca 1940 r., bez względu na to, za jaki czas wynagrodzenia te przypadają,

b) wypłacanych za czas od dnia 1 kwietnia 1939 r. do dnia 31 marca 1940 r., bez względu na czas wypłaty, według następujących skal:

1) przy wynagrodzeniach, wolnych od państwowego podatku dochodowego oraz od opłat emerytalnych lub składek na rzecz ubezpieczeń społecznych:

Stopień	Wysokość wynagrodzenia wypłacanego w ciągu mies. w złotych	Stopa procentowa podatku
1	200 ÷ 250	3
2	250 ÷ 500	7
3	500 ÷ 1 000	11
4	1 000 ÷ 2 000	17
5	ponad 2 000	25

2) przy wynagrodzeniach, od których opłaca się państwowy podatek dochodowy, opłaty emerytalne lub składki na rzecz ubezpieczeń społecznych, albo też niektóre z tych obciążeń:

Stopień	Wysokość wynagrodzenia wypłacanego w ciągu mies. w złotych	Stopa procentowa podatku
1	220 ÷ 300	2
2	300 ÷ 560	4
3	560 ÷ 1 150	7
4	1 150 ÷ 2 350	10
5	ponad 2 350	15

(3) Określone w art. 3 pkt 1 lit. a i b dekretu z dn. 14 listopada 1935 r. („Dz. Ust. R. P.” Nr 82/1935, poz. 503) stawki wynagrodzeń wolnych od podatku specjalnego podwyższa się ze zł 100 do zł 200 i ze zł 110 do zł 220.

(4) Rada Ministrów może, na wniosek Ministra Skarbu, w drodze rozporządzeń skracać terminy, określone w ust. 2 lit. a i b, obniżać stopy procentowe, ustalone w ust. 2 pkt 1 i 2, oraz podwyższać stawki wynagrodzeń, wolnych od podatku specjalnego.

(5) Związki samorządu terytorialnego, związki międzykomunalne (celowe) oraz przedsiębiorstwa, banki, zakłady i instytucje tych związków, Związek Rewizyjny Samorządu Terytorialnego, komunalne kasy oszczędności i banki komunalne mogą, działając zgodnie z ustawą o finansach komunalnych, nie pobierać podatku specjalnego od wynagrodzeń, wypłacanych ze swoich funduszy.

Art. 13.—Na czas trwania ustawy niniejszej zawieszają się moc obowiązującą przepisu o upoważnieniu Prezesa Najwyższej Izby Kontroli do przenoszenia kredytów w obrębie całej części 3 budżetu (art. 29 ust. 3 ustawy z dn. 3 czerwca 1921 r. o Kontroli Państwowej—„Dz. Ust. R. P.” Nr 51/1921, poz. 314)—z wyjątkiem uprawnień, przewidzianych w art. 6 ust. 3.

Art. 14.—Wykonanie ustawy niniejszej porucza się Ministrowi Skarbu.

Art. 15.—Ustawa niniejsza wchodzi w życie z dniem 1 kwietnia 1939 r.

Zestawienie dochodów i wydatków preliminarza na rok 1938/39—według grup i części—przedstawia się następująco (w tys. zł):

	Dochody:		Wydatki:	
	razem	w tym: nadzwyczajne	razem	w tym: nadzwyczajne
<b>A. — ADMINISTRACJA</b>				
Prezydent Rzeczypospolitej	134	—	3 339	200
Sejm . . . . .	197	—	3 351	—
Senat . . . . .	3	—	1 477	—
Kontrola Państwowa . . . . .	155	—	5 087	—
Prezydium Rady Ministrów . . . . .	2	—	4 102	—
Min. Spraw Zagranicznych . . . . .	8 603	—	41 378	433
„ „ Wojskowych . . . . .	1 060	—	800 000	—
„ „ Wewnętrznych . . . . .	15 639	—	211 480	235
„ Skarbu . . . . .	1 418 276	97 250	131 463	4 853
„ Sprawiedliwości . . . . .	38 600	—	95 010	—
„ Przemysłu i Handlu . . . . .	31 400	—	55 495	24 268
„ Komunikacji . . . . .	37 970	—	75 850	414
„ Rolnictwa i Reform Rolnych . . . . .	40 548	—	97 325	1 530
„ Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego . . . . .	32 697	—	399 397	2 309
„ Opieki Społecznej . . . . .	23 997	—	67 347	200
„ Poczty i Telegrafów . . . . .	5	—	2 090	—
Emerytury i zaopatrzenia . . . . .	43 814	—	185 250	—
Renty inwalidzkie i pensje . . . . .	—	—	111 801	—
Długi państwowe . . . . .	—	—	225 706	—
<b>Razem A:</b>	<b>1 693 100</b>	<b>97 250</b>	<b>2 516 948</b>	<b>34 441</b>

#### B.—PRZEDSIĘBIORSTWA I ZAKŁADY

Prezydium Rady Ministrów:  
Polska Agencja Telegraficzna . . . . .

60 — — —



					Wpłata do Skarbu	Dopłata ze Skarbu
Min. Spraw Wewnętrznych:						
a) Gazeta Administracji i Policji Państwowej . . . . .	418	—	413	—		
b) Państwowe Zakłady Wo- dociągowe i na Górnym Śląsku . . . . .	—	—	—	—		
Ministerstwo Skarbu:						
a) Mennica Państwowa . . . . .	1 200	—	1 200	—		
b) Państwowy Zakład Em- erytalny . . . . .	36 618	—	36 618	—		
Min. Przemysłu i Handlu:						
Przedsiębiorstwa nieskomer- cjalizowane:						
a) Przedsiębiorstwa pań- stwowe o kapitale mie- szanym i wydzierżawione . . . . .	2 483	—	—	—		
b) Nadania górnicze i tere- ny naftowe . . . . .	529	—	69	—		
c) Państwowa Huta Ołowiu i Srebra w Strzybnicy . . . . .	20	—	52	—		
d) Żupa Solna w Łączynie . . . . .	1	—	26	—		
e) Kopalnia Rudy „Staszic” . . . . .	1 983	—	1 783	—		
Przedsiębiorstwa skomercjali- zowane:						
a) „Polmin” Państwowa Fabryka Olejów Mine- ralnych . . . . .	262	—	—	—		
b) Państwowa Kopalnia Węgla „Brzeszcze” . . . . .	283	—	—	—		
c) Zjednoczone Fabryki Związków Azotowych w Mościcach i w Chorzowie . . . . .	2 111	—	—	—		
Min. Komunikacji:						
a) Polskie Koleje Państwo- we . . . . .	955 800	—	943 800	4 955		
b) Państwowe Wytwórnice Materiałów Drogowych . . . . .	8 972	—	8 972	—		
Min. Rolnictwa i Ref. Roln.:						
a) Lasy Państwowe . . . . .	358 792	—	297 792	—		
b) Państwowe przetwórnice mięsne . . . . .	100	—	—	—		
c) Państwowe Zakłady Prze- mysłowo-Zbożowe . . . . .	—	—	4 887	4 887		
Min. Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego:						
Państwowe Wydawnictwo Książek Szkolnych . . . . .	1 491	—	1 441	—		
Min. Opieki Społecznej:						
a) Zdrojowiska państwowe . . . . .	5 043	—	5 043	1 052		
b) Przedsiębiorstwa Pań- stwowego Zakładu Hi- gieny . . . . .	2 201	—	2 159	190		
c) Szpitale państwowe . . . . .	2 756	—	4 006	621		
Min. Poczty i Telegrafów:						
a) Polska Poczta, Telegraf i Telefon . . . . .	237 000	—	211 000	—		
b) Państwowe Zakłady Tele- i Radiotechniczne . . . . .	—	—	—	—		
<b>Razem B:</b>	<b>1 618 123</b>	<b>—</b>	<b>1 519 260</b>	<b>11 706</b>		
<b>C.—MONOPOLE</b>						
Ministerstwo Skarbu:						
Monopol solny . . . . .	87 057	—	40 557	—		
„ tytoniowy . . . . .	534 000	—	180 600	—		
„ spirytusowy . . . . .	481 375	—	190 125	—		
„ loteryjny . . . . .	109 16	—	86 266	—		
„ zapalczany . . . . .	10 617	—	—	—		
<b>Razem C:</b>	<b>1 222 565</b>	<b>—</b>	<b>497 549</b>	<b>—</b>		
<b>D.—FUNDUSZE</b>						
Min. Spraw Wojskowych:						
Fundusz Kwaterunku Woj- skowego . . . . .	27 900	—	27 900	—		
Min. Opieki Społecznej:						
Fundusz Pracy . . . . .	161 410	—	161 410	—		
<b>Razem D:</b>	<b>189 310</b>	<b>—</b>	<b>189 310</b>	<b>—</b>		
<b>Ogółem A+B+C+D:</b>	<b>4 723 098</b>	<b>97 250</b>	<b>4 723 066</b>	<b>46 146</b>		

Wpłaty przedsiębiorstw i monopolów do Skarbu Państwa, względnie dopłaty ze Skarbu Państwa—wg zestawienia netto preliminarza—przedstawiają się następująco (w tys. zł):

### B.—PRZEDSIĘBIORSTWA I ZAKŁADY

Polska Agencja Telegraficzna . . . . .	60	—
Gazeta Administracji i Policji Państwowej . . . . .	6	—
Przedsiębiorstwa państwowe o kapitale miesz- anym i wydzierżawione . . . . .	2 483	—
Nadania górnicze i tereny naftowe . . . . .	460	—
Państwowa Huta Ołowiu i Srebra w Strzybnicy . . . . .	—	32
Żupa Solna w Łączynie . . . . .	—	25
Kopalnia Rudy „Staszic” . . . . .	200	—
„Polmin” Państwowa Fabryka Olejów Mineral- nych . . . . .	262	—
Państwowa Kopalnia Węgla „Brzeszcze” . . . . .	283	—
Zjednoczone Fabryki Związków Azotowych w Mościcach i Chorzowie . . . . .	2 111	—
Polskie Koleje Państwowe . . . . .	12 000	—
Lasy Państwowe . . . . .	61 000	—
Państwowe Przetwórnice Mięsne . . . . .	100	—
Państwowe Zakłady Przemysłowo-Zbożowe . . . . .	—	4 887 <sup>1)</sup>
Państwowe Wydawnictwo Książek Szkolnych . . . . .	50	—
Przedsiębiorstwa Państwowego Zakładu Higieny . . . . .	42	—
Szpital państwowy . . . . .	—	1 250
Polska Poczta, Telegraf i Telefon . . . . .	26 000	—
<b>Razem B:</b>	<b>105 057</b>	<b>6 194</b>

### C.—MONOPOLE

Monopol solny . . . . .	46 500	—
„ tytoniowy . . . . .	353 400	—
„ spirytusowy . . . . .	291 250	—
„ loteryjny . . . . .	23 250	—
„ zapalczany . . . . .	10 617	—
<b>Razem C:</b>	<b>725 017</b>	<b>—</b>

## PODATKI I OPŁATY

### KALENDARZYK PODATKOWY NA GRUDZIEŃ 1938 R.—

W grudniu b. r. są płatne następujące podatki:

1) do 5 grudnia—podatek od energii elektrycznej, pobrany przez sprzedawcę energii w okresie 16÷30/XI 1938 r.; do 20 grudnia—tenże podatek, pobrany w okresie 1÷15/XII 1938 r.;

2) do 7 grudnia—podatek dochodowy od uposażeń służbowych, emerytur i wynagrodzeń za najemną pracę, wypłaconych przez służbodawców w listopadzie 1938 r.;

3) do 25 grudnia—zaliczka miesięczna na podatek przemysłowy od obrotu za 1938 r.—w wysokości podatku, przypadającego od obrotu, osiągniętego w listopadzie 1938 r.—przez wszystkie przedsiębiorstwa, obowiązane do publicznego ogłaszania sprawozdań o swych obrotach lub do składania sprawozdań do zatwierdzenia, a z innych przedsiębiorstw—przez przedsiębiorstwa handlowe I i II kat. oraz przemysłowe I÷V kat., prowadzące prawidłowe księgi handlowe;

4) do 31 grudnia—nabywanie świadectw przemysłowych i kart rejestracyjnych na 1939 r.

Ponadto płatne są w grudniu zaległości, odroczone lub rozłożone na raty z terminem płatności w tym miesiącu, oraz podatki, na które płatnicy otrzymali nakazy płatnicze z terminem płatności w grudniu 1938 r.

## PIENIĄDZ I KREDYT

### UKŁAD FINANSOWY POLSKO-WŁOSKI

Znegocjowany przez Ministerstwo Skarbu z delegacją Rządu Włoskiego w dn. 14÷19 listopada 1938 r. układ „finansowy” polsko-włoski podpisany został w Warszawie dn. 19/XI 1938 r. Układ ten uzupełnia szeregiem pozycji układ „finansowy” polsko-włoski z dn. 16/VI 1937 r. oraz obejmuje szereg pozycji finansowych, płatnych wobec Włoch w 1939 r.—na łączną sumę ok. zł 22 miln.

Dzięki nowemu układowi został zapewniony na rok 1939 wywóz węgla z Polski do Włoch do wysokości wspomnianej sumy, obejmująco zarówno węgiel, pochodzący z dotychczasowych terenów, zaopatrujących Włochy, jak i ze świeżo przyłączonych terenów Śląska Zaolziańskiego.

Łącznie z już zakontraktowaną na przyszły rok przez Włochy dostawą węgla wywóz węgla z Polski do Włoch wyniesie—biorąc za podstawę stan obecny—w 1939 r. ok. 1,7 miln. ton, i w ten sposób

<sup>1)</sup> Wydatki nadzwyczajne.



utrzymany zostanie plafon wywozowy mniej więcej na poziomie ubiegłych 2 lat, przy czym nie jest wykluczone, iż w ciągu 1939 r. mogą dojść jeszcze nowe pozycje, nie objęte układem z dn. 19/XI b. r.

Zawarcie już w 1938 r. układu finansowego na rok 1939 ma duże znaczenie dla polskiego przemysłu węglowego, który unika w ten sposób ewentualnych niespodzianek, jakie mogłyby go spotkać skutkiem konkurencji innych krajów-dostawców węglowych.

### WPROWADZENIE WALUTY POLSKIEJ NA ŚLĄSKU ZAOLZIAŃSKIM

Kwestia wprowadzenia złotego jako prawnego środka płatniczego na terenie Śląska Zaolziańskiego oraz ustalenie jego realacji w stosunku do korony czeskiej—zarówno w odniesieniu do przerachowania zobowiązań, jak i wymiany koron gotówkowych—została do czasu objęcia całości terytorium uregulowana tymczasowym zarządzeniem władz wojskowych, które, nie rozwiązując całości zagadnienia walutowego, miało na celu wyłącznie umożliwienie dokonywania gotówkowych transakcyj handlowych. Zarządzenie to nie dotyczyło zobowiązań, zaciągniętych w koronach czeskich. Tymczasowa relacja, ustalona tym zarządzeniem, wynosiła 8 koron = zł 1 (100 koron = zł 12:50).

Po przyjęciu przez władze polskie całości terytorium dekret Prezydenta Rzplitej z dn. 11/X b. r. („Dz. Ust. R. P.” Nr 78/1938, poz. 534) rozciągnął na nie m. in. moc obowiązującą rozporządzenia Prezydenta Rzplitej z dn. 13/X 1927 r. o stabilizacji złotego, oraz rozporządzenia Prezydenta Rzplitej z dn. 5/XI 1927 r. w sprawie zmiany ustroju pieniężnego, wprowadzając tym samym złotego jako prawny środek płatniczy.

Dekret Prezydenta Rzplitej z dn. 11/X 1938 r. („Dz. Ust. R. P.” Nr 79/1938, poz. 535) uregulował sprawę przerachowania zobowiązań, wyrażonych w koronach, na złote—ustalając równocześnie skalę przerachowania na zł 16=100 kor. (zł 1=6:25 kor.). Dekretem tym objęte zostały daniny publiczne i inne świadczenia publiczno-prawne oraz zobowiązania osób fizycznych i prawnych, mających miejsce zamieszkania lub siedzibę na odzyskanych ziemiach, wobec osób fizycznych i prawnych, mających miejsce zamieszkania lub siedzibę w obrębie całego obszaru Rzeczypospolitej Polskiej, i odwrotnie. Wpisy w księgach publicznych, dotyczące powyższych zobowiązań, podlegają z samego prawa przerachowaniu wg wymienionej relacji. Równocześnie wymieniony dekret pozbawił koronę czeską charakteru prawnego środka płatniczego z dniem 18/X 1938 r.

Wymiana znajdujących się w obiegu na odzyskanym terytorium koron gotówkowych (banknoty i bilon) została przeprowadzona wg tej samej relacji przez Bank Polski w dniach 14÷17/X 1938 r., i obecnie—w myśl obowiązujących przepisów dewizowych—wymiana koron na złote może być dokonywana wyłącznie przez banki dewizowe według oficjalnego kursu giełdowego (ok. zł 10:50 za 100 kor. dla odcińków do 100 koron).

Po wyrównaniu granicy z Czecho-Słowacją w listopadzie b. r., w wyniku którego Polska odzyskała jeszcze ziemie we Frydeckim, w Czadeckim, w Jaworzynie Spiskiej, w Pieninach, w dolinie Popradu oraz w źródłowisku Udawy—na ziemie te została rozciągnięta dekretem Prezydenta Rzplitej z dn. 16/XI b. r. („Dz. Ust. R. P.” Nr 87/1938, poz. 585) moc obowiązującą dekretu Prezydenta Rzplitej z dn. 11/X b. r. o przerachowaniu zobowiązań, opiewających na walutę czesko-słowacką („Dz. Ust. R. P.” Nr 79/1938, poz. 535)—z tym, że termin, od którego waluta czeska przestanie być prawnym środkiem płatniczym na poszczególnych obszarach tych ziem, ustali Minister Skarbu. W wykonaniu powyższego postanowienia wydane zostało rozporządzenie Ministra Skarbu z dn. 22/XI b. r. w sprawie pozbawienia korony czeskiej charakteru prawnego środka płatniczego na terenie Frydeckiego od dn. 1/XII b. r., a w dniach najbliższych ukaże się analogiczne rozporządzenie odnośnie pozostałych terenów.

W związku z wymianą koron na złote i przyłączeniem do Polski gęsto zaludnionych okręgów przemysłowych powstała konieczność zwiększenia dotychczasowego obiegu bilonu. Obwieszczeniem Ministra Skarbu z dn. 18/X 1938 r. granica emisji bilonu, wynosząca dotychczas zł 471 miln., została podniesiona do zł 490 miln.

### DYSPONOWANIE POSIADANYM ZA GRANICĄ MIENIEM

Na podstawie art. 3 ust. 2, 4 i 8 dekretu Prezydenta Rzplitej z dn. 26/IV 1936 r. w sprawie obrotu pieniężnego z zagranicą oraz obrotu zagranicznymi i krajowymi środkami płatniczymi („Dz. Ust. R. P.” Nr 86/1938, poz. 584) Komisja Dewizowa okólnikiem Nr 48 z dn. 28/XI 1938 r. postanowiła, co następuje:

§ 1. (1) Zezwala się aż do odwołania osobom fizycznym i prawnym, mającym miejsce zamieszkania lub siedzibę w kraju, na:

a) wynajmowanie lub wdzierżawianie posiadanych za granicą nieruchomości oraz przedsiębiorstw przemysłowych i handlowych;  
b) dysponowanie wpływami, osiągniętymi za granicą z posiadanych tam nieruchomości oraz przedsiębiorstw handlowych i przemysłowych, na następujące cele, jeżeli zapłata następuje nie przed terminem jej wymagalności:

na pokrycie podatków, opłat i wydatków, związanych z posiadaniem, administracją i utrzymaniem danej nieruchomości lub przedsiębiorstwa, oraz koniecznych nakładów i zakupów, związanych z prowadzeniem gospodarstwa rolnego lub przedsiębiorstwa—w wysokości normalnie stosowanej;

na pokrycie odsetek i kapitału długów hipotecznych oraz innych zobowiązań, obciążających dane nieruchomości lub przedsiębiorstwa.

(2) Osoby, będące posiadaczami tylko części położonych za granicą nieruchomości lub przedsiębiorstw, mogą dysponować wpływami, osiągniętymi z tych nieruchomości lub przedsiębiorstw, na cele, wymienione w ust. 1b, tylko w stosunku do posiadanej części nieruchomości lub udziału w przedsiębiorstwie.

(3) Zezwolenie, przewidziane w ust. 1b, dotyczy, jeśli chodzi o przedsiębiorstwa położone za granicą, tylko takich wpływów, które zostały osiągnięte przez dane przedsiębiorstwo z jego własnych obrotów, jako oddzielnej jednostki gospodarczej. Sumami innymi, zainkasowanymi przez takie przedsiębiorstwo na rzecz krajowego właściciela lub udziałowca z tytułu obrotów tego ostatniego z zagranicą (np. wpływy z polskiego eksportu), może także dysponować tylko w granicach, określonych w § 3.

(4) Zezwolenia, o którym mowa w ust. 1, udziela się pod warunkiem, że korzystający z tego zezwolenia:

a) dopełni obowiązku zgłoszenia posiadanego za granicą mienia stosownie do rozporządzeń, wydanych na podstawie art. 10 dekretu Prezydenta Rzplitej z dn. 26/IV 1936 r. („Dz. Ust. R. P.” Nr 86/1938, poz. 584);

b) odprzeda niezucyte na wydatki, dozwolone w myśl ust. 1b, mienie zagraniczne Bankowi Polskiemu w takim terminie i w takim zakresie, w jakim Bank Polski tego zażąda;

c) składać będzie Komisji Dewizowej w ciągu miesiąca po upływie każdego półrocza kalendarzowego, w którym z zezwolenia tego korzystał—dokładne sprawozdanie z obrotów, na tej podstawie dokonanych.

§ 2. Zezwala się aż do odwołania na udzielanie cudzoziemcom pełnomocnictw do zarządzania posiadanymi za granicą nieruchomościami oraz przedsiębiorstwami handlowymi lub przemysłowymi, do ich wynajmowania lub wdzierżawiania, jak również do inkasowania wpływów i dysponowania nimi w granicach, określonych w § 1 ust. 1b, z obowiązkiem dopełnienia przez mocodawców warunków, określonych w § 1 ust. 4;

§ 3. (1) Zezwala się aż do odwołania na udzielanie mającym miejsce zamieszkania lub siedzibę za granicą przedstawicielom handlowym oraz innym osobom, którym powierzone zostały szczególne czynności w zakresie obrotu handlowego z zagranicą (np. ekspedytorom), pełnomocnictw do inkasowania należności od zagranicy z wszelkich tytułów oraz do dysponowania zainkasowanymi sumami w takim zakresie, w jakim dysponować nimi są upoważnieni mocodawcy na podstawie indywidualnego lub generalnego zezwolenia Komisji Dewizowej (np. w odniesieniu do kosztów, związanych z polskim eksportem w ramach, określonych w okólniku Komisji Dewizowej Nr 6—p. „Polska Gospodarcza” zes. 44/1936, str. 1312).



(2) Zezwolenia, o którym mowa w ustępie poprzedzającym, udziela się pod warunkiem dopełnienia obowiązku zgłoszenia należności od zagranicy stosownie do rozporządzeń, wydanych na podstawie art. 10 dekretu Prezydenta Rzplitej z dn. 26/IV 1936 r. („Dz. Ust. R. P.” Nr 86/1936, poz. 584) oraz dekretu Prezydenta Rzplitej z dn. 7/V 1936 r. („Dz. Ust. R. P.” Nr 36/1936, poz. 279), i zaofiarowania ich do skupu stosownie do tych rozporządzeń Bankowi Polskiemu lub bankowi dewizowemu w części, pozostałej po dokonaniu wypłat w ramach udzielonych mocodawcy zezwoleń.

§ 4. Wysyłanie za granicę czeków — w związku z dyspozycjami, o których mowa w § 1 — odbywać się może tylko:

a) na podstawie specjalnego zezwolenia Komisji Dewizowej, lub  
b) za pośrednictwem jednego z banków dewizowych, którym udziela się niniejszym aż do odwołania zezwolenia na wysyłanie takich czeków za granicę po udowodnieniu, iż czeki wysyłane są za granicę w celu wykonania dyspozycji, dozwolonych w § 1.

§ 5. Zarządzenie niniejsze weszło w życie z dniem 29/XI 1938 r.

Uchwała generalna Komisji Dewizowej w sprawie dysponowania środkami płatniczymi, posiadanymi lub uzyskanymi za granicą, ogłoszona w zesz. 44/1936 „Polski Gospodarczej” (str. 1306), przestała obowiązywać z dniem 28/XI 1938 r.

#### WYJAŚNIENIA ZWIĄZKU BANKÓW I KOMISJI DEWIZOWEJ.—I. Wyjaśnienie do rozdz. IX okólnika Nr 35 Komisji Dewizowej (p. „Polska Gospodarcza” zesz. 47/1937, str. 1504):

1) Jeżeli towar, pochodzący z terytorium b. Państwa Związkowego Austrii, został wprowadzony do Polski przed dniem 1/IX, tzn. odprawiony w urzędzie celnym bez świadectwa rozrachunkowego—wówczas banki, będące korespondentami Polskiego Instytutu Rozrachunkowego, winny żądać od wpłacającego przedstawienia wszystkich dokumentów, wymaganych przez poprzednio obowiązujący okólnik Komisji Dewizowej Nr 17, sprawdzić je i odnotować na dokumentach sumę, złożoną na rachunek P.I.R. Na wypadek rozbieżności między poszczególnymi dokumentami, należy postąpić wedle zasad ogólnych, zawartych w okólniku Komisji Dewizowej Nr 14 (p. „Polska Gospodarcza” zesz. 16/1937, str. 564).

W związku z powyższym wyjaśnieniem należy sprawdzić wszystkie dotychczas przyjęte wpłaty na rachunek P.I.R., przekraczające zł 1000, wezwąć wpłacających do złożenia dokumentów i uczynić na nich adnotacje, wymagane ogólnymi przepisami dewizowymi.

2) Przy inkasie weksli, opatrzonych klauzulą: „zezwolono na wysłanie za granicę i przekazanie po wpływie w drodze rozrachunku polsko-austriackiego Nr rej.....”—affidavit, o którym mowa w ustępie II rozdziału IX, może być wystawiony albo przez bank zagraniczny, przesyłający weksle do inkasa, albo też przez instytucję, która udzieliła poprzednio zezwolenia na wysłanie weksli za granicę.

3) Przy prolongacie weksli, opatrzonych klauzulą: „zezwolono na wysłanie za granicę i przekazanie po wpływie w drodze rozrachunku polsko-austriackiego Nr rej.....”, należy żądać od akceptanta złożenia wniosku i affidavitu, o którym mowa w ust. II rozdz. IX, i zażalenie od rodzaju należności opatrzyć weksel prolongacyjny klauzulą: „zezwolono na wysłanie za granicę i przekazanie po wpływie w drodze rozrachunku polsko-niemieckiego przez P. I. R. Nr rej.....”, lub też: „Zezwolono na wysłanie za granicę i przekazanie po wpływie przez Bank Polski Nr rej.....”. W pierwszym wypadku należy o prolongacie zawiadomić P. I. R., podając do jego wiadomości numer rejestru, kwotę, termin płatności, wystawcę wekslu i odbiorcę zagranicznego.

II—W sprawie przyjmowania wpłat z tytułu importu towarów z b. terenów czesko-słowackich, objętych przez Rzeszę Niemiecką.

Na podstawie porozumienia P. I. R. z Komisją Dewizową zostało uzgodnione, że od dn. 27/X 1938 r. wszelkie wpłaty z tytułu importu towarów z b. terenów czesko-słowackich, objętych obecnie przez Rzeszę Niemiecką (Sudety), przekazywane być mogą za granicę wyłącznie za pośrednictwem Polskiego Instytutu Rozrachunkowego.

Przy przyjmowaniu wpłat na rachunek P. I. R. z wyżej podanego tytułu należy żądać przedstawienia wszystkich dokumentów, jak przy przekazach dewizowych.

1) W przypadku, gdy importer pragnie przekazać częściową należność za towar, sprowadzony przed dniem 27/X 1938 r. (część uiścił przez tym terminem—w dewizach), bank przyjmuje wpłatę na formularzu P. I. R., zaznaczając w nagłówku formularza „Konto Sudety”, oraz w rubryce 2 tegoż formularza obok adresu eksportera zagranicznego—„Sudety”, kopię pozwolenia przywozu zaś kasuje i zachowuje w swoich aktach. W rubryce „Uwagi” formularzy

P. I. R. musi być umieszczona wzmianka: „towar, sprowadzony na podstawie pozwolenia przywozu, numer i data” (wystawienia pozwolenia).

2) Całkowitą należność za towar, sprowadzony po dn. 27/X 1938 r. na podstawie pozwolenia przywozu, wydane przed dn. 27/X 1938 r., przyjmuje bank na formularzu P. I. R. 1, zaznaczając jak w p. 1.: w nagłówku—„Konto Sudety”, w rubryce 2: „Sudety”. W rubryce „Uwagi”: „towar sprowadzony na podstawie pozwolenia przywozu, numer i data” (wystawienia pozwolenia). Kopię pozwolenia przywozu bank kasuje i zachowuje w swoich aktach.

3) W przypadku, gdy importer sprowadza towar na kredyt po dn. 27/X 1938 r. na podstawie pozwolenia przywozu sprzed dn. 27/X 1938 r., bank przyjmuje zgłoszenie przywozu na kredyt na formularzu P. I. R. 2, zaznaczając w nagłówku jak wyżej: „Konto Sudety”, w rubryce 5: „pozwolenie przywozu numer i data”; kopię pozwolenia przywozu bank kasuje i zachowuje w swoich aktach.

4) Wpłaty za towar, sprowadzany z terenów sudeckich na podstawie pozwolenia przywozu, wydane po dn. 27/X 1938 r.—przyjmować należy do rozrachunku polsko-niemieckiego na warunkach ogólnych, przewidzianych w rozrachunku polsko-niemieckim, a tylko przy adresie eksportera zagranicznego należy dla ewidencji notować: „Sudety” (pozwolenia przywozu, wydawane po dn. 27/X 1938 r. na towary, sprowadzane z terenów sudeckich, wydawane są jako pozwolenia niemieckie).

5) Opłaty P. I. R. przy tych wpłatach wynoszą 0.5% od sum, wpłacanych lub zgłaszanych, minimum zł 1.

W uzupełnieniu wyżej wymienionej instrukcji Polskiego Instytutu Rozrachunkowego—Związek Banków w Polsce wyjaśnił:

1) że w wypadkach, wymienionych w instrukcji, nie ma obowiązku uzyskania uprzedniego zezwolenia Komisji Dewizowej;

2) że kopię pozwolenia przywozu, przeznaczoną dla banków dewizowych, można wydać klientowi przed wyczerpaniem tego pozwolenia, po uprzednim dokonaniu adnotacji, przewidzianej w okólniku Komisji Dewizowej Nr 14, pod warunkiem przechowania w aktach odpisu pozwolenia.

## RYNEK DEWIZ I PAPIERÓW PROCENTOWYCH

### GIEŁDA WARSZAWSKA

za okres od 21 do 26 listopada 1938 r.

Na rynku dewiz w okresie sprawozdawczym dla niektórych dewiz nastąpiło wzmocnienie tendencji i zwykła kursów, dla pozostałych—nastój był w dalszym ciągu słaby, i te dewizy okres sprawozdawczy zamknęły stratą. Do pierwszej grupy należą (zysk—w zł na 100 jednostkach walutowych): franki szwajcarskie—0.65, belgi—0.15 oraz fłoreny holenderskie—0.40, do drugiej (straty—analogicznie): franki francuskie—0.23, korony czesko-słowackie—0.11, korony szwedzkie—1.90, korony duńskie—0.85 oraz korony norweskie—1.60, a ponadto funty szterlingi, które zniżkowały o zł 0.40 na £ 1. Obroty wszystkimi dewizami lekko wzrosły.

	Wartość nominalna (waluta)	Kurs najwyższy	Kurs najniższy	Ostatni kurs w tygodniu
Dolary St. Zjedn. . .	\$ 1	5.31 <sup>3</sup> / <sub>4</sub>	5.31 <sup>3</sup> / <sub>4</sub>	5.31 <sup>3</sup> / <sub>4</sub>
" " „ telegr. . .	\$ 1	5.32 <sup>1</sup> / <sub>4</sub>	5.32	5.32
Funty szterlingi . .	£ 1	25.01	24.68	24.68
Franki francuskie . .	100 fr.	14.00	13.83	13.83
Franki szwajcarskie .	100 fr.	120.95	120.20	120.95
Belgi . . . . .	100 blg.	90.15	90.00	90.10
Marki niemieckie . .	100 RM	—	—	—
Korony czesko-słow. .	100 kor.	18.19	18.14	18.16
Liry włoskie . . . .	100 lir.	—	—	27.99
Fłoreny holenderskie	100 fl.	289.80	288.95	289.80
Guldeny gdańskie . .	100 guld.	100.00	100.00	100.00
Korony szwedzkie . .	100 kor.	128.95	127.30	127.30
Korony duńskie . . .	100 kor.	111.75	110.90	110.90
Korony norweskie . .	100 kor.	125.60	124.10	124.10

W poniższym zestawieniu podane jest kształtowanie się obrotów dewizami na giełdzie warszawskiej we wrześniu i październiku b. r.:

	Wrzesień		Październik	
	ilość trans-akcyj	na kwotę (tys. zł)	ilość trans-akcyj	na kwotę (tys. zł)
Ogółem . . . . .	870	40 624	801	39 517
w tym:				
dolary Stanów Zjedn. . . . .	138	9 874	126	9 706
funty szterlingi . . . . .	211	20 056	164	17 101



franki francuskie . . . . .	106	3 570	99	4 861
franki szwajcarskie . . . . .	49	821	45	365
belgi . . . . .	91	1 991	98	2 038
marki niemieckie . . . . .	—	—	—	—
korony czesko-słowackie . . . . .	94	1 220	65	345
liry włoskie . . . . .	3	28	1	7
florejny holenderskie . . . . .	66	1 158	74	1 178
guldeny gdańskie . . . . .	5	45	—	—
korony szwedzkie . . . . .	44	1 069	50	2 973
korony duńskie . . . . .	21	114	20	181
korony norweskie . . . . .	27	438	40	463
inne dewizy . . . . .	15	240	19	299

W październiku w stosunku do września liczba zawartych transakcji dewizami spadła o ok. 8%, gdy jednocześnie obroty spadły znacznie słabiej, gdyż tylko o ok. 3%; w związku z tą nierównoległością—przeciętna wartość transakcji minimalnie wzrosła. Jeśli chodzi o udział obrotów poszczególnymi dewizami w obrotach ogólnych—to spadł jedynie udział obrotów funtami szterlingami. Pierwsze miejsce w obrotach przypadło, jak zwykle, funtom szterlingom, którymi obroty stanowiły 43·3% obrotów ogólnych (we wrześniu—49·4%), drugie—dolarom (24·6%—wobec 24·3% we wrześniu), trzecie—frankom francuskim (12·3%—wobec 8·8%), czwarte—koronom szwedzkim (7·5%—wobec 2·6%), piąte—belgom (5·1%—wobec 4·9%) itd.

Na rynku papierów lokacyjnych państwowych tendencja była słaba; obroty zarówno premiówkami, jak i pozostałymi papierami spadły. Sztuki obu emisji 3% Poż. Inwestycyjnej straciły po zł 1·25, serie I e.nisji tej pożyczki obniżyły się o zł 0·50, a serie II emisji—o zł 0·25; druga z premiówek—4% Poż. Dolarowa—straciła zł 0·50. Jeśli chodzi o pozostałe pożyczki—to 4% Poż. Konsolidacyjna zmniejszała o 0·25% nom., 4½% Poż. Wewnętrzna—o 0·25% nom., natomiast 5% Poż. Konwersyjna podniosła się o 0·75% nom., a 5% Poż. Konwers. Kol.—o 0·25% nom.

Nastrój na rynku papierów lokacyjnych prywatnych oceniać należy jako ustabilizowany; większość notowań nie wykazała zmian w stosunku do okresu poprzedzającego, a tylko nieliczne zmniejszały; należą tutaj: 5% L. Z. Tow. Kred. m. Warszawy (zwykle), które straciły 0·50% nom., 5% L. Z. Tow. Kred. m. Warszawy z 1933 r.—o 0·38% nom., 5% L. Z. Tow. Kred. m. Lublina—o 0·25% nom. i 5% L. Z. Tow. Kred. m. Łodzi z 1933 r.—o 1·00% nom.

Wartość nominalna (waluta) Kurs naj-wyższy Kurs naj-niższy Ostatni kurs w ty-godniu

Papiery państwowe		w zł za sztukę			
3% Pożyczka Premiowa Inwestycyjna					
I emisja	sztuki	zł w zł. 100	84·25	83·50	83·50
II "	serie	" " " "	93·50	91·50	93·00
" "	sztuki	" " " "	83·00	82·50	82·50
" "	serie	" " " "	91·75	90·00	91·25
4% Pożyczka Premiowa Dolarowa		\$ <sup>1)</sup>	42·00	41·75	42·00
w % % nominalu					
4% Pożyczka Konsolidacyjna		zł w zł. 100	66·50	66·00	66·25
4½% "	Wewnętrzna	zł	64·50	64·50	64·50
5% "	Konwersyjna	zł	69·00	68·00	69·00
5% "	Konwers. Kol.	zł	67·00	66·50	66·50

Listy zastawne i obligacje banków

7%	L. Z. Państw. Banku Roln.	zł w zł. 1927	83·25	83·25	83·25
7%	" "	zł w zł. 1927	94·00	94·00	94·00
7%	L. Z. Banku Gosp. Kraj.	zł w zł. 1927	83·25	83·25	83·25
7%	" "	zł w zł. 1924	94·00	94·00	94·00
7%	Obl. Kom. B. Gosp. Kraj.	zł w zł. 1927	83·25	83·25	83·25
8%	" "	zł w zł. 1924	94·00	94·00	94·00
8%	Obl. Bud. B. Gosp. Kraj.	zł w zł. 1927	93·00	93·00	93·00
8½%	L. Z. "	zł w zł. 1924	81·00	81·00	81·00
8½%	" "	zł w zł. 1927	81·00	81·00	81·00
5½%	Obl. Kom. B. Gosp. Kraj.	zł w zł. 1924	81·00	81·00	81·00
5½%	" "	zł w zł. 1927	81·00	81·00	81·00

Listy zastawne i obligacje towarzystw kredytowych

4%	L. Z. Tow. Kred. Ziemińskiego w Warszawie . . . . .	zł	53·50
----	---	----	-------

4½%	L. Z. Tow. Kred. Ziemińskiego w Warszawie . . . . .	zł	64·50	63·50	64·38
					-64·50
4½%	L. Z. Tow. Kred. Ziemińskiego we Lwowie . . . . .	zł			64·50
4½%	L. Z. Pozn. Ziem. Kredyt. . . . .	zł			64·25
					-64·50
4½%	L. Z. Tow. Kred. m. Warszawy	zł	74·00	73·75	74·00
5%	" " " " " "	zł	76·68	76·25	76·50
					-77·25 <sup>1)</sup>
					-77·00 <sup>1)</sup>
5%	" " " " " " z 1933 r. . . . .	zł	73·00	71·88	73·00
					-73·75 <sup>1)</sup>
					-73·50 <sup>1)</sup>
5%	L. Z. Tow. Kred. m. Warszawy z 1936 r. . . . .	zł	72·50	72·25	72·50
5%	L. Z. Tow. Kred. m. Częstochowy z 1933 r. . . . .	zł	64·50	64·00	64·00
5%	L. Z. Tow. Kred. m. Kalisza z 1933 r. . . . .	zł	60·25	60·00	60·00
5%	L. Z. Tow. Kred. m. Lublina z 1933 r. . . . .	zł			62·00
5%	L. Z. Tow. Kred. m. Łodzi z 1933 r. . . . .	zł	65·75	65·00	65·00

Poniżej zestawione są obroty na giełdzie warszawskiej w zakresie papierów procentowych państwowych i prywatnych we wrześniu i październiku b. r.:

	Wrzesień		Październik	
	ilość trans-akcyj (tys. zł)	na kwotę (tys. zł)	ilość trans-akcyj (tys. zł)	na kwotę (tys. zł)
Papiery państwowe . . . . .	1 700	5 284	1 608	4 874
w tym:				
pożyczki państwowe . . . . .	1 405	4 542	1 302	4 054
listy zastawne i obligacje banków państwowych . . . . .	295	742	306	820
Papiery prywatne . . . . .	609	1 725	638	1 903
w tym:				
listy zastawne Tow. Kred. Przem. Polskiego . . . . .	14	93	12	47
listy zastawne tow. kred. ziemskich . . . . .	261	716	255	819
listy zastawne tow. kred. miejskich . . . . .	281	776	334	961
obligacje miast . . . . .	53	140	37	76
różne . . . . .	—	—	—	—
Ogółem: 2 309	7 009	2 246	6 777	

Jak widać z powyższego zestawienia, w październiku w stosunku do września obroty papierami państwowymi i prywatnymi nieznacznie, gdyż o ok. 3%, spadły; ponieważ w tym samym stopniu zmalała liczba zawartych transakcji—więc przeciętna wartość transakcji pozostała bez zmiany. Jeśli chodzi o udział obrotów papierami państwowymi w obrotach ogólnych—to spadł on z 75% we wrześniu do 72% w październiku, gdy jednocześnie liczba zawartych transakcji obniżyła się z 73% do 71%.

POŻYCZKI POLSKIE NA GIEŁDACH ZAGRANICZNYCH<sup>2)</sup>

(maksimum—minimum—ultimo; w nawiasach—obroty)

	7 ÷ 12/XI	14 ÷ 19/XI	21 ÷ 26/XI
New York			
4½% dolarowa 1920	49½—49½— —49½ (1 000)	48—40¼—40¼ (9 000)	40—39—39 (3 000)
8% Dillon 1925	44¼—44—44¼ (6 000)	43¾—39—39 (19 000)	38—37½—37½ (3 000)
4½% stabiliz. 1927	59½—57¾— —59½ (17 000)	54—54—54 (1 000)	53¾—52—52 (7 000)
4½% Warszawy 1928	40—40—40 (4 000)	41—41—41 (16 000)	37⅞—37⅞—37⅞ (3 000)

<sup>1)</sup> Dotyczy drobnych odcinków.

<sup>2)</sup> Kursy — w %-ach nominalu, obroty — w jednostkach walutowych danego kraju (w Mediolanie—w tysiącach).



4½% Śląska 1928	42¼—41—42¼ (15 000)	41—41—41 (6 000)	bez obrotów
Londyn 4½% stabiliz. 1927	bez transakcyj	61'58—61'58 —61'58	60'49—60'49— —60'49
Zurych 7% stabilizac. 1927	—	—	—
Paryż <sup>1)</sup> 4¼% stabiliz. 1927	41'73—41'56	41'17—40'02	38'50—38'25
Mediolan 7% włoska 1924	100'77—100'37— —100'57 (475)	100'84—100'64— —100'84 (50)	100'81—100'51— —100'61 (200)

## Z BANKU POLSKIEGO

**BANK POLSKI W PAŹDZIERNIKU 1938 R.**—Obroty walutowe Banku Polskiego w październiku kształtowały się—jak normalnie—lekką deficytowo. Znalazło to wyraz również w rezerwach walutowych Banku, które zmniejszyły się—minimalnie co prawda, bo z zł 13·4 miln. do zł 13·35 miln. W ciągu miesiąca sytuacja kształtowała się tak, że w I dekadzie nastąpił wzrost rezerw walutowych o zł 0·25 miln., w II dekadzie skurczyły się one o zł 1·2 miln. (przy jednoczesnej sprzedaży niewielkiej sumy z zapasu złota), w III dekadzie zaś podniosły się znowu—mianowicie o zł 0·9 miln.

Jeśli chodzi o rezerwy złota, to przez cały miesiąc wzrastały one dzięki drobnemu skupowi złota, dokonywanemu przez oddziały Banku, ale w II dekadzie nastąpiła potrzeba sprzedaży drobnej ilości złota za granicę dla uzupełnienia rezerw dewizowych i w konsekwencji rezerwy złota zmniejszyły się w środkowej dekadzie października o zł 5·0 miln., a w ciągu całego miesiąca skurczyły się z zł 437·2 miln. do zł 432·5 miln. Stosunkowo mniejszy spadek rezerw w skali miesięcznej powstał właśnie stąd, że w I i III dekadzie następował wzrost rezerw złota, mianowicie—odpowiednio—o zł 0·1 miln. i o zł 0·2 miln.

Powwyższe rezerwy złota na ultimo września stanowiły tylko 26·81% sumy, której stanowią pokrycie, mianowicie sumy obiegu biletów bankowych i części natychmiast płatnych zobowiązań Banku (przeżytki ich ponad uznana za nigdy nieprzekraczalną w dół kwotę zł 100 miln.); w październiku procent pokrycia złotem obiegu i zobowiązań szybko podnosił się, by jednak na ultimo października doznać—jak zwykle w końcu miesiąca—dość znacznego osłabienia. Mimo to procent pokrycia w końcu października był znacznie wyższy niż w końcu września, choć w stosunku do stanu przed rokiem wykazywał silną redukcję. Liczbowo powyższe zmiany w stanie pokrycia złotem obiegu i zobowiązań ilustruje następujące zestawienie:

	%
30/IX 1938 . . .	26·84
10/X „ . . .	28·37
20/X „ . . .	30·10
31/X „ . . .	28·89
31/X 1937 . . .	35·80

Wzrost procentu pokrycia—mimo obniżenia się sumy pokrycia, tj. rezerw złota—w ciągu całego października tłumaczy się znacznym skurczeniem się gwałtownie z zwiększonej na ultimo września sumy obiegu biletów bankowych i natychmiast płatnych zobowiązań Banku (a właściwie części ich, uwzględnianej przy obliczaniu pokrycia). Tak samo spadek procentu pokrycia na ultimo—mimo lekkiego wzrostu rezerw złota—spowodowany został normalnym w końcu miesiąca zwiększeniem się sumy obiegu banknotów i natychmiast płatnych zobowiązań. Suma ta, mianowicie, z zł 1 728·7 miln. na ultimo września spadła do zł 1 536·2 miln. na ultimo II dekady października. poczem podniosła się do końca miesiąca do zł 1 597·1 miln.

Wzrost sumy obiegu i zobowiązań w III dekadzie października dotyczy właściwie tylko jednego składnika tej sumy, mianowicie obiegu biletów bankowych, który zwiększył się, jak zwykle w końcu miesiąca, z zł 1 391·7 miln. do zł 1 475·7 miln.; drugi składnik—lokaty żyrowe—wykazał jednocześnie spadek, mianowicie z zł 144·4 miln. do zł 121·4 miln.

Na spadek lokat żyrowych częściowo oddziaływała zniżka salda pozycji „różne rachunki” (z zł 45·6 miln. do zł 36·8 miln.), ale główną przyczyną tego spadku był odpływ lokat żyrowych, który zmniejszył pozostałość na rachunkach żyrowych z zł 98·8 miln. do zł 84·6 miln. W ten sposób lokaty żyrowe wykazały na ultimo paździer-

nika rekordowo niski poziom—i to zarówno lokaty kas państwowych, jak i tzw. lokaty pozostałe (banków oraz prywatne). Lokaty kas państwowych zmniejszyły przez cały miesiąc październik, przy czym przeszły do poziomu wielokrotnie niższego niż przed rokiem. Lokaty „pozostałe” w I dekadzie października nieco wzrosły, a dopiero w 2 następnych silnie spadły, przy czym były na ultimo października b. r. o blisko ⅓ mniejsze niż w tym samym czasie przed rokiem. W liczbach absolutnych ruch lokat żyrowych w październiku przedstawia poniższe zestawienie (w miln. zł):

Lokaty żyrowe:			
		kas państwowych	pozostałe
30/IX	1938	15·7	122·4
10/X	„	6·5	130·1
20/X	„	5·8	93·0
31/X	„	1·3	83·3
31/X	1937	18·1	132·2

Silniejszy odpływ lokat żyrowych we wrześniu wiązał się z tendencjami upłynnienia rezerw kasowych w związku z wypadkami politycznymi w świecie, odpływ zaś tych lokat w październiku pozostawał w dużym stopniu w związku z sezonowym zwiększeniem zapotrzebowania na pieniądź w tym czasie.

Tymi samymi przyczynami tłumaczy się gwałtowny wzrost obiegu biletów bankowych na ultimo września oraz stosunkowo bardzo duże—po spadku w pierwszych 2 dekadach—zwiększenie się jego w ostatniej dekadzie października. Na ultimo października z reguły od długiego szeregu lat obieg osiągał rekordowy w ciągu roku poziom—w związku z największym w tym czasie w Polsce, jako w kraju rolniczym, zapotrzebowaniem pieniądza. W ub. r. wzrost obiegu na ultimo października osiągnął zł 90·6 miln., w tym roku—zł 83·9 miln. Mimo to w b. r. w dn. 31/X obieg nie wykazał najwyższego poziomu, który przypadł tym razem—dla przyczyn specjalnych—na koniec września. W październiku obok sezonowego wzrostu obiegu postępował proces kurczenia się obiegu po jego przypadkowym wzroście na cele rezerw pieniężnych w poprzednim miesiącu. Ten drugi proces przeważał, i dlatego obieg skurczył się w październiku o zł 71·8 miln., przy czym w pierwszych 2 dekadach obniżał się kolejno: o zł 86·8 miln. i o zł 68·9 miln. Kształtowanie się obiegu w ciągu października b. r. w porównaniu ze stanem obiegu w ub. r. ilustruje następujące zestawienie (w miln. zł):

30/IX	1938 . . . . .	1 547·5
10/X	„ . . . . .	1 460·7
20/X	„ . . . . .	1 391·7
31/X	„ . . . . .	1 475·7
31/X	1937 . . . . .	1 093·8

Wzrost obiegu w ciągu roku o zł 377·9 miln., tj. o przeszło ⅓, nie tyle wskazuje na wzrost obrotów czy ekspansji kredytowej, ile dowodzi, że w danej chwili w b. r. znacznie więcej trzymano pieniędzy w rezerwach kasowych. Pewnym drobnym bodźcem zwiększenia obiegu było również przyłączenie Śląska Zaolziańskiego i dokonanie tam wymiany koron na złote.

Wzrost obiegu w III dekadzie października znajdował w bilansie Banku Polskiego częściowo odpowiednik w odpływie lokat żyrowych z Banku, głównie jednak był związany ze wzrostem działalności kredytowej Banku. Proces upłynnienia rezerw w końcu września wpłynął na znaczne zwiększenie wykorzystania kredytów w Banku. W październiku ten chwilowy wzrost kredytów zaczął ulegać likwidacji, przy czym w I dekadzie portfel wekslowy wykazał jeszcze lekki wzrost, za to jednak na ultimo miesiąca nie tylko że nie wzrósł silnie, ale nawet uległ lekkiej redukcji. Portfel skupionych przez Bank biletów skarbowych zwyżką w III dekadzie mniej więcej wyrównał zniżkę w pierwszych 2 dekadach. Natomiast gwałtownie kurczył się zastaw papierowy—tak, że choć zwiększył się dość znacznie na ultimo—w ciągu całego miesiąca spadł do ok. 44% poprzedniej wysokości. Liczbowo zmiany 3 głównych form kredytów Banku w okresie października przedstawiały się następująco (w miln. zł):

	Wzrost (+) lub spadek (—)
Kredyty dyskontowe . . .	— 19·4
Pożyczki zastawowe . . .	— 114·5
Bilety skarbowe . . .	+ 1·0

W okresie rocznym—od końca października 1937 r. do października 1938 r.—kredyty Banku poważnie wzrosły, co nie charakteryzuje jednak przebiegu działalności kredytowej Banku w tym okresie. Zaznaczyć przy tym należy, że kredyty instytucji emisyjnej—wobec znacznej płynności aparatu kredytowego i przedsiębiorstw oraz likwidacji chęci i potrzeby trzymania dużych rezerw kasowych—przez dłuższy czas wykazywały tendencję raczej zniżkową. Liczbowo wzrost kredytów Banku w ciągu roku przedstawiał się następująco (w miln. zł):

<sup>1)</sup> Notowania w stosunku do parytetu pożyczki w guldenach.



	Wzrost
Kredyty dyskontowe . . . . .	297·0
Pożyczki zastawowe . . . . .	64·9
Bilety skarbowe . . . . .	37·0

Pol kie monety srebrne i bilon . . . . .	9 780	23 823	12 132
Pożyczki, zabezpieczone zastaw. . . . .	205 453	53 650	90 983
Papiery proc. własne . . . . .	128 274	127 475	127 455
Dług Skarbu Państwa . . . . .	45 000	45 000	45 000

Razem: 1 363 430 1 176 366 1 232 053

Co się tyczy innych—prócz omówionych wyżej—operacyj czynnych Banku, to poważniejsze zmiany w ciągu października wykazywał tylko zapas skupionych przez Bank na własność monet srebrnych i bilonu z emisji skarbowej. Zapas ten, który już na ultimo września był bardzo niewielki, w I dekadzie października jeszcze skurczył się o zł 3·8 miln., w II dekadzie wzrósł silnie—o zł 17·9 miln., by w III dekadzie spaść znowu—o zł 11·7 miln. Portfel skupionych przez Bank papierów procentowych wykazywał w ciągu całego miesiąca—bardzo słabą zresztą—tendencję zniżkową, przy czym w okresie października zmniejszył się w sumie tylko o zł 0·8 miln. Dług Skarbu Państwa (z tytułu przewidzianego w statucie do wysokości zł 100 miln. kredytu bezprocentowego) pozostawał przez cały miesiąc październik niezmienny, mianowicie w wysokości zł 45 miln.

Całe bankowe pokrycie obiegu, obejmujące rezerwy walutowe i wszystkie—wyodrębnione w bilansach Banku—pozycje kredytowe, przedstawiało się w październiku następująco (w tys. zł):

	30/IX	20/X	31/X
Waluty i dewizy . . . . .	13 410	12 433	13 350
Weksle krajowe . . . . .	878 963	864 492	859 611
Bilety skarbowe . . . . .	82 550	49 493	83 522

Obieg monet srebrnych i bilonu, emitowanych przez Skarb Państwa, wzrósł w ciągu października o zł 11·0 miln., tj. o ok. 2½%, gdy jednocześnie obieg biletów, emitowanych przez Bank Polski, skurczył się o blisko 5%. Wzrost obiegu bilonowego był związany z podniesieniem granic emisji oraz z potrzebami nowego terenu—Zaolzia. Zmiany w stanie i strukturze obiegu bilonowego wykazuje następujące zestawienie (w miln. zł):

	30/IX	20/X	31/X
Monety srebrne (10-, 5- i 2-złotowe) . . . . .	372·4	369·1	378·8
Bilon niklowy i brązowy . . . . .	88·8	89·2	93·4

Razem: . . . . . 461·2 458·3 472·2

W ciągu roku—od końca października 1937 r. do końca października 1938 r.—obieg bilonowy wzrósł o zł 15·1 miln., tj. o ok. 3½%.

Całkowity obieg pieniężny (bilety Banku Polskiego i bilon) skurczył się w ciągu października z zł 2 008·7 miln. do zł 1 947·9 miln., ale w ciągu roku 31/X 1937—31/X 1938 zwiększył się o zł 397·0 tys.

# PRZEGLĄD ZAGRANICZNY

## KRONIKA ZAGRANICZNA

### OGÓLNE

**SYTUACJA NA ŚWIATOWYCH RYNKACH SUROWCOWYCH.**—W ostatnich miesiącach kursy głównych surowców wykazywały poważne fluktuacje. Przyczyn tych fluktuacji szukać należy w fakcie, że—obok czynników natury czysto gospodarczej—dominujący wpływ na sytuację rynków surowcowych wywierały czynniki pozagospodarcze, a w pierwszym rzędzie zbiorowe odruchy psychiczne, będące wynikiem wydarzeń, rozgrywających się na platformie politycznej.

Oddziaływanie elementów czysto gospodarczych było w tym czasie raczej korzystne. Restrykcyjna działalność szeregu karteli surowcowych doprowadziła do wyraźnej poprawy sytuacji statystycznej poszczególnych surowców, obniżając znacznie zapasy nagromadzone w I półroczu b. r. Poprawa sytuacji gospodarczej w Stanach Zjedn., stanowiących największy i najbardziej chłonny rynek konsumcyjny na surowce, usprawiedliwiała również optymistyczne prognozyki. Znaczna płynność kapitałowa w krajach wielokapitalistycznych zachęcała do podjęcia produkcji inwestycyjnej. Stale zwiększające się zamówienia zbrojeniowe zdawały się również zapowiadać wzrost zapotrzebowania na surowce.

Pod wpływem powyższych czynników gospodarczych na światowych rynkach surowcowych panowała w ostatnich miesiącach raczej tendencja zwykła. Wystąpiła ona silniej w lipcu b. r. oraz na początku sierpnia. Ceny głównych surowców, jak: miedzi, cyny, ołowiu, cynku, kauczuku, wełny—w okresie tym silnie zwykowały. Zniżkową tendencję w tym czasie wykazywały dla przyczyn specyficznych ceny skór i bawełny. Spadek cen bawełny uzasadniony był wielką nadprodukcją tego surowca.

W sierpniu b. r. pod wpływem niepokojących wiadomości politycznych tendencja zwykła kursów surowcowych została—z wyjątkiem kauczuku—zahamowana. Ceny metali i bawełny wykazały nawet dość znaczny spadek. We wrześniu natomiast—wobec

bezpośredniej groźby wojny—ceny metali i tych surowców, których zapotrzebowanie zwiększyłoby się znacznie z chwilą rozpoczęcia działań wojennych—wzrosły. Po przejściowej zniżce w pierwszych dniach października do głosu doszły znowu wpływy gospodarcze, działające w kierunku zwykłym. Już w połowie października kursy wszystkich ważniejszych surowców, jak: miedzi, cyny, cynku, ołowiu, kauczuku i bawełny—kształtowały się znacznie wyżej aniżeli w początkach września. Czynnikiem, który w ostatnich tygodniach podtrzymuje w dalszym ciągu tendencję zwykłą cen surowców, jest pomyślny rozwój koniunktury gospodarczej w Stanach Zjedn. Wypadki polityczne i gospodarcze na terenie Unii Północnej wpływają w sposób decydujący na kształtowanie się cen.

Znaczną stabilizację wykazują ostatnio ceny miedzi. Podniesienie przez kartel miedzi w połowie października kwoty produkcyjnej z 95% do 105% teoretycznych zdolności produkcyjnych kopalń miało na celu sprowadzenie nadmiernie wysokiej ceny miedzi, która osiągnęła £ 47·10 za tonę do poziomu, bardziej odpowiadającemu rzeczywistemu stosunkowi rynkowemu, a szacowanemu na £ 45 za tonę. Rezultat ten osiągnięto, gdyż notowania z połowy listopada b. r. wykazują cenę miedzi £ 44·8 za 1 t. Oczekują jednakowoż, iż ceny miedzi kształtować się będą w dalszym ciągu pomyślnie, wobec stałego zmniejszania się zapasów, które tylko w październiku b. r. spadły z 457 454 t do 424 711 t, oraz wzrostu konsumpcji, która w październiku przekroczyła 200 tys. t—wobec 190 tys. t we wrześniu. Ponieważ wzrost produkcji jest powolniejszy od wzrostu konsumpcji, przeto oczekują dalszego spadku zapasów.

Pomyślnie również oceniane są perspektywy rozwoju cen cyny. Z jednej strony restrykcje międzynarodowego komitetu kontroli produkcji cyny, z drugiej wzrost konsumpcji powodują poprawę sytuacji rynkowej. W pierwszych 8 miesiącach b. r. produkcja cyny osiągnęła 105 tys. t—wobec 128 tys. t w analogicznym okresie 1937 r., podczas gdy

konsumcja wyniosła 102 300 t—wobec 129 300 t. Równowaga pomiędzy podażą i popytem jest bliską osiągnięta. Wobec zajęcia przez armię japońską części południowej Chin, skąd eksportowano znaczne ilości cyny, podaż cyny na rynkach światowych przypuszczalnie jeszcze zmaleje.

Równie pomyślnie przedstawia się pozycja statystyczna ołowiu. W Stanach Zjedn. konsumcja wzrasta i we wrześniu b. r. wyniosła przeszło 39 tys. t—wobec 38·3 tys. t w sierpniu. Zapasy ołowiu z końcem września wynosiły 131·3 tys. t—wobec 142·8 tys. t w końcu sierpnia. Duże zapotrzebowanie na ołów występuje u konsumentów europejskich, a także i w Japonii. Ceny kształtują się na wysokim poziomie, wynosząc £ 16·3.

Nieco mniej pomyślnie przedstawia się cena cynku. Po rozwiązaniu międzynarodowego kartelu zorganizowana kontrola produkcji tego surowca przestała istnieć. Tym niemniej dobrowolne restrykcje obniżyły znacznie podaż cynku, którego cena kształtuje się ok. £ 15 za tonę.

Sytuacja na rynkach kauczuku również przedstawia się pomyślnie. Zapasy, ciężące na rynku, stale maleją i z końcem października szacowane były na 521 842 t—wobec 528 859 t we wrześniu. W tych warunkach Komitet Kontroli Kauczuku ustalił kontyngent produkcyjny tego surowca na I kwartał roku przyszłego na 50%—wobec 45% w okresie poprzednim. Ceny kauczuku wykazują dość znaczną stabilizację, wahając się ok. sh 8 za funt angielski.

Na uwagę zasługuje również znaczna odporność cen zboża na rynkach światowych. Mocniejsze tendencje w tej dziedzinie wywołane zostały m. in. takimi momentami, jak: ustaleniem minimalnych cen pszenicy w Argentynie na 7 pezów, niepomyślnymi warunkami klimatycznymi, towarzyszącymi zbiorom pszenicy argentyńskiej, a także relacjami, naderżającymi z Kanady, w myśl których tegoroczne zbiory pszenicy miałyby wynieść tylko 348·1 miln. buszli, a nie—jak poprzednio szacowano—358·4 miln. buszli.



Momenty gospodarcze oddziałują w dalszym ciągu korzystnie na kształtowanie się cen surowcowych. Sytuacja na odcinku gospodarczym nie jest jednak na tyle pomyślna, ażeby mogła całkowicie przeciwstawić się ewentualnym niepomyślnym wpływom psychicznym. Na uwagę zasługuje, że np. rozwój wypadków politycznych na terenie Francji w pewnym momencie oddziałal zniżkowo na kursy surowcowe, podobnie jak akcja antyżydowska w Niemczech.

Dr B. Rm.

Rok	Rozbiórka na złom		Straty morskie		Ubytek ogółem	
	ilość	tonaż—brt	ilość	tonaż—brt	ilość	tonaż—brt
1930	373	1 000 069	356	479 449	729	1 479 518
1931	380	1 034 951	300	394 717	680	1 429 518
1932	354	1 165 617	266	364 384	620	1 530 001
1933	545	1 885 447	280	359 016	825	2 244 463
1934	724	2 211 507	300	370 390	1 024	2 581 897
1935	515	1 421 001	211	297 833	726	1 718 834
1936	525	1 255 830	277	290 547	802	1 546 377
1937	460	699 847	308	424 993	768	1 124 840
1938	319	551 186	246	475 329	565	1 026 515

Zwraca uwagę, że tonaż, rozebrany na złom w 1938 r., jest najmniejszy od 1930 r., co tłumaczy się tym, że odnośny okres obejmuje wysoką koniunkturę w żegludze z 1937 r. Koniunktura ta, jak wiadomo, załamała się już w końcu tego roku, ale oddziałała hamująco na sprzedaż statków, których właściciele oczekiwali na ewentualny powrót zapotrzebowania na tonaż. Nadzieje te zawiodły, i już w II połowie 1938 r. ceny na stary tonaż poczęły szybko spadać, a—co za tym idzie—wzmogła się rozbiórka statków na złom. W okresie od 1/VII 1938 r. mn. w. do końca września 1938 r. rozpoczęto rozbiórkę 68 statków o tonażu 161 572 brt, a nadto sprzedano na złom dalsze 52 statki—138 247 brt<sup>1)</sup>.

Jeżeli więc w tym tempie będzie się nadal odbywał ten proces, to do połowy 1939 r. ulegnie rozbiórce co najmniej 1 200 tys. t. Na razie wszystko wskazuje na to, że liczba ta będzie nie tylko osiągnięta, ale i przekroczona.

Nadto zwraca uwagę poważna liczba tonażu, utraconego z powodu katastrof morskich, do czego przyczyniają się w poważnej mierze wojny: hiszpańska i japońsko-chińska, oraz okoliczność, że wobec dużego zapotrzebowania statków w II połowie 1937 r. zostały uruchomione i takie jednostki, które nie dawały już gwarancji bezpieczeństwa.

## FRANCJA

**NOWY PLAN ODRODZENIA GOSPODARCZEGO.**—Na 2 dni przed upływem pełnomocnictw, udzielonych Rządowi P. Daladiera po raz wtóry przez Parlament francuski w początkach października b. r., ujrzał światło dzienne nowy „plan odrodzenia gospodarczego”.

Plan ten nie zrodził się bez bólu. W czasie jego opracowywania, które trwały zresztą niespełna tydzień, przyszło autorowi nowych dekretów—Ministrowi Skarbu, P. Reynaud, wspomaganemu przez Premiera Daladiera—pokonać niejedną trudność, niejednen sprzeciw, przełamać niejednen zdecydowany opór, załagodzić niejednen konflikt. Szereg ministrów przeciwstawił się P. Reynaudowi, broniąc swoich budżetów przed drakońskimi nieraz oszczędnościami i obciążeniami, broniąc planu wytyczonych prac, które P. Reynaud przekreślał lub zwał, broniąc polityki, której byli wyrazicielami w swoich resortach, przede wszystkim zaś polityki szerokich inwestycji,

**UBYTEK TONAŻU ŚWIATOWEGO.**—Roczne sprawozdanie angielskiego Lloyd'a (Lloyd's Register of Shipping), obejmujące okres 1/VII 1937 r. ÷ 30/VI 1938 r., obok wielu innych ciekawych danych w zakresie marynarki handlowej, przynosi m. in. liczby, ilustrujące ubytek tonażu, spowodowany stratami (katastrofami) morskimi oraz rozbiórką statków na złom.

Począwszy od 1930 r. dane te kształtują się następująco (na dz. 30/VI każdego roku):

planu wielkich robót publicznych, państwowych i samorządowych, oraz ustawodawstwa społecznego. We wszystkich bowiem tych sprawach P. Reynaud postępował z bezwzględnością chirurga. Miarą redukcji i cięć, wynikających z nowego planu, może być konieczność zmniejszenia personelu kolei—o 40 tys. osób.

Konflikty, jakie powstały w łonie samego Rządu, omal nie doprowadziły do dymisji Ministra Robót Publicznych, P. de Monzie, i Ministra Pracy, P. Pornaret.

Tarcia i konflikty były tak ostre, że sam P. Paul Reynaud chciał dwukrotnie porzucić rozpoczętą pracę, i konieczną okazała się aż interwencja Prezydenta Republiki, by go skłonić do wytrwania i doprowadzenia do końca swoich zamierzeń.

Zresztą, u samych podstaw nowego planu leżała zasadnicza zmiana w Rządzie P. Daladiera—zmiana na stanowisku Ministra Skarbu, a więc kierownika polityki gospodarczej. Autor poprzedniego „planu odrodzenia gospodarczego”, realizowanego przez Rząd P. Daladiera od maja b. r., P. Marchandea, ustąpił miejsca P. Reynaudowi, uprzednio Ministrowi Sprawiedliwości, sam obejmując tę ostatnią tekę. P. Marchandea bowiem, który szedł po wąskiej granicy między liberalizmem ekonomicznym a gospodarką kierowaną, czy „orientowaną”—znalazł się w konieczności wyboru wyraźniejszej drogi i skłonił się raczej na rzecz gospodarki kierowanej, opowiedział się w swoim projekcie nowych dekretów za wprowadzeniem kontroli dewiz i ruchu kapitałów. Zamierzenia P. Marchandea nie znalazły jednak przychylnego przyjęcia w łonie gabinetu, został powołany P. Reynaud do opracowania nowego planu.

Plan P. Reynauda określony został jako nawrót do liberalizmu gospodarczego. W określeniu tym tkwi sporo przesady. Pozostało ono zapewne w wyniku zestawienia nowych zarządzeń z niedoszłymi zamierzeniami P. Marchandea. Niewątpliwie, nowe dekryty gospodarcze faworyzują inicjatywę prywatną; niewątpliwie—ograniczają inicjatywę i działalność Państwa, przede wszystkim przez zawieszenie inwestycji publicznych; niewątpliwie—zmniejszają znacznie rolę względów społecznych, jako momentu orientacyjnego w polityce gospodarczej; niewątpliwie—zwiększają znacznie zakres działalności Państwa w dziedzinie opieki społecznej, zwalczanie zaś bezrobocia przenoszą przede wszystkim na płaszczyznę rozwoju produkcji prywatnej przez subwencjonowanie istniejących oraz pobudzenie—w drodze wydatnej pomocy finansowej Państwa—

przemysłów nowopowstających. Na ten cel—a nie na roboty publiczne—mają być obrócone kredyty państwowe.

W ten sposób „plan odrodzenia” Ministra Reynaud jest, oczywiście, wycofaniem się z linii polityki społeczno-gospodarczej okresu rządów frontu ludowego i cofnięciem się z dróg, wiodących ku gospodarce kierowanej czy też etatyzmowi.

Nie można jednak mówić o pełnym nawrocie do liberalizmu gospodarczego. Plan Reynauda zachowuje dość daleko idącą ingerencję Państwa do życia gospodarczego—czy to przez utrzymanie bądź co bądź, mimo poczynionych znacznych wyłomów—szeroko rozbudowanego ustawodawstwa ochrony pracy, czy—bezpośrednio—w dziedzinie produkcji, związanej z obronnością Państwa, czy wreszcie przez akcję kredytową, której ramy mają ulec rozszerzeniu.

Plan Reynauda można więc określić ściślej jako dalszy krok na drodze ku zjednaniu sympatyj i współpracy kół gospodarczych, wzmocnieniu podstaw gospodarstwa prywatnego i polityki „odbudowy zaufania”, o co zabiegał nieustannie—od pierwszej chwili objęcia władzy—Rząd P. Daladiera.

P. Reynaud nie krył się zresztą, bynajmniej, z tym, że zależy mu przede wszystkim na pozyskaniu przez swój plan sfer przemysłowych, handlowych i giełdowych, co bodaj, przynajmniej na razie, w dużej mierze osiągnął. Sfery tw. drobnych ciułaczy i rentierów przyjęły nowy plan gospodarczy znacznie mniej przychylnie, a to ze względu na podwyższenie zarówno podatków bezpośrednich, jak i pośrednich, zwłaszcza konsumcyjnych, co niewątpliwie spowoduje zwyższenie cen. Jednak perspektywa ponownego załamania się franka, czemu—według oświadczeń członków Rządu—zdolny jest jedynie zapobiec nowy plan—wpłyne skutecznie na przyjęcie przez francuski świat oszczędzający szeregu nowych ofiar, jakie ostatnie dekryty na nie nakładają.

Najostrzejszą opozycję wywołały dekryty Ministra Reynauda w warstwie pracowniczej i robotniczej, której położenie znacznie pogarszają.

Plan P. Reynauda—jak zresztą i poprzednie posunięcia P. Marchandea—ma głównie na widoku ożywienie i rozwój produkcji francuskiej, której stan jest obecnie niemal katastrofalny. Ale P. Reynaud wkroczył swymi reformami na teren, na który P. Marchandea obawiał się wejść ze względu na skutki polityczne: na teren budżetu i wydatków państwowych. Budżet państwowy Francji był—jak określiło go jedno z pism francuskich—wrazem polityki życia ułatwionego, dominującej od chwili zakończenia wojny. Przerost państwowych i samorządowych wydatków konsumcyjnych, kosztem obciążenia produkcji—był jednym z głównych źródeł anemii i wyczerpania gospodarstwa francuskiego, był przyczyną jego ustawicznego chylenia się ku upadkowi, czego dowodem choćby jest zmniejszenie się produkcji francuskiej w okresie 1929÷37 o 25%.

Dekryty P. Reynauda wprowadzają szereg oszczędności, często dalekoidących, do budżetu państwowego, ograniczają budżety samorządowe, wyrzekają się źródeł dochodów—takich, jak pożyczki konsumcyjne i konwersja rat. P. Reynaud podjął więc walkę—jak się wydaje poważną—z olbrzymim deficytem budżetowym, przed czym cofał się P. Marchandea.

Jest jeszcze inna dziedzina, do której P. Reynaud wtargnął w sposób o wiele śmielszy i bardziej zdecydowany, niż uczynił to jego poprzednik—mianowicie dziedzina ustawodawstwa ochronnego pracy. Dekryty P. Reynauda przywracają 6-dniowy tydzień pracy,

<sup>1)</sup> Według danych „The Scandinavian Shipping Gazette” z dn. 2/XI 1938 r.



a przez dalsze zwiększenie kontyngentu godzin nadliczbowych przekreślają w znacznej mierze w praktyce 40-godzinny tydzień pracy. To posunięcie jednak postawiło Rząd P. Daladiera wobec dużych trudności społecznych i politycznych, włącznie do konieczności znalezienia w Parlamencie oparcia o nową większość, co wraz z pewnym rozdźwiękiem w łonie Gabinetu—stawia Rząd w dość ciężkiej pozycji.

## STANY ZJEDN. AM.

### POSTULATY STANÓW ZJEDN. NA KONFERENCJĘ PANAMERYKAŃSKĄ.

„U. S. Chamber of Commerce” ogłosiło niedawno memoriał, dotyczący postulatów Stanów Zjedn., które winny być poruszone na panamerykańskiej konferencji w Limie w grudniu b. r. Memoriał ten stanowi niejako uzupełnienie oficjalnego programu, przyjętego przez wszystkie zainteresowane republiki, i odzwierciedla najwybitniejsze zainteresowania Stanów Zjedn. w zakresie rozwoju ich gospodarczych stosunków z państwami kontynentu amerykańskiego.

Memoriał podkreśla w pierwszym rzędzie spadek eksportu Stanów Zjedn. do republik południowo-amerykańskich, który już trwa od 10 lat. Dominujące stanowisko Stanów Zjedn. jako najpoważniejszego dostawcy jest, jak stwierdza memoriał, zagrożone ze strony Niemiec, Włoch i Japonii. Przedstawiciele Stanów powinni na tegorocznej konferencji położyć specjalny nacisk na podstawowe zasady polityczno-handlowe Hulla. Zasada największego uprzywilejowania i równego traktowania była już jednoznacznie uznana na siódmej konferencji w Montevideo, dalsze jej akcentowanie jest jednak konieczne. Zasada „equality of treatment” winna być stosowana nie tylko w polityce celnej, lecz przede wszystkim także w stosunku do spraw ograniczeń dewizowych, kontyngentowych, podatkowych itp. Klauzula największego uprzywilejowania ma stanowić podstawę umów handlowych poza umowami ze Stanami Zjedn. także dla umów między wszystkimi innymi państwami Ameryki i nawet z dalszymi partnerami.

W dalszym ciągu memoriał zaleca jak najszybsze przeprowadzenie prac dla umożliwienia odmrożenia wszelkiego rodzaju zamrożonych należności i stopniowego znieszenia ograniczeń dewizowych w ogóle; uproszczenie i ujednostajnienie przepisów, dotyczących działalności obokrajowców jako agentów i pośredników handlowych, uproszczenie przepisów celnych i złagodzenie postanowień karnych w prawie celnym; rozbudowa „Unii Panamerykańskiej”, w szczególności jej działu ekonomicznego i zwiększenie aktywności lokalnych południowo-amerykańskich izb handlowych i ich współpracy z Międzynarodową Izbą Handlową; ożywienie wymiany kulturalnej między Stanami Zjedn. i Ameryką Południową (profesorowie, studenci), ułatwienie studiów w Stanach Zjedn. dla obywateli republik południowo-amerykańskich przez ufundowanie stypendiów itp.; uproszczenie przepisów dla podróźnych, ujednostajnienie form kredytu handlowego przez przyjęcie ustalonych przez Międzynarodową Izbę Handlową norm dla dokumentów kredytowych.

Szczególny nacisk kładzie memoriał na ochronę zainwestowanych w Ameryce Południowej kapitałów, co jest specjalnie ważne wobec tendencji, panujących ostatnio w Meksyku i Boliwii. Ta część memoriału najwyraźniej odzwierciedla interesy wielkiego kapitału amerykańskiego. Podkreśla między innymi, że ingerencja państwa w zorganizowaną na prywatno-gospodarczych podstawach produkcję jest sprzeczna z interesami ogólnymi.

Zaleca także posunięcia dla ochrony gospodarki prywatnej przed „nieuczciwą konkurencją” ze strony przedsiębiorczości państwowej i wyznaje zasadę, że warunki konkurencyjne winny być regulowane wyłącznie w drodze prywatno-gospodarczych porozumień.

Problem stosunków handlowych z państwami Ameryki Południowej, omówiony obszernie w cytowanym powyżej memoriale, został następnie zanalizowany głębiej podczas dwudziestego piątego dorocznego zjazdu „National Foreign Trade Council” na początku listopada b. r., wysuwając się na czoło poruszonych na tym zjeździe zagadnień. Rezolucje, uchwalone dla przeciwdziałania konkurencji niemieckiej, włoskiej i japońskiej—mają charakter bardzo ostrej i potępiają rozbudowane ostatnio przez te kraje systemy rozrachunkowe. W tych rezolucjach znajdujemy między innymi następujące ustępy:

„Kraje eksportujące, w szczególności kraje surowcowe, nie powinny posiadać nadmiernej ograniczeń handlowych. Ich trudności gospodarcze są w znacznym stopniu wynikiem wzrostu bilateralizmu w handlu międzynarodowym i tworzenia zamkniętych grup gospodarczych dla celów handlowych. Bilateralizm stanowi czynnik wsteczny w handlu światowym i nie da się pogodzić ze swobodą wielostronnej wymiany, prowadzi bowiem do zastąpienia prywatnej inicjatywy przez wymianę wzajemną, prowadzoną przez państwa”.

„Przyjmowanie zapłaty w clearingu w zamian za ich (tj. krajów, eksportujących surowce) artykuły zmniejsza zasoby dewiz, które są tym krajom potrzebne dla wywiązywania się z ich handlowych i innych zobowiązań, pociągając za sobą tendencje do ograniczania ich obrotów w handlu zagranicznym. Stoi to w sprzeczności z duchem i literą programu polityczno-handlowego Hulla. Handel wymienny zmniejsza siłę nabywczą, gdyż stwarza sztuczny poziom cen, dyskryminacje i ukryte premie eksportowe”.

Kraje, nabywające surowce w rozrachunku, powodują poważne zakłócenia rynku światowego: „Odsprzedaż na rynku światowym po sztucznie znizonych cenach artykułów, uzyskanych w drodze bezpośredniej wymiany towarowej, należy oceniać ujemnie jako pewną formę dumpingu. Zakłóca to naturalne rynki zbytu i umożliwia krajowi, stosującemu podobne praktyki, zdobywanie dewiz słusznie należnych pierwotnemu producentowi, który powinienby obrócić je na cele importu. Zjazd wzywa do jak najszybszego przeprowadzenia badań nad posunięciami, mającymi wykluczyć z rynku światowego towary, nabyte przez kraje trzecie w drodze clearingu”.

Ostrość tych rezolucji, występująca szczególnie wyraźnie na tle stosunkowo łagodniejszych uchwał poprzednich zjazdów, została jeszcze podkreślona przez wielu mówców, którzy, nie ograniczając się do płaszczyzny czysto handlowej, wskazywali na niebezpieczeństwo wzrastającej propagandy totalistycznej w państwach Ameryki Południowej.

Na zamkniętych posiedzeniach komisji fachowych uchwalone zostały następujące środki dla zacieśnienia stosunków handlowych z Ameryką Południową:

1. Rozszerzenie działalności Banku Eksportowego w sensie udzielania długoterminowych kredytów eksportowych, udzielania kredytów finansowych państwom Ameryki Południowej, a nawet kredytów stabilizacyjnych dla ułatwienia rozluźnienia ograniczeń dewizowych.

2. Tworzenie karteli eksportowych w przemyśle przetwórczym. Te kartele mają w porozumieniu z odpowiednimi fachowymi komórkami rządowymi przystąpić do ujednostajnienia cen i warunków zbytu na rynkach południowo-amerykańskich celem wspólnego zwalczania konkurencji innych krajów.

3. Planowe popieranie importu z Ameryki Łacińskiej. Popieranie to ma się odbywać przede wszystkim w płaszczyźnie kierowania produkcją południowo-amerykańskiej na te gałęzie, które nie stanowią konkurencji dla producentów w Stanach Zjedn. „U. S. Department of Agriculture” rozważa sprawę wysłania specjalnych radców rolniczych do poselstw, mających się zajmować propagandą i popieraniem specjalnie interesujących Stany Zjedn. upraw i hodowli.

W związku z całą akcją, mającą ożywić obroty handlowe z Ameryką Łacińską a skierowaną wyraźnie na zwalczanie konkurencji państw, stosujących metody clearingowe, co niedwuznacznie wynika z tekstu uchwalonych rezolucji—warto zanotować charakterystyczny na tym tle fakt projektu założenia prywatnego towarzystwa, mającego na celu prowadzenie handlu kompensacyjnego. Szczegóły tego projektu nie są jeszcze znane, lecz podobno cieszy się on poparciem ze strony zarówno poważnych importerów, jak i eksporterów.

### NOWA USTAWA PRACY.—Ustawa

o „sprawiedliwych warunkach pracy”, zwana „lex Wagner”, która uchwalona została z końcem ostatniej sesji Parlamentu po długich debatach i kontrowersjach, weszła w życie w dn. 24/X b. r. Ustawa ta zmierza do przywrócenia w nowej formie postanowień, dotyczących płac minimalnych oraz maksymalnej ilości godzin pracy, ustalonych w kodeksach N. R. A., które spotkały się z negatywną oceną Najwyższego Trybunału w 1935 r. dla motywów natury czysto formalnej.

Nowa ustawa nie obejmuje robotników rolnych oraz robotników niewykwalifikowanych w produkcji rolniczej, podobnie jak i marynarzy. Postanowieniom jej nie podlegają ponadto, zarówno w przemyśle jak i w handlu—kierownicy, reprezentanci handlowi i technicy. Ponadto konieczne było uniknięcie w nowej ustawie możliwości ponownej dyskryminacji jurydycznej za przekroczenie klauzuli konstytucyjnej, pozwalającej Kongresowi na akcję ustawodawczą w stosunku do „obrotów pomiędzy stanami” z wykluczeniem działalności wewnętrznej w granicach stanów.

Z tych względów ustawa precyzuje zarówno w ogólnych ujęciach, jak i w klauzulach wykonawczych, iż dotyczy jedynie działalności międzystanowej. Pod pojęciem tej działalności podpada przeto personel przedsiębiorstw, których działalność z samej natury rzeczy obejmuje obroty międzystanowe, a więc przedsiębiorstw komunikacyjnych, transportowych, handlu hurtowego itp., oraz personel przedsiębiorstw, których działalność nie jest co prawda międzystanowa, ale które faktycznie wysyłają część swej produkcji poza stan pochodzenia. Przedsiębiorstwa handlu detalicznego objęte są jednak postanowieniami ustawy tylko o tyle, o ile większość ich obrotów wychodzi poza granice danego stanu.

Nowa ustawa postanawia, że w pierwszym roku jej obowiązywania zarobek robotniczy za godzinę pracy nie może być niższy od 25 centów, a w ciągu następnych 6 lat—od 30 cent. Stawki te stanowią minima, których władze administracyjne nie mogą obniżyć, władze te mają jednak prawo ustalić płace minimalne od pierwszej chwili efektywnego obowiązywania ustawy na wyższym poziomie pod warunkiem, by nie przekraczał on 40 cent. za godzinę, tj. poziomu, do którego osiągnięcia w ostateczności zmierza ustawa. Stawka 40 cent. stać się ma bowiem ogólnie obowiązującą regułą po 6 latach, z tym jednak, że władze administracyjne będą wówczas mogły ustalić minimalne stawki plac dla pewnych gałęzi produkcji na poziomie kol-



wiek niższym pod warunkiem, by nie był on niższy od 30 cent.

Ustalenie minimalnych stawek płac powinno następować przy uwzględnianiu przez władzę administracyjną warunków ekonomicznych, wśród których toczy się walka konkurencyjna, tj. kosztów utrzymania, kosztów produkcji, kosztów transportów itp. oraz stawek płac minimalnych, przyjętych spontanicznie lub też ustalonych w umowach zbiorowych w zawodach pokrewnych.

Co do czasu pracy, to nowe ustawodawstwo pracy jest postępowe, ale zarazem elastyczne i liberalne. „Lex Wagner” zezwala bowiem na zatrudnianie pracowników w godzinach dodatkowych, przy czym płace za godziny te winny być wyższe o 50%. Zezwala ono na przekroczenie czasu pracy tygodniowo bez podwyżki płac w ramach umów zbiorowych, przy czym czas pracy wynosić może maksymalnie 1 000 godzin dla 26 tygodni lub 2 000 godzin na rok. Pozwala ona ponadto pracownikom sezonowym na pracę bez podwyżki płac 12 godzin dziennie i 56 godzin tygodniowo. Zwalniana ona, wreszcie, od ograniczeń czasu pracy w ciągu 14 tygodni rocznie wszystkich przetwórców produktów rolnych, a w ciągu całego roku—pierwsze prace, dotyczące nabiału, buraków cukrowych i bawełny.

Jakich reperkusyj gospodarczych spodziewają się po wprowadzeniu nowej ustawy pracy? Z punktu widzenia płac ustawa niewątpliwie stworzy dodatkowe obciążenia dla pewnych gałęzi przemysłu, jak np. wytwórczości włókienniczej, konfekcyjnej, stalowni itp. w pewnych okolicach „półkolonialnych”, a więc w południowych stanach, zamieszkałych przez ludność murzyńską, w Porto Rico, w centrach imigracji z Europy Wschodniej itp. Przemysły te bądź będą zmuszone podnieść płace robotnicze, bądź zwiększą mechanizację produkcji, bądź też zlikwidują swe przedsiębiorstwa. Natomiast wielkie przedsiębiorstwa przemysłowe—interesujące w pierwszym rzędzie Wall Street, nie będą podpadały pod postanowienia nowej ustawy, a nawet—przeciwnie—skorzystają na niej wskutek wyeliminowania tzw. „nieojalnej konkurencji”, nawet wówczas jeżeli komisje ustalania płac poziom ich ustala bliżej 40 cent. aniżeli 25 cent. Należy przy tym zauważyć, że przeciętne zarobki wahają się obecnie w granicach 50÷60 cent. w przemyśle włókienniczym, są bliskie dolara za godzinę w przemyśle samochodowym i w drukarstwie, a w przemyśle metalurgicznym i elektrycznym wynoszą 80÷85 cent.

Co zaś do czasu pracy, który większo kodeksów N. R. A. ustaliła na 30 godzin tygodniowo, to obecne ograniczenie go do 44 godzin, a w przyszłości do 42 i 40 godzin, mogłoby w razie przyspieszenia tempa poprawy gospodarczej wpłynąć hamująco na rozwój życia gospodarczego, mimo wielkiej liczby bezrobotnych i niustannych postępów mechanizacji wytwórczości. Chwilowo problem ten nie jest aktualny, gdyż przeciętna zatrudnienia w przemyśle wynosiła w jesieni b. r. 35÷36 godzin tygodniowo—wobec 33 godzin tygodniowo w czerwcu b. r. Dla niewielu przedsiębiorstw, które pracują dłużej niż 40 godzin tygodniowo, obecne postanowienia, wymagające 44 godzin pracy tygodniowej, nie stanowią hamulca. Gdyby jednak w pewnych gałęziach produkcji, w których daje się odczuć brak robotników wykwalifikowanych, obecne ograniczenia czasu pracy miały stanowić przeszkodę w normalnej ekspansji—to, zdaje się nie ulegać wątpliwości, że Prezydent Roosevelt i syndykaci pracownicy nie odmówiłyby zgody na przedłużenie czasu pracy.

Dr Br. Rm.

## Z RYNKÓW ZAGRANICZNYCH

ZE ŚWIATOWYCH RYNKÓW ZBOŻOWYCH.—Ceny w okresie 14÷26/XI 1938 r. kształtowały się następująco (w walucie danego kraju, w Buenos Aires, Liverpoolu i Hamburgu — w \$ — za 100 kg):

	14÷19/XI	21÷26/XI	Różnica %
Pszemica			
Berlin . . .	20'70	20'70	—
Praga . . .	168'30½	168'30½	—
Chicago . . .	2'45	—	—
Buenos Aires . . .	2'16½	2'08½	— 3'7
Liverpool . . .	2'68	2'70½	+ 0'9
Wiedeń . . .	—	—	—
Hamburg . . .	2'99	3'00	+ 0'3
Żyto			
Berlin . . .	18'90	18'90	—
Praga . . .	139'87½	139'87½	—
Chicago . . .	1'66	1'61	— 3'1
Wiedeń . . .	—	—	—
Hamburg . . .	—	—	—
O w i e s			
Berlin . . .	—	—	—
Praga . . .	120'70	120'70	—
Chicago . . .	1'96	1'96	—
Buenos Aires . . .	1'72	1'74	+ 1'1
Liverpool . . .	2'84½	2'84½	—
Wiedeń . . .	—	—	—
Hamburg . . .	2'40	2'44	+ 1'6
Jęczmień browarny			
Berlin . . .	—	—	—
Praga . . .	135'00	135'00	—
Chicago . . .	2'28	2'32	+ 1'7
Wiedeń . . .	—	—	—
Hamburg . . .	—	—	—

## METALE

ŻELAZO.—W I połowie listopada światowy rynek żelaza nie wykazał na ogół większego ożywienia, chociaż znajdował się częściowo pod wpływem polepszającej się w szybkim tempie koniunktury w Stanach Zjedn., co wywiera dodatni wpływ na rozwój eksportu, gdyż hutnictwo amerykańskie, znajdujące większy zbytny na rynku wewnętrznym, mniej cięży na rynku eksportowym i w wyniku tego sytuacja międzynarodowego kartelu eksportu stali (E. I. A.) ulega polepszeniu. W Brukseli odbyło się posiedzenie międzynarodowego biura sprzedaży blachy cienkiej, na którym omawiano sprawę nawiązania bliższego porozumienia z amerykańskimi wytwórcami tego artykułu. Wyślana w tym celu do Stanów Zjedn. delegacja biura oświadczyła, że możliwości porozumienia są korzystne. Co do cen eksportowych, to postanowiono utrzymać je bez zmiany. W Holandii, która stanowiła dotąd jeden z najlepszych rynków zbytu dla E. I. A., projektowana jest dalsza rozbudowa hutnictwa krajowego. W 1924 r. została uruchomiona w Ijmuiden produkcja surówki, w połowie 1939 r. ma być puszczona w ruch stalownia, a wreszcie w połowie 1940 r.—walcownia blachy średniej i grubej o zdolności wytwórczej 120 tys. t rocznie, która będzie mogła pokryć w zupełności zapotrzebowanie krajowe.

Stan rynku żelaza w poszczególnych krajach przedstawiał się następująco:

W Stanach Zjedn. nastąpiła dalsza poprawa. W ostatnim tygodniu sprawozdawczym stan zatrudnienia amerykańskiego hutnictwa żelaznego osiągnął już 61% zdolności wytwórczej—wobec 57% w tygodniu poprzednim i 41% w odpowiednim tygodniu ub. r. Do wzmocnienia nastroju wśród sfer przemysłowych przyczyniły się wybory do Izby Ustawodawczych, wskutek których zmniejszyła się w nich znacznie liczba zwolenników „Nowego Ładu”, propagowanego przez Pre-

zydenta Roosevelta. O ile korzystny nastrój przemysłowców utrzymałby się nadal, można by się spodziewać prawdziwego ożywienia inicjatywy prywatnej, będącej główną podstawą trwałości poprawy koniunktury. Jak dotąd, ze wszystkich gałęzi przemysłu przetwórczego większe ożywienie wykazują jedynie fabryki samochodów. Huty są aż do Nowego Roku dostatecznie zaopatrzone w zamówienia na blachy i inne wytwory walcowane. Wszystkie wytwórnie blachy białej obniżyły cenę 1 skrzynki z \$ 5'35 do \$ 5.

W Niemczech podtrzymywano w dalszym ciągu ożywienie na rynku żelaza, chociaż pewne trudności zaznaczają się w dziedzinie eksportu. W związku ze zmniejszeniem się chłonności światowego rynku żelaza, w b. r. w porównaniu z 1937 r. zmniejszył się wywóz wytworów walcowanych także i z Niemiec. W I kwart. b. r. wyniósł on 508 tys. t—wobec 712 tys. t w analogicznym okresie ub. r., w II kwart. b. r. 476 tys. t—wobec 732 tys. t i w III kwart. b. r. 479 tys. t—wobec 732 tys. t, co stanowi razem w 9 miesiącach b. r. 1 463 tys. t—wobec 2 176 tys. t w ub. r.; spadek wywozu wynosi zatem ok. 30%.

We Francji, wskutek wciąż niepewnej sytuacji politycznej, na rynku żelaznym panował zastój. Pomimo wprowadzenia 45-godzinnego tygodnia pracy i przyjęcia znacznej liczby nowych robotników, wytwórczość upaństwowionych fabryk broni okazała się o 20% niższa od produkcji tychże fabryk przed upaństwowieniem. Wobec tego Rząd zamierza przeprowadzenie dalszej reorganizacji tej gałęzi przemysłu po Nowym Roku.

Na belgijskim rynku żelaza sytuacja nie uległa większym zmianom. W październiku ogólny napływ zamówień do „Cosibel” wyniósł 148 tys. t—wobec 151 tys. t w wrześniu. Z tych 148 tys. t—przypada 61 tys. t na zamówienia krajowe (41·2%), a 87 tys. t na zagraniczne (58·8%). W okresie sprawozdawczym napływ zamówień utrzymuje się mn. w. na tym samym poziomie. Obroty surówką i półwyrobami ograniczają się przeważnie do zamówień krajowych, natomiast ożywił się eksport drutu i blach czarnych i ocynkowanych. Na rynku żelastwa zaznacza się mocna tendencja.

Na angielskim rynku żelaza dało się zauważyć w okresie sprawozdawczym nieznaczne ożywienie. Napływ zapytań i zamówień cokolwiek się zwiększył i panuje ogólne przekonanie, że ogólny zwrot ku lepszemu nastąpi w styczniu, gdy zostaną ogłoszone nowe znizone ceny. Hutnictwo liczy także na dalsze zamówienia zbrojeniowe. W zakresie surówki najlepsze widoki posiada okrąg Clevelandu, chociaż i na hematy z Wybrzeża Wschodniego popyt się zwiększył. O ile zbytni surówki utrzyma się na obecnym poziomie, to należy się niewątpliwie liczyć ze zmniejszeniem zapasów. Zbyt półwyrobów w porównaniu z ostatnimi miesiącami również się nieco ożywił.

Ceny wywozowe żelaza większych wytwórców europejskich: Anglii, Belgii wraz z Luksemburgiem i Francji — w £ zł. fob port — notowane były w dn. 11/XI 1938 r., jak następuje:

	Wielka Brytania	Belgia i Luksemburg	Francja
za 1 016 kg	—	—	—
za 1 000 kg	—	—	—

Surówka:

odlewnicza Nr III (2'5-3'0 Si)  
tomasowska  
hematytowa  
ferromangan



## Półwytwór:

kęsy	—	—	—
platyny	—	—	—

## Wytwory gotowe:

żelazo sztabowe	—	5. 5.0	5. 5.0
belki	—	4.17.6	4.17.6
kątownicy	—	4.18.0	4.18.0
blacha okrętowa, rezerwarowa itp.	—	—	—
szyny stalowe	—	—	—
bednarka	—	6. 0.0	6. 0.0
druk-walcówka	—	—	—
blacha tomasowska	—	5.17.0	5.17.0
blacha czarna (24 gage)	—	—	—
druk ocynkowany	—	—	—
gwoździe druciane	—	—	—

**METALE NIEŻELAZNE.**—W I połowie listopada nastroj na światowym rynku metali nieżelaznych nie uległ większym zmianom. Zwykowały tylko kursy cyny, miedzi i ołów zniżkowały z lekka, a cynk—cokolwiek silniej. Pewną rolę w podtrzymaniu tendencji na rynku metalowym gra trwająca w dalszym ciągu poprawa koniunktury na rynku amerykańskim. Podczas gdy w Londynie dawała się jeszcze odczuwać pewną powściągliwość ze strony klientów, w New Yorku obroty znacznie się ożywiły. W ogóle można stwierdzić, że o ile przez większą część b. r. stosunki w Stanach Zjedn. działały hamująco na londyński rynek metali, to obecnie sytuacja się zasadniczo zmieniła. W okresie sprawozdawczym nastąpiła obniżka ceny platyny na giełdzie londyńskiej z £ 8 do £ 7½ za uncję. Przyczynę tego zjawiska należy przypisać znacznej przewadze podaży tego metalu nad popytem, wskutek czego nagromadziły się w Londynie znaczne zapasy.

Stan rynku poszczególnych metali przedstawiał się w okresie sprawozdawczym następująco:

Na rynku miedzi panowała tendencja słabsza i ceny z lekka zniżkowały. Należy przypuszczać, że dalszy spadek cen nie nastąpi. Wynik wyborów do Izby Ustawodawczych Stanów Zjedn. wzmocnił nastroj sfer przemysłowych. Wyraziło się to w uruchomieniu kopalń i hut miedzi, nieczynnych już od dłuższego czasu. Światowe zapasy miedzi rafinowanej spadły w październiku o 457 tys. t do 425 tys. t, w tym zapasy w Stanach Zjedn. zmniejszyły się o 293 tys. t do 267 tys. t. Przybliżone światowe spożycie miedzi wyniosło w październiku ok. 200 tys. t—wobec 191 tys. t we wrześniu. Produkcja światowa miedzi surowej stanowiła w tychże miesiącach 185 tys. t—wobec 147 tys. t (w tym w Stanach Zjedn. 70 tys. t—wobec 50 tys. t), a miedzi rafinowanej—167 tys. t—wobec 154 tys. t (w tym w Stanach Zjedn. 57 tys. t—wobec 46 tys. t). Wewnętrzna cena miedzi w Stanach Zjedn. pozostała bez zmiany i wyniosła 11·25 cts/lb, podczas gdy cena cifa Europa podniosła się do 11·32½ cts/lb.

Na rynku cyny zaznaczał się nastroj zwykowy i kurs jej osiągnął wysokość, nie notowaną jeszcze w b. r.—przeszło £ 215. Na dalszą większą zwykłość trudno liczyć, gdyż popyt na najważniejszym rynku zbytu, tj. w Stanach Zjedn., wciąż jeszcze jest niedostateczny. Wynik wyborów może się przyczynić do pewnego ożywienia w wytwórniach blachy białej, które obecnie pracują zaledwie w 30% zdolności wytwórczej. Przeciętne miesięczne spożycie cyny wynosi w b. r. w Stanach Zjedn. zaledwie 4 000 t—wobec 6 500 t w 1937 r. Można przypuszczać, że kwota ta wzrośnie w 1939 r. do 5 000 t.

Rynek ołowiu nie wykazał większych zmian. Znaczne zakupy zbrojeniowe, których

dokonano we wrześniu i październiku, obecnie się zmniejszyły. Światowa produkcja ołowiu zwiększyła się nieznacznie z 147 tys. t w sierpniu do 149 tys. t we wrześniu. Przeciętne miesięczne spożycie utrzymuje się (poza Stanami Zjedn.) na poziomie ok. 88 tys. t—wobec ok. 85 tys. t w 1937 r.

Rynek cynku przedstawiał się najslabiej. Przeciętne miesięczne spożycie (poza Stanami Zjedn.) wyniosło w ostatnich miesiącach 71·8 tys. t—wobec 76·7 tys. t w 1937 r.

Ruch cen poszczególnych metali w okresie sprawozdawczym przedstawiał się następująco (pierwsza liczba oznacza transakcje kasowe, druga—terminowe): miedź standard straciła £ ⅛ wzgl. ⅙<sub>16</sub>, miedź elektrolityczna i rafinowana pozostały bez zmiany, cyna zwykowała o £ 4½ wzgl. 4, ołów spadł w cenie o £ ⅓ wzgl. ⅓<sub>16</sub>, a cynk o £ ⅙<sub>16</sub> wzgl. ¼, platyna straciła £ ½ na uncję, srebro zyskało d ¼ wzgl. straciło d ⅛ na uncję, złoto zwykowało o sh 2·2½ na uncję; ceny innych metali nie uległy zmianie.

W poniższym zestawieniu podane są ceny wymienionych metali—w £ za 1 016 kg—z wyjątkiem: blachy białej, która notowana jest w sh za skrzynekę o 112 arkuszach o wym. 20" × 14" × 0·24 mm, platyny—w £ za uncję, złota—w sh za uncję i srebra—w d za uncję:

Metal	Poprzedni okres			Okres sprawozdawczy:		
	ultimo	mum	mum	maxi-	mini-	ultimo
<b>Miedź standard:</b>						
kasa . 45 <sup>5</sup> / <sub>8</sub> - <sup>3</sup> / <sub>4</sub>	46 <sup>13</sup> / <sub>16</sub>	45 <sup>5</sup> / <sub>16</sub>	45 <sup>5</sup> / <sub>16</sub>	45 <sup>5</sup> / <sub>16</sub>	45 <sup>5</sup> / <sub>16</sub>	45 <sup>5</sup> / <sub>16</sub>
term. 45 <sup>7</sup> / <sub>8</sub> - <sup>15</sup> / <sub>16</sub>	47	45 <sup>5</sup> / <sub>16</sub>	45 <sup>5</sup> / <sub>16</sub>	45 <sup>5</sup> / <sub>16</sub>	45 <sup>5</sup> / <sub>16</sub>	45 <sup>5</sup> / <sub>16</sub>
elektrol. 52 <sup>1</sup> / <sub>4</sub> - <sup>1</sup> / <sub>2</sub>	53 <sup>1</sup> / <sub>2</sub>	51 <sup>1</sup> / <sub>4</sub>	51 <sup>1</sup> / <sub>4</sub>	51 <sup>1</sup> / <sub>4</sub>	51 <sup>1</sup> / <sub>4</sub>	52 <sup>1</sup> / <sub>4</sub>
rafinow. 51 <sup>1</sup> / <sub>4</sub> -52 <sup>1</sup> / <sub>2</sub>	53 <sup>1</sup> / <sub>2</sub>	51 <sup>1</sup> / <sub>4</sub>	51 <sup>1</sup> / <sub>4</sub>	51 <sup>1</sup> / <sub>4</sub>	51 <sup>1</sup> / <sub>4</sub>	52 <sup>1</sup> / <sub>4</sub>
<b>Cyna:</b>						
kasa . 210 <sup>3</sup> / <sub>4</sub> -11	216 <sup>3</sup> / <sub>4</sub>	212 <sup>3</sup> / <sub>4</sub>	212 <sup>3</sup> / <sub>4</sub>	215 <sup>1</sup> / <sub>4</sub>	215 <sup>1</sup> / <sub>4</sub>	215 <sup>1</sup> / <sub>4</sub>
term. . 211 <sup>3</sup> / <sub>4</sub> -12	217	212 <sup>3</sup> / <sub>4</sub>	212 <sup>3</sup> / <sub>4</sub>	215 <sup>3</sup> / <sub>4</sub>	215 <sup>3</sup> / <sub>4</sub>	216
<b>Ołów:</b>						
kasa . 16 <sup>1</sup> / <sub>8</sub> - <sup>3</sup> / <sub>16</sub>	16 <sup>1</sup> / <sub>2</sub>	15 <sup>3</sup> / <sub>4</sub>	15 <sup>3</sup> / <sub>4</sub>	16 <sup>1</sup> / <sub>16</sub>	16 <sup>1</sup> / <sub>16</sub>	16 <sup>1</sup> / <sub>16</sub>
term. . 16 <sup>1</sup> / <sub>4</sub> - <sup>3</sup> / <sub>16</sub>	16 <sup>11</sup> / <sub>16</sub>	15 <sup>15</sup> / <sub>16</sub>	15 <sup>15</sup> / <sub>16</sub>	16 <sup>9</sup> / <sub>16</sub>	16 <sup>9</sup> / <sub>16</sub>	16 <sup>1</sup> / <sub>4</sub>
<b>Cynk:</b>						
kasa . 14 <sup>7</sup> / <sub>8</sub> -15	14 <sup>7</sup> / <sub>8</sub>	14 <sup>7</sup> / <sub>8</sub>	14 <sup>7</sup> / <sub>8</sub>	14 <sup>3</sup> / <sub>8</sub>	14 <sup>3</sup> / <sub>8</sub>	14 <sup>3</sup> / <sub>8</sub>
term. . 14 <sup>15</sup> / <sub>16</sub> -15	15	14 <sup>5</sup> / <sub>8</sub>	14 <sup>5</sup> / <sub>8</sub>	14 <sup>5</sup> / <sub>8</sub>	14 <sup>5</sup> / <sub>8</sub>	14 <sup>11</sup> / <sub>16</sub>
<b>Glin:</b>						
dla kraju	94	94	94	94	94	94
„ zagr.	90	90	90	90	90	90
<b>Nikiel:</b>						
dla kraju	180-185	185	180	180-185	180-185	180-185
„ zagr.	180-185	185	180	180-185	180-185	180-185
<b>Blacha biała .</b>	21½	21½	21½	21½	21½	21½
<b>Platyna „spong” .</b>	8	8	7½	7½	7½	7½
<b>Srebro:</b>						
kasa . . 21 <sup>1</sup> / <sub>4</sub>	21 <sup>3</sup> / <sub>8</sub>	21	21	21¼-½	21¼-½	21¼-½
term. . . 20 <sup>5</sup> / <sub>8</sub> - <sup>7</sup> / <sub>8</sub>	20 <sup>3</sup> / <sub>4</sub>	20½	20½	20½-¾	20½-¾	20½-¾
<b>Złoto .</b>	146.0½	148.3	146.1	148.3	148.3	148.3

—Ceny starych metali nie wykazały żadnych zmian. Ceny hurtowe loco Paryż w dn. 7/XI 1938 r. były następujące (we fr. fr. za 100 kg; w nawiasach ceny z dn. 24/X 1938 r.): miedź 500 (500), brąz 500 (500), mosiądz 290 (290), ołów 225 (225), cynk 165 (165).

**SUROWCE WŁÓKIENNICZE**

—Rynek bawełny północno-amerykańskiej wykazywał w październiku w pewnej mierze cechy stabilizacji cen—głównie pod wpływem wewnętrznej sytuacji politycznej. Nie można również pominąć wpływu, jaki na rynek bawełny amerykańskiej, a nawet na rynek światowy, wywrzeć może przyłączenie Sudetów do Rzeszy. Przypomnieć należy, że czeski przemysł bawełniany, liczący ponad 3½ miln.

wrzecion, utracił przeszło połowę swego stanu posiadania na rzecz Niemiec. Już uprzednio na skutek Anschlussu Niemcy uzyskały 800 tys. wrzecion bawełnianych na terenie b. Austrii. W ten sposób Niemcy stały się obecnie w światowym handlu bawełną czynnikiem bardzo poważnym, ustępując w tej dziedzinie miejsca jedynie Angli. Wystarczy stwierdzić, że Niemcy posiadać będą ok. 10% wszystkich wrzecion na świecie—gdy dotychczas tylko 6½%. Przędzalnie czeskie konsumowały w latach pomyślnej koniunktury ponad ½ miln. bel bawełny, co dla kraju eksportującego, jakim są Stany Zjedn., stanowiło pozycję poważną. W kołach światowego handlu bawełną problem ten budzi szczególnie zainteresowanie z uwagi na znane powszechnie tendencje polityki gospodarczej Rzeszy, zmierzającej w kierunku redukcji importu surowców i zwiększania produkcji włókien syntetycznych. Gdyby polityka ta zastosowana została we włókiennictwie Sudetów, zbył bawełny uległby dalszej redukcji. Jeżeli chodzi o redukcję eksportu bawełny amerykańskiej—to zmniejszyły swą konsumpcję wszystkie większe kraje odbiorcze, a więc Niemcy, Anglia, Francja, Włochy, Holandia, a jedynie Polska zwiększyła swój import, co wiąże się częściowo z ubezpośrednieniem handlu bawełną i otwarciem arbitrażu bawełnianego w Gdyni. Sytuacja na rynku bawełny amerykańskiej nie uległa poważniejszej zmianie również i po ogłoszeniu w dn. 8/X trzeciego z kolei sprawozdania o zbiorach bawełny amerykańskiej; szacowało ono zbiory na 17 212 tys. bel, tj. o 400 tys. bel wyżej, aniżeli sprawozdanie wrześniowe.

Na rynku bawełny egipskiej tendencja była na ogół spokojna. Zbiory szacowane są na ponad 1 miln. bel. Tendencja cen przez cały październik była na ogół utrzymana z odcieniem mocniejszym.

Na rynku tureckim sytuacja kształtowała się pod znakiem zwiększonego wywozu, wahałego się w granicach 125 tys. bel. bawełny rocznie.

Na rynku bawełny indyjskiej tendencja cen była mocna, a ogłoszenie wyników zasiewów, zwiększonych w stosunku do zeszłorocznych o 3-8%, nie wpłynęło na zmianę tendencji.

Rynek wełny w październiku cechowała dość mocna tendencja cen przy znacznych rozmiarach transakcyj, co znalazło swój wyraz w czasie piątej tegorocznej serii aukcyj wełny kolonialnej w Londynie. Odbiorcy z kontynentu wystąpili również z poważnymi zakupami, zwłaszcza w krajach, zwiększających swe zbrojenia. Podobnie kształtowała się sytuacja i na rynkach zamorskich. Na rynku południowo-afrykańskim sezon zamknięty został przy wysokich obrotach i cenach wzmocnionych.

Rynek lnu w październiku znamionowało dość znaczne ożywienie, zwłaszcza jeśli chodzi o surowiec wschodnio-europejski. Na rynku łotewskim sytuacja kształtowała się pod znakiem polityki cen Monopoli Lnianego, który ustalił ceny przejścia od rolników lnu w granicach zeszłorocznych, tj. 1·40 latów za 1 kg. W II połowie miesiąca na rynku łotewskim nastąpiło pewne uspokojenie. W odniesieniu do tegorocznych zbiorów lnu w Z.S.R.R. panują najbardziej sprzeczne opinie i tendencje. Na rynkach zachodniej Europy sytuacja kształtowała się również korzystnie, tj. pod wpływem zwiększonych obrotów i mocnej tendencji cen; dotyczy to zwłaszcza rynku belgijskiego. Bardziej spokojnie kształtowała się sytuacja na rynku angielskim.

Również i rynek konopi notował stosunkowo dość duże transakcje przy utrzymanej tendencji cen. Dotyczyło to 2 głównych rynków europejskich, tj. włoskiego i jugosłowiańskiego.



Rynek juty kształtuje się od dłuższego czasu pod znakiem wysiłków, zmierzających do uregulowania produkcji tego surowca w największym jej ośrodku, tj. w Indiach. Wysiłki te łączą się jednocześnie z próbami indyjskiego przemysłu, przerabiającego surowiec jutowy, w kierunku przeciwdziałania nadprodukcji przez ograniczenie czasu pracy. Ograniczenie czasu pracy w przemyśle indyjskim spotkało się z przychylnym przyjęciem na terenie Anglii, która odczuwa konkurencję taniej pracującego przemysłu indyjskiego.

Unormowanie czasu pracy w przemyśle jutowym Indyj wpłynęło dodatnio również i na rynek surowca, którego ceny lekko zwyżkowały.

Rynek jedwabiu, zwłaszcza w II połowie października, znamionowało wydatne zwiększenie obrotów przy cenach zwyżkujących we wszystkich ośrodkach handlu tym surowcem. Na rynku włoskim zarówno w eksporcie, jak i w transakcjach dla potrzeb rynku wewnętrznego zamówienia były bardzo znaczne, przy czym na podkreślenie zasługuje

wzrost zapotrzebowania na wyższe gatunki jedwabiu. Jedynie na terenie Francji i Anglii zbył jedwabiu włoskiego zmalał, napotykał na silną konkurencję surowca japońskiego. Na rynku amerykańskim doszło do skutku kilka większych transakcji jedwabiem włoskim przy cenach utrzymanych. Aktywność Stanów Zjed. objęła również rynek japoński, na którym uskutecznił szereg poważniejszych transakcji po cenach zdecydowanie mocnych.

M. K.

## BIBLIOGRAFIA

**„ROCZNIK STATYSTYCZNY GDYNI 1937—1938”** pod redakcją Bolesława Polkowskiego, Kierownika Biura Statystycznego; wydawnictwo Komisariatu Rządu w Gdyni. Stron 136 + XV, rozdziałów 19, tablic statystycznych 257, wykresów 4. Cena zł 10.

„Rocznik Statystyczny Gdyni” święci swój mały jubileusz, ukazał się bowiem piąty kolejny tom tego interesującego wydawnictwa. Rocznik zasługuje na specjalne wyróżnienie wśród wydawnictw statystycznych wielkich miast polskich, a to ze względu na swą bogatą treść, piękną szatę graficzną oraz aktualne ukazanie się.

Treść „Rocznika” zawiera bardzo bogaty i wszechstronny materiał, obejmujący swym zasięgiem miasto portowe Gdynię, port gdyński, a nawet niektóre zjawiska, dotyczące portu i miasta Gdańska.

Rocznik składa się z następujących rozdziałów: I Meteorologia, II Położenie geograficzne, powierzchnia miasta i drogi publiczne, III Obrót ziemią, budowie i budownictwo, IV Ludność, V Zdrowie publiczne i opieka społeczna, VI Oświata i kultura, VII Bezpieczeństwo publiczne, VIII Przedsiębiorstwa użyteczności publicznej i miejskie, IX Przemysł i handel, kredyt, X Rybołówstwo morskie, XI Podatki i opłaty państwowe i miejskie, XII Ceny, XIII Praca, XIV Finanse miejskie, XV Komunikacja, XVI Obrona wybrzeża, XVII Port i żegluga, XVIII Morski handel zagraniczny Polski, XIX Gdańsk—tablice porównawcze.

Poszczególne działy w każdym z kolejnych tomów „Rocznika” były rozszerzane i uzupeł-

niane. Widzi się to wyraźnie, gdy się porówna ostatni tom „Rocznika” z pierwszym, który ukazał się przed 4½ laty.

Sfery gospodarcze, a w szczególności w Gdyni, jak i ekonomiści, zajmujący się zagadnieniami morskimi i handlem morskim, znajdując w „Roczniku” pierwszorzędny, bogaty i bardzo starannie opracowany materiał liczbowy do swych obliczeń i kalkulacji.

N.

### MONOGRAFIE GEOGRAFICZNO-HANDLOWE.—

Nakładem „Informatora Eksportowego”. Warszawa 1937—1938. Konieczność aktywizacji bilansu handlu zagranicznego Polski drogą tworzenia dla naszego eksportu w krajach zamorskich nowych rynków zbytu, celem wyrównania strat, ponoszonych na skutek ograniczeń importowych i utrudnień clearingowych w krajach europejskich, które były dotychczas głównymi odbiorcami polskiego towaru—zaktualizowała zagadnienie bliższego poznania krajów „egzotycznych”, o których szersze koła gospodarcze w Polsce posiadały dotąd tylko szczupłe, a często wręcz niedostateczne, wiadomości. Ważnego zadania zapoznania polskich sfer gospodarczych ze stosunkami gospodarczymi w krajach zamorskich podjęło się wydawnictwo „Informatora Eksportowego”, które w krótkich odstępach czasu wydało szereg popularnych monografii, wzorowanych na podobnych publikacjach zagranicznych, a dających w zwięzłym ujęciu obraz życia gospodarczego poszczególnych krajów, interesujących eksport Polski. Ukazały się dotychczas monografie, poświęcone następującym krajom: I Hiszpania (opracował Dr

T. Nieduszyński, Radca Poselstwa R. P. w Madrycie), II Meksyk (Z. Merdinger, Chargé d’Affaires R. P. w Meksyku), III Indie Holenderskie (Z. Przybyłkiewicz, Wicekonsul R. P. w Batawii), IV Ameryka Środkowa (J. Sawicki, Wicekonsul R. P. w Gwatemali), V Argentyna (W. Dostał, Sekretarz Poselstwa R. P. w Buenos Aires), VI Maroko (W. Chomiczewska), VII Irak (Cz. Jeliński—Korespondent P. I. E. w Bagdadzie), zapowiedziane są w najbliższej przyszłości dalsze opracowania monograficzne, poświęcone Brazylii, Unii Południowo-Afrykańskiej i Kanadzie.

Zaletą dotychczasowych monografii jest syntetyczne ujęcie tematu, omijanie szczegółów drugorzędnych i dążność do wypuklenia charakterystycznych cech gospodarczych danego kraju, z szczególnym uwzględnieniem interesów polskich. Autorami monografii są urzędnicy polskiej służby zagranicznej, którzy na podstawie długoletniego doświadczenia pracy w terenie nie tylko podają konkretne możliwości nawiązania lub rozszerzenia kontaktów między polskim eksporterem i zamorskimi rynkami zbytu, lecz równocześnie udzielają wielu cennych wskazówek praktycznych odnośnie uzansów miejscowych, zwyczajów handlowych i metod pracy konkurencji, mającej już za sobą długoletnią tradycję oraz należycie zmontowaną organizację sprzedaży. Szybkie wyczerpanie nakładu kilku pierwszych monografii jest wyraźnym wskaźnikiem wielkiego zainteresowania, które pożyteczna akcja „Informatora Eksportowego” wzbudziła w polskich sferach gospodarczych, oraz dowodem, jak potrzebne było tego rodzaju wydawnictwo,

T. L.

P R Z E D R U K D O Z W O L O N Y. L E C Z Z P O D A N I E M Ź R Ó D Ł A

### REDAKCJA I ADMINISTRACJA

ELEKTORALNA 2 (parter)

Telefony: 5 12 66 (Red.), 5 12 73 i 5 35 35 (Adm.), 5 12 50 (Druk.)

Biura czynne od godziny 9 do 3 po południu  
KONTO CZEKOWE P. K. O. 701

**PRENUMERATA W KRAJU:** kwartalnie — zł 15, półrocznie — zł 30, rocznie — zł 60; **Z A GRANICĄ:** kwartalnie — zł 25, półrocznie — zł 50, rocznie — zł 100.

**CENY OGŁOSZEŃ HANDLOWYCH** (przed tekstem) w zeszytach zwykłych: IV str. okładki — zł 500; II i III str. okł. — zł 400; str. zwycz.: 1 str. — zł 300, 1/2 str. — 200, 1/4 str. — zł 125, 1/8 str. — zł 75. Przy ogłoszeniach kombinacyjnych, petitowych oraz tabelarycznych do cen powyższych dolicza się 30%.

**CENY OBWIESZCZEŃ SPÓŁEK AKCYJNYCH** (za tekstem): 1 str. — zł 200, 1/2 str. — zł 110, 1/3 str. — zł 80, 1/4 str. — zł 70, 1/8 str. — zł 55, 1/16 str. — zł 40, 1/32 str. — zł 20. Za ogłoszenia liczbowe, tabelaryczne, bilanse itp. do cen powyższych dolicza się 50%.

Redaktor Naczelny: CZESŁAW PECHE

Redaktor: WACŁAW SZURIG

Redaktor działu finansowo-skarbowego:  
JERZY LUBOWICKI

Redaktor działu rolniczego:  
CZESŁAW BOBROWSKI

Redaktor działu komunikacyjnego:  
BOLESŁAW KACZMARKIEWICZ

Wydawca: Sp. Wyd. z ogr. odp. „PRZEMYSŁ I HANDEL”



# OBWIESZCZENIA SPÓŁEK AKCYJNYCH

## II OGŁOSZENIE

### Zarząd Spółki Akcyjnej Polskie Zakłady Siemens SPÓŁKA AKCYJNA

zawiadamia PP. Akcjonariuszów, że

#### 18 ZWYCZAJNE WALNE ZGROMADZENIE

odbędzie się w dn. 15 grudnia 1938 r. o godz. 16 w biurze Zarządu w Warszawie, przy ulicy Królewskiej Nr 23, z następującym porządkiem dziennym:

1) Wybór przewodniczącego; 2) Rozpatrzenie i zatwierdzenie sprawozdania Zarządu i Komisji Rewizyjnej, bilansu oraz rachunku zysków i strat za rok operacyjny 1937/38; 3) Powzięcie uchwały o pokryciu strat z lat poprzednich i przeznaczaniu zysku za rok operacyjny 1937/38; 4) Pokwitowanie Zarządu i Komisji Rewizyjnej z czynności; 5) Wybór Zarządu i Komisji Rewizyjnej; 6) Wybór pełnomocnika do reprezentowania Spółki w umowach i sporach pomiędzy Spółką a członkami Zarządu; 7) Ustalenie wynagrodzenia dla Komisji Rewizyjnej; 8) Wolne wnioski Akcjonariuszów.

PP. Akcjonariusze, życzący sobie uczestniczyć w Walnym Zgromadzeniu, winni przynajmniej na 7 dni przed datą Walnego Zgromadzenia złożyć w Zarządzie Spółki swe akcje lub też zaświadczenia na dowód złożenia akcji u notariusza lub w Banku Handlowym w Warszawie, Powszechnym Banku Kredytowym w Warszawie, lub innej odpowiedniej instytucji kredytowej krajowej; Zentraleuropäische Länderbank w Wiedniu, Wiener Bank-Verein w Wiedniu, Schweizerische Kreditanstalt w Zurychu, Deutsche Bank w Berlinie — zarówno w centralach, jak i filiach tychże banków. W zaświadczeniu należy wymienić ilość oraz numery akcji, jak również stwierdzić, że akcje nie będą wydane przed ukończeniem Walnego Zgromadzenia. 2086

## II OGŁOSZENIE

### Zarząd „Widzewskiej Manufaktury“, Spółki Akc. w Łodzi

zaprasza niniejszym PP. Akcjonariuszy Spółki na

#### NADZWYCZAJNE WALNE ZGROMADZENIE

które odbędzie się w siedzibie Spółki w Łodzi, przy ul. Śródmiejskiej Nr 13, w pierwszym terminie w dn. 14 grudnia 1938 r. o godz. 9 z następującym porządkiem dziennym:

1) Zagajenie i wybór przewodniczącego Zgromadzenia;  
2) Reasumcja uchwał w przedmiocie zatwierdzenia bilansów Spółki za lata 1936 i 1937 operacyjne.

PP. Akcjonariusze, pragnący uczestniczyć w Zgromadzeniu, winni złożyć akcje w kasie Spółki za pokwitowaniem najpóźniej na tydzień przed terminem Zgromadzenia i nie odbierać ich przed ukończeniem tegoż Zgromadzenia. Zamiast akcji mogą być złożone zaświadczenia, wydane na dowód złożenia akcji u notariusza albo w krajowej instytucji kredytowej, względnie — zgodnie z zezwoleniem Pana Ministra Skarbu — w jednej z następujących instytucji kredytowych zagranicznych:

„Schweizerische Kreditanstalt“, Zurych,  
„Banca Commerciale Italiana“, Mediolan,  
„Crédit Lyonnais“, Paryż oraz  
„Westminster Bank“, Londyn.

W zaświadczeniu należy wymienić liczby akcji i stwierdzić, że akcje nie będą wydane przed ukończeniem Walnego Zgromadzenia.

Stosownie do par. 9 statutu Spółki, Walne Zgromadzenie będzie prawomocne w oznaczonym wyżej terminie, o ile obecni będą na nim akcjonariusze lub ich pełnomocnicy, reprezentujący nie mniej, niż 60% kapitału zakładowego.

W razie niedojścia do skutku powyższego Nadzwyczajnego Walnego Zgromadzenia w pierwszym terminie, odbędzie się owo w drugim terminie bez względu na ilość reprezentowanych akcji, w tymże dn. 14 grudnia 1938 r. o godz. 10 w tym samym lokalu i z tym samym porządkiem dziennym.

#### Z a r z ą d

Widzewskiej Manufaktury, Spółki Akc.

w Łodzi

2059-48-49

## II OGŁOSZENIE

### Zarząd firmy Angielsko-Polski Przemysł Gumowy „Gentleman“ SPÓŁKA AKCYJNA

zawiadamia niniejszym PP. Akcjonariuszów, że w dn. 19 grudnia 1938 r. o godz. 6 po poł. odbędzie się w lokalu siedziby Zarządu w Łodzi przy ul. Gdańskiej Nr 89

#### ZWYCZAJNE WALNE ZGROMADZENIE AKCJONARIUSZÓW

z następującym porządkiem dziennym:

1) Zagajenie i wybór przewodniczącego; 2) Sprawozdanie Zarządu i Komisji Rewizyjnej za 1937/38 rok operacyjny; 3) Zatwierdzenie bilansu i rachunku strat i zysków za 1937/38 rok operacyjny, podział zysku oraz udzielenie Zarządowi absolutorium; 4) Budżet i plan działania na 1938/39 rok operacyjny; 5) Wybory członków Zarządu i Komisji Rewizyjnej; 6) Wolne wnioski.

Akcjonariusze, pragnący uczestniczyć i brać udział w głosowaniu na Walnym Zgromadzeniu, winni złożyć swoje akcje lub dowody depozytowe i zastawowe instytucji kredytowych najpóźniej na 7 dni przed Walnym Zgromadzeniem w lokalu Spółki w Łodzi przy ul. Limanowskiego Nr 156.

2078-48-49

## II OGŁOSZENIE

### Zarząd Spółki Akcyjnej Przemysłu Elektrycznego „Czechowice“ w Czechowicach

podaje do wiadomości PP. Akcjonariuszów, że w dn. 16/XII 1938 r. o godz. 16 odbędzie się w lokalu administracyjnym Spółki w Czechowicach

#### NADZWYCZAJNE WALNE ZGROMADZENIE AKCJONARIUSZÓW

z następującym porządkiem dziennym:

1) Wybór przewodniczącego; 2) Powzięcie uchwały na podwyższenie kapitału akcyjnego z kwoty 280 000 na 1 000 000 — przez wydanie 7 200 sztuk nowych akcji na okaziciela nominalnej wartości zł 100; 3) Zmiana statutu Spółki § 4 — stosownie do uchwały wg punktu 2 porządku dziennego; 4) Wolne wnioski.

Akcjonariusze, zamierzający wziąć udział w Walnym Zgromadzeniu, zechcą akcje swoje złożyć najpóźniej na 7 dni przed terminem Walnego Zgromadzenia w Zarządzie Spółki w Czechowicach. 2063-48-49

## II OGŁOSZENIE

### Zarząd Towarzystwa Cukrowni i Rafinerii „Klemensów“ SPÓŁKA AKCYJNA

podaje do wiadomości PP. Akcjonariuszów, że — zgodnie z § 9 statutu Spółki — w dn. 14 grudnia 1938 r. o godz. 17 w biurze Zarządu Spółki przy ulicy Zabiej Nr 4 odbędzie się doroczne

#### WALNE ZGROMADZENIE AKCJONARIUSZÓW

Towarzystwa Cukrowni i Rafinerii „Klemensów“ Spółka Akcyjna z następującym porządkiem obrad:

1) Wybór przewodniczącego; 2) Sprawozdanie Zarządu i Komisji Rewizyjnej; 3) Rozpatrzenie i zatwierdzenie bilansu i r-ku strat i zysków za 1937/38 r. oraz udzielenie władzom Spółki absolutorium za tenże okres; 4) Rozpatrzenie i zatwierdzenie preliminarza na 1938/39 r.; 5) Określenie wynagrodzenia członków Zarządu i Komisji Rewizyjnej w 1938/39 r.; 6) Wybór jednego członka Zarządu ustępującego w drodze kolejności oraz 5 członków Komisji Rewizyjnej; 7) Wolne wnioski PP. Akcjonariuszów.

PP. Akcjonariusze, życzący sobie wziąć udział w ogólnym zebraniu, zechcą — stosownie do § 7 statutu Spółki — przedstawić swoje akcje lub świadectwa depozytowe najpóźniej na 7 dni przed terminem Walnego Zgromadzenia w biurze Zarządu Spółki w Warszawie, ul. Żabia 4. 2032-47-49



I OGŁOSZENIE

WALNE ZEBRANIE

Spółki Akcyjnej Lubońska Fabryka Drożdży dawn. G. Sinner

w Luboniu, powiat poznański

odbędzie się w dn. 3 stycznia 1939 r. o godz. 17 na sali Banku Kwilecki, Potocki i S-ka w Poznaniu, Al. Marcinkowskiego 11.

Porządek obrad:

1) Sprawozdanie Zarządu i Rady Nadzorczej za rok gospodarczy 1937/38, przedłożenie bilansu i rachunku strat i zysków za rok 1937/38;

2) Zatwierdzenie bilansu i rachunku strat i zysków za rok 1937/38, podział zysku i udzielenie pokwitowania Zarządowi i Radzie Nadzorczej;

3) Uchwalenie zmiany statutu.

Paragraf 3 ust. 1. Dotychczas obowiązującą treść, która brzmi: „Kapitał zakładowy Spółki wynosi zł 3 768 600 i podzielony jest na 37 686 akcji po zł 100, brzmiących na okaziciela. Zarząd ma prawo stosownie do swego uznania umieszczać na jednym płaszczu do 10 sztuk akcji” — proponuje się — w związku z wykonaniem uchwały Walnego Zebrania z dn. 27 stycznia 1933 r. w sprawie wykupienia akcji z czystego zysku i ich umarzania — zmienić, jak następuje: „Kapitał zakładowy Spółki wynosi zł 2 500 000 i podzielony jest na 25 000 akcji po zł 100, brzmiących na okaziciela. Zarząd ma prawo stosownie do swego uznania umieszczać na jednym płaszczu do 10 sztuk akcji”;

Dodać do § 4 nowy ustęp 3: „Jeżeli mianowany jest jeden prokurent zastępować może Spółkę tylko wspólnie z jednym członkiem Zarządu, jeżeli mianowanych jest kilku prokurentów — zastępować może Spółkę tylko dwóch prokurentów łącznie”;

Zmienić dotychczasowy ustęp 3 jako ustęp 4 i dodać: „Zarząd i prokurenci podpisują w ten sposób, że podpisujący dodają pod nazwą firmy swoje nazwisko”;

Paragraf 12 ustęp 2. Z dotychczas obowiązującej treści skreślić słowa: „z reszty czystego zysku otrzymuje każdy członek Rady Nadzorczej najmn. po 1%, a prezes Rady Nadzorczej 2%”;

Ustęp 2 § 12 ma brzmieć: „Pozostały wówczas czysty zysk stawia się do dyspozycji Walnego Zebrania”;

4) Uchwalenie wynagrodzenia dla członków Rady Nadzorczej na rok gospodarczy 1938/39;

5) Wybór uzupełniający członków Rady Nadzorczej;

6) Wolne wnioski i głosy.

Akcjonariusze, którzy zamierzają wnieść dodatkowe sprawy na porządek dzienny, zechcą nadesłać umotywowane wnioski pisemne na ręce Zarządu najpóźniej do dn. 18 grudnia 1938 r.

W Walnym Zebraniu uczestniczyć mogą właściciele akcji, którzy najpóźniej do dn. 27 grudnia 1938 r. złożą w Zarządzie Spółki w Luboniu swe akcje lub też zaświadczenia, wydane na dowód złożenia akcji u notariusza, albo w jednej z krajowych instytucji kredytowych, oraz w Reichs-Kredit-Gesellschaft w Berlinie.

Luboń, dn. 28 listopada 1938.

2105

Zarząd:  
(—) Inż. Józef Sztark

II OGŁOSZENIE

Zarząd Spółki Akcyjnej „Warszawski Młyn Parowy”

zawiadamia, że

ZWYCZAJNE WALNE ZGROMADZENIE  
AKCJONARIUSZÓW SPÓŁKI

odbędzie się w dn. 17 grudnia 1938 r. o godz. 12 w południe w siedzibie Spółki przy ul. Objazdowej 2 z następującym porządkiem obrad:

1) Wybór przewodniczącego; 2) Rozpatrzenie i zatwierdzenie sprawozdania Zarządu, protokołu Rady Nadzorczej, bilansu oraz rachunku strat i zysków za rok operacyjny 1937/1938 i udzielenie Zarządowi absolutorium za rok sprawozdawczy; 3) Upoważnienie Zarządu do korzystania z kredytów oraz zatwierdzenie umów, dokonanych w roku sprawozdawczym i udzielonych zabezpieczeń; 4) Wybór członków Rady Nadzorczej, i 5) Wolne wnioski.

2104

Komisja Likwidacyjna

Warszawskiego Towarzystwa Terenowego, Spółka Akc.

w likwidacji

zawiadamia, że

WALNE ZGROMADZENIE AKCJONARIUSZÓW SPÓŁKI

wyznaczone zostało na dz. 29 grudnia 1938 r. o godz. 18 i odbędzie się w Warszawie przy ul. Czackiego Nr 3 w lokalu Stowarzyszenia Techników w sali Nr 3 z następującym porządkiem dziennym:

1) Wybór przewodniczącego; 2) Odczytanie protokołów Walnych Zgromadzeń z dn. 30 listopada 1937 r. i z dn. 20 maja 1938 r.; 3) Sprawozdanie Komisji Likwidacyjnej; 4) Sprawozdanie Komisji Rewizyjnej; 5) Zatwierdzenie bilansów oraz rachunków strat i zysków za lata 1935 r., 1936 r., 1937 r.; 6) Wybory członków Komisji Rewizyjnej; 7) Upoważnienie Komisji Likwidacyjnej do sprzedaży placów; 8) Wybór pełnomocnika do obrony uchwał Walnego Zgromadzenia; 9) Wolne wnioski.

Na zasadzie art. 26 Statutu Spółki, akcjonariusze korzystają z prawa głosu o ile akcje ich zostaną zameldowane w biurze Komisji Likwidacyjnej w Warszawie, przy ul. Jasnej Nr 8 w godzinach 11—13 w dniu powszednim przez przedstawienie akcji, lub bankowych dowodów posiadania akcji najpóźniej na 7 dni przed Walnym Zgromadzeniem.

2106

Upoważniony postanowieniem Warszawskiego Sądu Rejestrowego z dn. 12/13 października 1938 r. Nr rej. 836/38, zwołuję

NADZWYCZAJNE WALNE ZGROMADZENIE  
AKCJONARIUSZÓW SPÓŁKI AKCYJNEJ

„Zakłady Przemysłowe Jaeger i Ziegler”

w lokalu Nr 3, ul. Miodowa 9 na dz. 23 grudnia 1938 r. godz. 10, w braku quorum — na dz. 8 stycznia 1939 r. z porządkiem dziennym:

1) Odwołanie dotychczasowych członków Zarządu, przyjęcie do wiadomości rezygnacji ustępujących członków Zarządu, wybór nowych członków Zarządu; 2) Postanowienia w przedmiocie sanacji przedsiębiorstwa; 3) Wolne wnioski.

Akcjonariusze, chcący uczestniczyć w Zgromadzeniu, obowiązani są na tydzień przed terminem Zgromadzenia złożyć mi akcje w lokalu Zgromadzenia, w godzinach 17—19.

2103

Michał Kułak

II OGŁOSZENIE

Zarząd Likwidacyjny Polskiej Centrali Importu Kawy

Spółka Akcyjna w Warszawie w likwidacji

zawiadamia PP. Akcjonariuszów, że

WALNE ZGROMADZENIE AKCJONARIUSZÓW

odbędzie się w dn. 20 grudnia 1938 r. o godz. 17 w lokalu Spółki przy ul. Moniuszki 6 w Warszawie, z następującym porządkiem dziennym:

1) Sprawozdanie likwidatorów; 2) Rozpatrzenie i zatwierdzenie bilansu na dz. 31 grudnia 1937 r. oraz rachunku strat i zysków.

2097

Sąd Okręgowy w Gdyni

Do rejestru handlowego Dział B Nr 106 przy firmie:

Biuro Budowlane F. Skąpski i S-ka Inżynierowie

SPÓŁKA AKCYJNA

w dn. 15 października 1938 r. dopisano:

Inż. Aleksander Bochomolec i Inż. Marian Skąpski ustąpili ze stanowiska członków Zarządu Spółki.

Inż. Franciszka Skąpskiego, członka Rady Nadzorczej, delegowano do czasowego wykonywania czynności członka Zarządu.

2089



## II OGŁOSZENIE

### Zarząd Towarzystwa Handlowego „Żelazo“, Spółka Akcyjna w P a b i a n i c a c h

zawiadamia Akcjonariuszów, że w dn. 17 grudnia 1938 r. o godz. 18 odbędzie się w lokalu Banku Ludowego w Pabianicach

#### ZWYCZAJNE WALNE ZGROMADZENIE AKCJONARIUSZÓW

z następującym porządkiem dziennym:

- 1) Odczytanie protokołu z ostatniego Walnego Zgromadzenia;
- 2) Wybór przewodniczącego;
- 3) Sprawozdanie Zarządu i Komisji Rewizyjnej za 1937/38 rok operacyjny;
- 4) Zatwierdzenie bilansu i rachunku strat i zysków za 1937/38 rok operacyjny oraz udzielenie Zarządowi absolutorium;
- 5) Zatwierdzenie budżetu wydatków na rok 1938/39;
- 6) Wybory do Komisji Rewizyjnej oraz sprawa wynagrodzenia władz Spółki;
- 7) Wnioski Akcjonariuszów, ustawowo złożone. 2028-47-49

## II OGŁOSZENIE

Zarząd Spółki Akcyjnej

### Zakłady Włókiennicze Karol Hoffrichter, Spółka Akcyjna

na zasadzie § 16 statutu ma zaszczyt zaprosić PP. Akcjonariuszów na

#### NADZWYCZAJNE WALNE ZGROMADZENIE

mające się odbyć w dn. 20 grudnia 1938 r. o godz. 11 przed poł. w lokalu Zarządu Spółki Akcyjnej w Łodzi przy ul. Piotrkowskiej Nr 204.

Porządek dzienny:

Udzielenie Zarządowi zezwolenia na wydanie zabezpieczenia hipotecznego celem uzyskania kredytu.

Akcjonariusze, życzący sobie wziąć udział w Zebraniu, winni złożyć w Zarządzie Spółki swe akcje lub odpowiednie zaświadczenie, napóźniej na 7 dni przed Zebraniem (§ 16 statutu). 2098

## II OGŁOSZENIE

W dn. 15 grudnia 1938 r. o godz. 11 odbędzie się w lokalu Spółki w Kluczach, pow. olkuskiego

#### ZWYCZAJNE OGÓLNE ZGROMADZENIE AKCJONARIUSZÓW

### Fabryki Portland-Cementu „Klucze“, Spółka Akcyjna

w l i k w i d a c j i

z następującym porządkiem dziennym:

- 1) Rozpatrzenie i zatwierdzenie sprawozdania likwidatorów za czas od 1 października 1937 r. do 30 września 1938 r. oraz bilansu zamknięcia na dz. 30 września 1938 r.;
- 2) Zatwierdzenie planu działalności na rok 1938/39;
- 3) Wolne wnioski.

PP. Akcjonariusze, którzy pragną wziąć udział w Zwyczajnym Ogólnym Zgromadzeniu, raczą złożyć w biurze Spółki w Kluczach, pow. olkuskiego, akcje swe lub kwity na zdeponowane akcje w instytucjach bankowych, najpóźniej do dn. 8 grudnia 1938 r. 2099

## II OGŁOSZENIE

### Zarząd Fabryki Wyrobów Metalowych „Pelikan“, Spółka Akc.

w W a r s z a w i e

podaje do wiadomości PP. Akcjonariuszów, że w dn. 16 grudnia 1938 r. o godz. 17 w lokalu Nr 5 przy ul. Bielańskiej Nr 2 odbędzie się

#### ZWYCZAJNE WALNE ZGROMADZENIE AKCJONARIUSZÓW SPÓŁKI

z następującym porządkiem dziennym:

- 1) Wybór przewodniczącego;
- 2) Sprawozdanie Zarządu i Komisji Rewizyjnej z czynności za okres od dn. 1 czerwca 1937 r. do dn. 31 maja 1938 r., rozpatrzenie bilansu oraz rachunku strat i zysków za ten okres i budżetu na 1938/39;
- 3) Powzięcie uchwały o podziale zysków;
- 4) Wybór członków Zarządu i Komisji Rewizyjnej;
- 5) Określenie wynagrodzenia członków Zarządu i Komisji Rewizyjnej. 2092

## Galicyjskie Towarzystwo Naftowe „Galicia“, Spółka Akc.

Bilans na dz. 30 kwietnia 1938 r.

**AKTYWA.** — I. Majątek stały: Rafineria: Grunty zł 131 876'50; Budynki: a) fabryczne zł 1 689 861'42, b) mieszkalne zł 191 849'38, razem zł 1 881 710'80; Urządzenia techniczne zł 22 342 237'51; Inwentarz zł 131 711'25; Razem rafineria zł 24 487 536'06; Pozamiejscowe nieruchomości zł 1 036 060'91; Zakłady filijne: Urządzenia techniczne zł 2 789 785'03; Inwentarz zł 151 781'42; Razem zakłady filijne zł 2 941 566'45; Kopalnie: Prawa naftowe, tereny i szyby zł 25 920 174'04; Urządzenia techniczne zł 11 905 512'51; Budynki: a) kopalniane zł 150 198'86, b) mieszkalne zł 94 940'41, razem zł 245 139'27; Inwentarz zł 165 442'20; Razem kopalnie zł 38 236 268'02; II. Majątek płynny: Gotówka w kasie i bankach zł 1 591 592'88; Weksle w portfelu i inkasie zł 900 152'70; Papiery procentowe zł 273 286'13; Akcje i udziały w innych przedsiębiorstwach zł 899 454'95; Razem zł 1 172 741'08; Zapasy: materiały surowe zł 738 119'85, materiały pomocnicze i pędne zł 1 354 579'69, półfabrykaty zł 830 316'07, gotowe wyroby i towary zł 3 190 006'28, razem zapasy zł 6 113 021'89; Dłużnicy: odbiorcy zł 3 232 148'12, „Limanova" rachunek zaliczkowy zł 4 560 569'66, dostawcy zł 1 102 409'73, różne zarachowania zł 2 089 121'62, wątpliwe należności: a) weksle protestowane zł 4 674'23, b) inne należności zł 509 350'55, razem wątpliwe należności zł 514 024'78; Razem dłużnicy zł 11 498 273'91; Depozyty: a) w gotówce zł 17 288'39, b) w papierach wartościowych zł 1 709'43, razem depozyty zł 18 997'82; Sumy przechodnie zł 27 996'52; **Ogółem aktywa zł 88 024 208'24.**

Sumy pozabilansowe. — Żyra zł 19 922'96; Kaucje zł 324 160'98; Dłużnicy za gwarancje zł 420 000'00; **Razem sumy pozabilansowe zł 764 083'94.**

**PASYWA.** — I. Kapitały własne: Kapitał akcyjny, podzielony na 360 000 akcji wartości nominalnej po zł 100 zł 36 000 000'00; Kapitały rezerwowe: Zwyczajny kapitał zapasowy wedle § 45 statutu zł 2 682 228'60; Nadzwyczajny fundusz rezerwowy zł 1 851 421'15; Opodatkowany fundusz rezerwowy zł 4 974 304'26; Razem kapitały rezerwowe zł 9 507 954'01; Fundusz rezerwy podatku dochodowego zł 200 133'00; II. Kapitał amortyzacyjny: saldo na dz. 30 kwietnia 1937 r. zł 33 033 164'96, dopisano w roku sprawozdawczym zł 3 180 000'00, razem kapitał amortyzacyjny zł 36 213 164'96; III. Zobowiązania: Wierzyciele: Akcepty zł 56 096'30; Banki zł 2 032 975'14; Dostawcy i bruttowcy zł 460 527'95; Odbiorcy zł 273 485'68; Kredytowany podatek konsumcyjny i drogowy zł —; Różni zł 1 546 847'05; Razem zobowiązania zł 4 369 932'12; Zysk z lat ubiegłych zł 1 109 273'25; Zysk 1937/1938 r. zł 623 750'90; **Ogółem pasywa zł 88 024 208'24.**

Sumy pozabilansowe. — Wierzyciele za żyra zł 19 922'96; Wierzyciele za kaucje zł 324 160'98; Gwarancje zł 420 000'00; **Razem sumy pozabilansowe zł 764 083'94.**

Ogólna kwota zobowiązań zagranicznych zł 2 107 456'31.

#### Rachunek zysków i strat

za czas od 1 maja 1937 r. do 30 kwietnia 1938 r.

**STRATY.** — Koszty administracji ogólnej zł 408 168'27; Przerobiona ropa z zakupu zł 4 415 236'99; Koszty fabrykacji zł 7 695 145'22; Koszty sprzedaży zł 2 997 875'88; Koszty kredytów zł 56 471'60; Podatki: państwowe i komunalne zł 431 209'30, konsumcyjny i drogowy zł 5 753 749'24, razem podatki zł 6 184 958'54; Różnice kursowe zł 1 903'56; Odpisy amortyzacyjne zł 3 180 000'00; Odpisy nieściągalnych pretensyj zł 191 379'54; Zysk zł 625 750'90; **Ogółem zł 25 754 890'50.**

**ZYSKI.** — Przychód ze sprzedaży i inne wpływy zł 25 754 890'50; **Ogółem zł 25 754 890'50.** 2090



# Ziemskie Towarzystwo Parcelacyjne, Spółka Akcyjna we Lwowie

Bilans netto na dz. 1 lipca 1938 r.

STAN CZYNNY		zł	STAN BIERNY		zł
Kasa		9 761'95	Kapitał akcyjny		1 400 000'00
Banki i P. K. O.		27 231'64	Fundusz amortyzacyjny		18 678'00
Papiery procentowe		61 805'00	Kredyt w Państwowym Banku Rolnym		1 200 000'00
Majątki własne w parcelacji		4 191 454'97	R-k „On-call” w P. B. R. (Kredyty specjalne)		1 056 023'00
Ruchomości, inwentarze i zapasy		153 995'79	R-k bieżący w T. K. Z.		2 683'22
Dłużnicy:			Pożyczki hipoteczne		145 771'61
a) różni	zł	324 376'72	Wierzyciele z tytułu nabytych majątków		1 046 238'01
b) nabywcy parcel	„	78 479'18	Zadatki i wpłaty na nabyte grunty		1 103 385'32
Dłużnicy za nabyte grunty		911 722'23	Wierzyciele:		
Pożyczki przyznane przez P. B. R. nabywcom parcel		416 863'46	a) różni	zł	16 654'75
Sumy przechodnie		2 249'30	b) nabywcy parcel	„	5 661'47
Komisowa parcelacja majątków:			Sumy przechodnie		48 101'65
tów		2 173 202'02	Komisowa parcelacja majątków:		
a) wkłady w P. B. R.	zł	5 183'00	a) pożyczka P. B. R. w		
b) wypłaty na r-k Komitetów	„	2 173 202'02	4½% l. z.	zł	116 461'80
c) pożyczki, przyznane przez P. B. R. nabywcom parcel	„	509 475'00	b) zadatki i wpłaty na nabyte grunty	„	1 378 421'84
d) dłużnicy za nabyte grunty	„	203 764'98	c) wartość sprzedanej ziemi	„	1 700 798'54
e) koszty parcelacyjne i administracyjne	„	263 591'68	Różnice obliczeniowe od l. z. P. B. R. od pożyczek przyznanych nabywcom parcel z komisowej parcel.		45 988'61
		3 155 216'68	Pozostałość zysku za rok 1936/37		3 354'18
		<u>9 333 156'92</u>	Zysk za rok 1937/38		<u>44 934'91</u>
					<u>9 333 156'92</u>

## Rachunek strat i zysków za 1937/38 r.

STRATY		zł	ZYSKI		zł
Z parcelacji części maj. własnych		31 873'01	Z parcelacji części maj. własnych		262 450'75
Koszty ogólne		193 134'28	Prowizja od sprzedanych gruntów z komisowej parcelacji		82 631'53
Procenty		47 750'29			
Świadczenia kulturalno-oświatowe		5 433'73			
Różnice kursowe na papierach procentowych		3 253'06			
Fundusz amortyzacyjny		8 389'00			
Odpisano wartość 2 samochodów		10 314'00			
Zysk za 1937/38 r.		44 934'91			
		<u>345 082'28</u>			<u>345 082'28</u>

Lwów, dn. 20 września 1938 r.

Ziemskie Towarzystwo Parcelacyjne  
Spółka Akc. we Lwowie  
K. Kozłowski mp.  
Inż. Jan Garszyński mp.  
Wł. Milowicz mp.

Komisja Rewizyjna:  
Dr Platowski Kazimierz mp.  
Jenner Władysław mp.  
Mgr Pelc Józef mp.  
Kreiter Kazimierz mp.

Księgowy:  
Kuchar Karol mp.

2085

## I OGŁOSZENIE

### Zarząd Spółki Akcyjnej „Unia” Zjednoczone Fabryki Maszyn dawniej A. Ventzki i Peters, Spółka Akcyjna w Grudziądzu

ogłasza, że Nadzwyczajne Walne Zgromadzenie Akcjonariuszów pomienionej Spółki w dn. 15/XI 1938 r. **uchwaliło podwyższenie**, obniżonego do sumy 250 000'00 złotych kapitału akcyjnego Spółki do kwoty 1 200 000'00 złotych, czyli o kwotę 950 000'00 złotych, przez emisję 9500 sztuk akcji na okaziciela po 100 złotych nominalnej wartości każda.

Prawo poboru przez akcjonariuszów „Unii” podlega 6375 sztuk akcji na okaziciela, nowej emisji, wartości nominalnej po zł 100'00 każda, przy czym ich emisyjna cena wynosi po zł 100'00 a ponad to zł 3'00 na koszty.

Przydział nowych akcji dotychczasowym akcjonariuszom nastąpi w stosunku jednej akcji nowej za każde dwie akcje stare z daty 2/V 1934 r., przy czym wpłaty po zł 103'00 za każdą nową akcję należy wnosić w pełnej wysokości w gotówce do kasy Spółki w Grudziądzu ul. Ventzkiego 14 najdalej do dnia 20/I 1939 r.

W razie nieuiszczenia powołanej wpłaty zł 103 w tym terminie ewentualnie wydane świadectwa tymczasowe zostaną unieważnione i wydane nowe, które zostaną sprzedane przy udziale notariusza lub komornika.

Jeżeli do dn. 1/V 1939 r. nowa emisja nie będzie zgłoszona do zarejestrowania, zapisujący się na akcje przestaną być zapięciem związani.

Prawo poboru wykonać można do dn. 10/I 1939 r., w razie zaś jego niewykonania przez dotychczasowych akcjonariuszów w tym terminie będą miały zastosowanie przepisy Art. 437 Kod. Handlowego.

2093-49-50

Zarząd

## II OGŁOSZENIE

### Likwidator Spółki „Celuloza”, Spółka z ograniczoną odpow. Warszawa, Wilcza 9-A

stosownie do art. 268 Kodeksu Handlowego zawiadamia o otwarciu likwidacji Spółki

w dn. 28 października 1938 r. i wzywa wierzycieli Spółki do zgłoszenia swych wierzytelności w ciągu 3 miesięcy od daty trzeciego ogłoszenia.

2029-47-49



# Sierszańskie Zakłady Górnicze, Spółka Akcyjna w Sierszy

Bilans zamknięcia na dz. 31 grudnia 1937 r.

**AKTYWA.** — I. Majątek stały: Posiadłości kopalniane (zawieszony węgiel w pokładach, pola i wyłączości górnicze) zł 4 429 561'72; Posiadłości gruntowe zł 303 282'30; Budynki fabryczne zł 352 606'00; Budynki gospodarcze zł 547 717'19; Budynki mieszkalne zł 1 192 140'88; Maszyny i urządzenia techniczne zł 2 614 391'26; Inwentarz zakładowy i biurowy zł 114 539'77; II. Majątek płynny: Gotówka: a) w kasie zł 2 668'61, b) w bankach zł 9 735'85; Papiery procentowe państwowe zł 41 112'00; Akcje i udziały w przedsiębiorstwach zł 28 100'00; Weksle w portfelu zł 1 500'00; Zapasy węgla na powierzchni zł 37 137'93; Dłużnicy: a) Odbiorcy zł 566 174'65; b) Dostawcy zł 9 000'41; c) Różni zł 381 658'20; d) Wątpliwe należności zł 824 291'70; Sumy przechodnie: a) Przychody dotyczące roku sprawozdawczego, zainkasowane w roku 1938 zł 132'42; b) Wydatki, dotyczące 1938 r. zł 12 480'67; Strata z 1936 r. zł 432 621'03; Strata za 1937 r. zł 138 993'98; **Razem zł 12 395 288'59.**

Kaucje zł 17 400'00; Depozyty zł 1 613'40; Różni za oblięgo zł 176 640'00.

**PASYWA.** — I. Kapitały własne: Kapitał zakładowy zł 6 000 000'00; Kapitał zapasowy: a) stan z roku ubiegłego zł 173 470'41, b) odpisano w roku sprawozdawczym zł 173 470'41; Kapitał rezerwowo: a) stan z roku ubiegłego zł 674 162'22, b) odpisano w roku sprawozdawczym zł 674 162'22; II. Kapitał amortyzacyjny: a) stan z roku ubiegłego zł 3 113 095'38, b) dopisano w roku sprawozdawczym zł 463 572'21, mniej odpisy kapit. amort. przedmiotów zużytych i sprzedanych zł 45 516'94 = zł 418 055'27; III. Zobowiązania: Wierzyciele: a) Akcepty zł 44 083'22; b) Banki zł 17 424'40; c) Kredyt hipoteczny zł 886 754'29; d) Zaległe podatki zł 756 361'52; e) Odbiorcy zł 99'60; f) Dostawcy zł 217 624'32; h) Różni zł 229 804'99; Rezerwa podatkowa zł 200 000'00; Rezerwa na pozycje wątpliwe zł 250 000'00; Sumy przechodnie: a) Przychody, dotyczące roku 1938, zainkasowane w roku sprawozdawczym zł 150'00; b) Wydatki roku sprawozdawczego, poniesione w 1938 r. zł 86 264'58; c) Rachunek przejściowy różnic kursowych zł 175 521'02; d) Różne zł 50'00; **Razem zł 12 395 288'59.**

Różni za kaucje zł 17 400'00; Różni za depozyty zł 1 613'40; Oblięgo wekslowe zł 176 640'00.

Suma zobowiązań zagranicznych wynosi zł 24'40.

## Rachunek strat i zysków za rok 1937

**STRATY.** — Koszty administracji ogólnej zł 534 194'33; Koszty ruchu kopalni zł 3 142 359'54; Koszty sprzedaży zł 22 018'86; Koszty kredytów zł 107 087'86; Podatki zł 277 063'43; Ubezpieczenia zł 14 239'68; Emerytury zł 70 092'34; Amortyzacja zł 463 572'21; Straty nadzwyczajne zł 5 304'13; Odpisy zł 9 527'02; **Razem zł 4 645 459'40.**

**ZYSKI.** — Wpływy ze sprzedaży węgla zł 4 360 811'93; Odsetki od papierów wartościowych i z rachunków bankowych zł 7 067'65; Inne wpływy zł 114 537'04; Różnice kursowe zł 13 052'66; Nadzwyczajne wpływy zł 10 996'14; Strata za rok 1937 zł 138 993'98; **Razem zł 4 645 459'40.** 2096

## II OGŁOSZENIE

### Zarząd Spółki Akcyjnej Przemysłowo-Leśnej „Las“

w Warszawie

podaje powtórnie do wiadomości Akcjonariuszów, że w dn. 22 grudnia b. r. o godz. 15 w lokalu Spółki, pl. Żel. Bramy Nr 1, odbędzie się

### ZWYCZAJNE WALNE ZGROMADZENIE AKCJONARIUSZÓW

z następującym porządkiem dziennym:

1) Wybór przewodniczącego; 2) Sprawozdanie Zarządu z działalności za rok operacyjny 1937/38 oraz zatwierdzenie bilansu i rachunku zysków i strat za rok ubiegły; 3) Udzielenie Zarządowi absolutorium; 4) Rozpatrzenie budżetu i planu działalności za rok operacyjny 1938/39; 5) Wybór członków Zarządu i Komisji Rewizyjnej; 6) Wolne wnioski.

Akcjonariusze, chcący wziąć udział w Walnym Zgromadzeniu, winni przynajmniej na siedem dni przed terminem Walnego Zgromadzenia złożyć swe akcje lub świadectwa depozytowe w biurze Zarządu Spółki. 2094

# Francusko-Polskie Towarzystwo Górnicze

SPÓŁKA AKCYJNA

Bilans z dn. 30 kwietnia 1938 r.

**AKTYWA.** — I. Majątek stały: Prawa naftowe, tereny i szyby zł 23 782 495'36; Urządzenia techniczne zł 2 928 666'00; Budynki: a) kopalniane zł 11 785'39, b) mieszkalne zł 9 735'72, razem zł 21 521'11; Inwentarz zł 11 068'23; II. Majątek płynny: Gotówka w kasie i bankach zł 29 869'43; Papiery procentowe zł 24 631'37; Zapasy: a) materiały surowe zł 34 639'49, b) materiały pomocnicze zł 600 383'54, razem zapasy zł 635 023'03; Dłużnicy: a) odbiorcy zł 637 143'35, b) dostawcy i bruttowcy zł 22 256'30, c) różne zarachowania zł 15 209'61, razem dłużnicy zł 674 609'26; Zdeponowana gotówka i papiery wartościowe zł 520'01; Straty z lat ubiegłych zł 421 105'52; **Ogółem aktywa zł 28 529 509'32.**

**PASYWA.** — I. Kapitały własne: Kapitał akcyjny, podzielony na 110 000 akcji wartości nominalnej po zł 120 zł 13 200 000'00; Kapitały rezerwowe: Zwyczajny kapitał zapasowy zł 19 158'31; II. Kapitał amortyzacyjny: saldo na dz. 30 kwietnia 1937 r. zł 1 823 975'64, dopisano w roku sprawozdawczym zł 250 000'00, razem kapitał amortyzacyjny zł 2 073 975'64; III. Rachunek specjalny przejściowy różnic kursowych zł 6 386 240'35; IV. Wierzyciele: a) banki zł 2 130 903'44, b) dostawcy i bruttowcy zł 11 820'96, c) odbiorcy zł 254 122'03, d) kredyty zł 4 394 825'57, e) różni zł 53 583'99, razem wierzyciele zł 6 845 255'99; Zysk z okresu sprawozdawczego zł 4 879'03; **Ogółem pasywa zł 28 529 509'32.**

Ogólna kwota zobowiązań zagranicznych zł 6 525 729'01.

## Rachunek zysków i strat

za czas od 1 maja 1937 r. do 30 kwietnia 1938 r.

**STRATY.** — Koszty ruchu szybów zł 380 694'18; Podatki państwowe i komunalne zł 89 219'91; Odpisy amortyzacyjne zł 250 000'00; Zysk z okresu sprawozdawczego zł 4 879'03; **Ogółem zł 724 793'12.**

**ZYSKI.**—Przychody ze sprzedaży i inne wpływy zł 724 793'12; **Ogółem zł 724 793'12.** 2091

## I OGŁOSZENIE

### Dom Sztuki (Hotel des Ventes), Spółka Akcyjna

podaje do wiadomości Akcjonariuszów, że w dn. 20 grudnia 1938 r. o godz. 18 w lokalu Spółki, Nowy Świat 27, odbędzie się

### WALNE ZGROMADZENIE

z porządkiem dziennym:

1) Rozpatrzenie sprawozdania, bilansu oraz rachunku zysków i strat za 1937/1938 r.; 2) Sprawozdanie Komisji Rewizyjnej za 1937/1938 r.; 3) Zatwierdzenie bilansu i rachunku zysków i strat za 1937/1938 r. i udzielenie pokwitowania Zarządowi ze sprawowanych czynności; 4) Zatwierdzenie budżetu na rok operacyjny 1938/1939 i wyznaczenie wynagrodzenia dla Zarządu i Komisji Rewizyjnej; 5) Wybór 1 członka Zarządu i 5-ciu członków Komisji Rewizyjnej; 6) Wolne wnioski. 2088

## III OGŁOSZENIE

### Zarząd Spółki Akcyjnej

### Bracia Lange, Fabryka Maszyn i Odlewnia Żelaza

Spółka Akcyjna, z siedzibą w Łodzi, ul. Andrzeja Nr 21

podaje do wiadomości, że Zwyczajne Walne Zgromadzenie Akcjonariuszów Spółki uchwałą z dn. 26 kwietnia 1937 r., ogłoszoną w „Monitorze Polskim” z dn. 10 maja 1937 r., oraz w „Polsce Gospodarczej” z dn. 15 maja 1937 r., uchwaliło, celem pokrycia strat bilansowych

### obniżyć kapitał akcyjny Spółki

wynoszący zł 1 200 000, o zł 420 000 do sumy zł 780 000, przez zmniejszenie nominalnej wartości każdej akcji o zł 350 do zł 650.

Na zasadzie art. 441 Kod. Handl. Zarząd Spółki wzywa wierzycieli, aby — jeżeli nie zgadzają się na obniżenie — wnieśli swe sprzeciwy w ciągu trzech miesięcy, licząc od daty trzeciego ogłoszenia. 2042-47-48-49



**„Orzeł” Polski Przemysł Obuwniczy i Towarzystwo Handlowe**  
SPÓŁKA AKCYJNA

Wylączna Sprzedaż Obuwia i Pończoch marki Del-Ka  
w Krakowie, ul. Bonerowska 1  
Bilans za rok gospodarczy 1937

**AKTYWA.** — I. Majątek stały: Inwestycje i ruchomości: Urządzenie biurowe wg zestawienia zł 254 361'45; II. Majątek płynny: a) Pieniądz: 1) Gotówka w kasie zł 12 007'67, 2) Gotówka w P. K. O. Kraków zł 13 964'18, 3) Weksle w portfelu zł 2 000'00; Razem zł 27 971'85; b) Towary wg inwentarzy zł 698 091'29; c) Dłużnicy: 1) Odbiorcy zł 3 753'15, 2) Oddziały i rachunki personalne zł 122 796'06, 3) Wątpliwe należności zł 291'55, 4) Różni zł 131 652'21, Różni \$ 927'38 a zł 5'27 = zł 4 887'29; Różni Frs. szw. 23'50 a zł 121'85 = zł 28'63; Razem zł 136 568'13 = zł 263 408'89; d) Wierzyciele: 1) Dostawcy zł 97 145'99, Kor. norw. 6'30 a zł 144'50 = zł 9'10, Kcz. 185 a zł 18'50 = zł 34'23, Szył. 6 094'81 a zł 99 = zł 6 033'85, Ł 18.6.0 a zł 26'36 = zł 482'39 = zł 103 705'56; 2) Różni zł 905'93; Razem zł 104 611'49; e) Sumy przechodnie: Różne wg zestawienia zł 51 570'18 = zł 1 145 653'70; **Ogółem zł 1 400 015'15.**

Sumy pozabilansowe. — Gwarancje i różni za gwarancję zł 15 387'11; **Razem zł 1 415 402'26.**

**PASYWA.** — I. Kapitały: a) Kapitał akcyjny zł 400 000'00; b) Kapitał rezerwowy zł 144 323'44; c) Kapitał zapasowy zł 20 063'76 = zł 564 387'20; II. Rezerwy: R-k rezerw opodatkowanych zł 66 147'37; Fundusz amortyzacyjny zł 50 872'29 = zł 117 019'66; III. Zobowiązania: a) Pieniądz, banki zł 37 377'00; b) Dłużnicy: 1) Odbiorcy zł 224'80; 2) Oddziały i rachunki personalne zł 845'37; 3) Różni zł 3 517'03 = zł 4 587'20; c) Wierzyciele: 1) Dostawcy zł 187 709'83; Kor. szwedz. 8 998'09 a zł 136'00 = zł 12 237'41, Kcz. 7 230'89 a zł 18'50 = zł 1 337'82, \$ 31'46 a 5'27 = zł 165'79, Ł 341.16.3 a zł 26'36 = zł 9 010'18 = zł 210 460'83; 2) Traty zł 97 250'00; 3) Różni zł 117 913'22; Różnic Szył. 5'00 a zł 99 = zł 4'95 = zł 117 918'17 = zł 425 629'00; d) Sumy przechodnie: Różni wg zestawienia zł 167 800'00 = zł 635 393'20; Reszta nierozdzielonego zysku z lat ubiegłych zł 9 951'22; Czysty zysk za rok 1937 zł 73 263'87 = zł 83 215'09; **Ogółem zł 1 400 015'15.**

Sumy pozabilansowe. — Gwarancje i różni za gwarancję zł 15 387'11; **Razem zł 1 415 402'26.**

**Rachunek strat i zysków**

**WINIEN.** — 1) Koszty administracji ogólnej zł 1 123 088'50; 2) Podatki państwowe i komunalne zł 94 755'28; 3) Odsetki i skonta zł 24 347'40; 4) Amortyzacja ruchomości zł 50 872'29; 5) Różnice kursowe zł 515'42; 6) Przychody i koszty nabycia towarów zł 3 010 442'95 = zł 4 304 021'84; Reszta nierozdzielonego zysku z lat ubiegłych zł 9 951'22; Czysty zysk za rok 1937 zł 73 263'87 = zł 83 215'09; **Razem zł 4 387 236'93.**

**MA.** — 1) Wpływy z uwzględnieniem różnicy remanentów zł 4 377 285'71; 2) Nierozdzielony zysk z 1936 r. zł 9 951'22; **Razem zł 4 387 236'93.**

Suma zobowiązań zagranicznych zł 21 484'13.

Kraków, dnia 31 grudnia 1937.

2087

**I OGŁOSZENIE**

Zarząd Spółki Akcyjnej Przemysł i Handel Włókienniczy „Print”, Sp. Akc. podaje niniejszym do wiadomości, że

**NADZWYCZAJNE WALNE ZGROMADZENIE  
AKCJONARIUSZÓW**

odbędzie się w siedzibie Spółki, przy ul. Piotrkowskiej Nr 56 w Łodzi w dn. 28 grudnia 1938 r. o godz. 1 po poł.

Porządek dzienny:

1) Sprawozdanie Zarządu; 2) Program przyszłej działalności; 3) Likwidacja i zmiana formy Spółki; 4) Wolne wnioski.

PP. Akcjonariusze, życzący sobie wziąć udział w Walnym Zgromadzeniu, winni — stosownie do art. 399 Kodeksu Handlowego — złożyć Zarządowi swe akcje lub zaświadczenia, wydane na dowód złożenia akcji u notariusza albo w instytucji kredytowej, przynajmniej na dni siedem przed terminem Walnego Zgromadzenia. 2100-49-51

Zarząd Spółki Akcyjnej „Siła i Światło”, Spółka Akcyjna w Warszawie podaje do wiadomości, że z dniem 5 grudnia 1938 roku rozpoczęta zostanie

**wypłata dywidendy za rok 1937/38**

Dywidendę wypłaca się w wysokości 5%, tj. po zł 5 od każdej akcji 100-złotowej. Kupon płatny oznaczony jest Nr 3. Wypłatę dywidendy uskutecznia biuro Spółki w Warszawie przy ul. Marszałkowskiej Nr 94 w godzinach od 10 do 12.

2102

**Fabryka Odlewów Żeliwnych i Emaliowanych „Słowianin”**

Spółka Akcyjna w likwidacji, Końskie

Bilans na dz. 30 czerwca 1938 r.

**AKTYWA.** — 1) Kasa zł 63'14; 2) Banki zł 16'00; 3) Papiery wartościowe zł 50'00; 4) Udziały zł 400'00; 5) Herzfeld & Victorius r-k bieżący zł 251 953'00; 6) Herzfeld & Victorius r-k weksli zł 195 500'00; 7) Odbiorcy zł 3 310'02; 8) Różni zł 839'18; **Aktywa razem zł 452 131'34.**

**PASYWA.** — 1) Kapitał akcyjny zł 250 000'00; 2) Różni zł 3 010'82; 3) Akcepty zł 195 500'00; 4) Przewyżka aktywów zł 3 620'52; **Razem pasywa zł 452 131'34.**

Rachunek likwidacji za czas od 1/VII 1937 r. do 30/VI 1938 r.

**WINIEN.** — 1) Bonifikaty i sconta zł 5 878'65; 2) Koszty handlowe zł 3 417'48; 3) Prowizje przedstawicieli zł 53'75; 4) Odszkodowania zł 500'00; 5) Świadczenia socjalne zł 279'85; 6) Podatki zł 78'23; 7) Procenty zł 943'85; 8) Należności przepadłe zł 1 131'06; 9) Przewyżka aktywów wg bilansu zł 3 620'52; **Winien razem zł 15 903'39**

**MA.** — 1) Przewyżka aktywów z r-ku ubiegłego zł 6 211'53; 2) Rezerwa z tytułu sconta i bonifikat zł 7 789'78; 3) Należności odzyskane zł 1 759'87; 4) Nadpłata w podatku obrotowym zł 142'21; **Ma razem zł 15 903'39.** 2101

**Towarzystwo Fabryk Cukru i Rafinerii „Łubna i Szreniawa”  
SPÓŁKA AKCYJNA**

Bilans za rok operacyjny 1937/38 na dz. 30 czerwca 1938 r.

**STAN CZYNNY.** — Majątek stały: Grunty i budowle zł 4 624 222'51; Urządzenia techniczne zł 7 634 218'08; Kolejki wąskotorowe i tabor zł 420 667'34; Inwentarz zakładowy i biurowy zł 182 460'24; Majątek płynny: Gotówka i papiery procentowe zł 494 652'24; Materiały pomocnicze zł 417 447'68; Gotowe wyroby zł 1 163 827'94; Dłużnicy zł 662 918'18; Wydatki okresu przyszłego zł 75 328'03; Rachunek przejściowy — Różnice kursowe zł 1 980'96; Straty: za okres ubiegły zł 361 568'70, za okres gospodarczy zł 343 805'07; **Razem zł 16 383 096'97.**

Udzielone gwarancje i kaucje zł 296 080'02; **Ogółem zł 16 679 176'99.**

**STAN BIERNY.** — Kapitały własne: Kapitał zakładowy zł 1 500 000'00; Kapitał zapasowy zł 218 755'29; Kapitał rezerwowy specjalny zł 680 000'00; Kapitał amortyzacyjny zł 3 775 107'84; Zobowiązania — Wierzyciele różni zł 6 592 113'60; Rachunek przejściowy — Różnice kursowe zł 3 617 120'24; **Razem zł 16 383 096'97.**

Zobowiązania z tytułu gwarancji i kaucji zł 296 080'02; **Ogółem zł 16 679 176'99.**

**Rachunek strat i zysków**

**WINIEN.** — Koszty administracji ogólnej zł 90 500'00; Koszty fabrykacji zł 2 408 078'65; Koszty kredytu (procenty) zł 334 868'50; Podatki państwowe i komunalne zł 136 602'10; Koszty sprzedaży i dowozu cukru zł 67 678'52; Cukier dla bezrobotnych zł 12 978'00; Strata na zużytych ruchomościach zł 9 126'66; Fundusz przewozowy i inne zł 12 124'36; Odpisy ustawowe zł 291 758'77; Wartość remanentów cukru z ubiegłej kampanii zł 937 241'59; **Razem zł 4 300 957'15.**

**MA.** — Za sprzedany cukier zł 2 618 164'17; Wartość remanentów cukru na dzień 30/VI 1938 r. zł 1 078 597'94; Melasę zł 63 050'51; Wytłoki zł 169 886'80; Dywidenda różna i wylosowane premie zł 10 866'31; Różnice kursowe zł 14 749'72; Spłacone długi, umorzone w latach ubiegłych zł 95'63; Wpływy z rozliczenia za cukier z lat ubiegłych zł 1 741'00; Strata za okres gospodarczy zł 343 805'07; **Razem zł 4 300 957'15.** 2107

**SPROSTOWANIE**

**Towarzystwo Akcyjne Zakładów Hutniczych „Huta Bankowa”**

Kapitał zakładowy: 50 000 000 franków  
Siedziba główna: 91, ulica Saint-Lazare w Paryżu  
Rejestr Handlowy: Seine Nr 136 766

W zeszycie 46 „Polski Gospodarczej” z dn. 12 listopada 1938 r. w ogłoszeniu o Zwyczajnym Rocznym Walnym Zebraniu Akcjonariuszy w dn. 23 grudnia 1938 r. w pierwszym ustępie, dotyczącym miejsca Zebrania, powinno być wydrukowane przy ulicy Saint Dominique Nr 28 bis w Paryżu (Dom Chemii), a nie 23 bis, jak zostało mylnie podane.

2108

Rada Zarządzająca



280 STRON DRUKU

8 ILUSTRACIJ WIELOBARWNYCH

48 ILUSTRACIJ JEDNOBARWNYCH

JANINA ORYNŻYNA

PRZEMYSŁ  
LUDOWY  
W POLSCE

NAKŁADEM  
TYGODNIKA „POLSKA GOSPODARCZA”  
WARSZAWA

Cena zł 10<sup>00</sup>, z przesyłką pocztową zł 11<sup>00</sup>

Do nabycia w Administracji tyg. „Polska Gospodarcza” w W-wie,  
Elektoralna 2, oraz w księgarniach, bazarach przemysłu ludowego itp.



# POLMIN

PAŃSTWOWA FABRYKA  
OLEJÓW MINERALNYCH  
CENTRALA LWÓW AKADEMICKA 7

## DOSTARCZA BENZYNY

MOTOROWE, FRAKCYJNE, EKSTRAKCYJNE,  
WYSOKOOKTANOWE, ETYLIZOWANE

NAFTE OSWIETLENIOWA,  
PEYMUSOWA I SILNODŁO-  
MIENNA, ETER NAFTOWY.

## OLEJE

ŁOŻYSKOWE, CYLINDROWE,  
SILNIKOWE, GARBARSKIE,  
TRANSFORMATOROWE, TURBINOWE,  
SAMOCHODOWE, BEZBARWNE.

## SMARY

STARE I PÓŁPEYNE, OLEJE I SMARY PRZYSTO-  
SOWANE DO WSZYSTKICH TYPÓW MASZYN.

PARAFINE I CEREZYNE,  
ASFALTY PRZEMYSŁOWE,  
PAPOWE, IZOLACYJNE, DROGOWE

KOPALNIE WŁASNE.

RAFINERIA W DROHOBYCZU

ODZIAŁY HANDLOWE W CAŁEJ POLSCE.

STACJA BUNKROWA W Gdyni.

STACJE BENZYNOWE  
W CAŁEJ POLSCE.

*Dr. M. Chmiel. Polmin. Polmin. Polmin.*